

Marcin Wójcik

**Spółeczno-kulturowy wymiar
przestrzeni wiejskiej
Studia z geografii człowieka**



**Spółeczno-kulturowy wymiar
przestrzeni wiejskiej
Studia z geografii człowieka**



WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

Marcin Wójcik

Spółeczno-kulturowy wymiar przestrzeni wiejskiej

Studia z geografii człowieka

Marcin Wójcik – Uniwersytet Łódzki, Katedra Geografii Regionalnej i Społecznej
90-142 Łódź, ul. Kopcińskiego 31

RECENZENT
Wiesław Maik

REDAKTOR INICJUJĄCY
Katarzyna Włodarczyk-Gil

REDAKCJA TECHNICZNA I JĘZYKOWA
Bogusław Pielat

SKŁAD, ŁAMANIE I OPRACOWANIE GRAFICZNE
Karolina Dmochowska-Dudek

KOREKTA TECHNICZNA
Anna Sońta

PROJEKT OKŁADKI
Polkadot Studio Graficzne
Aleksandra Woźniak, Hanna Niemierowicz

Zdjęcie wykorzystane na okładce autorstwa Marcina Wójcika
wieś Grabowiec w woj. podlaskim

Wydrukowano z gotowych materiałów dostarczonych do Wydawnictwa UŁ

© Copyright by Marcin Wójcik, Łódź 2021
© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2021

Publikacja jest udostępniona na licencji Creative Commons
Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne-Bez utworów zależnych 4.0 (CC BY-NC-ND)

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
Wydanie I. W.10292.21.0.M

Ark. druk. 10,125

<https://doi.org/10.18778/8220-528-2>

ISBN 978-83-8220-528-2
e-ISBN 978-83-8220-529-9

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
90-131 Łódź, ul. Lindleya 8
www.wydawnictwo.uni.lodz.pl
e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl
tel. 42 665 58 63



Pracę tę dedykuję dzieciom – Adasiowi i Zosi

Spis treści

Przedmowa	9
1. Refleksja teoretyczna o rozwoju i aktualnym stanie geografii człowieka w Polsce	13
2. Budzenie „uśpionego potencjału” miejsc	37
3. Wyobrażenie wsi jako forma reprezentacji przestrzennej	81
4. Wiedza i miejsce. Rolnictwo w dyskusji międzypokoleniowej	109
Zakończenie	135
Literatura	143
Spis tabel	159
Spis rycin	159

Przedmowa

W 2012 r. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego opublikowało monografię mojego autorstwa pt. *Geografia wsi w Polsce. Studium zmiany podstaw teoretyczno-metodologicznych*. Była ona zwieńczeniem okresu studiów nad kwestiami przemian problematyki i metod badań wsi w polskiej geografii w czasie około stu lat (od przełomu XIX/XX w. do przełomu XX/XXI w.). W pracy tej wyraziłem pogląd o potrzebie całościowego oglądu rzeczywistości wiejskiej z punktu widzenia geografii człowieka wywodzącej się z tradycji klasycznej, przede wszystkim z francuskiego posybilizmu geograficznego (koncepcja regionalna w geografii). Tym samym zwróciłem uwagę na to, że geograf wsi powinien dążyć do wielopłaszczyznowego poznania i wyjaśnienia indywidualności przestrzennej – regionów (wiejskich) i miejsc. Podkreśliłem wówczas, że w geograficznych badaniach wsi brakuje pogłębionych studiów nad współczesną specyfiką rozwoju, przekształceń układów społeczno-osadniczych w skali lokalnej – gmin, miejscowości, sąsiedztw, siedlisk. Kluczową kwestią dla wyjaśnienia geograficznego jest zainteresowanie koncepcjami społecznymi i kulturowymi, które eksponują podmiotową rolę człowieka w środowisku. W ciągu ostatnich lat pracy utwierdziłem się w przekonaniu, że podejścia społeczno-kulturowe geografii wsi wnoszą oryginalny punkt widzenia do badań wiejskich prowadzonych w geografii wsi przez przedstawicieli nauk społecznych, a bezpośrednie zetknięcie z terenem, jako istotny element studiów nad wsią, jest niezastąpione dla określenia relacji człowieka z jego środowiskiem życia.

W niniejszej publikacji przedstawiam wybrane efekty pracy badawczej dotyczące kwestii przede wszystkim społeczno-kulturowego wymiaru przestrzeni wiejskiej. W książce skoncentrowano się na trzech aspektach tego wymiaru, tj. krajobrazie kulturowym wsi i jego społecznej ocenie, wyobrażeniach przestrzennych oraz relacji człowieka z otoczeniem. Wstępem do poruszanych zagadnień jest autorska interpretacja rozwoju geografii człowieka oraz jej współczesna specyfika badawcza, które stanowią pewien fundament do zakotwiczenia poruszanych kwestii. Rozdziały zasadnicze są natomiast

pokłosiem wybranych prac badawczych z ostatnich lat podejmowanych w ramach projektów naukowych. Monografia ta jest próbą syntezy prac, które zostały rozwinięte, poszerzone oraz na nowo zinterpretowane w odniesieniu do przedstawionego w pierwszym rozdziale książki pola przedmiotowego geografii człowieka. Czytelnik odnajdzie w niej nie tylko problematykę zjawisk kształtujących polską wieś, ale również refleksję dotyczącą przemian teoretyczno-metodologicznych geografii człowieka.

Idea tej pracy zrodziła się m.in. jako efekt zainteresowania dyskusją o specyfice badawczej geografii człowieka, zwłaszcza we współczesnych uwarunkowaniach instytucjonalnych i społecznych. W najbardziej obszernej w ostatnich latach dyskusji na temat przyszłości dyscypliny (por. Suliborski 2016) coraz wyraźniej część autorów argumentowała, że na geografii człowieka należy spojrzeć z punktu widzenia długiego czasu jej rozwoju oraz podejść teoretyczno-metodologicznych (Maik 2016; Wójcik 2016a). Zdaniem W. Maika (2016, s. 30) geografia człowieka akcentuje tendencje integrujące, zwracając uwagę na podmiotową rolę jednostki w środowisku. Autor argumentuje, że koncepcja geografii człowieka różni się od koncepcji geografii społeczno-ekonomicznej, która zakłada spojrzenie dezintegrujące (Maik 2016, s. 30). Jest to obecnie o tyle istotne, że bardzo wiele treści i metod charakterystycznych dla modelu uprawianej w Polsce geografii ekonomicznej, a później geografii społeczno-ekonomicznej, wypełniło koncepcję gospodarki przestrzennej, której podstaw część badaczy upatruje w geografii stosowanej (Suliborski 2018). Namysł nad współczesną koncepcją geografii człowieka jest efektem poszukiwania alternatywy dla panujących powszechnie tendencji dezintegracyjnych w geografii w ogóle oraz częstego niedostrzegania przez naukowców kluczowej roli dyskusji teoretyczno-metodologicznej w formułowaniu kwestii badawczych. W. Maik (2016) wskazując argumenty za reaktywacją terminu *geografia człowieka* podkreśla historyczny rozwój badań i zainteresowanie dyscypliny badaniami koncepcjami i modelami opisującymi egzystencję człowieka na Ziemi w kategoriach takich pojęć, jak siedlisko, środowisko, przestrzeń czy miejsce. Wśród współczesnych uwarunkowań autor wskazuje na krytyczne podejście do naturalizmu oraz włączanie się geografii w aktualną dyskusję nad kondycją społeczeństwa i jednostki w świecie.

Celem pracy jest próba określenia pola przedmiotowego geografii człowieka w odniesieniu do rozmyślań filozoficzno-teoretycznych M. Foucaulta (2005 [1967]) dotyczących relacji czasu i przestrzeni, zwłaszcza ich roli

w konstrukcji struktur i relacji społecznych. W geografii człowieka kluczową rolę odgrywają koncepcje i modele przestrzeni, na które można spojrzeć w kontekście różnych form zamieszkiwania ludzi (osadnictwo), ich zmiany w czasie, oraz w odniesieniu do przemian cywilizacyjno-kulturowych. W tym przypadku są to nawarstwiająca się w czasie ujęcia, które moim zdaniem można odnieść do trzech zasadniczych typów analizy zjawisk w przestrzeni wyróżnionych przez M. Foucaulta (2005 [1967]), tj. *umiejscowienia, rozciągłości i usytuowania*.

Poszczególne rozdziały, które odpowiadają trzem przypadkom badań nad osadnictwem wiejskim, prezentują kwestie odnoszące się do wyjaśnienia relacji człowieka z przestrzenią, rozumianą jako podłoże jego egzystencji. We wszystkich badaniach przeplatają się trzy kluczowe dla geografii człowieka kwestie, tj. problemy opisu stanu i przekształceń krajobrazu kulturowego, tożsamości terytorialnej oraz miejsca człowieka i społeczności lokalnych w przestrzeni. Celem rozdziału pierwszego jest wskazanie i wyjaśnienie możliwości ochrony cennych układów ruralistycznych oraz motywacji społeczności lokalnych do długofalowych działań w tym zakresie. W drugim rozdziale podejmowany jest problem przywiązania ludzi do swych miejsc zamieszkania. Cel w tym przypadku dotyczy wyjaśnienia podstaw waloryzacji wsi jako miejsc egzystencji, a ważnym elementem tego badania jest próba metodyczna zastosowania odręcznych szkiców do analizy wyobrażeń jako formy reprezentacji przestrzennych. W trzeciej części, ukazującej przypadki badań społeczno-kulturowych wsi, podjęto próbę wyjaśnienia procesu transferu wiedzy rolniczej w wielopokoleniowych gospodarstwach rodzinnych. Celem badawczym, z punktu widzenia zarysowanej koncepcji geografii człowieka, było ustalenie roli wiedzy w zależności od jej źródeł (środowisko lokalne i ponadlokalne) oraz określenie zmian, które zachodzą w tym zakresie w zależności od pokolenia pracującego w gospodarstwie rolnym.

Praca kończy się wnioskami, w których oceniono możliwości poznawcze przedstawionej w niej problematyki badawczej oraz ich rolę w kształtowaniu podstaw odrębności teoretyczno-metodologicznej geografii człowieka. Wskazano również podstawowe kwestie dotyczące przemian społeczno-kulturowych przestrzeni wiejskiej. Jest to o tyle istotne, że wieś od ok. 15 lat podlega bardzo istotnym przekształceniom, co w tym zakresie wpływa na jej inne cechy osadnicze, zwłaszcza morfologiczno-krajobrazowe i funkcjonalne.

1. Refleksja teoretyczna o rozwoju i aktualnym stanie geografii człowieka w Polsce

1.1. Wiek geografii człowieka

Jubileusze, które obchodzimy w ostatnim czasie, w tym obchody setnej rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę, skłaniają również do refleksji nad genezą, ewolucją i osiągnięciami geografii człowieka w tym okresie. Z premedytacją używam określenia *geografia człowieka* (ang. *human geography*, fr. *géographie humaine*, niem. *Anthropogeographie*), a nie geografia społeczno-ekonomiczna, ponieważ uważam ją za gałąź geografii o oryginalnym, całościowym punkcie widzenia, którego nie można przedstawić w odniesieniu do formalnych podziałów na subdyscypliny czy specjalności geograficzne. Twór językowy *geografia społeczno-ekonomiczna* jest efektem wprowadzenia po drugiej wojnie światowej paradygmatu *geografii ekonomicznej* i jego ewolucji w kierunku włączania w jej obręb zagadnień najpierw demograficzno-społecznych (lata 70. i 80. XX w.), a później, od lat 90. XX w., ściśle społecznych (por. Maik 1992; Suliborski 2001; Wójcik, Suliborski 2014; Maik 2016).

Geografia człowieka ma długą tradycję rozwoju i wynika z zainteresowania badaczy relacjami łączącymi grupy ludzkie z podłożem fizycznym (ziemią). Przełom drugiego i trzeciego dziesięciolecia XXI w. jest ważny dla geografii człowieka również z innego względu. Minęło sto lat od śmierci Paula Vidala de la Blache'a, francuskiego uczonego, który stworzył podwaliny tej dyscypliny, a jego monumentalne dzieło *Principes de la géographie humaine* (1922), opublikowane po śmierci autora, stało się źródłem inspiracji dla kolejnych pokoleń geografów reprezentujących to specyficzne widzenie świata, oparte na przekonaniu o sile relacji człowieka i przyrody oraz ludzkim wymiarze przestrzeni (por. np. Buttimer 1993). Geografia jako jedna z najstarszych dziedzin wiedzy istnieje w zmieniających się uwarunkowaniach cywilizacyjnych – ogólnych i regionalnych. Geografia od zarania dziejów stanowiła pewien sposób postrzegania i interpretacji świata, którego cechą było określenie relacji człowieka z naturą, a w szerszym rozumieniu z podłożem

jego działań, którym jest ziemia (zespół elementów przyrodniczych i antropogenicznych). Antropocentryzm – punkt widzenia, który w dziejach geografii występował z różną siłą, leżał u podstaw uformowania się jej jako odrębnej dyscypliny nauk (Jędrzejczyk 1997). Z dużą pewnością można stwierdzić, że geografia narodziła się jako geografia człowieka, bo to człowiek i cywilizacje (kultury), które wytworzył w określonych uwarunkowaniach naturalnych, od początku stanowiły oś problemową w rozważaniach o świecie (por. Wójcik 2016a). Świat zamieszkały przez człowieka – ekumena – budził ciekawość poznawczą do tego stopnia, że geografia stała się częścią rozważań filozofii antycznej, jak i późniejszych jej nowożytnych prądów intelektualnych (por. Burke, Lowenthal 2011).

Kolejny podrozdział zawiera próbę własnej oceny rozwoju i obecnego stanu geografii człowieka z punktu widzenia czasu i miejsca, w których się dziś znajdujemy. Pisząc o czasie mam na myśli wyzwania, które stoją przed nami, kiedy na przeszłość patrzymy już nie tylko z perspektywy wojennej i powojennej traumy, ale również jako bogatsi o różne doświadczenia postkomunistycznej transformacji i akcesji europejskiej. Pisząc natomiast o miejscu odnoszę się do specyfiki naszego umiejscowienia w przestrzeni kontynentalnej i globalnej, różnych aspektów „przestrzenności”, które wpływały na losy państwa oraz instytucji, w tym również na ramy geografii człowieka jako dziedziny badań naukowych, a także jej praktycznych zastosowań. W tym kontekście mam nadzieję, że refleksja towarzysząca czytelnikowi w wymiarze teoretycznym i empirycznym będzie odnosiła się do rozważań o geografii człowieka w obliczu tradycji jej rozwoju oraz współczesnych idei.

1.2. Teoretyczne ramy odniesienia

Przemyślenia w zakresie teoretycznym odnoszą się do wybranych prac, które w moim przekonaniu stanowią dobrą ilustrację do własnej interpretacji przemian wpływających na ukształtowanie geografii człowieka. Po pierwsze uważam, że geografia człowieka jest „historyczna”, tzn. ma genezę, a w jej rozwoju można wyróżnić etapy, w których określone zwroty wynikają z oddziaływania czynników wewnętrznych dyscypliny, związanych zazwyczaj ze zmianami form jej instytucjonalizacji, oraz zewnętrznych, umiejscowionych w otoczeniu przyrodniczym, społecznym, ekonomicznym i politycznym (por. Maik 1992). Ważną kwestią jest uformowanie się badań geograficznych w Polsce, co pozwala odnieść się do kwestii ogólnych podejmowanych w geografii światowej, jak i specyfiki krajowej czy regionalnej (por. Johnston, Claval 1984). Po drugie dostrzegam w specyfice rozwoju dyscypliny rolę instytucji, zwłaszcza w zakresie formowania się programów badawczych, szkół naukowych i ich liderów (por. Maik 1992). Po trzecie w obrębie geografii, w tym

również w geografii człowieka, opracowano programy badawcze opierające się na kluczowych dla dyscypliny pojęciach, takich jak przestrzeń (miejsce), środowisko, krajobraz i region (por. Maik i in. 2005).

Pogłębione rozwinięcie wszystkich wyżej zarysowanych kwestii przekracza możliwości niniejszego opracowania¹. W sensie ogólnym można posłużyć się pracami geograficznymi, które same w sobie stanowiły syntezę badań i koncepcji. W powojennej (po 1918 r.) historii myśli geograficznej można wskazać publikacje, w których uogólniono wiedzę dotyczącą różnych zagadnień szczegółowych (synteza). Stanisław Pawłowski, który po odzyskaniu niepodległości tworzył instytucjonalne i merytoryczne podstawy geografii w Poznaniu, żywo interesując się jej różnymi aspektami, nie ustawał w wysiłkach na rzecz upowszechnienia wiedzy oraz walorów edukacyjnych dyscypliny w społeczeństwie. Pierwsza dekada polskiej niepodległości zaowocowała serią prac o zakresie i istocie geografii, w tym podręcznikami przeznaczonymi do nauczania tego przedmiotu w szkołach. S. Pawłowski (1928) pisał wówczas, że geografia jest nauką

o zjawiskach fizycznych, biologicznych i **ludzkich** w ich rozmieszczeniu na powierzchni Ziemi oraz w ich **wzajemnym związku** ze sobą i z Ziemią, wreszcie w ich charakterystycznych **zespołach** na powierzchni Ziemi, które to zespoły zwiemy krajobrazami. Zadaniem geografii jest **synteza krajobrazowa**, a celem porównawcza geografia kraju i zrozumienie krajobrazów. Istotą przeto geografii jest **przyczynowo-przestrzenna synteza** [wyróżnienia – M.W.].

Definicja ta łączy różne cele (funkcje poznawcze i praktyczne) geografii. Z jednej strony wskazuje na szerokie pole zainteresowania geografii, a tym samym jej kompleksowość (zjawiska fizyczne, biologiczne i ludzkie), z drugiej zaś – na sferę poszukiwania powiązań (relacje człowiek – środowisko) oraz na ideę rozpatrywania relacji w przestrzeni (np. rozmieszczenie i rozprzestrzenianie się zjawisk). Dodatkowo S. Pawłowski wskazywał na badania nad krajobrazem jako na syntezę elementów i relacji w środowisku (typy krajobrazów). Zastosowanie metody porównawczej prowadziło zaś do wskazania indywidualności krajobrazów, co wprost zmierzało do wyróżnienia regionów (krain) geograficznych – efektu przyczynowo-przestrzennej syntezy oraz określonych miejsc reprezentujących przewodnie cechy obszarów (por. np. Plit 2005).

Znamienne jest to, że ten sam wybitny polski geograf już w pierwszym zeszycie „Przeglądu Geograficznego” (t. 1, z. 1–2), który ukazał się u progu polskiej niepodległości, przybliżył czytelnikom zakres i cele rodzącej się

¹ Szeroki przegląd tej problematyki można odnaleźć w serii wydawniczej Podstawowe idee i koncepcje w geografii.

dyscypliny geograficznej, tj. geografii człowieka, zwanej wówczas częściej w polskiej literaturze antropogeografią (Pawłowski 1918). S. Pawłowski definiował ją jako „**geograficzną naukę o człowieku**”, której istotą jest badanie wzajemnego związku ziemi i ludzi. Było to o tyle istotne, że dostrzegano w tej dyscyplinie poznawczą „siłę”, która np. we francuskiej szkole geografii człowieka dała w efekcie monumentalne dzieła z zakresu syntez regionalnych (por. Jędrzejczyk 1997). Geograficzne opowieści o człowieku i ziemi, którą zamieszkuje, kształtowały postawy regionalistyczne i patriotyczne, a także znajdowały zastosowanie w polityce gospodarczej i socjalnej państw. Rolę antropogeografii podkreślono później (lata 20. XX w.) przez organizowanie specjalizacji dla studentów geografii zainteresowanych tą problematyką. Ważne było to również w relacji do rozwijających się dziedzin społecznych, zwłaszcza socjologii, etnografii i ekonomii, względem których określano własną specyfikę naukową i dydaktyczną. Badania prowadzone na coraz szerszą skalę, zwłaszcza w dziedzinie osadnictwa oraz jego przyrodniczych i społeczno-gospodarczych uwarunkowań, dały rezultat w postaci pierwszych pogłębianych przemyśleń koncepcyjnych. Połowa lat 30. XX w. przyniosła kilka poważnych opracowań z zakresu geografii człowieka, z których najbardziej znaną ze względu na objętość oraz ambicję autorów do zaprezentowania całości problematyki jest *Antropogeografia* (Zaborski, Wrzosek 1937–1939). Definicja, która pochodzi z tej pracy, podobnie jak w przypadku wcześniej podanej przez S. Pawłowskiego definicji geografii, jest próbą syntetycznego ujęcia tej subdyscypliny geograficznej:

Podstawową ideą przewodnią, jakby złotą nicią, która przewija się przez dzieła geograficzne, jest **idea rozciągłości**. [...] określenie nasilenia badanego zjawiska na studiowanej powierzchni dać może kompletniejszy obraz rozmieszczenia. [...] uwaga antropogeografa powinna być skierowana przede wszystkim na **kwestie rozmieszczenia terytorialnego** ugrupowań ludzkich i ich dzieł oraz **korelacji, którymi są one powiązane ze środowiskiem naturalnym i innymi zespołami ludzkimi**. [...] celem antropogeografii regionalnej powinno być stworzenie **teorii antropogenicznej danego obszaru oraz wyróżnienie w nim regionów geograficznie jednolitych** [wyróżnienia – M.W.].

Podstawową kwestią, do której odnieśli się autorzy, jest badanie rozmieszczenia przestrzennego zjawisk oraz ich koncentracji, zwłaszcza w zakresie osadnictwa człowieka, czyli form zamieszkiwania i pracy. Idea badania wytworów ludzkich polegała na studiach lokalizacyjnych na tle uwarunkowań przyrodniczych oraz ich genezy i przekształceń w czasie (prawidłowości). W sensie ogólnym zwracano uwagę na współwystępowanie zjawisk w przestrzeni, co prowadziło do wyróżniania specyficznych obszarów (regionów), w których łączyły się te zjawiska, a w sensie szczegółowym zajmowa-

no się miejscami (koncentracji form osiedleńczych), tj. ukazywano konkretne przypadki potwierdzające ogólne, regionalne prawidłowości lub wskazywano na pewne typy miejsc, które wytwarza człowiek – osiedla, ich krajobraz (morfologię), funkcje oraz organizację społeczną.

Przytoczone wyżej przykłady określania specyfiki badawczej geografii człowieka (antropogeografii) pozwalają wskazać podstawowe cechy wspólne, tj. dążenie do poszukiwania związków w środowisku życia człowieka oraz przedstawienie rozmieszczenia i wskazanie specyfiki różnych przestrzeni (regionów i miejsc). Koncepcja chorologiczna (chorograficzna), czyli geografii jako nauki o przestrzeni, w największym stopniu określała przedmiot zainteresowania geografii człowieka w okresie jej klasycznego rozwoju, co również w następnych etapach przemian teoretyczno-metodologicznych wpłynęło na formułowanie koncepcji i problemów badawczych (Lisowski 2005). Rozważania nad rolą przestrzeni w badaniach geograficznych są tematem licznych debat i mają zróżnicowany charakter teoretyczny oraz metodologiczny (Gregory 1978; Thrift 1996; Lisowski 2003).

W pracy za podstawę do uporządkowania podstaw teoretycznych wywodu przyjęto stosunkowo dobrze znany w polskiej literaturze, choć częściej wykorzystywany w badaniach społecznych niż geograficznych, esej M. Foucaulta (1967) pt. *Inne przestrzenie* w przekładzie na język polski z 2005 r. (przełożyła A. Rejniak-Majewska). Choć od jego pierwszego wydania minęło ponad 50 lat, pozostaje on ciągle istotnym punktem odniesienia dla kolejnych pokoleń badaczy zjawisk społeczno-kulturowych. Jego myślą przewodnią jest relacja czasu i przestrzeni. Autor uzasadnia bowiem, że w toku rozwoju cywilizacji człowieka, zwłaszcza w procesie rozwoju technologicznego i zmiany relacji społecznych, prymat czasu nad przestrzenią zostaje przełamany, a obserwowane przez nas zjawiska wymagają w coraz większym stopniu wyjaśnienia odwołującego się do jej kluczowej roli (Foucault 2005). Orientacja na przestrzeń w badaniach społecznych i przemyślenia M. Foucaulta dotyczące zmieniającej się roli przestrzeni w życiu społecznym, prowadziły do nowych geograficznych (i nie tylko geograficznych) interpretacji rzeczywistości (Harvey 1989; Soja 1996; Czaja 2013). Inspiracje z zewnątrz, zwłaszcza jeśli pochodzą z filozofii dotyczącej problematyki istoty przestrzeni, wyzwalały potencjał twórczej krytyki i nowych przemyśleń dotyczących geografii człowieka. Można tu przytoczyć rozważania (z tego samego okresu co prace M. Foucaulta) F. Braudela (1971, s. 250). Autor ten stwierdził, że geografia zbudowała swą odrębność przedmiotową, a centralnym punktem jej rozważań jest relacja społeczeństw do przestrzeni. Pisał o tym w następujący sposób: „Geografia w całej swojej pełni wydaje mi się studium przestrzennym społeczeństwa, czy też do końca dopowiadając moją myśl, studium społeczeństwa

poprzez przestrzeń”. F. Braudel sugeruje zatem traktowanie przestrzeni jako czynnika sprawczego (współczynnika przestrzennego), z którym należy podchodzić do rozwoju i funkcjonowania grup ludzkich (Wójcik, Suliborski 2014).

M. Foucault (2005), wprowadzając podział na trzy okresy, scharakteryzował w sensie ogólnym nie tylko zmieniającą się rolę przestrzeni w życiu społeczeństw, lecz także w niezamierzony sposób stworzył podstawę do interpretacji ogólnych ram rozwoju geografii człowieka, zwłaszcza etapu, w który dyscyplina ta wchodziła na przełomie lat 60. i 70. XX w. powracając po okresie zauroczenia metodami analizy przestrzennej do idei antropocentrycznych. Francuski uczyony odnosił się bowiem do znaczenia wiedzy i technologii w przemianach cywilizacyjnych, a tym samym pod koniec lat 60. XX w. przewidywał konsekwencje wzrostu mobilności ludzi, towarów, kapitału oraz informacji. Odwołując się do podziału wprowadzonego przez niego, wyróżniono zatem trzy podejścia w geografii człowieka, które opierają się na odmiennym postrzeganiu istoty przestrzeni, czyli, inaczej rzecz nazywając, specyfice funkcjonowania ludzi w środowisku życia, tj.: umiejscowienia (*localisation*), rozciągłości (*extension*) i usytuowania (*emplacement*). Trzy wymienione podejścia stanowią ramy do dalszej interpretacji znaczenia i charakteru geografii człowieka. Z tego powodu interpretację prac geograficznych można przedstawić w porządku diachronicznym, choć należy zdawać sobie sprawę, że koniec dominacji określonego podejścia teoretyczno-metodologicznego w geografii człowieka nie oznacza jego całkowitego porzucenia. Geografię człowieka, w tym również polskie badania w tym zakresie, charakteryzuje współcześnie polimorfizm, gdzie na stare ujęcia nakładają się nowe i trudno w wielu przypadkach określić przynależność badań do jednego konkretnego wzorca (por. Maik 2005).

1.3. Podejścia w geografii człowieka

Badanie umiejscowienia zjawisk

Geneza takiego sposobu opisu rzeczywistości ma związek przede wszystkim z możliwościami pokonywania i osvajania przestrzeni przez ludzi w okresie przedindustrialnym. Aby zrozumieć takie ujęcie, trzeba wyobrazić sobie społeczności lokalne (ówczesne osiedla wiejskie i miejskie), w których prawie wszyscy członkowie rodzili się, żyli i umierali w tym samym miejscu, a możliwość jego opuszczenia czasowego lub na stałe była przywilejem dostępnym niemalże wyłącznie dla elit społecznych. Geografia opisywała wówczas obiekty, obszary o dość dużej inercji struktur, przez co trwałe i reprodukowane w podobnym kształcie fizycznym i ludzkim (por. Hoekveld 1990). Już w starożytnej geografii ujawnił się spór o zasadniczy cel badań geograficznych. Obie wizje łączyły aspekt poznawczy z utylitarnym, co wyrażało dwie

najważniejsze, również współcześnie, funkcje geografii, tj. funkcję kognitywistyczną (w tym edukacyjną) oraz funkcję praktyczną. Strabon widział geografę przede wszystkim jako dyscyplinę syntetyzującą wiedzę o regionach świata i oprócz funkcji poznawczych jej istotna rola polegała według niego na ocenie potencjału obszarów dla osiągnięcia celów politycznych i strategicznych (pole ekspansji). Geografia strabońska była powiązana z historią, a jej ważnym elementem było umiejscowienie wydarzeń (dziejów) w określonym środowisku przyrodniczym i kulturowym. Ptolemeusz sformułował natomiast podstawy geografii w bardziej ścisły sposób i widział ją jako dyscyplinę o konstruowaniu przedstawień kartograficznych. Istotne dla takiej wizji było umiejscowienie obiektów geograficznych na mapach, co porządkowało informację o miejscach w relacji do innych obiektów (Wójcik 2016a).

Istotę indywidualności obszarów i miejsc znakomicie podsumował F. Braudel (1971). Historyk oceniał wkład geografii człowieka w ogólną wiedzę o cywilizacjach i podkreślił rolę umiejscowienia w toku dziejów grup ludzkich. Romańska tradycja związku historii i geografii po dziś dzień odgrywa dużą rolę w kształtowaniu podstaw naukowych i akademickich geografii człowieka w takich państwach, jak Francja, Włochy i Hiszpania (por. Claval 1984). W takiej tradycji niezwykle ważną rolę odgrywała metoda monograficzna, która była swego rodzaju geograficznym spojrzeniem na obiekt (region, miasto, osiedle itd.). Monografia geograficzna, często wykorzystywana w geografii regionalnej, była całościowym opisem struktur i procesów kształtujących obiekt, swoistą opowieścią, w której przeplatają się konteksty natury, człowieka, form przestrzennych i biegu dziejów (por. Braudel *et al.* 1982; Rembowska 2011). Monografie geograficzne były nasycone kwestiami historycznymi w różnych płaszczyznach, np. geneza, architektura, plany, instytucje długiego trwania. Popularność tej formy pracy geograficznej spadła wraz z przejściem do epoki industrialnej, która cechowała się rozrostem miast, komplikacją struktur społecznych i ekonomicznych, a tym samym złożonością relacji w środowisku geograficznym. Ważną przyczyną była również szybka dezaktualizacja warstwy informacyjnej. Monografie zostały zastąpione studiami i pracami z zakresu organizacji przestrzennej (por. Hoekveld 1990).

W rodzimej literaturze można wskazać wiele prac dotyczących opisu ciągłości ziem polskich. W większości przypadków przedmiotem opisu było zróżnicowanie przyrodnicze i antropogeniczne państwa lub poszczególnych regionów w ramach przedstawienia ich dziejów. Szeroki wybór takich dzieł, zwłaszcza kronikarzy polskich, zaprezentował w pracy dotyczącej historii polskiej geografii A. Jackowski (2008). Istotny z punktu widzenia sposobów opisu ziem polskich jest wybór obiektów, które tworzą swoistą „siatkę” dla

analizy struktury przestrzennej. Kluczową rolę odgrywał tu związek pomiędzy szlakami wodnymi (rzeki, jeziora, morza), lądowymi a umiejscowieniem miast, ważnych obiektów świeckich i religijnych oraz innych miejsc (np. góry i inne obiekty przyrodnicze) istotnych dla życia społecznego, ekonomicznego i politycznego. W największych dziełach polskich uczonych, od średniowiecza, kiedy powstała słynna *Chorografia Królestwa Polskiego* autorstwa J. Długosza (1867²), po pracę *O rzekach i spławach krajów Księstwa Warszawskiego* W. Surowieckiego (1811) wątek poznawczy łączył się z praktycznym. Ten pierwszy był związany z walorami edukacyjnymi geografii człowieka, a także z zaspokojeniem ludzkiej ciekawości o innych krajach i krainach. Drugi natomiast uwydatniał charakter polityczno-strategiczny, administracyjno-prawny, gospodarczy oraz, co będzie ważne później, na kolejnym etapie rozwoju geografii człowieka, problem spójności terytorialnej państwa. Interesująca praca, wzbudzająca po dziś dzień zainteresowanie znawców problemu, zatytułowana *Geografia historyczna ziem dawnej Polski*, wyszła spod ręki Z. Glogera (1903) i choć powstała raczej w obrębie historii (traktuje ona geografii historyczną jako jedną z nauk pomocniczych), to reprezentuje właśnie ten sposób myślenia o przestrzeni, w którym zawierają się m.in. geneza ziem dawnej Polski i dzieje ich zasiedlania oraz struktura regionalna państwa i uwarunkowania jej przemian, podziały administracyjne – polityczne i specjalne (zwłaszcza kościelne). Problem spójności ziem polskich powracał w pracach geograficznych aż do czasów współczesnych (Janiszewski 1959; Piskozub 1987). Spójność polityczna państwa, jej geneza i współczesna istota, należą do istotnych, choć rzadko docenianych społecznie, dyskursów o przestrzeni (por. np. Kowalski 2013; 2003).

Obecnie najbliższe pierwotnym założeniom tego ujęcia problematyki geografii człowieka są prace z zakresu geografii historycznej. Choć i ta dyscyplina badań geograficznych ewoluowała w ostatnich latach (zwłaszcza geografia anglo-amerykańska), głównie pod wpływem metodologii nauk społecznych (Cosgrove 1984), to niezmiennie największą uwagę w polskich badaniach przywiązuje się do analizy struktur osadniczych i gospodarczych w okresie przedindustrialnym (Rykała 2012). Można to przede wszystkim wytłumaczyć zainteresowaniem okresem, w którym krajobraz kulturowy charakteryzował się większą stabilnością, a na jego przekształcenia, jak również fizjonomię, wpływ miały głównie uwarunkowania lokalne – przyrodnicze i antropogeniczne. Atrakcyjność takich ujęć wynika również, moim zdaniem, z możliwości sięgania do deterministycznych założeń geografii człowieka i wskazywania na podłoże (głównie przyrodę) jako czynnik tworzenia się i ewolucji struktur osadniczych. Ogromne znaczenie dla rozwoju takiej

² Data wydania drukiem zbioru prac.

wizji geografii człowieka ma historia. Opisy miejsc, obiektów są ich geograficznymi historiami (geohistorie), ustrukturyzowanymi dziejami, których ramy określają w tym przypadku historyczne i współczesne mapy układów przestrzennych (topografie) oraz wybranych układów regionalnych, np. sieci osadnicze (Kulesza 2011), a także cenne elementy materialnego dziedzictwa kulturowego. Studia takie mają niewątpliwą wartość poznawczą (dziedzictwo kulturowe). Stanowią również doskonały kontekst dla pogłębionych studiów historycznych (geografia historyczna jako nauka pomocnicza historii). Prace takie mają też wyraźny walor estetyczny, który zawiera się w opisie dziedzictwa kulturowego, zwłaszcza architektury cennych obiektów na tle układu przestrzennego jednostek (por. Koter 1974; 1994).

Badanie rozciągłości zjawisk

Zainteresowanie geografii człowieka kwestią badania rozciągłości lub, inaczej, zasięgu zjawisk, wiąże się z rozwojem jej jako nauki chorologicznej (Lisowski 2005). Koncepcja chorologiczna w geografii stała się bardzo popularna, a efekty, które są jej udziałem, w postaci m.in. mapowania zjawisk, określiły postrzeganie specyfiki dyscypliny nie tylko wśród geografów, lecz także wśród przedstawicieli pokrewnych dziedzin. Wśród historyków czy etnografów badanie zasięgów zjawisk i innych elementów nanoszonych na mapę stało się podstawą wyróżniania „metody geograficznej” (Topolski 1984; Brencz 1996). Współcześnie, w erze cyfryzacji, taką funkcję spełnia GIS (*Geographic Information System* – System Informacji Geograficznej), który jest szeroko wykorzystywany poza geografiami zarówno przez środowiska naukowe, jak i w ogromnym stopniu przez praktyków rozwoju regionalnego i lokalnego. Z. Chojnicki (1984) i A. Lisowski (2005) podkreślają, że zaletą koncepcji przestrzennej było kreowanie separatyzmu przedmiotowego geografii tak w płaszczyźnie substancjalnej, jak i metodologicznej.

Rozwój geografii człowieka w duchu metodologii badania rozciągłości przestrzennej zjawisk miał i ma w dalszym ciągu silny wpływ na polskich badaczy, tym bardziej że z biegiem lat zainteresowanie to spowodowało wzmocnienie funkcji technicznej (geografia stosowana) i wyodrębnienie się gospodarki przestrzennej. Podstawy teoretyczno-metodologiczne gospodarki przestrzennej są bardzo dyskusyjne, a jej geneza – wieloźródłowa zarówno w warstwie instytucjonalnej, jak i przedmiotowej (Suliborski 2018). Zasadnicze jej założenia jako wiedzy przede wszystkim stosowanej, w moim przekonaniu, w małym stopniu łączą ją współcześnie z geografiami człowieka w rozumieniu bardziej ścisłym (*sensu stricto*) jako jednej z dyscyplin o człowieku i jego kreatywnej roli w środowisku. Tradycja rozwoju geografii człowieka, zwłaszcza w odniesieniu do wartości społecznych i kulturowych, nadała człowiekowi rolę

podmiotu w środowisku (Rembowska 2005). Wyodrębnienie się gospodarki przestrzennej jako jednej z subdyscyplin geografii jest odzwierciedleniem różnych punktów widzenia w tradycji rozwoju geografii człowieka (podmiotowy vs. przedmiotowy).

W rozwoju geografii człowieka od początku dualizm ten był silnie zaznaczony i generalnie polegał na opozycji determinizmu i posybilizmu geograficznego. Twórca antropogeografii (*Anthropogeographie*) F. Ratzel uważał, że jest ona częścią biogeografii, a organizację społeczną można opisać w myśl praw rządzących przyrodą. F. Ratzel (1899) pisał, że

antropogeografia może być pomyślana tylko jako gałąź biogeografii i szereg pojęć biogeograficznych musi znaleźć zastosowanie do badań nad rozprzestrzenianiem człowieka. Do nich należy: obszar rozprzestrzeniania lub ekumena, położenie na ziemi we wszystkich jego kategoriach, jak położenie strefowe, położenie w stosunku do kontynentu lub innych większych części powierzchni ziemi, szczególnie zaś w stosunku do mórz, położenie peryferyjne, wewnętrzne, zewnętrzne, rozproszone. Należą tu następnie stosunki przestrzenne, walka o przestrzeń, rozwój życia na wąskich i rozległych przestrzeniach [...]. Zawsze istniało jedno życie związane z ziemią przestrzennie i materialnie.

Rozprzestrzenianie człowieka, wpływ otoczenia na jego cechy fizyczne (rasa) i konkurencja o przestrzeń należały, według niemieckiego uczonego, do kluczowych problemów badania antropogeografii. W jego przekonaniu prawa przyrody decydowały o losach grup ludzkich oraz o relacjach między nimi.

Rozwój myśli ratzłowskiej silnie oddziaływał na inne ośrodki geograficzne. Zainteresowanie geografii człowieka (antropogeografii) relacjami pomiędzy grupami ludzkimi a podłożem (ziemią), na którym funkcjonują, należało do kluczowych problemów badawczych. Miało to również wpływ na powstanie geopolityki, co w szerszym (globalnym, kontynentalnym) ujęciu wyrażało zainteresowanie ścieraniem się różnych grup ludzkich w walce o dominację nad przestrzenią. W warunkach, kiedy Polski nie było na mapie Europy toczył się jeden z największych sporów wśród geografów, tj. o położenie geograficzne kraju i jego rolę w budowaniu podstaw organizacji społecznej i gospodarczej. Główna płaszczyzna niezgody dotyczyła poglądów W. Nałkowskiego (Warszawa) i E. Romera (Lwów) na temat pojęcia Polski „geograficznej”, a tym samym o przyrodniczych („przyrodzonych”) podstaw jej przyszłego (po odrodzeniu) kształtu. Ten niezwykle geograficzny spór o Polskę („przyrodzone podstawy”), toczony od ponad stu lat, ma po dzień dzisiejszy liczne reperkusje polityczne, społeczne i ekonomiczne oraz powraca co jakiś czas do dyskursu o polityce zagranicznej państwa (np. koncepcja Mitteleuropy czy Międzymorza). W. Nałkowski uważał bowiem, że najważ-

niejszą cechą Polski „geograficznej” jest jej przejściowość. Autor pisał: „powtarza się [...] jedna cecha główna – przejściowość (z Europy zachodniej do wschodniej), [...] Polska [...] jako pojęcie geograficzne istnieje i istnieć będzie »póki my żyjemy«” (Nałkowski 1907, s. 610–611). Z kolei E. Romer istotne znaczenie przypisywał pojęciu pomostowości. Uzasadniał on, że „Międzymorskie położenie Polski [...] jest najważniejszym piętnem, a zarazem warunkiem fizycznym zaistnienia i rozwoju politycznego Polski” (Romer 1917, s. 39–40). Wybuch pierwszej wojny światowej oraz późniejsze czyny zbrojne tudzież działania dyplomatyczne doprowadziły do uzyskania przez II Rzeczpospolitą kształtu, który nie odzwierciedlał wyobrażeń żadnej ze stron. Mimo to te dwa sposoby widzenia rozciągłości polskiej przestrzeni są modelami, które służą jako punkty odniesienia w myśleniu o politycznej roli Polski w Europie Środkowej i Wschodniej. We współczesnej geografii, zwłaszcza w kontekście funkcji planistycznych, istota położenia Polski i jej regionów jest jednym z elementów wpisania naszego terytorium w przestrzeń europejską (Węclawowicz 2008).

Nie sposób opisać w tym opracowaniu wszystkich wątków, które wpisują się w naturalistyczną koncepcję geografii człowieka. Z. Chojnicki (2001) podaje, że naturalistyczny wzorzec badawczy nauk społecznych nie różni się od modelu uprawiania nauk przyrodniczych. Rezultaty badawcze uzyskane za pomocą metod naukowych powinny być sprawdzalne i weryfikowalne. Fakty są ustalane empirycznie za pomocą metod obserwacji, pomiaru oraz wskazywania prawidłowości rozwojowych. Orientacja ta już przed drugą wojną światową była w Polsce silnie związana z pierwszymi opracowaniami planistycznymi (np. Leszczycki 1938). Poszukiwanie praw i prawidłowości przestrzennych przy usunięciu wpływów ideologicznych oraz wartościowania (obiektywizm) ukierunkowało później badania geograficzne w tym zakresie na studia lokalizacyjne i planistyczne. Zmiana paradygmatu naukowego w nowych warunkach ustrojowych (socjalizm) przyczyniła się do powołania geografii ekonomicznej, której głównym zadaniem w tamtym okresie były studia nad strukturą przestrzenną kraju oraz planami jej przebudowy i dalszych zmian (por. Leszczycki 1975). Podobne przemiany zachodziły w krajach kapitalistycznych, z tą różnicą, że swobodnie mogły się dalej rozwijać kierunki badań zapoczątkowane w pierwszej połowie XX w. (Claval 1990). Przemiany w geografii człowieka polegały przede wszystkim na wyodrębnieniu się silnego kierunku, a później dyscypliny geograficznej, tj. geografii ekonomicznej, w której koncentrowano się przede wszystkim na różnych uwarunkowaniach i przestrzennych aspektach funkcjonowania produkcji (przemysł i rolnictwo) oraz ich obsługi (komunikacja i inne usługi). Związek geografii ekonomicznej z planowaniem (przestrzennym, regionalnym,

miejscowym) oraz naukami ekonomicznymi, przy przyjęciu zasad metodologii pozytywistycznej (por. Chorley, Hagget 1967), spowodował, że należy ją traktować jako odrębną dyscyplinę geograficzną. Jest to tym bardziej uzasadnione, że współczesna koncentracja geografii ekonomicznej na funkcjach praktycznych (gospodarka przestrzenna) zredukowała zainteresowanie podstawami teoretycznymi geografii człowieka (społeczno-ekonomicznej), jak również w wielu przypadkach – jej wejście na ścieżkę konkurencji instytucjonalnej i dydaktycznej (Suliborski 2018).

Największy wpływ na polską klasyczną geografie człowieka miała jednak francuska myśl szkoły posybilistycznej, na czele z jej twórcą Paulem Vidalem de la Blache'em. Wydana po jego śmierci książka opisująca podstawy geografii człowieka (*Principes de géographie humaine*, 1922) stała się kanonem metodologicznym tej dyscypliny w wielu krajach w Europie i na świecie. P. Vidal de la Blache polemizował z treściami i metodologią prac F. Ratzla, co było podyktowane z jednej strony względami merytorycznymi, z drugiej zaś ideologicznymi, bo wpisywało się we francusko-niemiecką rywalizację na kontynencie. Polacy, jako naród bezpośrednio dotknięty niemiecką ekspansją, z większą atencją przyglądali się pomysłom geografów francuskich niż niemieckich (Jędrzejczyk 1997). P. Vidal de la Blache traktował geografie człowieka jako dyscyplinę społeczno-przyrodniczego kompromisu. Uważał, że człowiek i organizacja społeczna (kultura) przekształcają naturę, która stwarza ku temu odpowiednie warunki (możliwości). Poglądy te były źródłem społecznego (również humanistycznego i regionalnego) wzorca uprawiania geografii człowieka (Rembowska 2005). Uczony ten stosował metodę analityczną w badaniach związku społeczeństwa i przyrody, którego efektem są krajobrazy kulturowe. Argumentował również, że krajobrazy kulturowe są wytworem stylów życia (kultura i organizacja społeczna na podłożu przyrodniczym), a nadbudową krajobrazów kulturowych są obszary cywilizacyjne. Istotą koncepcji Vidala de la Blache'a było pojęcie *milieu*. *Milieu* jest środowiskiem życia człowieka, którego treścią jest zamieszkiwanie. Formy materialne zamieszkiwania i ich duchowa wartość są efektem dialektycznego związku podłoża, na którym działa człowiek (warunki), oraz kultury (idei, wartości, wiedzy, tradycji, religii).

We Francji prace P. Vidala de la Blache'a są nadal niezmiennym punktem odniesienia we współczesnych badaniach krajobrazowych i regionalnych. Ich zaletą jest połączenie sfery społeczno-kulturowej (humanistycznej) z przyrodniczą, tworzą one różnice w przestrzeni i decydują w najszerszym znaczeniu o odmienności regionów cywilizacyjnych. R. Courtot (2007) argumentuje, że praktycznym i metodologicznym odniesieniem jest w tych studiach krajobraz, a specyfika pracy geografa polega na wypracowaniu wrażliwości

na formy, ich barwy, kształty i zmienność, a także na zdolności do całościowej analizy elementów, w tym umiejętności włączania wyobraźni, aby uchwycić różne relacje, które tworzą w efekcie środowiska życia ludzi.

Polska geografia człowieka, zwłaszcza przedwojenna, stawiała analizę krajobrazów (osadniczych) w centrum zainteresowania. M. Kielczewska (1934, s. 1) tak pisała o charakterze ówczesnych prac:

osadnictwo jest zjawiskiem antropogeograficznym o pierwszorzędym znaczeniu. Dwie są tego przyczyny: w osadnictwie wyraża się najsilniej zależność człowieka od środowiska geograficznego [przyrodniczego – przyp. M.W.], z drugiej zaś strony osiedla ludzkie przekształcają naturalny krajobraz, wnosząc nowy element do krajobrazu, zależny od woli człowieka.

W geograficznych pracach tamtego okresu uwagę poświęcano uwarunkowaniom lokalizacji i rozprzestrzeniania osadnictwa na tle struktur środowiska przyrodniczego (Leszczycki 1932), ewolucji krajobrazu agrarnego (Dobrowolska 1948) oraz morfogenezy wsi (Zaborski 1926). Generalnie były to studia – choć przyjmujące w zasadniczym rysie założenia pozytywizmu – korzystające z wielu idei geografii człowieka. D. Jędrzejczyk (1997), podsumowując dorobek antropogeografii, pisał o polifonii polskiej antropogeografii. Ważne jest natomiast, że polskie studia z zakresu geografii człowieka reprezentowały głównie ujęcie analityczne.

W powyższym kontekście niedoścignionym wzorem pozostaje dorobek Wacława Nałkowskiego. W jego monumentalnym dziele *Zarys geografii rozumowej* (1907) odnajdziemy równowagę pomiędzy systematycznym i regionalnym opisem struktur i procesów kształtujących przestrzeń geograficzną. Za przykład niech posłuży opis fragmentu Jury Krakowsko-Częstochowskiej, w którym autor pisał:

Do najpiękniejszych okolic Jury Krakowskiej i w ogóle całego kraju należy Kanion Ojcowski: pośród równiny, pokrytej w części lasem, podróżny staje nagle przed głęboką szczeliną skalną, na której dnie ciągnie się po części łąkowa, po części uprawna smuga, skrapiana wąskim, ale bystrym, szumiącym strumieniem (Prądnik). W wielu miejscach skaliste, białe ściany doliny spadają pionowo bezpośrednio ku łąkowemu dnu, tu i owdzie z tej ściany wyskakują ku dolinie skaliste przylądki, niby najbardziej wysunięte forty jakiejś warowni olbrzymów. Niektóre z tych „przylądków” zostały zupełnie oderwane i sterczą jak wyspy pośród doliny; są to oszczędzone przez erozję szczątki jednolitej pierwotnie wyżyny, z nich najgodniejszą uwagi jest tak zwana Sokola Skała lub „Maczuga Herkulesa”. [...] Kanion Ojcowski przedstawia miniaturę krajobrazu górskiego, dzięki swej malowniczości zyskał on miano „polskiej Szwajcarii” i był opiewany przez poetów (Komu obce kraje znane, wstydem lica swe zarumień, jeśli zwiedził Tybr, Sekwanę, a Prądnika minął strumień).

W tym niewielkim fragmencie odnajdujemy kwintesencję metody Vidalowskiego określenia *milieu*. Poprzez charakterystykę 'miejsca' W. Nałkowski dokonuje syntezy cech regionu, analizując w następującym porządku:

- wybór miejsca w regionie, które odzwierciedla przewodnie cechy tego obszaru (Kanion Ojcowski);
- tworzenie wyobrażenia krajobrazu („skaliste, białe ściany”);
- wprowadzenie metafory („niby najbardziej wysunięte forty jakiejś warowni olbrzymów”);
- wprowadzenie wyjaśnienia („oszczędzone przez erozję szczątki jednolitej pierwotnie wyżyny”);
- charakterystyka specyficznego obiektu („Maczuga Herkulesa”);
- odwołanie do doświadczenia społecznego zawartego m.in. w literaturze („polska Szwajcaria”).

Przypadek, tak jak bardzo wiele innych, przybliżył czytelnikom przestrzeń regionalną kraju przez odwołanie się do miejsc szczególnych i tworzenia ich społecznych wyobrażeń. Równowaga opisu pomiędzy określeniem rozciągłości krain (stref) a miejscami w jej obrębie (linie i węzły), oraz pomiędzy tym co materialne i duchowe, fizyczne i społeczne, była, jak to określił później J. Hart (1982), „najwyższą formą sztuki geograficznej”.

Zmiana paradygmatu uprawiania geografii człowieka po drugiej wojnie światowej spowodowała zarzucenie takiego sposobu interpretacji zróżnicowania przestrzeni, co niestety niekorzystnie odbiło się na rozwoju różnorodności poznawczej i teoretyczno-metodologicznej w badaniach geograficznych, a w konsekwencji doprowadziło do zaniku ujęć humanistycznych (w tym kulturowych) w polskiej geografii na około 40 lat. W geografii światowej, po powojennym wzroście zainteresowania metodami ilościowymi i koncepcjami modelowania procesów przestrzennych, od początku lat 70. XX w. zaczęto się interesować podejściem humanistycznym (Ley, Samuels 1978). Dało to w konsekwencji początek wielu kierunkom badań, które nazwano 'zwrotem kulturowym' w geografii człowieka. Nowe oblicze geografii kultury i wzrost znaczenia ujęć radykalnych (geografia społeczna) otworzyły nowe możliwości dla importu do geografii wielu koncepcji teoretycznych i metodologii opracowanych na gruncie nauk społecznych, zwłaszcza socjologii i antropologii kulturowej. W obrębie podejścia humanistycznego na nowo interpretowano dzieła P. Vidala de la Blache'a oraz jego uczniów, zwracano przy tym uwagę na zmieniające się relacje pomiędzy naturą i kulturą oraz na związek pomiędzy czynnikami umiejscowionymi w otoczeniu (obszary kulturowe) a zmianami o charakterze miejscowym. A. Buttimer (1990), rekonstruując założenia koncepcji Vidala de la Blache'a, podkreślała wyjątkowość badań geografii człowieka, która stawia sobie za cel badanie wza-

jemnego wpływu na siebie i połączenia różnorodnych zjawisk i sił w ramach uwarunkowań istniejących w danym miejscu i czasie. Geografia człowieka powinna zajmować się zatem stosunkiem ludzi do ich środowiska życia, wynikającym ze sposobów „zamieszkiwania” (Claval 1984). Związki te materializują się w postaci określonych form krajobrazów kulturowych. A. Buttimer (1990, s. 14) tak sformułowała tę myśl: „na styku *milieu* i *civilisation* został wyrzeźbiony żywy krajobraz – *paysage humanisé* – mówiący o tym, w jaki sposób poszczególne grupy, bogate w doświadczenie, interpretują, oceniają i wykorzystują swoje środowisko”.

Uczniowie P. Vidala de la Blache’a i wszyscy jemu potomni, którzy czerpali inspirację z myśli twórcy geografii człowieka (por. Buttimer 1990; Jędrzejczyk 2001; Rembowska 2005), podkreślają próbę poszukiwania w interpretacji środowiska życia ludzi równowagi pomiędzy siłami zachowawczymi a postępowymi. A. Buttimer (1990, s. 15) ujęła tę myśl w następujący sposób:

Istota podejścia Vidala do badań geograficznych polegała na dialogu *milieu* i *civilisation*: *milieu*, różnorodna mozaika fizycznie zróżnicowanych układów, z których każdy posiada określoną dynamikę, *civilisation*, źródło kreatywnych i konserwatywnych idei, które przenikają społeczne *genres de vie*. W okresach równowagi, za sprawą pośrednictwa procesów ekologicznych, ani *milieu*, ani *civilisation* nie były w pełni elementem zdominowanym lub dominującym. Zmiany w środowisku zewnętrznym często burzyły istniejącą równowagę i rozpoczynały reakcję łańcuchową zmian, dopóki nowa równowaga nie była osiągnięta. Podobnie, związane z *civilisation*, takie przemiany, jak migracje ludzi bądź idee, nowe środki transportowe czy postęp technologiczny, poprzez redefiniowanie znaczenia przestrzeni i zasobów, były potencjalnymi generatorami nowej równowagi. W ramach każdej cywilizacji współdziałały kreatywne i potencjalnie niszczące siły postępu oraz zachowawcze siły tradycji i zwyczaju. Stąd każdą sytuację można było rozpatrywać jako „powstające” lub istniejące napięcie między tym co utrwalone a innowacją.

Współcześni interpretatorzy myśli Vidalowskiej uważają, że *genre de vie* (styl życia) to sposób „zamieszkiwania”, a jego istotą jest wzajemne dopasowanie się społeczeństwa i warunków otoczenia. *Milieu* (miejsce lub środowisko życia) jest odwzorowaniem codziennych problemów, wartości, stereotypów, przypisywanym poszczególnym elementom otoczenia. K. Rembowska (2005, s. 104) środowiskiem życia nazywa „[...] świat, w którym człowiek zamieszkuje, który kształtuje, któremu nadaje znaczenia, który postrzega, z którym utożsamia się lub w stosunku do którego czuje obecność”. To środowisko nie istnieje poza historią (czasem) i jest wynikiem pewnej dziejowości (Rembowska 2005, s. 111). Środowisko życia, jak argumentuje K. Rembowska (2005, s. 110), „[...] ujęte jest w ramy konkretnego krajobrazu tworzącego swoistą konfigurację elementów przyrody miejscowej i śladów ludzkiej

egzystencji zmieniającej się w czasie”. To właśnie w czasie (długiego trwania) wytwarza się tradycja, którą w metaforyczny sposób można określić jako rodzaj odpowiedzialności za kontynuację miejsca (Wójcik 2016b).

Najlepszym podsumowaniem, dla tego najbardziej rozbudowanego sposobu geograficznego opisu rzeczywistości obejmującego tradycyjne zainteresowanie geografii rozprzestrzenianiem się zjawisk i wyjaśnieniem wpływu różnych uwarunkowań na charakter miejsc (zwłaszcza fizycznych), będzie przywołanie myśli Yi-Fu Tuana (1977, s. 75) z pracy, której sława wyszła daleko poza ramy geografii. Autor, konkludując rozważania na temat dystynkcji przestrzeni i miejsca, pisał: „[...] Zamknięta i ucłowieczona przestrzeń staje się miejscem. W porównaniu z przestrzenią, miejsce jest spokojnym centrum ustalonych wartości. Istotom ludzkim potrzebne jest zarówno miejsce, jak i przestrzeń”. W tym sensie dystynkcja przestrzeni i miejsca nie niesie w sobie sprzeczności, ale należy ją widzieć w kategoriach komplementarności różnych punktów widzenia i formułowania problemów badawczych (Jędrzejczyk 2011).

Badanie usytuowań zjawisk

Rozwój takiego podejścia do problematyki badawczej geografii człowieka odnosi się przede wszystkim do koncentracji na relacjach przestrzennych (Cresswell 2013). Początki nowych ujęć teoretyczno-metodologicznych wiązały się z zainteresowaniem geografiami jednostkowych i społecznych zachowań (geografia behawioralna). W dużej mierze początki współczesnej refleksji geograficznej nad miejscem jako środowiskiem społecznym człowieka można przypisać hägestrandowskiej geografii czasu, która rozpoczęła dyskusję na ten temat. N. Thrift (1983) twierdził, że geografia czasu i zwrócenie w niej uwagi na przestrzenne zachowania człowieka w czasie stanowiły efekt łączenia geografii z teorią nauk psychologicznych.

Dyskusja nad czasem, rozpoczęta w pracach badaczy należących do szkoły w Lund (Szwecja), wyrosła ze studiów migracyjnych (Thrift 1983). Uznanie dla roli przeszłości w kształtowaniu formy teraźniejszych struktur społecznych było ważnym krokiem na drodze ponownego odkrycia dla geografii codzienności, a zarazem identyfikacji miejsc („stacji”) w biografii jednostek (geografia czasu). Wykresy ruchów ludności i modele opracowane na ich podstawie definiowały miejsca jako czasoprzestrzenne lokalizacje ludności. Istotą behawioralnej koncepcji geografii czasu było wskazanie barier dla człowieka, wynikających z ograniczonych zasobów w środowiskach życia (Pred 1983). Dyskusja nad geografiami czasu była nie tylko dyskursem badaczy nad czasem w ogóle, ale uruchomiła również badanie przestrzeni jako wytworu społecznego. W geografii człowieka zainteresowanie czasem stało

się przyczyną rozmyślań nad rolą przestrzeni w organizacji społecznej (m.in. Thrift 1977; Pred 1983). Twórcza fascynacja i zarazem krytyka geografii czasu doprowadziły do rozwoju tego podejścia w postaci studiów nad środowiskami życia ludzi (m.in. Pred 1983; Kaczmarek 2005). W pracach geograficznych odwołujących się do geografii czasu są najczęściej ukazane możliwości tkwiące w człowieku jako kreatorze i moderatorze swojego miejsca. Prace te wyjaśniają funkcjonowanie jednostki w miejscu w ramach pewnych społecznych całości (społeczności, zbiorowości) i przedstawiają zwrotne oddziaływanie przestrzeni na zachowania i wyobrażenia ludzi.

Socjolog A. Giddens (2003) z prac geograficznych zapożyczył przemyślenia na temat specyfiki społecznych relacji wynikających z natury ciała i ograniczonych zasobów społecznego i fizycznego środowiska, np. niepodzielności ciała, skończoności życia, ograniczonej pojemności czasoprzestrzeni. Wprowadził on m.in. pojęcie „lokalu” (*locale*), czyli obszaru fizycznego będącego scenerią, tzn. otoczeniem społecznych kontaktów. Lokal, w terminologii geograficznej – miejsce, jest tym fragmentem przestrzeni, który stwarza podstawy do zaistnienia społecznych relacji. W takim ujęciu miejsce jest przestrzenią fizyczną istniejącą jako pewien kontekst społecznej interakcji (spotkania). Teoria strukturacji A. Giddensa (2003), jako jedno z ujęć ukazujących makrostrukturalne ograniczenia działań człowieka i społeczeństw, była w geografii społeczno-ekonomicznej m.in. inspiracją przełamującą geograficzny funkcjonalizm. Na gruncie polskiej geografii kierunek ten jest rozwijany w pracach W. Mąka (1988), w których wprowadzono pojęcie dualizmu zjawisk osadniczych. Dualizm ten polega na rozróżnieniu poziomu zjawisk ponadjednostkowych i jednostkowych. W płaszczyźnie jednostkowej przyjmuje się interpretację społeczną, której celem jest poznanie motywów ludzkiego działania. W perspektywie ponadjednostkowej, strukturalizacji poddaje się globalne rezultaty tych działań w ramach określonego systemu osadniczego. Pogłębioną refleksję o miejscu spełniającym określone funkcje prezentuje A. Suliborski (2001). Funkcja miejsca jest tu rozumiana jako jego społeczna rola polegająca na zaspokojeniu części indywidualnych i społecznych potrzeb. Zwrócenie uwagi na społeczne znaczenie miejsca kładzie nacisk na społeczno-kulturową treść przestrzeni, w której funkcjonuje człowiek.

Zainteresowanie geografii człowieka problematyką społeczną spowodowało, że wyodrębniła się dziedzina badań nazwana geografią społeczną (*social geography*). Wielka dyskusja nad podstawami teoretyczno-metodologicznymi geografii społecznej przetoczyła się w światowej literaturze na przełomie lat 70. i 80. XX w. Miała ona przynajmniej dwa ważne konteksty. Pierwszy dotyczył krytyki wzorca naturalistycznego w geografii człowieka. Drugi kontekst miał związek z przemianami społecznymi, zwłaszcza w odniesieniu

do poczucia niesprawiedliwości w podziale dóbr, dostępu do pozycji elitarnych, władzy itp. (nurty marksistowskie). Środowiskiem intelektualnej przemiany (wzorca badawczego) i jednocześnie przedmiotem badań były miasta. Pracą, która wywołała wówczas ogromną dyskusję, nie tylko w środowisku geografów człowieka, była książka D. Harveya (1973) na temat zróżnicowań przestrzennych interpretowanych w kategoriach niesprawiedliwości społecznej i sposobów, które mogłyby prowadzić do zasadniczej przebudowy systemu gospodarki kapitalistycznej (np. Harvey 1973; 1989). R. Panelli (2009), ukazując rozmaite tradycje, z których rodziła się geografia społeczna, uważa, że stanowiła ona i nadal stanowi bardzo różnorodną dyscyplinę geograficzną. Ważną jednak konkluzją wynikającą z pogłębionej analizy funkcjonowania tej dyscypliny jest stwierdzenie, że jej charakter zależy w dużej mierze od uwarunkowań instytucjonalnych, filozoficznych i społecznych (Panelli 2009). Wobec różnorodności problemowej oraz kulturowej badacz przyjmuje się najczęściej szeroką wizję geografii społecznej jako dziedziny badań, która dopuszcza różne metody i praktyki naukowe opisujące społeczeństwa w relacji do przestrzeni (terytorium, krajobraz, miejsce). Stąd też podkreślenie społeczna geografia miasta czy społeczna geografia wsi mówi o pewnej perspektywie widzenia problemów badawczych z punktu widzenia ludzkich potrzeb, celów działań i wartości (por. Knox, Pinch 2010). Istotne jest w tym przypadku zwrócenie uwagi na działanie społeczne, specyficzne grupowe (masowe) aktywności, które w rezultacie mają dokonać zmiany struktury, w tym również struktury przestrzennej. Społeczeństwo jest postrzegane jako kreator, zbiorowy czynnik oddziaływania na różne instytucje decyzyjne. Geografia człowieka w ten sposób zyskała nowe narzędzia do identyfikacji procesów przestrzennych, które są uruchamiane i kierowane przez zbiorowego bohatera – społeczności, ruchy masowe, organizacje i instytucje.

Geografia społeczna, jako jedna z dyscyplin geograficznych, została po raz pierwszy w Polsce wymieniona w okresie międzywojennym przez Stanisława Nowakowskiego. Badacz ten wyróżnił w latach 30. XX w. dyscyplinę o nazwie socjogeografia, której genezę wiązał z oddziaływaniem filozofii marksistowskiej na naukę (Nowakowski 1928; 1934–1935). Po drugiej wojnie światowej, w okresie PRL, pierwsze próby uspołecznienia geografii człowieka, a w konsekwencji możliwe wyodrębnienie się geografii społecznej, zakończyły się niepowodzeniem (patrz np. prace M. Dobrowolskiej 1948; 1958). Główną tego przyczyną było narzucenie polskiej nauce, podobnie jak całemu społeczeństwu, odgórnego, scentralizowanego wzorca rozwoju (Rykiel 2011).

Kolejne próby określenia źródeł geografii społecznej w PRL podjęto na początku lat 70. XX w. (por. Golachowski 1975). S. Golachowski (1975) wiązał jej powstanie z interdyscyplinarnymi studiami nad industrializacją i urba-

nizacją wsi. Autor ten, w dokonywanych przeglądach literatury, nawiązywał wówczas m.in. do anglosaskich i skandynawskich prac z zakresu geografii behawioralnej, przyjmującej metodologię pozytywistyczną. Golachowski stwierdzał, że zakres treści pojęcia geografii społecznej pokrywa się z zakresem socjogeografii i ekologii społecznej. W ten sposób, jako jeden z pierwszych, zwracał uwagę na związek badań geograficznych i socjologicznych. Dużo później problem styku obu dyscyplin podniósł Z. Rykiel (1991), który uważał, że źródła geografii społecznej należy szukać w przemyśleniach socjologów odnoszących się do relacji pomiędzy społeczeństwem a przestrzenią.

Ogromny wpływ na rozbudzenie zainteresowań geografiami społeczną miały tłumaczenia artykułów ukazujących się w czołowych światowych czasopismach geograficznych oraz ich druk w periodyku „Przegląd Zagranicznej Literatury Geograficznej”, który był wydawany i redagowany głównie przez pracowników Instytutu Geografii Polskiej Akademii Nauk. Ważną rolę w przybliżeniu, często niełatwych problemów teoretycznych i metodologicznych, odegrały komentarze redaktorów poszczególnych tomów, w których wyjaśniano kontekst powstania i rozwoju określonych nurtów badawczych, interpretowano wyniki itd. Swobodny rozwój geografii społecznej był możliwy dopiero od przełomu lat 80. i 90. XX w. i był uwarunkowany zmianami politycznymi, które wówczas zachodziły i trwają w Polsce do dzisiaj. Przejście od społecznego porządku represyjnego do porządku demokratycznego umożliwiło podejmowanie nowych problemów badawczych (por. tab. 1.1), które z oczywistych względów nie mogły być uwzględniane w okresie PRL (por. Wójcik, Suliborski 2014).

Relacyjna koncepcja miejsca jest dziś kluczowa dla określenia aktywności człowieka we współczesnym, wielowymiarowym świecie (Kotus, Piekarska 2019). Kwestia kształtowania przestrzeni społecznej należy współcześnie do ważnych zagadnień badawczych. Rozważania nad społecznym tworzeniem rzeczywistości wywołały dyskusję dotyczącą społecznego wytwarzania przestrzeni (np. Cloke *et al.* 1991; Thrift 1996; Panelli 2009). Duży wpływ na rozwój współczesnej przestrzennie zorientowanej teorii społecznej miał H. Lefebvre (1974). Przemyślenia H. Lefebvre’a dotyczące sposobów wytwarzania przestrzeni wpłynęły na rozwój geograficznych koncepcji przestrzeni społecznej, zwłaszcza w okresie rozwoju nowych technologii i globalnego kapitalizmu (Harvey 1989). Współczesny dyskurs naukowy w tym zakresie związany jest z kalifornijską szkołą urbanizmu społecznego (Soja 1996). Jej najważniejszym osiągnięciem jest wielowątkowa dyskusja nad rolą przestrzeni we współczesnych przemianach społecznych, ekonomicznych i kulturowych. Wprowadzając pojęcie trialektyki Soja (1996) dokonał konceptualizacji przestrzeni zarówno w kategoriach obiektywnych, jak i subiektywnych.

Soja (1996) w złożonym wywodzie, odwołującym się w dużej mierze do tez stawianych przez H. Lefebvre'a, wprowadza model, który nazywa trialektyką przestrzenności. Stanowi on podstawę rozważań o naturze przestrzeni z punktu widzenia współczesnej dyskusji obracającej się wokół kondycji ludzkiego *istnienia*, na którą składają się konteksty – historyczny, przestrzenny oraz społeczny. Kluczowe znaczenie dla przełamania opozycji pierwszej (obiektywna) i drugiej (subiektywna) przestrzeni ma relacyjna koncepcja środowiska życia. Odnosi się ona do pojęcia *codzienności* jako podstawy różnych praktyk indywidualnego życia, w tym stanów mentalnych człowieka i jego ekspresji wobec świata na bazie posiadanych przez niego doświadczeń, wiedzy i wyobrażeń (Seamon 1979; 2018).

Tabela 1.1. Wybrane problemy badawcze polskiej geografii społecznej

Problem badawczy	Przykładowe prace
Warunki i jakość życia	Prawelska-Skrzypek 1991; Kaczmarek 1996; Zborowski 2005; Więclaw-Michniewska 2006; Sagan, Czeczpyński 2001
Preferencje i zachowania przestrzenne, postawy społeczne	Słodczyk 1981; Domański, Libura 1986; Matykowski 1986; Szafrąńska 2010
Percepcja i wyobrażenia przestrzeni	Bartnicka 1989; Wojciechowski 1986; Domański, Prawelska-Skrzypek 1986; Libura 1988; Sagan 1998; Tobiasz-Lis, Wójcik 2013; Wójcik 2020
Świadomość i tożsamość terytorialna	Rykiel 1985; Prawelska-Skrzypek 1990; Matykowski 1996; Rembowska 2006
Zbiorowości terytorialne, polityka przestrzenna	Sagan 2000; Liszewski 1999; Kotus 2001; 2007; Lisowski 2004

Źródło: Wójcik, Suliborski 2014, zmienione.

1.4. Podsumowanie

Biorąc pod uwagę genezę i różne etapy kształtowania się paradygmatów i podejść w geografii człowieka – zarówno światowej, jak i krajowej – można dokonać próby określenia współczesnego kształtu (model struktury pola poznawczego) tej dyscypliny geograficznej (ryc. 1.1). Przemyslenia w tym zakresie odnoszą się do wąskiego rozumienia (*sensu stricto*) geografii człowieka, której różne podejścia i metody badań są pochodną przyjęcia podmiotowej roli człowieka w środowisku. Tym samym w obręb zainteresowań geografii człowieka nie włączono badań o charakterze geograficzno-ekonomicznym (również ludnościowym), których rozwój był związany z przyjęciem założeń pozytywizmu i metodologii ilościowej.



Ryc. 1.1. Pole poznawcze geografii człowieka

Źródło: opracowanie własne

Przegląd zainteresowań geografii człowieka pozwala na identyfikację trzech kluczowych pojęć, które wynikają z tradycji rozwoju oraz ich współczesnego stanu badań, tj. krajobrazu, terytorium i miejsca. Wszystkie one są powiązane z kluczowym pojęciem dla badań w geografii człowieka, tzn. pojęciem przestrzeni (por. Lisowski 2003). Koncepcja przestrzeni w geografii człowieka jest fundamentalna dla innych koncepcji i podejść, które doprecyzowują w zakresie metodologicznym i operacyjnym przedmiot zainteresowania oraz określone problemy badawcze. W tak zarysowanym układzie relacji można zidentyfikować trzy różne rozumienia, a tym samym konceptualizacje pojęcia przestrzeni, tj.:

1) przestrzeń jako terytorium – koncepcja terytorium wywodzi się z tradycji badań geograficznych, które koncentrowały uwagę na rozprzestrzenianiu się zjawisk społecznych i gospodarczych. Współcześnie podstawowym problemem badań geografii człowieka w tym ujęciu jest forma i zakres kontroli społecznej oraz poszczególnych grup i ludzi (instytucji) nad przestrzenią, procesami władania i zarządzania nią oraz jej społeczna organizacja. Z punktu widzenia geografii i roli przyrody w życiu człowieka można określić, że terytorium stanowi podłoże dla procesów społecznych. Terytorium, jego skala i zróżnicowane zasoby, tworzy potencjał dla konkurencji o poszczególne jego fragmenty przez grupy ludzi o różnych cechach i priorytetach – etnicznych, religijnych, społecznych itd.;

2) przestrzeń jako miejsce – problematyka miejsca w geografii człowieka ma związek przede wszystkim z rozwojem podejścia humanistycznego w geografii (lata 70. XX w.) oraz zwrotem kulturowym. Badania geograficzne w tym zakresie dotyczą kwestii wartościowania przestrzeni, w tym analizy wyobrażeń i w konsekwencji identyfikacji miejsc, które są efektem zbiorowej bądź indywidualnej aktywności społecznej. Miejsce jest zatem pewnym fragmentem przestrzeni, którą człowiek oswoił według swych potrzeb i wyobrażeń. Przyroda, podobnie jak inne obiekty i fragmenty przestrzeni, ma znaczenie symboliczne – jest wartościowana w kontekście funkcji, jaką pełni w życiu ludzi i społeczeństw;

3) przestrzeń jako krajobraz – koncepcja krajobrazu (kulturowego) ma również długie tradycje w badaniach geografii człowieka. Klasyczne prace koncentrowały się na formach krajobrazu kulturowego, które są efektem relacji człowiek (społeczeństwo) – przyroda, co w rezultacie tworzy specyfikę fizjonomiczną lokalnych i regionalnych układów osadniczych. Współczesne prace z tego zakresu wychodzą poza klasyczne metody opisowe (monografie) i wykorzystują również różne metody analizy morfologicznej, funkcjonalnej (w tym metody GIS), a także włączają w pole zainteresowania problemy społecznej percepcji i oceny struktur oraz procesów kształtujących krajobraz.

Kluczowym zagadnieniem jest powrót nie tylko do istoty geografii człowieka jako dyscypliny badań geograficznych przyjmującej jego podmiotową rolę ludzi w kształtowaniu przestrzeni, ale również ustabilizowanie jej nazwy. W Polsce z powodów, o których wspomniałem wcześniej, powszechnym uznaniem cieszy się nazwa dyscypliny geografia społeczno-ekonomiczna. Powrót do określenia geografia człowieka jest z jednej strony nawiązaniem do przyjętej za granicą nazwy *human geography*, co jest zgodne z tradycją rozwoju badań w tym zakresie, z drugiej strony podkreśla ten rodzaj badań geograficznych, w których dominują funkcje poznawcze, a to z kolei odróżnia ją od gospodarki przestrzennej o wyraźnie zaznaczonej roli geograficznej

dyscypliny stosowanej (Suliborski 2018). Z tego punktu widzenia konieczna jest integracja różnych zainteresowań i badań geografów, które rozwijają się w zakresie poszczególnych subdyscyplin geograficznych odwołujących się do korzeni geografii człowieka i wyznających wiarę w sprawczą moc ludzi w organizacji przestrzeni i kreacji miejsc. Do dyscyplin tych należą geografia społeczna, geografia kultury i geografia historyczna (ryc. 1.1). Każda z nich ma liczne związki z naukami pokrewnymi, tj. socjologią, ekonomią, antropologią, filologią i historią, a tym samym istotne miejsce w geograficznej refleksji nad rzeczywistością zajmuje problematyka społeczno-kulturowa.

Przedstawione wyżej dążenie do określenia struktury pola poznawczego geografii człowieka oraz uprzednia prezentacja próby historyczno-problemowej interpretacji jej rozwoju badań pozwoliły wskazać najważniejsze problemy naukowych zainteresowań tej dyscypliny, w kontekście genezy i współczesnych trendów przemian. Geografia człowieka, jako składowa kompleksu nauk geograficznych, odgrywa istotną rolę w poznawaniu i wyjaśnianiu zróżnicowania przestrzeni (krajobrazu), edukacji społeczeństwa oraz w integracji wiedzy z różnych dziedzin badań szczegółowych. Zgodnie z przyjętym modelem struktury poznawczej geografii człowieka, do kluczowych zagadnień badawczych powinny należeć:

- 1) ocena stanu i struktury krajobrazu kulturowego, spójności morfologiczno-funkcjonalnej oraz zdefiniowanie zasad jego kształtowania, których celem powinno być podnoszenie atrakcyjności środowiska życia człowieka (percepcja miejsca);

- 2) określenie wyobrażeń ludzi o miejscu, jako istotnym elemencie ogólnej kondycji społecznej, w zakresie satysfakcji z zamieszkiwania w określonych układach przestrzennych (wyobrażenie miejsca);

- 3) określenie współczesnych procesów społecznych (postaw, aktywizacji) i ich uwarunkowań prowadzących do zmiany organizacji przestrzeni i dalszego świadomego rozwoju terytoriów, zwłaszcza jednostek samorządu terytorialnego (rozwój i polityka miejsca).

Zarysowane pole poznawcze geografii człowieka pozwala jej funkcjonować jako dyscyplinie zarówno o charakterze poznawczym, edukacyjnym, humanistycznym, jak i w zakresie rozwiązywania społecznych problemów rozwoju lokalnego, szczególnie odnoszących się do kształtowania fizycznych form miejsc (osadnictwa człowieka).

2. Budzenie „uśpionego potencjału” miejsc

2.1. Wprowadzenie

Współczesne badania przemian wsi w geografii człowieka bazują w dużej mierze na koncepcji miejsca i lokalności (por. Halfacree 1993). W pracach tych odnajdziemy zarówno wpływ idei neopozytywistycznych, np. koncepcja zasobów lokalnych i kapitału terytorialnego (por. Bodnár 2013; Bański 2016), jak i wiele pomysłów faworyzujących społeczno-kulturowy sposób wyjaśniania środowiska życia człowieka (por. Cloke 2003; Holloway, Kneafsey 2014).

W dotychczasowych pracach z zakresu teoretyczno-metodologicznego i koncepcyjnego rodzimych badań wsi w geografii człowieka formułowałem poglądy dotyczące konieczności rozwoju podejść społeczno-kulturowych (por. np. Wójcik 2012; 2016a). Wynikało to przede wszystkim z obserwacji współczesnych trendów teoretyczno-metodologicznych związanych ze scjentyzmem krytycznym oraz ujęciami antropocentrycznymi (kulturowe i humanistyczne). Nie bez znaczenia dla tego stanowiska są moje osobiste przekonania o potrzebie wyjaśnienia rzeczywistości wsi odmiennego od dominującego wyjaśniania w pracach o charakterze scjentyzycznym – ilościowym i przestrzennym. W studiach geograficznych postulaty te odnoszą się do przesunięcia punktu ciężkości z modeli strukturalnych na substancjalne oraz z ujęć ponadjednostkowych na jednostkowe (Maik 1988).

Moim zdaniem istotnym elementem funkcjonowania każdej dyscypliny i subdyscypliny badawczej jest świadomość jej indywidualności naukowo-badawczej, a w konsekwencji zdolność do zdefiniowania podstaw odrębności przedmiotowej. Propozycja, którą sformułowałem, odnosi się wprost do genezy, celów i osiągnięć geografii człowieka (Wójcik 2012). Polega ona na przyjęciu szerokiej definicji geografii wsi, której przedmiotem badań są style życia na obszarach wiejskich. W ten sposób rozumiana geografii wsi swój zakres poznawczy wywodzi wprost z regionalno-społecznej tradycji studiów geograficznych (Vidal de la Blache 1922). Geografia wsi powinna moim zdaniem eksponować antropocentryzm poznawczy jako ujęcie wywodzące się

z tradycji uprawiania geografii regionalnej oraz geografii człowieka. W takiej koncepcji geografii wsi na dalszy plan schodzi zainteresowanie procedurami delimitacji przestrzennej, analizy wzrostu przestrzenno-ekonomicznego, a uwaga skierowana jest na wyjaśnienie przemian wsi w kategoriach miejsca (układ społeczno-osadniczy), a tym samym na kształtowanie się tożsamości terytorialnej mieszkańców. Z badawczego punktu widzenia obszarami pogłębianych studiów są jednostki podziału terytorialnego, które odpowiadają utrwalonym w czasie całościom społeczno-gospodarczym i przestrzennym, tj. sołectwom (wsiom), gminom, a także innym spójnym geograficznie obszarom (regiony wiejskie). Z uwagi na dotychczasowe niezbyt duże zainteresowanie koncepcjami społeczno-kulturowymi w geografii wsi uważam, że powinno się promować ten sposób rozumienia i wyjaśniania środowiska życia człowieka (Wójcik 2012; 2016b). Istotą takich badań i pozyskiwania materiałów źródłowych jest praca terenowa w wybranych wsiach (studia przypadku), co przybliża badacza do poznawania problemów życia codziennego mieszkańców, ich funkcjonowania w przestrzeni oraz reakcji miejsc na zmieniające się uwarunkowania w otoczeniu.

Prace naukowe są częścią ogólnego krajowego dyskursu nad rolą wsi, małych miast, regionów o przewadze ludności wiejskiej i małomiasteczkowej, we współczesnych społeczeństwach i gospodarkach. Jedną z płaszczyzn działań praktycznych jest polityka regionalna (terytorialna) względem obszarów wiejskich określanych w różny sposób, tzn. takich jak problemowe (stan rozwoju), marginalizujące się (proces rozwoju) czy zapóźnione (ocena rozwoju). W nauce, jak i polityce regionalnej panuje pewien dysonans poznawczy wynikający w dużej mierze ze skali badania oraz przyjęcia określonej metodologii (por. Wójcik 2012). W ujęciach funkcjonalno-przestrzennych (np. koncepcje sieci i systemów osadniczych, rdzeń – peryferie) uwagę zwraca się na geograficzne umiejscowienie procesów rozwojowych (np. wzrostu ekonomicznego). Efektem takich badań jest określenie większości obszarów wiejskich jako krajowych wewnętrznych peryferii zdominowanych przez ośrodki miejskie (metropolitalne) – centra dyfuzji innowacji i bodźców rozwojowych. Samo określenie „zapóźnienie wsi” jest m.in. wynikiem oddziaływania przez wiele dziesięcioleci polityki rozwoju opartej na modelach urbanizacji (por. Bukra-ba-Rylska 1992; Wieruszewska 1992). W badaniach geograficznych czy innych dyscyplin zajmujących się szeroko pojętą przestrzenią (np. ekonomika regionalna, planowanie regionalne), prowadziło to często do stygmatyzacji obszarów wiejskich jako nienadążających za społeczno-ekonomiczną modernizacją i innymi procesami, które z jakichś powodów uznano za pożądane dla osiągnięcia określonego celu rozwoju (np. projekty urbanizacji wsi). Określano w ten sposób typ rozwoju, zazwyczaj jako typ wzrostu ekonomicznego,

demograficznego, infrastrukturalnego itd. Deprecjonowano w konsekwencji te ważne sfery rzeczywistości, które można określić na podstawie badań jakościowych, tj. cechy tożsamościowe, stylu życia mieszkańców, charakter układów rodzinnych, sąsiedzkich i wspólnotowych. W nowszych ujęciach badawczych, jak również w koncepcjach rozwoju eksponujących zjawiska lokalne, podkreśla się wielowymiarowość przestrzeni (miejsc), zwracając również uwagę na struktury ukryte (struktury działania, mentalne itp.) oraz świat społecznych wartości (Wójcik *et al.* 2019). Zmiana sposobu myślenia o wsi, przede wszystkim peryferyjnej, jest o tyle ważna, że na podstawie badań naukowych formułowane są często wytyczne dla rozwoju obszarów wiejskich. Funkcjonalno-ekonomiczne przedstawienia charakteru tych obszarów utrwalają jedynie ich stereotypowe postrzeganie w społeczeństwie i mogą prowadzić do marginalizacji wartości społeczno-kulturowych.

Zwrócenie uwagi na lokalny wymiar zjawisk, na aktywność społeczną na rzecz miejsca oraz wytwory działalności ludzi (krajobraz kulturowy) nie jest odkryciem ostatnich lat i ma długą tradycję w geografii (por. Rembowska 2002; Suliborski 2010) i naukach pokrewnych (por. np. Starosta 1995; Szczepański, Ślęzak-Tazbir 2010). Wspólnym mianownikiem prac naukowych i ich praktycznych zastosowań jest spojrzenie na mechanizm współdziałania w lokalnych wspólnotach. Idea samorządności, jej powrót w warunkach państwa demokratycznego, jako model zarządzania przestrzenią lokalną, jest jednym z największych osiągnięć postkomunistycznej transformacji. Szczególnie widoczne jest to w mniejszych wspólnotach samorządowych, czyli przede wszystkim w gminach wiejskich. Jednym z głównych problemów jest rozbudzenie samoświadomości społecznej w kierunku pracy na rzecz dobra wspólnego, zazwyczaj miejsca zamieszkania – sąsiedztwa, osiedla czy gminy (por. Niedźwiedzki 2000). Jako nieulegające przedawnieniu, uniwersalne w założeniach i dyrektywach badawczych oraz praktyki rozwoju, należy przytoczyć przemyslenia A. Kuklińskiego (1986). Autor ten wskazał na możliwości rozwoju tkwiące w układach lokalnych posługując się metaforą „uśpionego potencjału”. Zwrócenie uwagi na „lokalność” czy, jak to później określili M. S. Szczepański i W. Ślęzak-Tazbir (2010), „lokalne uniwersum symboliczne” pozwoliło na szerokie odniesienie się do takich kwestii, jak np. wspólnota samorządowa, przedsiębiorczość, aktywność społeczna, instytucje, a także formy przestrzenne (jednostki osiedlowe i sąsiedzkie). Pojęcie „lokalności” jest podstawą specyficznego podejścia do problemów funkcjonowania społeczności i instytucji, tj. „sposobu oglądania i badania ‘od dołu’ całokształtu procesów rozwojowych i kryzysowych zachodzących na obszarze naszego kraju” (Kukliński 1986, s. 9). Interesujące jest tu wyrażone wprost przekonanie, że ludzie, społeczności lokalne, instytucje, są zakorzenieni w lokalnych

przestrzeniach, a kluczową rolę w rozwoju odgrywają formalne i nieformalne organizacje społeczne (w tym nadrzędna w postaci jednostki samorządu terytorialnego). Znaczenie przestrzeni w funkcjonowaniu lokalnych społeczności nie jest obecnie kwestionowane ani w koncepcjach teoretycznych (por. Maik, Stachowski 1995; Lewicka 2012), ani w praktyce rozwoju regionalnego na różnych poziomach podejmowania decyzji (np. Reimer, Markey 2008; Barca *et al.* 2012). M. S. Szczepański i W. Ślęzak-Tazbir (2010, s. 20) wyróżniając perspektywę geograficzną tożsamości regionalnej (lokalnej) za najważniejszą jej cechą uznali przypisanie do terytorium w kategoriach miejsca. Kluczowe dla tej perspektywy, według autorów, jest porównywanie przez ludzi przestrzeni własnych z przestrzeniami zajętymi przez innych, co prowadzi do powstawania stereotypów (wyobrażeń) o miejscach, które są odzwierciedleniem cech urbanistycznych, architektonicznych, ekologicznych, społecznych, kulturowych czy gospodarczych.

Nabywanie cech przez określone miejsca jest aktem rozmaitych działań ludzi jako lokalnej wspólnoty. A. Kukliński (1986) pisząc o potencjale odwoływał się do pewnych zasobów, które – aby mogły być wykorzystane – muszą otrzymać odpowiednie bodźce, tzn. idee, prawo, liderów, środki finansowe itd. W metaforze „uśpionego potencjału” ukryta była informacja, której z racji panującej wówczas sytuacji społeczno-politycznej nie można było napisać wprost, chodziło mianowicie o zwrócenie uwagi na społeczną bierność, wyuczoną bezradność, kryzys lokalnych instytucji, brak elit itd. Nierównomierny przestrzennie rozwój społeczno-gospodarczy doby transformacji systemowej utrwalił lub pogłębił negatywną sytuację wielu obszarów wiejskich, szczególnie tych położonych peryferyjnie wobec dużych ośrodków miejskich i monofunkcyjnych (rolniczych, zwłaszcza z przewagą gospodarki społecznej). Przełamywanie niekorzystnych dla wielu społeczności zjawisk było i jest bardzo trudne (migracje ludności młodej, demograficzne starzenie się i wyludnianie). Kryzys ekonomiczny wsi okresu transformacji, złe warunki życia i szereg innych problemów były przeszkodą do rzeczywistej przemiany społecznej opartej na odzyskiwaniu podmiotowości kulturowej, w tym dumy z miejsca, poczucia własnej wartości, przekonania o walorach zamieszkiwania we wsi. Poprawa stanu społeczno-gospodarczego wielu wsi, zwłaszcza peryferyjnych, była przesunięta w czasie, a część autorów wprost pisała, że na pierwszy sukces spóźnionej transformacji musiały one czekać dwie dekady (Fedyszak-Radziejowska 2010). Połączenie skutków transformacji społeczno-gospodarczej z dramatycznymi zaniedbaniami z okresu gospodarki socjalistycznej, w tym ideologiczne dyskryminowanie wsi, w których utrzymywał się silny etos chłopski i społeczności wiejskiej, były źródłem wytworzenia się poczucia niższości wśród ludności wiejskiej, bezradności, a czę-

sto także i wstydu. Brak szerokiego katalogu dobrych praktyk odwołujących się wprost do tradycji i tożsamości regionów wiejskich oraz preferowanie modelu urbanizacji przyczyniły się do przyjmowania wzorców imitujących miasto. Dotyczyło to zarówno sfery zagospodarowania przestrzeni (np. odejście od regionalizmu w architekturze, zaburzenie układów przestrzennych wsi), jak i płaszczyzny społeczno-kulturowej, głównie w zakresie osłabienia systemu wartości wiejskich, w tym tożsamości miejsc w różnych ich wymiarach (materialnych i duchowych). Te wielopłaszczyznowe zaniedbania sprawiły, że w pierwszej kolejności samorządy wiejskie i społeczności lokalne musiały uzupełniać braki w zakresie infrastruktury technicznej (drogi, wodociągi) i społecznej (modernizacja i budowa obiektów obsługi ludności). W dalszej kolejności w regionalnych i lokalnych programach rozwoju zaczęto koncentrować się na pomysłach odnowy wsi i transmisji do lokalnych wspólnot dobrych praktyk, pozytywnych przykładów działań, wzorców inicjatyw społecznych w zakresie pobudzania aktywności sąsiedzkich, organizacji przestrzeni publicznych, promocji wiejskich instytucji i wartości (por. Jeziorska-Biel 2014). Wzmożenie aktywności wiejskich społeczności w tym zakresie nastąpiło po uruchomieniu środków na programy UE przeznaczone na wzmacnianie kapitału społecznego, na rewitalizację i szeroko pojętą odnowę wsi. Dla środowiska naukowego szczególnie interesujące w zakresie badań społecznych były podstawy funkcjonowania i efekty programów opartych na lokalnych strategiach rozwoju, zwłaszcza funkcjonowanie grup lokalnego działania i odnowy wsi (por. Wolski 2018).

2.2. Podstawy metodologiczne badań

W ramach rozwoju podejść społeczno-kulturowych w geografii wsi wzrosło zainteresowanie metodą studium przypadku. W klasycznych pracach geograficznych oraz w pokrewnych dyscyplinach badawczych (etnografia, historia, socjologia), dużą popularnością cieszyły się monografie (por. Kłodziński 2019). Monografia jest specyficznym ujęciem przypadku, gdzie dąży się do wyczerpującego wyjaśnienia zespołu zjawisk kształtujących charakter obiektu będącego przedmiotem badań (np. miasto, wieś, region). Metoda monograficzna w geografii człowieka najczęściej podejmowała genezę i współczesną strukturę społeczno-gospodarczą oraz przestrzenną (morfologiczną) osiedli. W geografii i w naukach pokrewnych metoda studium przypadku miała od początku jej zastosowania wielu krytyków, a badaniom prowadzonym w taki sposób zarzucano brak reprezentatywności, słabości teoretyczno-metodologiczne czy po prostu brak naukowości (por. Starosta 1995; Kłodziński 2019). Współcześnie studia przypadku traktuje się jako uzupełnienie badań struktury przestrzennej jakiegoś obszaru (kraju, regionu).

Tym samym wskazuje się pewne cechy lub prawidłowości przekształceń w jednostce, która jest reprezentantem jakiegoś zbioru elementów jednolitego pod względem typu rozwojowego, np. gmin czy wsi o funkcjach rolniczych, turystycznych, przemysłowych, czy o interesującej dominancie problemowej w zakresie przyrodniczym, społeczno-gospodarczym, kulturowym bądź instytucjonalnym (por. np. Bański 2008; Wójcik 2008; 2016b).

Wyniki prac prezentowane w tej części opracowania są efektem wielowymiarowego badania, które przeprowadzono w roku 2015 jako efekt współpracy z ówczesną Fundacją Programów Pomocowych dla Rolnictwa (FAPA), podległą Ministerstwu Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Działanie to wówczas funkcjonowało pod nazwą „Tworzenie sieci najciekawszych wsi” i było jednym z elementów programu odnowy wsi¹. Polegało ono na próbie całościowej oceny wartościowych układów ruralistycznych zarówno pod względem dziedzictwa materialnego, jak i społecznej aktywności odnoszącej się do propagowania wiejskich wartości. Podczas trwania tego projektu zinventaryzowano i oceniono 50 wyselekcjonowanych wsi oraz dokonano syntezy badań (2015 r.). Grupę tę należy traktować jako studium przypadku wsi o silnych walorach kulturowych oraz zjawiskach, które prowadzą do ich ochrony i promocji lub degradacji i utraty potencjału rozwojowego w tym zakresie. Podstawą doboru był przede wszystkim stan zachowania walorów tradycyjnego krajobrazu wiejskiego (wsie o wysokiej wartości kulturowej i estetyce zagospodarowania przestrzennego) oraz aktywność mieszkańców. Pomysł w dużej mierze odnosił się do realizowanych od ponad 20 lat programów odnowy wsi w województwie opolskim. W tym przypadku pomysł i badanie były zogniskowane na organizacji ogólnopolskiej sieci wsi, których walory mogą zainteresować osoby z zewnątrz². Oryginalny pomysł sieci najpiękniejszych wsi pochodzi z Francji i znalazł wielu naśladowców na świecie (np. Belgia, Kanada, Niemcy, Japonia). Ogólnym celem rozwojowym jest tu przeciwdziałanie niekorzystnym procesom demograficznym i ekonomicznym, takim jak np. depopulacja, spadek aktywności ekonomicznej, utrata wartości nieruchomości, degradacja walorów kulturowych. Specyfiką polskiej wersji tego działania było przesunięcie akcentu z określenia „najpiękniejsze” na „najciekawsze”, co związane jest z podkreśleniem roli różnych procesów, które prowadzą do wzrostu społecznego znaczenia wsi i promowania wiejskich wartości (odnowa wsi). Stworzenie takiej sieci to szansa na zachowanie wiejskiego dziedzictwa kulturowego, a także poprawę jakości życia miesz-

¹ W projekcie tym pełniłem funkcję kierownika merytorycznego badań i głównego wykonawcy ekspertyzy.

² Kolejne etapy organizacji Sieci Najciekawszych Wsi dostępne są w opracowaniach Polskiej Sieci Odnowy i Rozwoju Wsi (PSORW).

kańców. W idei promocji wiejskich wartości opartej na sieci najciekawszych wsi istotnym zagadnieniem jest związek pomiędzy walorami turystycznymi a realizacją modelu rewitalizacji jednostek osadniczych (Wilczyński 2012; Niedźwiedzka-Filipiak, Wilczyński 2015).

Jak już wcześniej podkreślono, rozwój modelu nauki pozytywnej, a tym samym preferowanie badań „wolnych od wartościowania”, spowodowało koncentrację studiów geograficznych na makrostrukturach i makroprocesach, głównie w formie analizy ilościowej. Studia przypadku ze względu na obserwację faktów jednostkowych i prace terenowe rzadko pozostawiają badaczy obojętnymi wobec rzeczywistości, którą poznają i interpretują. W ten sposób rodzi się często związek pomiędzy tym, co odkrywane – obiektem studiów a odkrywającym, tj. badaczem zaangażowanym w próbę zrozumienia tego, czego doświadcza. Prace te okazały się niezwykle nośne nie tylko w sensie poznawczym i obszernego materiału, który został pozyskany w trakcie badań (Wójcik 2016b; 2017)³. Ważne w tych studiach, co zostało podkreślone przede wszystkim z racji geograficznego wykształcenia większości członków zespołu badawczego, były związki z ideami badawczymi geografii człowieka. Najważniejsze cechy tego badania odnosiły się do takich pojęć geograficznych, jak np. region geograficzny, krajobraz kulturowy, a także relacji określających spójność i harmonię elementów środowiska życia człowieka (swojskość, sielskość, sielankowość). Z metodologicznego punktu widzenia geograficzna istota takiego badania polegała przede wszystkim na podwójnej ocenie wsi. Po pierwsze stworzonego przez wybranych mieszkańców (głównie liderów wspólnoty lokalnej) katalogu wskazanych przez nich elementów zagospodarowania przestrzennego połączonych trasą zaproponowaną do spaceru badawczego. Po drugie narzędzia w postaci ankiety, w której odniesiono się do pomysłów mieszkańców dotyczących prezentacji walorów miejscowości oraz różnych wymiarów dziedzictwa kulturowego zawartych w formach krajobrazu, życia wspólnotowego czy wyposażenia instytucjonalnego (Wójcik 2016b; 2017).

Z uwagi na to, że działania badawcze miały głównie cele praktyczne, interpretacja naukowa stanowiła niejako nadbudowę całego działania i wynikała z potrzeby szerszego spojrzenia na problem przemian społeczno-kulturowych wsi, tożsamości lokalnej mieszkańców, podstaw ochrony krajobrazu kulturowego, a także obserwacji mentalności i wyobrażeń mieszkańców wsi w kontakcie z próbą przeniesienia idei rozwoju „ciekawej/pięknej wsi” do społeczności lokalnych w różnych częściach kraju (Wójcik 2017). Ocena tak

³ Eksperti reprezentowali następujące dyscypliny: geografia społeczno-ekonomiczna, architektura i urbanistyka, socjologia, ekonomia. Szerzej na ten temat w pracy M. Wójcika (2016b).

wielu, bo aż 50 miejscowości, przy jednakowych założeniach metodycznych, dała możliwość przedstawienia ogólnej refleksji dotyczącej roli miejsca (wsi) w kreowaniu zbiorowej tożsamości mieszkańców i społecznej narracji miejsca. Refleksja ta była obecna w ocenie potencjału kulturowego, opisie wybranych wsi w kategoriach miejsca i w analizie raportów z badań jako specyficznego tekstu – wytworu pracy badacza (Wójcik 2016b; 2017).

Kluczową rolę w naukowej interpretacji odegrało podejście narracyjne. Wspólne sformułowanie opowieści o miejscu (mieszkańcy i eksperci) oparte na wskazaniu cech wyjątkowych oraz wplecenie tej swoistej narracji w wiejską przestrzeń było sposobem wydobywania i utrwalenia tożsamości lokalnej oraz próbą przekazania jej innym potencjalnym odwiedzającym. Narracja jest zatem jedną z metod wydobywania społeczno-kulturowego znaczenia przestrzeni, zapisanej w formach charakterystycznych dla miejsc i obecnej w zrutyinizowanych zachowaniach społecznych (Łukowski 2002). Narracja jako koncepcja opisu i interpretacji rzeczywistości wyrasta z ujęć podmiotowych, gdzie największa uwaga koncentruje się na człowieku i jego relacji ze światem. Opowieści jako swoiste punkty widzenia i przekonań stanowią niezwykle cenny materiał do badań wyobrażeń, również przestrzennych. Kluczowe jest tu również odniesienie do wartości miejsc jako pola „światów przeżywanymi”. Analiza pojęć narracji w odniesieniu do miejsca wskazuje, że jest ona strukturą znaczącą w odniesieniu do zdarzeń i działań oraz wiąże się z poszukiwaniem całościowego sensu i spłotu wydarzeń (Rembowska 2011). K. Rembowska (2011, s. 75) wskazywała, że dzięki opowieści

rzeczywistość – świat społeczny czy historyczny nie jest już pojmowany jako zewnętrzny i niezależny wobec żyjącego w nim, czy badającego go człowieka; jest światem ludzkiego doświadczenia, przez to doświadczenie konstytuowanym.

To dzięki opowieści o określonej przestrzeni człowiek staje się rzeczywistym podmiotem swojego środowiska życia. Opowieści o miejscach przełamują ich pozorną obojętność, a ludzie są ich mieszkańcami, którzy mają swoje style życia oparte na relacji z otoczeniem sąsiedzkim, instytucjonalnym i przyrodniczym. Sedno tej dyrektywy badawczej, odnoszącej się do zastosowania wspomnianej metody badań jakościowych w badaniach geograficznych w dobitny sposób wyraziła K. Rembowska (2011, s. 80) wskazując, że

opis relacji między ludźmi i przestrzenią uwzględniać musi zarówno obraz przestrzeni fizycznej, istniejącej w społecznej świadomości, jak i obraz przestrzeni wymagowanej, tkwiącej w świadomości indywidualnej lub zbiorowej. Podstawą opowieści nie może być inwentaryzacja i przestrzenne porządkowanie faktów, a hermeneutyczna (humanistyczna) ich interpretacja. Ośrodkiem narracji

powinien być człowiek, a właściwie wspólnoty terytorialne ludzi. Opowieści powinny konfrontować przeszłość z teraźniejszością, tylko w takich narracjach ujawniają się bowiem sensy ludzkiego zamieszkiwania w świecie.

W tym kontekście cel badawczy, którym było polecenie sformułowania przez respondentów motywu opowieści i katalogu miejsc, które wyrażają jej oryginalność, odnosi się wprost do społecznej interpretacji *milieu* (środowiska życia), które jest wytworem historycznym i odzwierciedleniem dawnych oraz współczesnych aktywności społeczno-gospodarczych. Współczesne rozumienie *milieu* zawiera w sobie przynajmniej trzy znaczenia odnoszące się do sfery fizycznej, funkcjonalnej oraz społeczno-kulturowej (Buttimer 1990).

2.3. Wyniki badań

Krajobrazy codzienności

Ocena 50 polskich miejscowości wytypowanych wstępnie do utworzenia sieci najciekawszych wsi Polsce była pod względem poznawczym interesującym badaniem, w którym zaobserwowano wiele prawidłowości wynikających z użycia narzędzia badawczego (karta oceny miejscowości), sposobu tworzenia katalogu interesujących miejsc oraz wywiadu swobodnego nt. walorów miejscowości i pomysłu na ich wyeksponowanie w formie oryginalnej opowieści o wsi z punktu widzenia odwiedzających je osób. Osiągnięcie wielu interesujących efektów poznawczych wynikało również z intensywnej wymiany poglądów na temat wyników przez wiele zaangażowanych stron, tj. ekspertów (naukowców i praktyków), samorządowców, pracowników różnych urzędów i instytucji, lokalnych liderów przemian. Całość zebranego materiału i opinii stanowi zapis oceny ogólnej kondycji układów lokalnych (przestrzennych i społecznych), w tym różnych obliczy wiejskości w regionach Polski.

Choć wiedza ekspercka opiera się na dowodach z pracy badawczej, doświadczeniu i umiejętnościach w zakresie analizy, porównywania i syntezy, to często cechą pracy naukowej jest również wstępne wyobrażenie, w którym zawiera się pewien stan idealny obiektów, pożądaný z punktu widzenia podejmowanych studiów. Poszukiwanie najpiękniejszych czy najciekawszych wsi, niezależnie od podejść i niuansów narzędziowo-metodycznych, zakłada istnienie wzorca, do którego można odnieść formę i zawartość miejsc. Sposób myślenia o ideale wiejskości odnosi się zarówno do cech przestrzennych (krajobrazowych), jak i społecznych. Wyobrażenie wsi idealnej, w jakimś sensie idyllicznej, zawiera w sobie „widok” niewielkiej wspólnoty społecznej, zintegrowanej, skonsolidowanej wokół zasad, które niegdyś E. Durkheim określił „solidarnością mechaniczną”, oraz jednocześnie o spójnym krajobrazie i harmonijnej strukturze Vidalowskiego *milieu*. Tęsknota badacza wsi za takim obiektem poznania jest w sensie ogólnym tym samym, co społeczne

pragnienie życia w środowisku przyjaznym i czytelnym, bez poczucia niepewności niesionego przez świat zewnątrz (por. Shucksmith 2018).

Przystąpienie do badań z wyobrażeniem takiego wzorca wsi było samo w sobie interesującym doświadczeniem wielu zderzeń tej wizji z różnymi treściami, materialnymi, społecznymi i mentalnymi, lokalnych środowisk. Jednym z najbardziej interesujących efektów całego działania, którego celem było wyłonienie kandydatów do sieci najciekawszych wsi w Polsce, było zderzenie wyobrażeń współczesnej wiejskości inicjatorów projektu oraz badaczy z rzeczywistą kondycją krajobrazu kulturowego i relacji w społecznościach lokalnych. Należy w tym miejscu nadmienić, że sama propozycja przeprowadzenia takiej oceny, wysłana do gmin, budziła różne emocje. Gmina, jako jednostka samorządowa najniższego szczebla, która – zgodnie z prawem – jest organem nadzorującym prace sołectw (jednostki pomocnicze gminy), musiała zostać włączona w całą procedurę ewaluacji. W części gmin do projektu podchodzono z wielkim entuzjazmem, co wynikało w pewnym stopniu z faktu, że niektóre z nich się tego spodziewały z uwagi na wcześniejsze zapowiedzi powstania takiej sieci. Mobilizacja samorządów lokalnych podyktowana była często kalkulacją wynikającą z chęci uzyskania reklamy i rozgłosu medialnego w trakcie wizytacji ekspertów i zaraz po nich. Część gmin traktowała natomiast ofertę współpracy z podejrzliwością, co przekładało się ostatecznie na odmowę wzięcia udziału w ocenie. Niektóre proponowały inną wieś ze swego terenu, a w kolejnych jednostkach z nieufnością patrzono na sformalizowanie współpracy na podstawie dostarczonych dokumentów. W większości samorządów patrzono na projekt po prostu z zainteresowaniem wynikającym z oryginalnych podstaw, zarazem traktując go jako kolejne działanie proponowane z poziomu centralnego, na które „lepiej” odpowiedzieć, nie obiecując sobie zbyt wiele. Ponadto, pomimo że założenia projektu były szeroko przedstawiane samorządom, władze rzadko dostrzegały dalekosiężne cele projektu oraz nie zdawały sobie sprawy z pracy, którą trzeba wykonać i rozłożyć ją na wiele lat.

Zróżnicowane doświadczenia ekspertów na etapie pozyskiwania samorządów do badania były zapowiedzią jakości przyjęcia w terenie. Widoczne to było również w liczbie zaangażowanych osób i instytucji oraz podjętych inicjatyw podczas wizyty eksperckiej. We wsiach, które podeszły do oceny od początku z dużym entuzjazmem, dzień wizyty przypominał lokalne święto, podczas gdy w miejscach, gdzie tego zabrakło, w pracach uczestniczyła minimalna wymagana grupa osób (sołtys, przedstawiciel gminy, członkini KGW czy członek innej wiejskiej instytucji).

Generalnie zadanie, które wyznaczono przed przyjazdem lokalnej społeczności, odnosiło się do określania powodu pobytu przybysza z zewnątrz

(wyrażonego np. hasłem, sloganem czy mottem). Poszukiwanie cechy dystynktywnej wsi warunkowało budowanie opowieści o miejscu – interesujących obiektach, instytucjach i grupach wspólnotowych działań. Slogany w największym stopniu tworzone odwołując się do walorów historycznych. Niemal w 30% miejscowości zwracano uwagę na takie elementy, jak przede wszystkim wiek i historyczne pochodzenie zabudowy, zwłaszcza specyficznej, będącej efektem oddziaływania systemu gospodarczego (feudalizm, kapitalizm). Istotną kwestią były również wydarzenia z przeszłości, wokół których kształtował się mit pochodzenia lub wyjątkowości. Z podkreśleniem walorów historycznych bardzo mocno korespondowały również kwestie kulturowe oraz religijne. Te pierwsze odnosiły się głównie do tradycji lokalnej kultury opartej głównie na systemie agrarnym bądź wytworów rzemiosła, rękodzieła czy specyficznej ludowej architektury. Cechy sakralne haseł były silne głównie we wsiach, gdzie zlokalizowane były cenne obiekty religijne, miejsca kultu i wyraźnie wpisane w przestrzeń wydarzenia roku liturgicznego. W kilku miejscowościach hasła opierały się na pięknie natury i lokalizacji wsi w cennych przyrodniczo obszarach. Podobny charakter miały slogany, kiedy mieszkańcy podkreślali specyficzność wsi jako przypadek reprezentujący cechy regionalne budownictwa bądź układów przestrzennych. Również w kilku przypadkach zastosowano metaforę jako sposób na rozbudzenie wyobraźni osób przyjezdnych (tab. 2.1).

Ocena różnych składników materialnych i społecznych wsi była ustrukturyzowana w formie formularza, tj. 'karty oceny miejscowości', zawierającego zagadnienia architektoniczno-krajobrazowe, infrastrukturalne, dotyczące propozycji spaceru badawczego, specyfiki i wyróżników wsi, odczucia miejsca⁴ – tab. 2.2. Z uwagi na to, że podstawy oceny (metodyka badań) zostały opracowane w eksperckim środowisku praktyków odnowy wsi oraz w środowisku naukowym, koncepcja i narzędzia były dość trudne w kontekście percepcji społeczności lokalnej. Dotyczyło to zarówno konstrukcji opowieści formułowanej przez społeczność lokalną, połączonej z określonymi elementami krajobrazu kulturowego, jak i wizji rozwoju lokalnego, którego celem miało być spełnienie wymagań uczestnictwa w budowanej sieci najciekawszych wsi w Polsce. Z uwagi na te trudności eksperci do spraw oceny stawali przed problemem wyjaśnienia roli przewodniej myśli podkreślającej walory miejscowości w odniesieniu do wyboru cech wyróżniających przestrzeń. Identyfikowanie i doprecyzowanie tych dystynktywnych cech wsi było jednym z najważniejszych elementów oceny, co wiązało całe działanie z geograficzną ideą regionu. Poszukiwanie podstaw odmienności miejscowości, ich

⁴ Szczegółowy opis wyników oceny dla 50 miejscowości zawarty został w artykule M. Wójcika (2017).

Tabela 2.1. Zestawienie sloganów, haseł (powód pobytu) we wsiach objętych badaniem

Lp.	Wieś	Slogan, hasło (powód pobytu)	Rodzaj odwołania							
			historyczne	kulturowe	regionalne	przyrodnicze	religijne	metaforyczne	inne	
1	Antonin	<i>Założenie parkowo-pałacowe Radziwiłłów oraz muzyka chopinowska</i>	*							
2	Broniszów	<i>Dużo lipy i historia ciekawa</i>	*							
3	Chochołów	<i>Żywa kultura i tradycja Podhala</i>		*						
4	Dębowiec	<i>U stóp płaczącej Pani</i>					*			
5	Dobków	<i>Ekomuzeum rzemiosła</i>	*							
6	Domachowo	<i>Stolica Biskupizny</i>			*					
7	Galiny	<i>W historii zakłete...</i>	*							
8	Głotowo	<i>Warmińska Jerozolima</i>					*			
9	Góra św. Anny	<i>W małej górze wielka moc</i>					*			
10	Istebna	<i>Siła tradycji</i>		*						
11	Jaśliska	<i>Twierdza na winnym szlaku</i>	*							
12	Jemielnica	<i>Turystyczna alternatywa dla znudzonych miastem</i>								*
13	Kadyny	<i>Cesarskie Kadyny</i>	*							
14	Klisino	<i>W Klisinie jak w rodzinie</i>								*
15	Kosieczyn	<i>Zabytki kultury i wartość tkwiąca w zabudowie gospodarczej</i>		*						
16	Kozłów	<i>Miejscowość 1000 drzew, strumieni i wielowiekowej historii</i>	*			*				
17	Kruszyniany	<i>Mała ojczyzna Tatarów polskich</i>	*							
18	Krutyń	<i>Tam gdzie woda, wiatr i las</i>				*				
19	Kwitajny	<i>Pruska wieś folwarczna</i>	*							
20	Lubcza	<i>Tu polubisz przyrodę i muzykę ludową</i>		*						
21	Łągów	<i>Raj dla turystów</i>						*		
22	Łącko	<i>Zobaczyć Łącko – zrozumieć czas. Opowieść o szachulcu.</i>	*							
23	Marzęcino	<i>Wrota Żuław</i>			*					
24	Męcmierz	<i>Żywy skansen</i>		*						
25	Miejsce Piastowe	<i>Święte miejsce</i>					*			
26	Międzygórze	<i>Prawdziwy smak Sudetów</i>						*		
27	Młynny	<i>Krętymi uliczkami, dawnych Młynów śladami</i>	*							
28	Mościsko	<i>Mości... różnorodności</i>						*		

Tabela 2.1. Zestawienie sloganów, haseł (powód pobytu) we wsiach objętych badaniem (dok.)

Lp.	Wieś	Slogan, hasło (powód pobytu)	Rodzaj odwołania						
			historyczne	kulturowe	regionalne	przyrodnicze	religijne	metaforyczne	inne
29	Ostaszów	<i>Malownicza uwertura Przemkowskich bagien</i>				*			
30	Raciechowice	<i>Wpadnij do nas na pół dnia po świeże owoce i warzywa, a zdrowe powietrze i widoki dostaniesz gratis</i>				*			
31	Raławice Śląskie	<i>Miejscowość pełna pary</i>						*	
32	Sierakowo Sławieńskie	<i>Wioska Hobbitów</i>							*
33	Sławsko	<i>Wieś pruskiego muru na jakubowym szlaku</i>	*						
34	Spycimierz	<i>Sycimierskie Boże Ciało, czyli układanie kwietnych dywanów</i>						*	
35	Staroźreby	<i>Wieś o uroku mazowieckiego miasteczka</i>		*					
36	Swołowo	<i>Stolica krainy w kratę</i>			*				
37	Szalejów Dolny	<i>Wieś retro</i>						*	
38	Sztynort	<i>Poznaj Sztynort – poznasz Mazury</i>			*				
39	Świecie nad Osą	<i>Z kasztelańskiego podgrodzia w niemal bieszczadzki krajobraz</i>	*						
40	Trzebiechów	<i>Pięć minut Europy</i>						*	
41	Trześcianka	<i>Wieś „krainy otwartych okiennic”</i>		*					
42	Wambierzyce	<i>Dolnośląska Jerozolima</i>					*		
43	Wieprz	<i>Wieś ze smakiem</i>							*
44	Wiryki	<i>Tradycja wryta w krajobrazie</i>		*					
45	Wysoka	<i>Półwysep z klimatem</i>				*			
46	Wzdół Rządowy	<i>Popatrzeć, zjeść i zapamiętać</i>				*			
47	Zabór	<i>ZaBorem znajdziesz zieleni i błękit</i>				*			
48	Zalipie	<i>Tam gdzie domy zakwitają</i>		*					
49	Złaków Borowy	<i>Podróż w czasie do XIX-wiecznej wsi</i>	*						
50	Żuławki	<i>Żuławy w pigułce</i>			*				

Źródło: opracowanie własne na podstawie raportów z oceny wsi.

oryginalności krajobrazowej i społecznej, było interesującym procesem wpisanym w miejscowy wymiar cech regionu geograficznego (cechy przyrodnicze i antropogeniczne – por. Wilczyński 2003; Suliborski 2003). W zakresie podstaw merytorycznych projektu kluczową rolę odgrywała koncepcja wyróżnika krajobrazu i architektury wsi (Niedźwiedzka-Filipiak 2009). Spotkanie tych sposobów opisu i interpretacji oryginalności krajobrazu wiejskiego – geograficznego i planistyczno-architektonicznego – stanowiło wartość dodaną efektów badania oraz wyjście do niezwykle ciekawej dyskusji o dawnych i współczesnych wiejskich wartościach (por. Niedźwiedzka-Filipiak, Wilczyński 2015; Wójcik 2016b).

Tabela 2.2. Aspekty oceny miejscowości

Lp.	Obszary merytoryczne		Łączna liczba punktów
1	Zasób miejscowości – rozlokowana w przestrzeni baza materialna, która decyduje o walorach wsi.	1. Ukształtowanie przestrzenne i wizerunek miejscowości – wartość historyczna obiektów, ich stan techniczny i strona wizualna, jakość i funkcjonalność ciekawych obszarów z terenami komunikacyjnymi, usługowymi oraz tworzącymi ramę krajobrazową na zewnątrz.	30
2		2. Infrastruktura pobytowa – obiekty umożliwiające wykorzystanie walorów miejscowości.	20
3		3. Udostępnienie walorów – infrastruktura służąca poznaniu walorów miejscowości oraz sposób udostępnienia (trasa i formy opisu).	20
4	Specyfika wsi – zespół elementów, które wieś wyróżniają, decydują o jej rozpoznawalności. Specyfika tworzy wyjątkowość miejsca, jego tożsamość oraz w konsekwencji jego rozpoznawalność.		15
5	Klimat miejsca – zespół uwarunkowań, które tworzą wrażenia, kształtują wyobraźnię i pobudzają zmysły. Klimat miejsca istnieje w przestrzeni symbolicznej opisanej przez spuściznę duchową oraz emocje rodzące się pod wpływem zewnętrznych bodźców.		15

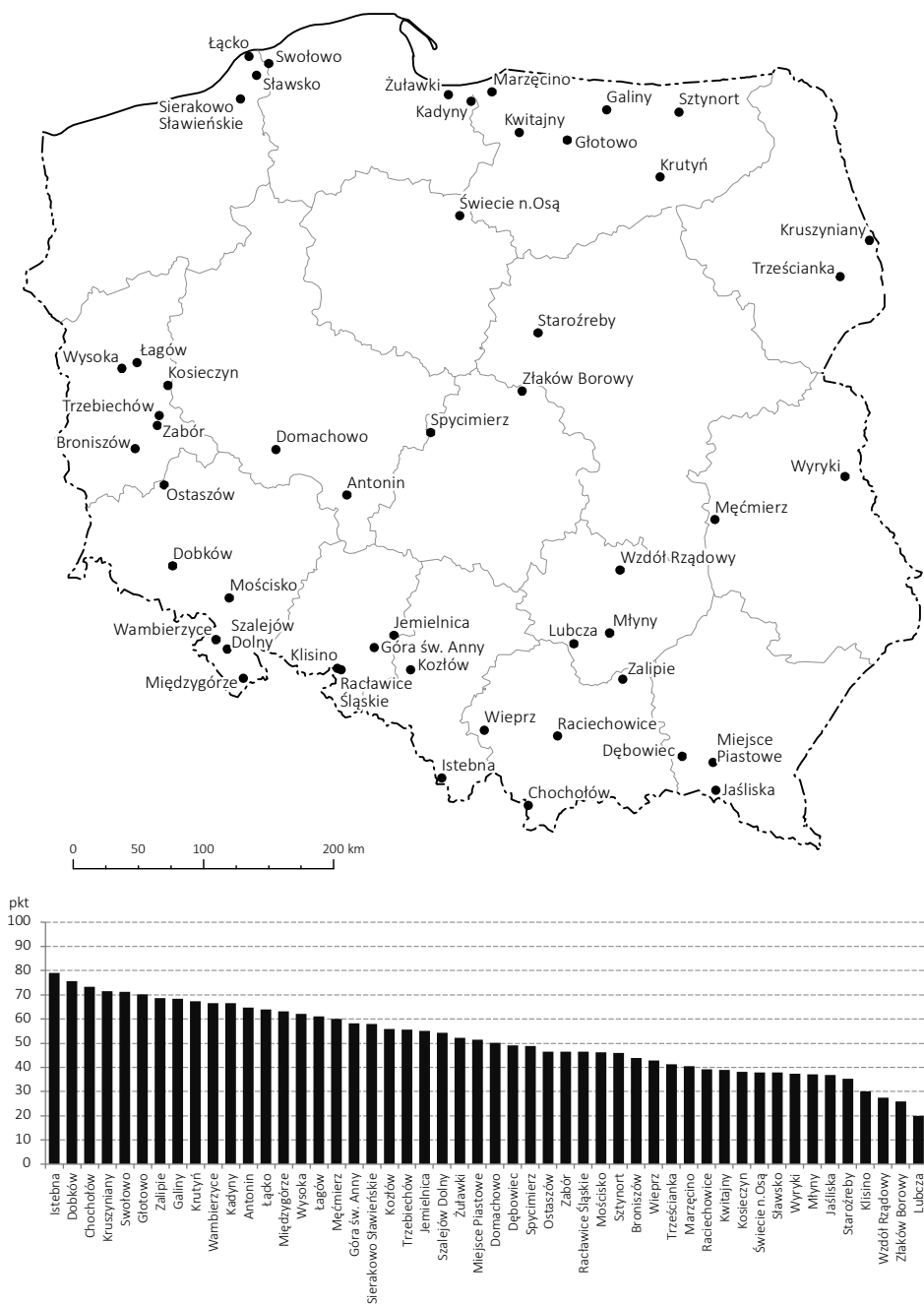
Źródło: opracowanie na podstawie pracy I. Niedźwiedzkiej-Filipiak i R. Wilczyńskiego (2015), uproszczone.

Rozmieszczenie badanych wsi z listy otrzymanej od przedstawicieli MRiRW było przede wszystkim funkcją stanu zachowania dziedzictwa kulturowego, zwłaszcza materialnego, polskiej wsi. Analiza lokalizacji jednostek osadniczych w przestrzeni pozwoliła stwierdzić, że największe zasoby wiejskiego materialnego dziedzictwa kulturowego mają regiony, w których przed drugą wojną światową dominowała dużo bardziej trwała zabudowa mieszkaniowa i gospodarcza (cegła, kamień, szachulec) – tj. w regionach przyłączonych do

Polski w 1945 r. (zachodniopomorskie, lubuskie, dolnośląskie, opolskie, warmińsko-mazurskie). Stan zachowania oryginalnych układów przestrzennych oraz krajobrazowo-fizjonomicznych zależał również w dużej mierze od intensywności powojennych przekształceń osadnictwa wiejskiego pod wpływem modernizacji i urbanizacji. Stosunkowo dużo interesujących pod tym względem wsi znajduje się w rolniczych obszarach Podlasia, Lubelszczyzny i Małopolski (położenie peryferyjne). Nieodwracalne zniszczenia tradycyjnego krajobrazu kulturowego wsi dokonały się natomiast w regionach centralnych, takich jak łódzkie, mazowieckie, świętokrzyskie, kujawsko-pomorskie, gdzie drewniana zabudowa została zastąpiona przez murowaną, a proces ten charakteryzował się brakiem szacunku dla wartości historycznej układów ruralistycznych, wynikającym zarówno z uwarunkowań ideologiczno-politycznych (np. urbanizacja kulturowa wsi), jak i społecznych, w tym podnoszenia standardu życia opartego na dość siermiężnym wzornictwie i architekturze okresu socjalistycznego. W konsekwencji w środkowej Polsce materialne dziedzictwo kulturowe wsi można obejrzeć prawie wyłącznie w skansenach.

Warunkiem pozytywnej oceny, a tym samym stwierdzenia wystarczających uwarunkowań do dalszego uczestnictwa wsi w sieci (SNW) było uzyskanie co najmniej 35 punktów na 100 możliwych do zdobycia oraz brak cech ocenionych na poziomie dyskwalifikującym, czyli 0 pkt. Ocenę pozytywną uzyskało 46 wsi z 50 zaproszonych do projektu. Wśród czterech ocenionych negatywnie znalazły się: Klisino (woj. opolskie, 30 pkt.), Wzdół Rządowy (woj. świętokrzyskie, 27,5 pkt.), Złaków Borowy (woj. łódzkie, 26 pkt.) i Lubcza (woj. świętokrzyskie, 20 pkt.). Należy podkreślić, że wyniki oceny były bardzo zróżnicowane. Różnica pomiędzy najlepiej ocenioną wsią, tj. Istebną (woj. śląskie, 79 pkt.), a najłabszym wynikiem Lubczy wyniosła aż 59 pkt. (por. ryc. 2.1).

Stosunkowo równomierny rozkład punktowy oceny eksperckiej 50 wsi dał podstawę do podziału zbioru na pięć grup, gdzie rozpiętość trzech środkowych przedziałów wyniosła 10 pkt. (tab. 2.3). W ten sposób wydzielono grupę wsi o bardzo dużym (65 pkt. i więcej) i dużym (55–64,99 pkt.) potencjale do uczestnictwa w sieci, potencjale przeciętnym (45–54,99 pkt.) oraz potencjale małym (35–44,99), a także bardzo małym (poniżej 35 pkt.). Wyniki oceny zasobów kulturowych, materialnych, społecznych i duchowych uzmysłowiły, jak niewiele układów ruralistycznych w Polsce w kompleksowy sposób zachowało cenne wartości wynikające z tradycji życia i pracy na wsi. Zmiany okresu transformacji, który dla licznych wsi był czasem głębokiego kryzysu ekonomicznego, doprowadziły często do większej destrukcji wielu elementów tradycyjnego krajobrazu wiejskiego niż w okresie powojennej gospodarki socjalistycznej. To, co często w okresie powojennym zostało



Ryc. 2.1. Rozmieszczenie i ocena punktowa badanych wsi

Źródło: opracowanie własne

w krajobrazie utrwalone w ramach „opóźnienia” modernizacyjnego, zaczęło szybko znikać w latach 90. XX w., najczęściej wraz z odchodzeniem pokoleń ukształtowanych w kulturze agrarnej (chłopskiej). Dopiero w wieku XXI, zwłaszcza w związku z pojawieniem się środków pomocowych UE, z większą wrażliwością zaczęto się przyglądać formom krajobrazu wplecionym w życie codzienne mieszkańców, tj. nie tylko powszechnie kojarzonym z zabytkowym charakterem, jak np. kościół, pałac, dwór. W wielu przypadkach, co pokazały wyniki oceny tych układów, na interwencję jest już za późno lub ma ona charakter zawężony do pojedynczych obiektów. Kwestia rewitalizacji wsi jest rzadko poważnie dyskutowana (Sykała, Dej 2018), a sama praktyka na poziomie projektowym nie ma tak dużych doświadczeń jak w miastach, przez co nie dysponuje wyszukaniem katalogiem dobrych praktyk. Często też, co było przedmiotem licznych obserwacji w terenie, przenosi rozwiązania z innych obszarów (miast) bez namysłu nad takimi aspektami, jak regionalizm w architekturze, wartości wiejskie czy spójność morfologiczno-funkcyjna miejsca.

W wielu wsiach, nawet tych, które znalazły się w czołówce ogólnej oceny, wystąpiło napięcie pomiędzy wyobrażeniami badaczy i mieszkańców. Główną płaszczyzną tego napięcia była odmiennosc percepcji funkcji miejsca. Eksperti nieśli ze sobą wizję tradycyjnego krajobrazu jako waloru i dziedzictwa kulturowego, który powinien zostać zachowany w pierwotnej lokalizacji. Mieszkańcy ten sam element widzieli w kategoriach przeżytku i ograniczenia dla aspiracji podnoszenia jakości życia, a często jako obciążenie ekonomiczne (np. duże, nieużytkowane budynki gospodarcze). Stąd też wynika podstawowy problem rewitalizacji cennych wsi i, podobnie jak w miastach,

Tabela 2.3. Wsie biorące udział w projekcie według grup oceny

Grupa	Liczba wsi	Wsie
do 35 pkt.	4 (8%)	Klisino, Wzdół Rządowy, Złaków Borowy, Lubcza
35-44,99 pkt.	13 (26%)	Broniszów, Wieprz, Trześcianka, Marzęcino, Raciechowice, Kwitajny, Kosieczyn, Świecie n. Osą, Sławsko, Wyryki, Młyny, Jaśliska, Staroźreby
45-54,99 pkt.	11 (22%)	Szalejów Dolny, Żuławki, Miejsce Piastowe, Domachowo, Dębowiec, Spicimierz, Ostaszów, Zabór, Raclawice Śląskie, Mościsko, Sztynort
55-64,99 pkt.	11 (22%)	Antonin, Łącko, Międzygórze, Wysoka, Łągów, Męcmierz, Góra św. Anny, Sierakowo Sławieńskie, Kozłów, Trzebiechów, Jemielnica
65 pkt. i więcej	11 (22%)	Istebna, Dobków, Chochołów, Kruszyniany, Swołowo, Głotowo, Zalipie, Galiny, Krutyń, Wambierzyce, Kadyny

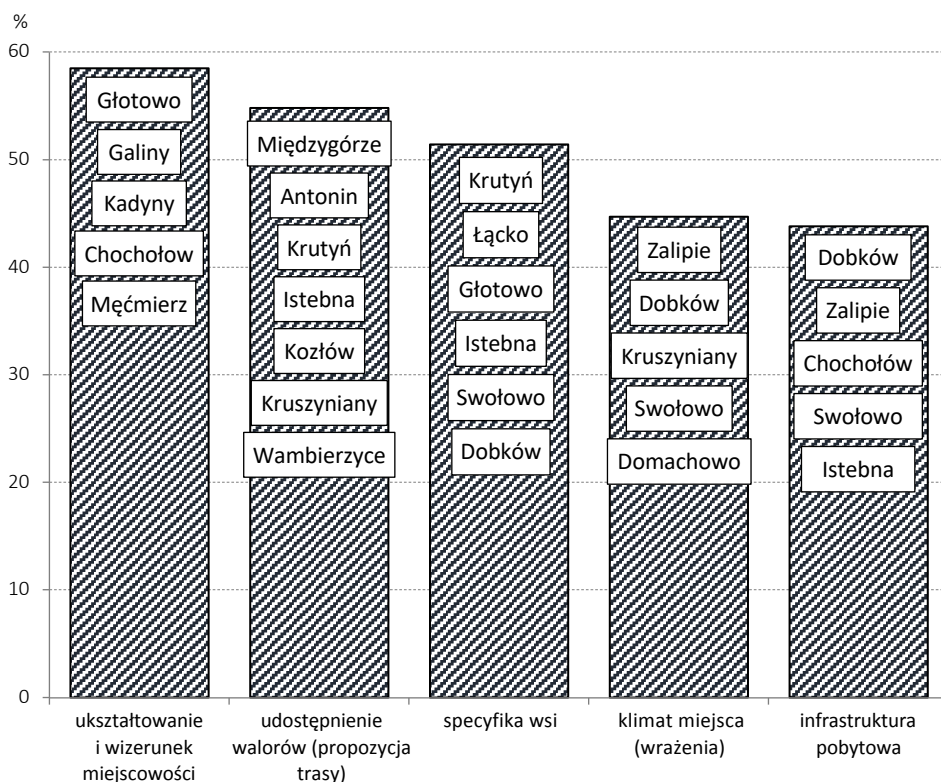
Źródło: opracowanie własne.

warunkowany jest on formą własności. Rewitalizacja wsi ogranicza się często do przestrzeni publicznej i obiektów, które mają charakter wspólnotowy (samorządowy, kościelny). Brak środków na odnowę obiektów o charakterze prywatnym lub brak takiej indywidualnej potrzeby prowadzi do bierności bądź celowych działań, których efektem jest bezpowrotna utrata tradycyjnych dla wsi „krajobrazów codzienności”. Z jednej strony w tym sporze o wartości krajobrazu kulturowego należy widzieć potrzebę mieszkańców wsi dotyczącą poprawy jakości życia, w tym standardu zamieszkiwania. Z drugiej strony największą bolączką jest brak instrumentów, które w tej swoistej zastępowalności pokoleniowej obiektów dałyby w konsekwencji spójność form i kontekst tradycji architektonicznej regionu. Bardzo często świadoma ocena wysokich walorów historycznych i społecznych wsi, a tym samym potrzeba ich zachowania i ochrony, była wyższa wśród mieszkańców napływowych. Wybór nowego miejsca zamieszkania, niezależnie od statusu pierwszego czy drugiego domu, podyktowany był właśnie świadomą oceną środowiska wsi jako przyjaznego i mającego lepsze cechy niż dotychczasowy habitat, najczęściej miasto. Stąd też w wielu przypadkach to właśnie ci mieszkańcy stawali się liderami idei ochrony wsi i przyciągają kolejnych dając nadzieję na przynajmniej częściowe utrzymanie tradycyjnej dla danego obszaru formy wsi, choć już często o innych funkcjach i potrzebach wspólnoty.

Relatywnie wyższe oceny otrzymały wsie w regionach, które charakteryzują się najlepszym stanem zachowania dziedzictwa kulturowego, czyli w województwie dolnośląskim, lubuskim, opolskim, zachodniopomorskim i warmińsko-mazurskim (ryc. 2.1). Wsie o stwierdzonym bardzo dużym i dużym potencjale dotyczącym uczestnictwa w sieci najciekawszych wsi tworzą zgrupowania przestrzenne – perspektywiczne klastry, co może ułatwić ich dalsze funkcjonowanie w sieci i promocję walorów kulturowych, głównie na potrzeby turystyczne. W pozostałych regionach wysoko ocenieni kandydaci do sieci są pojedynczymi przypadkami wybijającymi się przede wszystkim wysoką świadomością własnego waloru i stworzoną już określoną renomą turystyczną – np. Kruszyniany, Chochołów, Zalipie, Istebna, Męcierz.

Wśród pięciu głównych zagadnień oceny merytorycznej miejscowości najlepiej zostały ocenione aspekty w zakresie ukształtowania i wizerunku miejscowości (ryc. 2.2). Na kolejnych dobrych miejscach znalazły się: sposób, w jaki mieszkańcy proponują udostępnić zasoby wsi, a także specyfika wsi, czyli zespół elementów, które decydują o rozpoznawalności wsi oraz jej obecnej oferty. Najsłabiej ze wszystkich aspektów wypadły te, które związane są z obecnością i funkcjonowaniem infrastruktury pobytowej, czyli wszystkie obiekty i urządzenia mające za zadanie zatrzymanie odwiedzających jak najdłużej na terenie wsi, a tym samym budujące lub wzmacniające podstawy

ekonomiczne miejscowości. Można zatem stwierdzić, że istniejące zasoby oraz ich społeczna świadomość w dużej części miejscowości tworzą istotny walor poznawczy. Jednak niedobory wynikające ze słabej promocji tego, co wartościowe w krajobrazie i w lokalnej społeczności oraz brak możliwości dłuższego obcowania z lokalnym środowiskiem są na chwilę obecną w większości miejscowości barierami dla promocji wiejskich układów ruralistycznych. Zainteresowanie z zewnątrz może bowiem również decydować o wzroście świadomości walorów wsi wśród samych mieszkańców, prowadząc do tego, co nazywamy świadomym rozwojem postaw tożsamościowych.



Ryc. 2.2. Średnia wartość w poszczególnych zagadnieniach oceny w stosunku do maksymalnej możliwej do zdobycia liczby punktów (%) oraz wsie – liderzy oceny merytorycznej

Źródło: opracowanie własne

Bardziej dokładne określenie cech, które zostały średnio najlepiej i najgorzej ocenione podczas badań, pozwala z jednej strony ukazać mocne i słabe strony osadnictwa wiejskiego pod względem potencjału tworzenia grupy ciekawych wsi, z drugiej zaś wskazać kluczowe obszary interwencji, która ma służyć podnoszeniu walorów miejscowości. Wśród najlepiej ocenionych

aspektów znalazły się przede wszystkim te, które tworzą materialną strukturę dla funkcjonowania społeczności lokalnej. Zróżnicowanie przyrodnicze i krajobraz wewnątrz miejscowości zostały relatywnie najwyżej ocenione, a składa się na to w dużej mierze stosunkowo dobrze zachowana i pielęgnowana roślinność w przestrzeniach publicznych oraz jej powiązanie z przyrodą otaczającą wieś. Wiele wsi dzięki położeniu w atrakcyjnych pod względem przyrodniczym regionach Polski (urozmaicenie rzeźby, lesistość) ma zróżnicowaną fizjografię, występują tam tak ważne dla wysokiej społecznej waloryzacji krajobrazu elementy, jak rzeki, jeziora, ostańce, wychodnie skał, stanowiska cennej flory itp. Większość wspomnianych wsi położonych jest w regionalnych peryferiach, przez co stopień przekształcenia krajobrazu jest stosunkowo niewielki (nie wchodzi w grę obciążająca krajobraz suburbanizacja, industrializacja, inwestycje komunikacyjne itd.). Urozmaicony charakter rzeźby terenu oraz najczęściej niezaburzone nowymi obiektami wewnątrz wsi dają możliwość obserwacji otoczenia przyrodniczego wsi.

Wysoko oceniono również oryginalność składników krajobrazów wynikających z przyrodniczych i antropogenicznych cech regionu. W większości jednostek udało się z powodzeniem zidentyfikować wyróżniki, które stanowią dominanty realne (postrzegane) i symboliczne (wyobrażone). Większość miejscowości ma duże możliwości, aby ze swej specyfiki wyodrębnić i podkreślić te elementy, które jednoznacznie będą się z nimi kojarzyły na tle innych osiedli wiejskich. Ważne znaczenie dla pozytywnej waloryzacji krajobrazu wiejskiego ma forma osadnictwa. Większość miejscowości cechują zwarte układy osadnicze i wyraźne odseparowanie od innych wsi, przez co istotnym urozmaicheniem krajobrazu są dobrze ukształtowane ciągi komunikacyjne. Formy wsi (układy morfogenetyczne) charakteryzują się najczęściej dobrym lub bardzo dobrym zachowaniem pierwotnego układu siedliska. Wsie cechowała różnorodność form architektoniczno-krajobrazowych, np. sakralnych, rezydencjalnych, zagrodowych, użyteczności publicznej, a także małej architektury.

Powodem do niepokoju o przyszłość ostatnich kompleksowo lub w dużej części zachowanych układów ruralistycznych jest stan ich obiektów oraz otoczenia. Ogólnie najslabiej pod tym względem zostały ocenione takie elementy, jak ogrodzenia, bramy wjazdowe i podjazdy. Nieadekwatność tego elementu w odniesieniu do obiektów cennych pod względem kulturowym i przyrodniczym, bardzo duże zróżnicowanie materiałów, estetyczne oraz wewnętrzna niespójność decydują w największym stopniu o obniżeniu walorów każdej miejscowości. Otoczenie budynków jest najczęściej niespójne z ich charakterem, czego najbardziej negatywnymi przejawami są prowizoryczne przybudówki, brak porządku na posesjach oraz zastępowanie trady-

cyjnej dla wsi zieleni liściastej różnymi gatunkami iglastymi (nienaturalne dla miejsca). W większości miejscowości stan techniczny obiektów może przełożyć się w najbliższych latach na utratę kluczowych zasobów kulturowych. Zagrożeniem są również prowizoryczne remonty, niszczenie detali architektonicznych czy brak społecznego zrozumienia dla wartości obiektów, zwłaszcza gospodarczych.

Wsie cenne pod względem architektoniczno-krajobrazowym rzadko są przygotowane (poza układami w silnych regionach turystycznych) do przyjęcia gości nie tylko pod względem bazy wypoczynkowej i gastronomicznej, ale również w zakresie kompleksowej promocji i przedstawienia walorów miejscowości. Większość wsi nie promuje swojej indywidualności przez sprzedaż choćby drobnych pamiątek bądź produktów podkreślających specyfikę miejsca. Jednostki wiejskie bardzo rzadko mają pełny opis informacji o pochodzeniu i zróżnicowaniu krajobrazu, o cennych obiektach lub ważnych wydarzeniach (narracje miejsca). Brak miejsc dedykowanych turystom to jedna z największych przeszkód w zatrzymaniu przyjezdnych na dłużej oraz rozbudzenia w nich pasji poznawczych i tworzenia refleksji nad odwiedzanym miejscem.

Podsumowując ocenę grupy miejscowości wiejskich o dużym potencjale do stworzenia reprezentacji cennych układów należy stwierdzić, że istnieje bardzo duże regionalne zróżnicowanie zasobów dziedzictwa kulturowego wsi zarówno w zakresie typów architektoniczno-fizjonomicznych, jak i stanu ich zachowania. Pod tym względem do uczestnictwa w sieci predysponowane są przede wszystkim wsie obszarów, które zostały przyłączone do Polski w 1945 r. – reprezentujące regiony: warmińsko-mazurski, lubuski, dolnośląski, opolski, zachodniopomorski (por. ryc. 2.3–2.4).

Na regionalne peryferia, w obrębie których leży większość wsi mających duży potencjał do wejścia do sieci, należy spojrzeć jako na teren innowacyjnych działań, które mogą podnieść ich rangę społeczną i ekonomiczną. W wiejskich obszarach peryferyjnych znajduje się wiele zasobów, które przy zastosowaniu odpowiednich instrumentów mogą przerodzić się w atrakcyjne dla zewnętrznych odbiorców miejsca wypoczynku, zamieszkania, a także – dzięki nowym technologiom – również w miejsca pracy. Wsie o odpowiednio wysokim potencjale uczestnictwa w sieci mogą w przyszłości stać się lokalnymi ogniskami rozwoju społeczno-ekonomicznego.

Najbardziej palącym problemem rozwoju wsi poddanych ocenie jest utrzymanie zasobów, zwłaszcza cennych historycznych układów ruralistycznych (rozplanowanie i obiekty), w stanie umożliwiającym ich właściwą ekspozycję oraz odbiór estetyczny. Degradacja cennej zabudowy, szczególnie tej znajdującej w rękach prywatnych (np. zagrody), jest bardzo duża i tylko



Ryc. 2.3. Zabudowa wsi Łącko (woj. zachodniopomorskie)
Źródło: fot. Marcin Wójcik



Ryc. 2.4. Zabudowa wsi Swołowo (woj. pomorskie)
Źródło: fot. Marcin Wójcik

nieliczne wsie mogą pochwalić się kompleksowym charakterem utrzymania obiektów na wysokim poziomie. Procesom odnowy, a często nawet podstawowego zabezpieczenia budynków przed niszczeniem, nie sprzyja niska społeczna świadomość wartości historycznej oraz brak odpowiedzialności za przekazanie tego dziedzictwa kolejnym pokoleniom. Dla wielu wsi o wysokich walorach architektonicznych i cennych układach ruralistycznych kluczowe będzie najbliższe 15–20 lat, kiedy może dokonać się zagłada podstawowych zasobów, które w obecnej chwili decydują jeszcze o zainteresowaniu wsią ze strony instytucji rozwoju i odnowy wsi, jak i przez pasjonatów dziedzictwa historycznego.

Istotnym uwarunkowaniem współczesnych przemian wsi o dużych możliwościach wejścia do sieci jest aktywność społeczna mieszkańców, którą można interpretować jako oznaki „nowej” wiejskości związanej z wkraczaniem wielu obszarów wiejskich w postprodukcyjny etap rozwoju. Podstawową cechą „nowej” wiejskości jest traktowanie wsi jako alternatywnego wobec miejskiego (zurbanizowanego) środowiska zamieszkania i pracy, co jest wyrazem wzrostu świadomości walorów wsi. Dotyczy to nowych mieszkańców, zafascynowanych oryginalnym dziedzictwem wsi i możliwościami, które płyną z jego twórczego rozwoju, oraz części autochtonów cechujących się wzrostem zainteresowania własną tożsamością, połączonym z możliwościami uzyskania wymiernych zysków na skutek obsługi turystów tudzież grup społecznych poszukujących nowych doznań kulturowych i wrażliwych na bodźce płynące z wiejskiego *milieu*.

Recepta na sukces obejmuje wiele elementów, które należy zauważyć i docenić. Wśród tych najważniejszych wypada wskazać atrakcyjny układ przestrzenny, w którym nie brakuje miejsc centralnych, ogniskujących funkcje poznawcze i wypoczynkowe, społeczną świadomość walorów własnego dziedzictwa, umiejętność opowiedzenia o nich (określenie powodu pobytu), istnienie instytucji długiego trwania odwołujących się do pamięci historycznej oraz wspólnotowych działań, umiejętność tworzenia nośników narracji umiejscowionych w środowisku wewnętrznym, ukształtowaną już w jakiejś formie ścieżkę własnego rozwoju opartą na własnych zasobach (rozwinęte funkcje turystyczne), a także funkcjonowanie w lokalnej, a także regionalnej sieci miejscowości o różnych funkcjach i walorach środowiska naturalnego i antropogenicznego (regiony turystyczne).

Zetknięcie grupy badaczy z tą problematyką, zwłaszcza bezpośrednia praca w terenie z aktywnymi przedstawicielami lokalnej społeczności (liderami zmian i samorządowcami) w środowisku kulturowym atrakcyjnym pod względem estetyczno-wizualnym sprawiło, że pojawiły się w efekcie nieoczekiwane wartości dodane. Jedną z nich była potrzeba przełożenia

własnych wrażeń na opis tych miejscowości, które okazały się najbardziej przyciągające z jakiegoś względu, głównie „dobrej aury” będącej splotem właściwości materialnych, społecznych i duchowych miejsca. Eksperci stworzyli swoje własne opowieści o miejscu, które zachwyciło i uczyniło z odkrytych miejscowości przestrzeń powrotów zarówno fizycznie, jak i w pamięci (Wójcik 2017). Opowieści te są zatem efektem wytworzenia się emocjonalnego związku pomiędzy ekspertem (przybyszem z zewnątrz) a konkretnymi miejscami. Podstawą doboru osiedli wiejskich z dużej grupy była zatem subiektywna decyzja osób, które pragną podzielić się swymi emocjami i przeżyciami w kontakcie z określoną lokalną społecznością w jej środowisku życia. Opowieści podkreślają specyfikę i wyjątkowość wsi, wynikające z jednej strony z potrzeby przekazania przemyśleń i wrażeń wykraczających daleko poza ujednoczone w formie raporty z inwentaryzacji terenowej. Z drugiej strony są one prezentacjami dobrych praktyk rozwoju lokalnego. Opowieści o miejscach pokazują ludzi, ich życie, działania, pomysły w konkretnych układach lokalnych. Spotkanie tych dwóch opisów, tj. badacza i mieszkańców wsi, pozwala odkryć społeczno-kulturowe sensory współczesnej wiejskości oraz różne jej konteksty i wymiary. Prace owe są swoistym wyrazem afirmacji wsi przez autorów w myśl antropocentrycznej koncepcji badania lokalnych przestrzeni. Te specyficzne opisy miejsc są pewną dyskusją z poznawanym środowiskiem życia (*milieu*), jednakowo życzliwe, jak również krytyczne. Niezmiennym motywem, niejako „nicią” przesywającą wszystkie istotne elementy, jest odwoływanie się do dynamiki miejsca, jego niezwykłości i niepowtarzalności.

Refleksje i interpretacje autorów opowieści o miejscach, które były przez pewien czas ich przedmiotem badań, koncentrowały się na wielu kwestiach kulturowych funkcjonowania społeczności lokalnej. W esejach w pierwszej kolejności zwracano uwagę na cechy, które wyrażają prawdziwość i autentyczność ludzkich działań, słów i odruchów. Odkrywanie mechanizmów kreacji miejsca jako dobra wspólnego miało charakter poczucia swojskości zarówno w płaszczyźnie społecznej, jak i materialnej – krajobrazowej, zagospodarowania miejsca. Badacze podkreślali często odmienność lokalnych światów w odniesieniu do funkcjonowania człowieka w środowisku zurbanizowanym, zwłaszcza wielkomiejskim, a duże znaczenie w tej swoistej waloryzacji odgrywała atencja dla roli układów rodzinnych i sąsiedzkich w kreowaniu pomysłu na stworzenie tematu przewodniego dla ‘ciekawej’ wsi. Swoistą otoczką spotkania z przestrzenią wiejską była aura, która wytwarzała się w kontakcie z różnymi relacjami powstającymi między kulturą i naturą. Można ją nazwać pewnym środowiskiem zmysłów reagujących na całość doświadczenia krajobrazu oraz działań wspólnotowych (por. ryc. 2.5–2.9).

W miejscu, gdzie rodzinę traktuje się jak przyjaciół, a przyjaciół jak rodzinę, musi być sporo prawdy. Autentyczność w dzisiejszych czasach to cenna wartość. Współcześnie, kiedy człowiek ma przed sobą niemalże nieograniczony wachlarz możliwości w dostępie do dóbr, usług, i w końcu ofert spędzania mniej lub bardziej wolnego czasu, musi obrać jakieś kryterium wyboru. Czy może być nim prostota i prawdziwość wartości, z jakimi można się zetknąć będąc gościem w danym miejscu, a które sugestywnie oddziałują na przestrzeń zmysłów i emocji odbiorcy, który ich doświadcza? Dla niektórych na pewno tak. Autentyczność bywa więc magnetyczna, a wartość tej wioski wydaje się być właśnie na niej zbudowana.

Żuławki – Pamela Jeziorska-Biel i Małgorzata Marks-Krzyszowska (Uniwersytet Łódzki)



Odzyskiwanie tożsamości i niesamowita paralela pomiędzy światem rzeczywistym i wyobrażeniem zawartym w powieści Tolkiena przyniósł efekt uwrażliwienia i zrozumienia podwójnej tragedii regionu, tj. przerwanej nagle ciągłości kulturowej i próby zamazania tożsamości przybyłej tu ludności. Lokalna historia, bliższa i ta dalsza zostaje w pewien sposób złączona, choć pewnie nigdy nie uda się nadrobić utraconych kilkudziesięciu lat niszczenia historycznej świadomości o przeszłości przed- i powojennej. Niezwykle wzruszającym motywem była opowieść o włączeniu się społeczności w poszukiwanie kilkudziesięciu upiłowanych przez złodziei „złomu” krzyży nagrobkowych. Ich odnalezienie i symboliczna próba przywrócenia pamięci przez odnowienie cmentarza jest chyba najbardziej wymownym aktem dojrzenia do ziemi, w którym społeczność wsi staje się prawdziwym gospodarzem „miejsca”.

Sierakowo Sławieńskie – Marcin Wójcik (Uniwersytet Łódzki)



Ryc. 2.5. Opowieści badaczy o odwiedzonych wsiach: Żuławki i Sierakowo Sławieńskie

Źródło: opracowanie własne na podstawie pracy *Tożsamość i „miejsce”. Budzenie uśpionego potencjału wsi* (2016b)

Kończąc spacer w luksusowej hotelowej restauracji można zastanawiać się, czy aby na pewno był to spacer po wiejskiej miejscowości. Nie mam jednak co do tego żadnych wątpliwości. Gniewino korzysta z bogatej infrastruktury sportu, rekreacji i kultury. Czerpiąc z tradycji i historii, nawet jeżeli pozostałości tego co było mają wymiar głównie niematerialny, wieś odważnie buduje swój fascynujący, nowoczesny wizerunek. Gniewino, wykorzystując potencjał swojej nowoczesności, przełamuje tym samym negatywny stereotyp wsi jako obszaru zaniedbanego, zacofanego. Dla tych wszystkich, którzy pragną zobaczyć nowoczesną, interesującą, pełną energii wieś, Gniewino będzie idealnym miejscem odwiedzin.

Gniewino – Tomasz Napierała (Uniwersytet Łódzki)



Z pewnością Głotowo trzeba zobaczyć. Jeśli nie ze względów religijnych, to po to, aby poczuć atmosferę tego zanurzonego w pięknej przyrodzie miejsca. „Miejsca” tak ważne dla lokalnej społeczności. Niesamowite wrażenie wywiera założenie z barokowym kościołem, Kalwarią Warmińską i zabytkowym cmentarzem, wkomponowane w malowniczy Park Kalwaryjski. Otwartość mieszkańców i efekty ich starań mogą stanowić dla innych życiową motywację. Jesteśmy zafascynowani tą niezwykłą wsią, naszym największym odkryciem, naszą perełką.

Głotowo – Edyta Regulska (Polska Akademia Nauk)



Ryc. 2.6. Opowieści badaczy o odwiedzonych wsiach: Gniewino i Głotowo

Źródło: opracowanie własne na podstawie pracy
Tożsamość i „miejsce”. Budzenie uspiętego potencjału wsi (2016b)

W kraju mieszka do trzech tysięcy Tatarów polskich, z czego w Kruszynianach jest ich zaledwie kilkunastu. Ale to właśnie pewna magia i urok tego miejsca sprawił, że jest to ich mała ojczyzna, nieformalna stolica. To tutaj zorganizowano **miejsce**, gdzie będą się mogli spotykać w komfortowych warunkach i kultywować swoją tradycję. To także tutaj jest **miejsce**, gdzie duża część chce spocząć na wieki wieków. Także gości to **miejsce** frapuje. Stworzenie coraz szerszej oferty pobytowej przyczynia się nie tylko do pełniejszego poznania i oswojenia wsi i żyjących tam ludzi oraz ich kultury i tradycji. Działania te w istotny sposób wpływają na poziom życia mieszkańców i ich dochody. Należy tylko mieć nadzieję, że społeczność będzie unikała wprowadzania sztucznych i zbyt licznych atrakcji do wsi. Mogłoby to doprowadzić do zaniku jej naturalności i atrakcyjności, a tym samym utraty magicznej, ale i chwiejnej, harmonii pomiędzy **Miejscem**, **Ludźmi** i **Zmysłami**.

Kruszyniany – Konrad Czapiewski (Polska Akademia Nauk)



Domachowo „zbudowane” jest z wartościowych miejsc, one się przenikają tworząc spójną całość. Do miejsc o cechach użytecznych należą Biskupiański Gościniec, kościół, Kozi Rynek i sala wiejska. Wartości estetyczne tworzą obrazy utworzone z pól, wewnątrz uliczek, starodrzewia i przestrzeni publicznych, ale także festiwalu folklorystycznych. Etyczne wartości związane są z religijnością, [...] w przypadku Domachowa rozkwitają podczas obrzędów kościelnych. Wartości vitalne odkryje ten, kto zanurzy się w specyfice wsi i odkryje przestrzeń zmysłów. Składają się na nią wrażenia z kontaktów z ludźmi, doznania wywołane muzyką i folklorem, smak potraw, zapach wsi, odczucia związane z eksploracją wnętrza urbanistycznych. Ilość i różnorodność bodźców, ich skala, nagromadzenie są olbrzymie. Wartości polityczne wynikają z dobrej współpracy z władzą samorządową, która opiera się na zaufaniu, wzajemnej pomocy i obopólnej korzyści.

Domachowo – Sylwia Staszewska (Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu)



Ryc. 2.7. Opowieści badaczy o odwiedzonych wsiach: Kruszyniany i Domachowo

Źródło: opracowanie własne na podstawie pracy
Tożsamość i „miejsce”. Budzenie uśpionego potencjału wsi (2016b)

Masłomęcz zachwyca swoją otwartością – od krajobrazu, przez pozbawione ogrodzeń gospodarstwa, po samych mieszkańców, którzy chętnie porozmawiają, poczęstują domowym chlebem, masłem, serami, przetworami. Wiejskość można tutaj doświadczać wszystkimi zmysłami. Tradycyjny rolniczy krajobraz przeplata się tutaj z całą gamą charakterystycznych dźwięków, zapachów i smaków, a Wioska Gotów może być jedynie pretekstem do spotkania z Drużyną Gotów, którą tworzą ludzie oddani temu miejscu.

Masłomęcz – Paulina Tobiasz-Lis, Karolina Dmochowska-Dudek (Uniwersytet Łódzki)



Dobków na pewno nie jest miejscowością, w której ład przestrzenny i stan zachowania obiektów są idealne. Jest wsią, w której żyją ludzie, w której pomimo podejmowanych działań spotkamy krzywe, zniszczone ogrodzenia, niszczącą zabudowę, nierówną nawierzchnię. Jednak to właśnie, być może paradoksalnie, te elementy przekonują nas o tym, że wieś jest prawdziwa – nie jest przesadnie uporządkowana, sztuczna. Idąc tropem myśli Stanisława Stasiuka, który podkreśla w swej twórczości, że immanentną cechą naszej części kontynentu jest swoisty nieład w przestrzeni, stan częściowego rozkładu, traktujmy niedoskonałości Dobkowa nie jako rażące wady, ale jako coś co pozwala nam przekonać się o prawdziwości tego miejsca. Gdyż urok wsi to nie tylko odnowione zabudowania, oznaczone szlaki dla turystów, miejsca do odpoczynku, ale również pochylony płot, chwast w ogródku czy nierówna polna droga wiodąca poza zabudowania.

Dobków – Paulina Dudzik-Deko, Krzysztof Janc (Uniwersytet Wrocławski)



Ryc. 2.8. Opowieści badaczy o odwiedzonych wsiach: Masłomęcz i Dobków

Źródło: opracowanie własne na podstawie pracy
Tożsamość i „miejsce”. Budzenie uśpionego potencjału wsi (2016b)

Podążenie tymi ścieżkami, połączonymi ze sobą i tworzącymi wijący się labirynt korytarzy leśnych zaprowadziłoby nas pewnie do wielu innych fascynujących miejsc, do następnych nieodkrytych, zaskakujących obiektów na mapie Istebnej. Dalsze dni spędzone w tej wsi pozwoliłyby nam poznać kolejnych fascynujących ludzi, posłuchać ich opowieści o miejscu, w którym żyją, z którym się utożsamiają i z którego są dumni. Pobyt w Istebnej trwający dzień lub dwa daje bowiem tylko namiastkę tego, czym naprawdę jest ta miejscowość. A prawdziwe odkrywanie zaczyna się dopiero później, gdy mijają pierwsze zaskoczenia...

Istebna – Magdalena Dej, Łukasz Sykała (Instytut Rozwoju Miast)



Ryc. 2.9. Opowieści badaczy o odwiedzonych wsiach: Istebna

Źródło: opracowanie własne na podstawie pracy
Tożsamość i „miejsce”. Budzenie uśpionego potencjału wsi (2016b)

Niezależnie od formalnej opinii (karta ewaluacji) istota tych zindywidu- alizowanych opisów miejsc polegała również na pozytywnej ocenie efektów osiągniętych przez społeczności lokalne w organizacji lokalnych przestrzeni, zwłaszcza publicznych. W pierwszej kolejności należy tu podkreślić kwestie samoorganizacji społecznej, jako faktu uprzedniego, a nie działań uczynio- nych na pokaz dla jednorazowej oceny. Wspólnoty lokalne, które wzbudzi- ły szczególne zainteresowanie badaczy, mają zatem autentyczną tożsamość miejsca wynikającą z długiego trwania i ewolucji postaw opartych dla szacun- ku względem tradycji lub są w trakcie rozpoczętego już wcześniej procesu od- zyskiwania świadomości istoty miejscowej kultury. Całość takich działań jest niezwykle ważna dla utrzymywania zróżnicowania społecznego w aspekcie regionalnym i lokalnym. Nie bez znaczenia jest przy tym podnoszenie jakości życia, które prowadzi nie tylko do lepszego standardu życia w aspekcie mate- rialnym, ale również określonego przez jakość relacji społecznych.

Każda wieś jest lokalnym światem, mikroregionem, indywidualnym geo- graficznym, choć oczywiście można wskazać pewne uniwersalne zjawiska decydujące o współczesnych przemianach społeczno-kulturowych. Istotną kwestią, z punktu widzenia geografii człowieka, jest relacja pomiędzy dzia- łaniami społecznymi a przestrzenią, podłożem ludzkiej egzystencji. Dlatego

ważnym elementem identyfikacji procesu zmiany jest namysł nad istotą takich przekształceń, które zmieniają strukturę miejsca jako lokalnego świata zamieszkanego. Szczególnie ciekawe są przypadki, gdzie w obrębie przestrzeni z pozoru zwykłej, dzięki społecznemu zaangażowaniu, udało się dokonać zasadniczej przemiany nie tylko mentalnej, ale również naznaczyć miejsce serią zmian materialnych (krajobrazowych). Interesującym przykładem jest wieś Sierakowo Sławieńskie, której *milieu* jest splotem takich właśnie uwarunkowań i procesów w skali regionu kulturowego i miejsca.

2.4. Wieś „obudzona”. Przypadek Sierakowa Sławieńskiego

Kontekst kulturowy (cywilizacyjny)

Szczególnym przypadkiem są wsie swój sukces zawdzięczające aktywności społecznej mieszkańców, którzy nawet niskie lub przeciętne walory materialnego dziedzictwa kulturowego oplatają siecią oryginalnych pomysłów na rozwój lokalny i ich promocję na zewnątrz. Wskazane wcześniej ogólne uwarunkowania przemian lokalnych układów osadniczych dowodzą, że sukces jest wynikiem kompilacji działań oddolnych oraz bodźców zewnętrznych. Kluczową rolę odgrywa świadomość i inicjatywność wielu interesariuszy rozwoju wsi, w tym liderów zdolnych do sprawnego motywowania i zarządzania lokalną społecznością.

Regionalizm rozumiany m.in. jako mechanizm kreacji i podtrzymywania związku pomiędzy wspólnotą społeczną a użytkowanym przez nią terytorium jest w polskiej przestrzeni zjawiskiem złożonym. Złożoność ta polega na nieciągłości przestrzennej regionalizmów, głównie z uwagi na powojenne przesiedlenia ludności. Skomplikowane losy państwa polskiego, a tym samym doświadczenia społeczne całych pokoleń, dały w efekcie osłabienie postaw regionalistycznych, w tym również aktywności lokalnej prowadzonej w kierunku podkreślania odrębności społeczno-kulturowej, gospodarczej, historycznej itd. W tym zakresie regiony Polski różnią się bardzo od sytuacji w takich państwach, jak np. Francja, Włochy, Hiszpania, Niemcy czy Wielka Brytania, gdzie realizacja różnych form lokalnych aktywności społeczno-kulturowych wynika z fenomenu „długiego trwania” przestrzeni.

Regiony, a właściwie zespoły różnych miejsc je tworzących i spajających w całość, są swoistą pamięcią wydarzeń, wokół których kształtuje się po dzień dzisiejszy narodowa i regionalna tożsamość, a krajobraz jest zapisem kolejnych faz rozwoju społeczno-gospodarczego. Rozwój regionalny i lokalny, w którym nie zauważa się potrzeby społecznego trwania i wzmacniania tożsamości odwołującej się do utrwalonych struktur środowiska kulturowego i przyrodniczego, jest procesem ułomnym, pozbawionym sensów i wartości bazujących na emocjonalnej potrzebie posiadania własnych miejsc i zakorzenienia

w nich lokalnych wspólnot. Celowa polityka zamazywania odrębności regionalnych i lokalnych oraz niszczenia kulturowych postaw rozwoju w tym zakresie była jednym z instrumentów inżynierii społecznej okresu PRL. Planowe niszczenie niezależnych instytucji życia społecznego, lokalnego dziedzictwa kulturowego i niechęć do działań opartych na tradycji skutecznie osłabiły szereg postaw regionalistycznych. Dlatego jednym z najważniejszych społeczno-kulturowych wyzwań po 1990 r. było i jest wzmacnianie i przywracanie regionalnej oraz lokalnej tożsamości społeczno-terytorialnej. W sensie symbolicznym i zadaniowym największą rolę ma tu do odegrania ciągle samorząd terytorialny na każdym z poziomów jego organizacji – wojewódzkiej, powiatowej, gminnej. Instytucjonalna organizacja samorządu terytorialnego jest podstawową siecią, wokół której narastają inne elementy formalnej i nieformalnej aktywności społecznej. Dotyczy to przede wszystkim samorządów wiejskich czy miejsko-wiejskich, gdzie społeczna rozpoznawalność liderów, działaczy oraz samych inicjatyw i aktywności lokalnych jest duża.

Poszczególne regiony Polski różnią się pod względem aktywności społecznej w zakresie zaangażowania w działania na rzecz wspólnot lokalnych. Duży wpływ, jak wspomniano już wyżej, mają na to uwarunkowania historyczne, zwłaszcza XX-wieczne kataklizmy związane z wojnami światowymi oraz oddziaływaniem kontrolnych funkcji w systemie społeczno-politycznym i gospodarczym okresu PRL. Sierakowo Sławieńskie, położone w obrębie historycznego regionu Pomorza Zachodniego, w gminie Sianów (powiat koszaliński), podobnie jak wiele innych miejscowości, doświadczyło problemów powojennej migracji, związanych najpierw z wysiedleniem ludności niemieckiej, a później osadnictwem ludności z dawnych Kresów Rzeczypospolitej i adaptacji społeczności do nowych warunków środowiska przyrodniczego i kulturowego. Doświadczenia historyczne mają nadal ogromny wpływ na charakter tożsamości regionalnej i lokalnej, w tym kształtowanie się „nowych” regionalizmów opartych na stopniowo uświadamianej sobie przeszłości tych ziem i rozmaitych tradycji przyniesionych z różnych regionów Polski.

Zachodnie regiony Polski, w których w wyniku postanowień zwycięskich mocarstw doszło po drugiej wojnie światowej do wymiany ludności, miały przez kilkadziesiąt lat niesprzyjające warunki do kształtowania postaw regionalistycznych. Sierakowo Sławieńskie jest pod tym względem podobne do tysięcy osad położonych na Pomorzu Zachodnim, Dolnym Śląsku oraz Warmii i Mazurach. Przez pierwsze powojenne dziesięciolecia panowała tu atmosfera tymczasowości, strachu przed powrotem wysiedlonych Niemców, utratą dopiero co przejętych gospodarstw. Urodzeni już po wojnie mieszkańcy wspominają często problemy, z którymi borykali się ich rodzice i dziadkowie. Żywe w społecznej pamięci są sceny dostosowywania się do wytworzonej

przez niemieckich poprzedników infrastruktury, tworzenia wiedzy o miejscu, osvajania sprzętów, pomieszczeń, jak również przestrzeni publicznej. Kulturowe niedopasowanie społeczeństwa do przestrzeni przełamywane było przez lata, a negatywnym tego skutkiem było często niszczenie kulturowej spuścizny, wynikające z braku świadomości wartości form lub po prostu braku wiedzy i odpowiednich umiejętności. W największym stopniu odbiło się to na obiektach elitarnych – pałacach, dworach i obiektach towarzyszących, które zostały ograbione, zniszczone lub przekształcone w obiekty użyteczności publicznej – szkoły, domy pomocy społecznej, ośrodki zdrowia itp. Niedoinwestowane, stopniowo zamieniały się najpierw w ruiny, a później w puste miejsca. Postępująca destrukcja infrastruktury mieszkaniowej, gospodarczej, komunalnej była często podszyta osobistym lub ideologicznym urazem do wydarzeń związanych ze zbrodniami popełnionymi przez niemieckiego najeźdźcę podczas wojny. Krajobraz kulturowy, materialna rama życia codziennego, był przez wiele powojennych lat strukturą obcą, pozbawioną sensów i znaczeń.

Funkcjonowanie takich społeczności było efektem politycznego planu budowy „nowego” społeczeństwa, którego zasady zostały narzucone po wojnie przez komunistyczną ideologię. Wymieszanie ze sobą ludzi pochodzących z różnych regionów, zwłaszcza z dawnych Kresów (w tym Ukraińców i Łemków) i z centralnej Polski oraz zorganizowanie pracy wokół licznie powołanych wówczas Państwowych Gospodarstw Rolnych było przemyślanym działaniem zmierzającym do zwiększenia efektywności narzędzi kontroli i sterowania społecznościami, w których główną rolę odgrywały instytucje aparatu władzy. W efekcie w ciągu kilkudziesięciu lat oddziaływania polityki zacierania pamięci wytworzyła się pustka kulturowa, która tym silniej była odczuwalna, im bardziej rozpadały się instytucje sterowania społeczeństwem ustanowione centralnie w okresie socjalistycznym. Trudna transformacja społeczna obszarów popegeerowskich, kryzys ekonomiczny i w konsekwencji społeczna bezradność wobec nowych, często niezrozumiałych, procesów, pogłębiły stan frustracji i apatii w społecznościach lokalnych. Wytworzenie się sprawnego mechanizmu wyjścia nie tylko z kryzysu ekonomicznego, ale również z kryzysu tożsamości, było i jest procesem długim oraz wymagającym wielu narzędzi kształtujących relacje w systemach lokalnych. Efektem przedłużającego się okresu kryzysu gospodarczego były migracje ludności młodej, o wyższych aspiracjach życiowych, demograficzne starzenie się i w konsekwencji znaczna depopulacja wielu wsi.

Przypadek Sierakowa Sławieńskiego pokazuje, że dopiero po około dziesięciu latach od początku transformacji społeczno-ekonomicznej w społecznościach lokalnych pojawiły się symptomy kształtowania się wzorców myślenia

i działania wspólnotowego w szerszym wymiarze, tj. wychodzącym poza instytucję rodziny oraz najbliższego sąsiedztwa, w kierunku nowych podstaw organizacji społeczności wiejskiej. Próby wytworzenia wspólnoty, rzeczywistej społeczności lokalnej, są mechanizmem złożonym, bo warunkowanym wieloma czynnikami, tj. sprawnością samorządu lokalnego i jednostek pomocniczych, postaw przedsiębiorczych, form edukacji oraz pojawieniem się liderów i instytucji rozwoju wsi. Rola liderów jest istotna zwłaszcza wtedy, kiedy kształtowane są kompetencje społeczne, w tym zdolność do podejmowania wspólnych działań i osiągania następnie różnych efektów – ekonomiczno-finansowych, społecznych, przestrzennych.

Idea założycielska i uruchomienie zasobów

Duże zainteresowanie wsią z zewnątrz wynika z działań społecznych, jakie zostały zainicjowane pod koniec ubiegłego i na początku obecnego wieku. Dobrym tego przykładem jest internet. Obecnie wystarczy wpisać w wyszukiwarce dowolną nazwę wsi, aby pojawiło się mnóstwo informacji na temat lokalnych przedsięwzięć czy społeczności zamieszkującej daną wieś. Niemal 20 lat temu socjolog Waław Idziak rozpoczął działania prowadzące do powołania tzw. wiosek tematycznych. Kwestia tematykacji przestrzeni, która rozumiana jest jako kreacja z wykorzystaniem lokalnego zaplecza społeczno-kulturalnego, ale i przyrodniczego, stała się bardzo skutecznym sposobem wejścia „miejsca” (wsi) do świadomości ponadlokalnej. Oczywiście takie odkrywanie miejsca nie jest procesem ani łatwym, ani tanim. Z jednej strony wymaga to ciekawego pomysłu i atrakcyjnego tematu, a z drugiej – skutecznej promocji, która wiąże się z nakładami finansowymi i zaangażowaniem wielu ludzi.

Należy pamiętać, że zjawisko tematykacji przestrzeni ma w rzeczywistości długą tradycję. Świadczą o tym różne przedsięwzięcia urbanistyczno-architektoniczne, które realizowane były w minionych stuleciach pod wpływem różnych idei. Wystarczy wymienić tu chociażby budowanie miasteczek wystawienniczych, tworzenie ogrodów krajobrazowych czy parków rozrywki. Wszystkie tego rodzaju miejsca miały za zadanie nie tylko służyć określonym celom społeczno-ekonomicznym, ale zmuszały również odwiedzających do konkretnych zachowań, a także wpływały na ich wyobraźnię. Trzeba mieć świadomość, że tematykacja przestrzeni nie jest oderwana od sytuacji społecznej, ekonomicznej czy politycznej i właśnie w ich kontekście trzeba ją analizować. Jeśli prześledzi się na przykład procesy społeczne i gospodarcze, jakie zachodziły na wsi w Polsce od roku 1990, od razu można zauważyć przemiany funkcjonalne terenów wiejskich. Działalność rolnicza traciła na znaczeniu, zyskiwały zaś inne funkcje. Rozwinęły się chociażby funkcje

konsumpcyjne, które mają zaspokoić potrzeby wyższego rzędu, jak obcowanie z kulturą czy chłonięcie wrażeń zmysłowych oraz innych emocji.

Powstawanie wioski tematycznej wiąże się z kontekstem kulturowym. Społeczność zamieszkująca daną wieś działa na rzecz utworzenia wioski tematycznej, wychodząc naprzeciw społecznym potrzebom. Przy czym potrzeby te są często kreowane i sterowane przez specjalistów od zachowań społecznych. Przykładem jest wieś Sierakowo Sławieńskie. Zrealizowany tam projekt „wioski Hobbitów [pisownia oryginalna – M.W.]” okazał się spektakularnym sukcesem, a było to możliwe z jednej strony dzięki konsekwentnej pracy wielu ludzi, a z drugiej – wpływowi popkultury. Ważnym impulsem stała się zrealizowana z rozmachem ekranizacja powieści J.R.R. Tolkiena. To dzięki niej przygody hobbitów poznał cały świat, a Hollywood zrobiło z opowieści angielskiego pisarza rozpoznawalny produkt, bez względu na różnice kulturowe w różnych częściach globu. Ta cała machina filmowa sprawiła, że większość ludzi zna przynajmniej główny wątek historii o hobbitach, niektórzy potrafią wymienić głównych bohaterów, a przynajmniej mają w głowie różne obrazy, które stały się trwałym śladem w pamięci odbiorców⁵. Właśnie dzięki temu filmowemu wsparciu możliwe stało się zbudowanie w lokalnej przestrzeni narracji bazującej na motywie zupełnie obcym. I ten projekt okazał się sukcesem, co nie znaczy, że w przyszłości nie pojawi się jakiś kryzys społecznej aktywności związanej z tym przedsięwzięciem. Dlaczego właśnie Sierakowo stało się idealną „wioską Hobbitów”? Wyjaśnia to Waclaw Idziak cytowany przez Ewę Podgajną (2007):

Sierakowianie byli dla mnie modelowym przykładem społeczności hobbickiej – wspomina. – Społeczności wiejskiej, spokojnej, nie lubiącej dalekich wyjazdów i przygód. Ale młodzi już ze wsi uciekali. Podobnie więc jak hobbici, mieszkańcy, żeby uniknąć zagłady, musieli odważyć się na coś nowego, na wyjście poza dotychczasowe sposoby myślenia, zarabiania.

Warto podkreślić, że utworzenie Wioski hobbitów stało się częścią Strategii Rozwoju Gminy Sianów (2000 r.) i nie było to jedyne działanie o takim charakterze w naszym kraju. Dużą rolę odegrało tutaj wsparcie Unii Europejskiej. Wdrażanie projektów tematykacji wiejskich przestrzeni nie byłoby możliwe bez środków finansowych dostępnych zarówno przed akcesją do Unii Europejskiej, jak i po wejściu do Wspólnoty. Oczywiście nic by z tego nie wyszło, gdyby nie poszukiwanie przez lokalne społeczności nowych funkcji wsi i determinacja lokalnych władz. Na początku wioski były bowiem finansowane z własnych funduszy gmin, sołectw i ze środków otrzymanych od

⁵ Z podobną sytuacją mamy do czynienia w przypadku serii filmów rozpoczętych przez „Jurassic Park”. Przykładem tematykacji wiejskiej przestrzeni opartej na tym motywie jest działalność Bałtowskiego Kompleksu Turystycznego (woj. świętokrzyskie).

sponsorów. Należy zwrócić uwagę, że takie wsparcie dla wsi lub obszarów peryferyjnych to nie tylko zmiany przestrzeni obszarów wiejskich, ale i istotne funkcje społeczne, kulturalne, a nawet ekonomiczne. W tym kontekście „Wioska Hobbitów” w Sierakowie Sławieńskim jest wręcz wzorcowym przykładem działania społeczności na rzecz tworzenia nowych instytucji i obejmowania nowych funkcji przez osoby zaangażowane w projekt. Istotna w takim odzyskiwaniu podmiotowości społeczności lokalnej była aktywność jej liderów, takich jak przedstawiciele sołectwa, parafii, członkinie koła gospodyń wiejskich, dyrektor szkoły itd. Dużą rolę w realizacji pomysłu, który miał stworzyć nową „opowieść” o wsi, odegrała właśnie szkoła i jej pedagodzy. Dzięki wsparciu placówki oświatowej i jej autorytetu dzieci i ich rodzice stali się siłą napędową całego projektu. Temat z książki Tolkiena szybko rozpałił wyobraźnię najmłodszych mieszkańców wsi i sprawił, że zapragnęli mieć w swoim sąsiedztwie chociaż namiastkę krainy Shire i zamieszkujących ją hobbitów. W rezultacie osiągnięto zadziwiający efekt zarówno na płaszczyźnie społecznej, jak i przestrzennej, upodabniając wieś do obrazów znanych z ekranizacji powieści Tolkiena. Przy okazji realizacji idei wioski tematycznej możliwe stało się „badanie w działaniu”, które polegało na tym, że ludzie nauki uczyli społeczność lokalną, w jaki sposób analizować zasoby i rozwiązywać problemy, jednocześnie zbierając dla siebie materiał do badań. Na zakończenie wstępnego etapu projektu powołano do istnienia Stowarzyszenie Hobbiton (2003). Zorganizowana grupa mogła już ubiegać się o większe środki na kontynuację projektu. Natomiast rok 2004 otworzył nowe możliwości, ponieważ stowarzyszenie mogło już starać się o dotację z Unii Europejskiej. To umożliwiło realizację kolejnych pomysłów i pozwoliło wdrażać coraz więcej motywów ze Śródziemia w przestrzeń Sierakowa Sławieńskiego oraz innych pomysłów, w których ważne były cechy środowiska przyrodniczego i kulturowego⁶.

Przestrzeń jako organizator działań

Uważam, że mieszkańcy wsi Sierakowo Sławieńskie osiągnęli coś niezwykłego i do tego oryginalnego w skali kraju przede wszystkim dzięki relacjom, jakie się wytworzyły na płaszczyźnie ludzie–przestrzeń. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie wykrystalizowała się współpraca ludzi mieszkających w tej wsi z najbliższym otoczeniem (*milieu*). Jej istotą było znalezienie warunków charakterystycznych dla tego miejsca i ich analiza w kontekście świata z książki Tolkiena, co z kolei pozwoliło na ponowne osvajanie „miejsca” i przy oka-

⁶ Por. inicjatywę i działalność Stowarzyszenia Hobbiton w Sierakowie Sławieńskim zamieszczone na stronie <http://www.sierakowo.wioskitematyczne.pl> (data dostępu: 14.06.2021).

zji odkrywanie innych walorów środowiska dla niego charakterystycznych. W efekcie pojawiła się możliwość budowania kolejnych opowieści lokalnych, ale powiązanych z motywem tolkienowskim. Te nowe pomysły stały się dowodem na oryginalny sposób kreacji miejsca, które z jednej strony zostało zmodyfikowane na potrzeby mieszkańców, a z drugiej – weszło w obieg wiejskiej turystyki i tym samym przystosowano je do przyjęcia gości. Sierakowo Sławieńskie jest więc doskonałym przykładem miejsca, w którym możemy obserwować rezultat obcowania mieszkańców z ich najbliższym otoczeniem.

Jeśli chcielibyśmy wskazać region, który nie został dobrze rozpoznany pod względem osadniczym, społeczno-kulturowym, gospodarczym (różne aspekty przestrzeni), to uważam, że należałoby wymienić właśnie Pomorze Zachodnie. Można tu wręcz pisać o *terra incognita*, jeśli pominiemy takie obszary, jak Pojezierze Pomorskie, Szczecin, pogranicze kaszubskie i pobrzeża bałtyckie. Co więcej, w odbiorze społeczeństwa polskiego Pomorze Zachodnie jest najślabiej oswojoną ziemią, jaka znalazła się w granicach Polski po drugiej wojnie światowej. Sierakowo Sławieńskie stanowi dobry przykład miejscowości będącej (przecież) częścią regionalnych peryferii, gdzie dokonywało się przemieszanie ludności z różnych obszarów Polski (głównie z Kresów) i wymieszanie kulturowe. W tego typu regionach można było obserwować niewystarczające zaspokojenie potrzeb społecznych i ekonomicznych mieszkającej tam ludności. Literatura naukowa określa takie obszary jako problemowe. Właśnie w takich miejscach najwyraźniej ukazała się ich słabość po roku 1989, a więc w okresie transformacji ustrojowej, gospodarczej i ekonomicznej. Dlatego trzeba docenić mieszkańców Sierakowa Sławieńskiego, gdyż byli w stanie wspólnie działać, uruchomić zbiorową wyobraźnię i osiągnąć cel, dzięki aktywności całego społeczeństwa, ale i zalet poszczególnych mieszkańców oraz nawiązaniu do tradycji przodków. Łącząc wyobraźnię z wytrwałymi działaniami, wspartymi zaangażowaniem instytucji i osób prywatnych, społeczność Sierakowa Sławieńskiego dokonała reinterpretacji własnego środowiska życia.

Sceneria z powieści Tolkiena nie była trudna do stworzenia ze względu na ukształtowanie terenu w miejscu, gdzie położone jest Sierakowo Sławieńskie i tamtejszą zabudowę. W okolicy (mezoregion fizycznogeograficzny Równina Słupska) znajduje się wiele pagórków oraz lasów zróżnicowanych pod względem występujących gatunków (ryc. 2.10). Teren wsi nie jest intensywnie zagospodarowany, chociaż ma charakter wielodrożnicy. Pozostałością dawnego układu owalnicowego jest silnie zaznaczone centrum w Sierakowie Sławieńskim, które wyznaczają zbiegające się tam drogi, miejscowy staw i ważne dla społeczności budynki, takie jak kościół, remiza, sklepy, a także kuźnia. Należy podkreślić, że w kulminacji terenowej we wsi znajdują się kościół i pozostałości dawnego folwarku. W przeszłości był tam również

pałac, który obecnie nie istnieje. To znaki wysokiej rangi funkcjonalnej Sierakowa Sławieńskiego w przeszłości na tych terenach, gdy wieś była dynamicznie rozwijającym się ośrodkiem społeczności lokalnej. Bardzo ciekawy kompleks funkcjonalno-przestrzenny tworzyły takie budowle, jak kościół, folwark, kuźnia, szkoła i pobliska gorzelnia. Dodatkowo duże znaczenie wsi w strukturze lokalnej w przeszłości potwierdza rozległy cmentarz zlokalizowany po wschodniej stronie Sierakowa Sławieńskiego. Niestety, po roku 1945 nastąpiła recesja funkcji, zmniejszyła się liczba mieszkańców Sierakowa, a wieś utraciła swoją rangę. Wszystko to oznaczało peryferyzację miejscowości i w rezultacie zmianę przynależności gminnej (niegdyś gm. Sławno, obecnie – Sianów).



Ryc. 2.10. Okolice wsi Sierakowo Sławieńskie (woj. zachodniopomorskie)

Źródło: fot. Marcin Wójcik

Zróznicowane warunki topograficzne Sierakowa i jego okolic, wraz z istniejącymi tu interesującymi obiektami dziedzictwa kulturowego, stanowiły ważne składniki w wytwarzaniu przestrzeni dla tolkienowskiej opowieści. Sama wieś reprezentuje układ przestrzenny izolowany – m.in. dzięki naturalnym barierom (wzniesienia i lasy) i oddaleniu od innych zwartych wsi, co pozwoliło swobodnie przenosić motywy tolkienowskie na Pomorze i odtwarzać przestrzeń literacką na kanwie lokalnie występujących uwarunkowań.

Dla nowej społecznej organizacji przestrzeni konieczne było wyznaczenie centralnego miejsca, które pełni funkcję punktu odniesienia zarówno dla mieszkańców, jak i gości poznających opowieść o hobbitach. Nie nadawało się do tego centrum Sierakowa z uwagi na dziedzictwo zagospodarowania funkcjonalno-przestrzennego. Do tego coraz więcej zwolenników miał pomysł stworzenia wioski hobbitów w postaci kompleksu budynków, który odwzorowywałby jak najwierniej krainę hobbitów. Takie miejsce miało być przystosowane również do łatwego organizowania plenerowych wydarzeń i masowych imprez. Wybrano bardzo rozległy plac, który znajdował się na przeciwko szkoły. Ta przestrzeń pozwoliła na realizowanie nawet dużych projektów, a przy okazji zapewniała komfort pod względem użytkowym w postaci parkingów i dodatkowych miejsc przeznaczonych na potrzeby organizowanych imprez (ryc. 2.11).



Ryc. 2.11. Wioska Hobbitów we wsi Sierakowo Sławieńskie
(woj. zachodniopomorskie)

Źródło: fot. Marcin Wójcik

Zabawa w hobbitów była w istocie opowieścią o społeczności sierakowian, o integracji, o dążeniu do budowania wspólnoty, szukania szczęścia. Można to postrzegać jako symboliczny akt założycielski. Bohaterowie Tolkiena stali się niejako lustrem, w którym mieszkańcy Sierakowa zaczęli się przeglądać. Tak stworzone „miejsce” wraz z organizowanymi imprezami (najpopularniejsza to Jarmark Hobbitów, przyciągająca gości także spoza Polski) dają mieszkańcom możliwość odgrywania roli doskonałej społeczności. To rodzaj *katharsis*, który pozwala wrócić sierakowianom do codzienności lepszej, bo wzbogaconej o relacje powstałe w czasie wspólnego świętowania. Wykreowana przestrzeń ma również swą architektoniczną dominantę w postaci „Wieży Elfów”. To z jednej strony symbol zmian, a z drugiej – miejsce pozwalające podziwiać z góry całą wioskę. Do tego w czasie codziennych czynności mieszkańcy Sierakowa odczuwają niemal przez cały czas jej obecność.

We wsi dokonał się akt naznaczenia przestrzeni poprzez podział lokalnego świata (*orbis interior*) na obszar, który traktowany jest jako centrum, i obszar peryferii. Przykładem tego podziału jest gra terenowa „Hobbit, czyli tam i z powrotem”, w której Wioska Hobbitów jest bezpiecznym centrum, natomiast peryferie to okoliczne lasy i ścieżki, gdzie na uczestników zabawy czekają różne, nie zawsze bezpieczne przygody. Na końcu jednak zwycięża dobro, natomiast świat wraca na swoje tory. Symbolizuje to właśnie powrót do bezpiecznego centrum, gdzie mieści się dom Bilbo Bagginsa.

Budowanie wioski tematycznej w Sierakowie miało także inne pozytywne aspekty dla lokalnej społeczności. Przykładem jest sprawa szkoły podstawowej, która została zlikwidowana ze względu na małą liczbę uczniów. Należy przypomnieć, że to właśnie szkoła w początkowym etapie realizowania tolkienowskiego projektu odegrała istotną rolę w zakresie promocji i kreacji opowieści. Nic zatem dziwnego, że sierakowianie podjęli działania, których celem było utworzenie w budynku szkoły centrum zajmujące się propagowaniem projektu i realizacją kolejnych pomysłów z nim związanych. Nie można do tego zapominać, że tutejsza szkoła była również częścią przestrzeni związanej z tolkienowskim motywem (wioska hobbitów). W rezultacie gmina, która sama aktywnie wspierała budowanie wioski tematycznej, użyczyła za darmo budynku szkoły Stowarzyszeniu Hobbiton (2011), dzięki czemu ważne miejsce dla mieszkańców Sierakowa pozostało w ich symbolicznym posiadaniu i mogło nadal cementować lokalną tożsamość, a szkoła znowu stała się ośrodkiem, z którym identyfikuje się społeczność i gdzie powstają nowe pomysły. Można stwierdzić nawet, że budynek dawnej szkoły połączył przeszłość i przyszłość. Tam właśnie przywracana jest z jednej strony pamięć o tym, co się wydarzyło w Sierakowie w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat, a z drugiej – służy inicjatywom związanym z wioską hobbitów, które mają na nowo zidentyfikować i łączyć mieszkańców we wspólnotę.

Innym przykładem pozytywnego oddziaływania wioski tematycznej jest ocalenie zabytkowej kuźni. Projekt „Kuźnia dziadka Filowiata” umożliwił zdobycie pieniędzy, które włączyły ten zabytkowy budynek do projektu dotyczącego hobbitów, a jednocześnie uchroniły go od zniszczenia i zachowały pamięć o dawnych mieszkańcach tych terenów. Kuźnia stała się więc zarówno przestrzenią, w której toczą się gry, jak i strażnikiem pamięci o minionej świetności wsi oraz o ciężkim, codziennym życiu zamieszkujących ją ludzi. Dzięki przechowywanym w kuźni przedmiotom i ich historiom miejsce zyskuje autentyczność i postrzegane jest jako wytwór minionych pokoleń mieszkańców.

Efekty

Trudno ukryć fakt, że przebywając w Sierakowie i obcując z tym „miejscem”, jednocześnie nawiązuje się kontakt ze wspomniałymi ludźmi, którzy pokonali przeszkody finansowe, społeczne, a w końcu również psychologiczne, żeby zmienić swoje miejsce zamieszkania. Przystosowanie tolkienowskich motywów do sierakowskiej rzeczywistości spowodowało, że mieszkańcy po raz pierwszy chcieli naprawdę poznawać wieś, w której żyją. Ta chęć poznawcza wyrosła daleko poza wioskę tematyczną. Ludzie zaczęli odkrywać znaczenie najbliższej przestrzeni, a społeczność hobbitów wyzwoliła potrzebę poznawania silnych związków czasu i miejsca. Przykładem takiego zainteresowania stał się zabytkowy kościół w Sierakowie (ryc. 2.12), a szerzej – poznawanie działalności cystersów w średniowieczu na Pomorzu oraz ich wkładu w rozwój tych ziem. Wszystko to stało się częścią szerszego projektu „Ekonomia społeczna na cysterskim szlaku”. Dzięki temu mieszkańcy zaczęli bardzo interesować się historią Sierakowa i jego dziedzictwem kulturowym, a do tego zrozumieli, jak ważna jest jego ochrona i zachowanie dla przyszłych pokoleń.



Ryc. 2.12. Zabytkowy kościół pw. Matki Bożej Różańcowej we wsi Sierakowo Sławieńskie (woj. zachodniopomorskie)

Źródło: fot. Marcin Wójcik

Wspaniała, wręcz wzruszająca, opowieść sierakowian dotyczyła cmentarza, który służył dawnym mieszkańcom wsi. Mowa tu o części nekropolii, która obecnie graniczy z cmentarzem katolickim, a przed drugą wojną światową była użytkowana przez protestanckich Niemców. Dzięki temu, że Sierakowo leży na peryferiach, protestancki cmentarz uniknął likwidacji, co było nagminne na ziemiach przyłączonych do Polski w roku 1945. Teraz cmentarz jest niezwykłym pomnikiem przypominającym ludzi, którzy dawniej zamieszkiwali te tereny (ryc. 2.13). Wszystkie te działania, a więc z jednej strony odzyskiwanie tożsamości, a z drugiej inspiracja dziełem Tolkiena, ułatwiły zrozumienie, jaką tragedię przeszło Pomorze – zniszczenie ciągłości kulturowej i trwanie tożsamości przez ludność, która pojawiła się na tych terenach po 1945 r. W ten sposób przeszłość daleka zostaje na powrót połączona z historią najnowszą, chociaż nie jest możliwe, aby całkowicie odbudować świadomość tego, co działo się tu przed i po wojnie. Cmentarz protestancki i przywracanie pamięci stały się kolejnym etapem odzyskiwania miejsca. Efektem tego był udział mieszkańców w poszukiwaniu krzyży z grobów protestanckich, które zostały skradzione przez złodziei złomu. Odnalezienie tych krzyży, a potem również renowacja cmentarza stały się najlepszym dowodem na to, że mieszkańcy Sierakowa dojrżeli do tej ziemi i stali się jej rzeczywistymi gospodarzami.



Ryc. 2.13. Dawny cmentarz protestancki we wsi Sierakowo Sławieńskie (woj. zachodniopomorskie)

Źródło: fot. Marcin Wójcik

2.5. Podsumowanie

Przeanalizowane w tym rozdziale przykłady odnowy wsi i budzenia się świadomości mieszkańców pokazują, że prosty pomysł i konsekwentne działanie mogą przynieść niezwykle efekt. Sukces w społecznym odzyskiwaniu miejsc nie jest łatwy do osiągnięcia, ale pozwala skutecznie budować tożsamość lokalną. Można wymienić kilka uniwersalnych elementów, które są istotne dla tego procesu. Wzajemne zaufanie jest podstawą do tego, żeby wzmocnić „korzeń kulturowy”, ale największym wyzwaniem jest zebranie się grupy mieszkańców, dla których istotna jest współpraca. Trzeba pamiętać, że na wsi motorem działań są relacje społeczne, których podstawą są więzi rodzinne, a także sąsiedzkie. Najczęściej tworzenie się tych aktywnych grup wymaga obecności liderów, którzy zachęcają do działania i mają pieczę nad ideami. Nie można także zapominać, że to instytucje są również stabilizatorem aktywności społecznej, tworząc przestrzeń aktywizacji wspólnoty. Sformalizowane instytucje zyskują charakter prawno-organizacyjny, pomagają tworzyć plan rozwoju, ułatwiają realizację pomysłów w aspekcie infrastruktury, a także niejednokrotnie zapewniają cykliczność zdarzeń. Ważną kwestią, która pomaga osiągnąć sukces, jest tworzenie tożsamości miejsca, w czym duży udział ma przyroda. Jej związek z człowiekiem ma zarazem aspekt symboliczny, jak i funkcjonalny. Pierwszy z nich dotyczy relacji opartej na emocjach, a dotyczącej człowieka i formy (np. las, jezioro). Im bardziej ta forma jest wyrazista, tym łatwiej kreuje się wyobrażenie miejsca. Natomiast aspekt funkcjonalny dotyczy możliwości pracy, jakie pojawiają się dzięki przyrodzie w zakresie aktywności zawodowej, ale i zagospodarowywania danego terenu. Podstawą do transformacji, budowania narracji miejsca i poczucia osadzenia oraz przynależności do danego miejsca staje się tworzenie związku tradycji i przeszłości z planami rozwoju oraz innowacji.

Na przełomie lat 80. i 90. wieku XX zostały zapoczątkowane procesy „budzenia uśpionego potencjału” społeczności lokalnych, co miało związek z transformacją ustrojową Polski. Dziś ten proces osiągnął nową fazę. Trudno jednak ocenić, czy mamy do czynienia z fazą dojrzałą. Wiele wskazuje, że nadal znajdujemy się na etapie budowania strategii działań, wyznaczania priorytetów, a do tego musimy zmagać się z trudnymi, ideologicznymi fundamentami charakteru przemian i ich kierunków. Zrównoważony rozwój napotyka u nas duży problem przede wszystkim w tworzeniu długookresowych planów lokalnych wspólnot i trzymaniu się przyjętej wizji zmian. Inicjatywy mieszkańców, również wsparte pozyskiwaniem funduszy na realizację projektów lokalnych, stały się dziś wzorem, który warto naśladować. Jednocześnie te inicjatywy są odpowiedzią na walkę z wiejską tożsamością i nieumiejętną jej modernizacją w postaci urbanizacji. To budowanie nowego oblicza

wsi można postrzegać jako sprzeciw wobec tego wszystkiego, co jest promowane w środkach masowego przekazu, wobec współczesnych wzorców konsumpcyjnych. Wieś i jej przestrzeń zostaje przystosowana do nowych funkcji, co sprowadza się najczęściej do działań w aspekcie fizycznym (np. odnowienie budynków) oraz symbolicznym (określenie znaczenia). Przy czym można wyróżnić dwa konteksty tworzenia i eksploatacji przestrzeni na wsi. Pierwszy to pielęgnacja kulturowej tożsamości wsi i pamięci o danym miejscu oraz ludziach (realizacja funkcji endogenicznych). Natomiast drugi kontekst związany jest z rozwojem ekonomicznym, turystyką, promocją wsi, które mają przyczynić się do rozwoju wielofunkcyjnego i wzrostu jakości życia mieszkańców. Należy podkreślić, że chociaż te dwa aspekty wydają się pozostawać w opozycji do siebie, to w rzeczywistości doskonale się uzupełniają. Aspekt społecznej pamięci i tożsamości koncentruje się na tym, co było, na pielęgnacji i odzyskiwaniu lokalnej historii, co jest podstawą do osadzenia wspólnoty w danym miejscu i jej dalszego trwania. Za to aspekt ekonomiczny skupia się na tym, co jest i co będzie. Przeważnie objawia się zwykłą konsumpcją środowiska wiejskiego, co wiąże się również z dostarczaniem silnych emocji. Dzięki temu mieszkańcy mają możliwość fizycznego odreagowania codziennego stresu. Kontekst związany z funkcją endogeniczną skłania do refleksji i wydobywa wrażliwość, natomiast kontekst ekonomiczny sprzyja ruchowi, przemieszczaniu się. Te dwa aspekty traktowane razem są odbiciem procesów kulturowych, jakie właśnie u nas zachodzą i jakie wpływają na naszą świadomość, skłaniając również do przemyśleń na temat równowagi pomiędzy tym wszystkim, co związane z pamięcią i kulturą a potrzebami konsumpcyjnymi, które stały się w ostatnich latach bardzo ważne. Jednak to właśnie w tym dualizmie trzeba szukać możliwości wcielenia w życie zasad trwałego rozwoju. One właśnie pozwalają zyskać równowagę pomiędzy człowiekiem i środowiskiem z jednej strony a trwaniem i zmianami z drugiej. Te dwa konteksty dobrze się uzupełniają i dopiero łącznie budują paradygmat rozwoju obszarów wiejskich. Dlatego ich równowaga jest ważna dla kształtowania się świadomości społecznej, która obejmuje i istnienie ludzkie w perspektywie historycznej, i ekonomiczne potrzeby.

3. Wyobrażenie wsi jako forma reprezentacji przestrzennej

3.1. Wprowadzenie

Badania, które koncentrują się na przestrzeni społecznej, prowadzone są już od kilku dekad (Kotus, Piekarska 2019). W geografii anglo-amerykańskiej sięgają lat 70. ubiegłego stulecia. W Polsce ich rozkwit przypada na lata 90. XX w., kiedy to studia nad przestrzenią społeczną zaczęły cieszyć się dużym zainteresowaniem geografów. Należy jednak podkreślić, że ich naukowe podstawy mają korzenie jeszcze w pierwszej połowie lat 80. ubiegłego wieku. Wtedy to właśnie pojawia się pierwsza poważna krytyka paradygmatu scjentyistycznego (Wójcik, Suliborski 2014; Rykiel 2014). Już wówczas badacze zwracali uwagę na istotną rolę nauk społecznych (np. socjologii) w tworzeniu modeli (pre)teoretycznych oraz doboru metod i narzędzi badawczych (Maik, Stachowski 1995). Pojawiła się wówczas subdyscyplina – geografia społeczna. To właśnie w jej obrębie zaczęto posługiwać się niezwykle ważnym pojęciem „przestrzeń społeczna”. U A. Lisowskiego (2003, s. 136–137) można przeczytać, że przestrzeń społeczna najpierw miała wąskie znaczenie i to bardziej w ujęciu formalnym niż podmiotowym. Jeśli porówna się ją z innymi typami przestrzeni (np. kulturową, ekologiczną, fizyczną), szybko okaże się, że najtrudniej ją określić pod względem koncepcyjnym. Wynika to przede wszystkim z faktu, że przymiotnik „społeczny” jest wieloznaczny. Z tego właśnie powodu różni badacze wybierają odmienne metody, narzędzia badań oraz sposoby pozyskiwania danych (metody ilościowe/jakościowe, źródła zastane/praca terenowa).

Koncepcje, które odwołują się do filozofii przestrzeni H. Lefebvre’a, mają dwa wymiary: instytucjonalny (socjologia i geografia) i pojęciowy, gdzie kluczowe znaczenie ma umiejscowienie czynnika sprawczego przemian przestrzennych. Należy podkreślić, że przez socjologów są one umiejscawiane w aspekcie społecznym – w organizacji społecznej i jej typie (por. np. Starosta 1995). Inny punkt widzenia przyjmują geografowie. Dla nich kluczowa jest forma ‘miejsca’ – miasto, wieś, region, dzielnica, jednostka sąsiedzka itd. Warto zwrócić uwagę szczególnie na koncepcje W. Maika (1992, s. 237). Twierdził

on, że funkcjonalistyczne modele pojęciowe okazały się bezradne w analizie transformacji społeczno-gospodarczych w ustroju demokratycznym, a także w nowej rzeczywistości społecznej i instytucjonalnej (samorząd terytorialny). Właśnie z tego powodu nastąpiło osłabienie modelu scjentyistycznego, a co za tym idzie również formalnego ujęcia przestrzeni (Maik 1992, s. 238).

Koncepcja przestrzeni społecznej zawdzięcza wiele książce *Społeczne wytwarzanie przestrzeni* B. Jałowieckiego (1988; 2010), w której pojawia się pięć jej form, tj. przestrzeń produkcji, konsumpcji, władzy, symboliki i wymiany. Autor (2010, s. 9) zwrócił uwagę na konieczność korzystania z zasad socjologii krytycznej, a za najważniejszą kwestię uznał konkretyzujący się w przestrzeni kryzys dotyczący wielkiego miasta, co objawia się w postaci konfliktów, społecznej nierówności itp. Aby to wszystko dobrze opisać trzeba się skoncentrować przede wszystkim na czynnikach przestrzennych, współczesnych formach zróżnicowanej społecznie urbanizacji, nierównościach społeczno-przestrzennych czy komunikacji (por. Wójcik, Suliborski 2014).

Duży wkład w objaśnianie relacji społeczeństwo – przestrzeń mieli tacy badacze, jak na przykład D. Harvey, D. Gregory, E. Soja, A. Giddens oraz N. Thrift (por. Lisowski 2003). Kwestie koncentrujące się na koncepcjach przestrzeni w geografii człowieka zostały zaliczone przez A. Lisowskiego (2003) do badań nad kształtowaniem się przestrzeni społecznej. Znowu istotne znaczenie ma w tym wszystkim dzieło H. Lefebvre'a (1991 [1974]). Właśnie tam pojawia się analiza społecznej różnorodności pojęcia przestrzeni. Głównym interpretatorem koncepcji H. Lefebvre'a był D. Harvey (1989), który dokonał podziału na trzy wymiary identyfikacji zjawisk przestrzennych, tj.:

- praktyki przestrzenne (materialne), których efekt należy utożsamiać z fizycznym podłożem, formami krajobrazu i zagospodarowania przestrzennego;
- reprezentacje (przedstawienia) przestrzeni, które zawierają symbolikę, znaczenia oraz wiedzę o środowisku umożliwiającą społeczną komunikację;
- przestrzeń reprezentacji (przedstawień), czyli ich kreacje, jak np. kody, dyskursy przestrzenne, utopijne plany, wyobrażone krajobrazy (sztuka, literatura itp.), a także jej inne wykreowane formy, np. cyfrowe, wirtualne.

Innym badaczem, który miał duży wkład w rozwój koncepcji nawiązujących do H. Lefebvre'a, był E. Soja (np. 1996; 1999). Ten naukowiec stworzył znaną szkołę urbanizmu społecznego w Kalifornii. Według W. Maika (2014, s. 127–128) najważniejsza w dokonaniu E. Soji była krytyka społeczna w odniesieniu do współczesnych przemian w urbanizacji i tego, jaką funkcję pełni w nich przestrzeń, a także rozwój przestrzennie zorientowanej teorii społecznej. Ten amerykański badacz starał się przeprowadzić conceptualizację reprezentacji przestrzennych w aspekcie obiektywnym oraz subiektywnym i w tym celu wymyślił pojęcie „trialektyka przestrzenności” (*trialectics of*

spatiality). Za jego pomocą E. Soja mógł analizować naturę przestrzeni, nawiązując do współczesnej dyskusji, której głównym tematem stały się trzy konteksty zarówno zbiorowego, jak i indywidualnego istnienia (*trialectics of being*): czas (*historicality*), przestrzeń (*spatiality*) i społeczna reprodukcja (*sociality*). Dzięki E. Soji geografia człowieka ponownie pojawiła się w dyskusjach na temat społecznej transformacji miast i regionów.

Obecnie często przedmiotem zainteresowań badaczy są teorie przemian społecznych, a niektóre z tych zagadnień podejmuje też geografia wsi. To właśnie spowodowało, że badacze wyszli poza klasyczne koncepcje funkcjonalno-przestrzenne i zwrócili uwagę na aspekty społeczne tudzież kulturalne. Skoncentrowali się szczególnie na analizach wyobrażeń i wartości przestrzennych (Woods 2011, s. 1). Zwrot społeczny i kulturowy w geografii wsi przyniósł efekty w postaci poszukiwania wyjaśnień dla zmian struktur morfologicznych i funkcjonalnych w płaszczyźnie społecznej, instytucjonalnej i jednostkowej (por. np. Woods 2005; Wójcik 2012; Cloke 1997). W ten sposób zostały określone cztery kwestie badawcze na styku geografii człowieka i innych nauk społecznych. Pierwsza z nich to akceptacja nowego spojrzenia na funkcję przyrody w budowaniu „wiejskości”, a także postrzeganie krajobrazu jako kulturowego tworu i badanie wpływu naturalnych czynników na nieprodukcyjną aktywność społeczną. Druga kwestia to dyskursy społeczne na temat wyobrażenia przestrzeni wiejskiej, gdzie istotna jest obserwacja i opis współczesnego życia na wsi. Trzeci aspekt dotyczy większego zainteresowania tworzeniem się przestrzeni symbolicznej, a szczególnie metod przedstawiania „wiejskości” w środkach masowego przekazu i pokazywania obrazu wsi. Czwarta kwestia koncentruje się na korzystaniu z przestrzeni wiejskiej przez różne grupy przyjezdnych. Dotyczy to zarówno osób przyjeżdżających na wieś w celach turystycznych, jak i poszukujących miejsca do zamieszkania. Te opisy przestrzeni w kontekście społeczno-kulturowym wybiegają daleko poza klasyczną analizę obiektów materialnych i koncentrują się na aspektach łączących materialne i niematerialne elementy środowiska życia na wsi. Dzięki temu badacze mogą analizować wieś w kontekście społeczno-przestrzennym na tle współczesnych przemian na świecie. Ważną kwestią w geografii wsi jest analiza tego, jak społeczeństwo wyobraża sobie przestrzeń, badanie różnych form przedstawień (reprezentacji) wsi w środkach masowego przekazu, funkcjonowanie jej obrazu w społecznej świadomości itp. Istotne jest zestawienie formalnej i nieformalnej wiedzy, metod jej transferu, ale również kształtowania organizacji przestrzeni (por. Wójcik *et al.* 2019).

Obecnie wieś i wiejskość są postrzegane na wielu płaszczyznach. Można tu wspomnieć chociażby prace K. Halfacree (np. 2004; 2009). Stworzył on

koncepcję „potrójnie złożonej” przestrzeni wiejskiej i oparł ją na teorii uprzedstrzennienia H. Lefebvre’a. Badania są tu prowadzone z trzech perspektyw:

1) społeczności i osiedla (*rural locality*), tzn. dawnych i współczesnych praktyk (zachowań, działań) o charakterze miejscowym, odzwierciedlających się i kumulujących w krajobrazie (przestrzeni);

2) przedstawień wsi (*social representations*), tzn. konstrukcji obrazów wsi, głównie zinstytucjonalizowanych (również wirtualnych);

3) codzienności życia wiejskiego (*everyday lives*), tzn. form potocznej dyskusji o wsi oraz specyficznego doświadczania wiejskiej przestrzeni.

W tej części opracowania skupiono się na tym, w jaki sposób identyfikuje się przestrzeń wyobrażaną wsi (*spaces of rural representations*), a celem badań jest określenie jej reprezentacji (przedstawień).

3.2. Podstawy metodologiczne badań

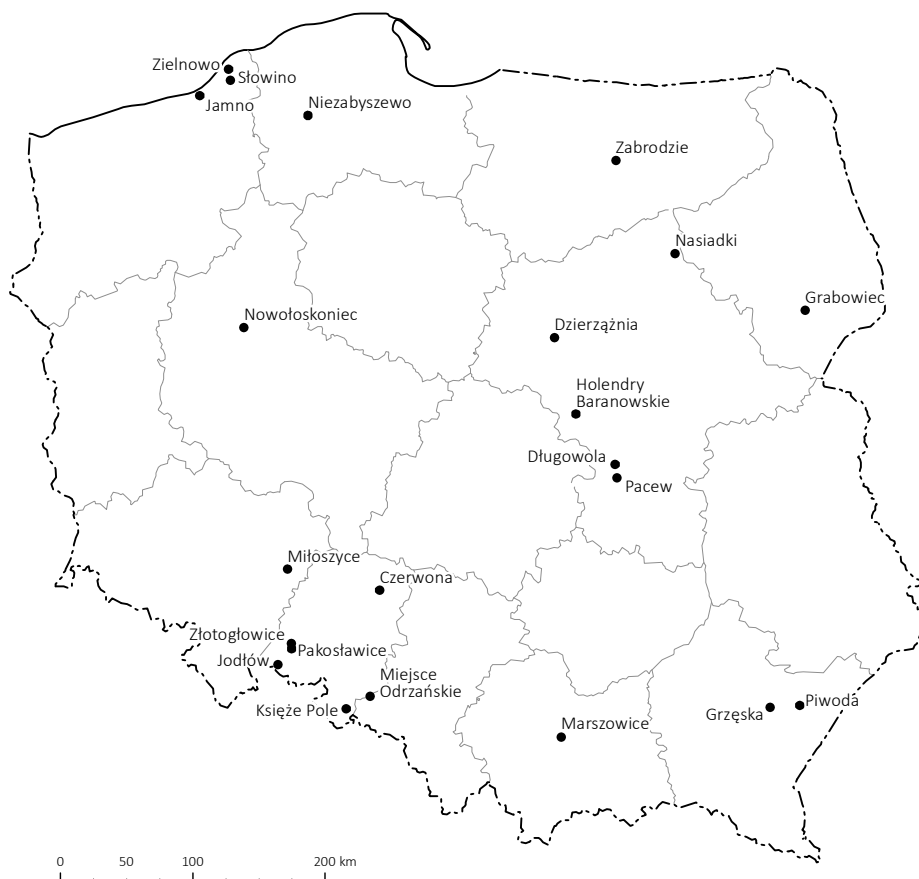
Podstawowym celem badań było zdefiniowanie skali wiedzy przestrzennej, a także tego, jak wyobrażają sobie tę przestrzeń osoby mieszkające na wsi w czasie postsocjalistycznej transformacji i wejścia Polski do Wspólnoty Europejskiej. Badania w terenie pozwoliły zebrać materiał pokazujący, jak osoby zamieszkujące wieś widzą przestrzeń wiejską i jakie znaczenie mają dla nich różne miejsca w najbliższej okolicy. Dzięki tym badaniom można dowiedzieć się również, co jest dla nich istotne w wiejskiej przestrzeni. Badania skoncentrowały się zatem na społecznej waloryzacji przestrzeni wiejskich.

Badanie było realizowane w kilku etapach¹. Pierwszy z nich przypadł na okres maj–wrzesień 2017 roku i dotyczył 22 jednostek osadniczych w Polsce, które zostały wytypowane pod względem ważnych wartości krajobrazowych w postaci zachowanych lub możliwych do odtworzenia historycznych układów przestrzennych (morfogenetycznych)². Analizowane wsie reprezentowały różną genezę, sposób zagospodarowania i pełnione funkcje, a do tego były przedstawicielkami typowej zabudowy z okresu od XI do XIX wieku (Szulc 1995; 2002). Przy wyborze zwracano również uwagę na stopień za-

¹ Prezentowane wyniki badań są częścią projektu naukowego sfinansowanego przez Narodowe Centrum Nauki, pt. „Reprezentacje przestrzenne osiedli wiejskich w Polsce” prowadzonego przez Katedrę Geografii Regionalnej i Społecznej Uniwersytetu Łódzkiego w latach 2015–2019 (kierownikiem projektu był autor opracowania).

² W pierwszym, ogólnym opisie waloryzacji przestrzeni wybranych wsi (Wójcik 2020) prezentowano wyniki badań dla 21 wsi. Wyłączono wówczas wieś Jamno w uwagi na fakt, że funkcjonuje ona od 2010 r. w granicach administracyjnych Koszalina. Analiza wyników badań dla tej jednostki wskazuje, że zachowała ona cechy zarówno odrębności przestrzennej, jak i wiele cech określających jej przeważająco wiejski charakter. Z tego względu do bazy odpowiedzi pochodzących z badań społecznych włączono dodatkowych dziesięć wywiadów kwestionariuszowych wykonanych w tej jednostce osadniczej.

chowania historycznych planów (przeważnie z wieku XIX), które musiały być zbieżne ze współczesnym układem przestrzennym wsi. Starano się wybrać reprezentantów z różnych wieków (typy planowania wsi), a także z różnych obszarów historyczno-kulturowych naszego kraju (por. ryc. 3.1).



Ryc. 3.1. Rozmieszczenie wybranych 22 osiedli wiejskich w Polsce

Źródło: opracowanie własne

Podczas jednego z etapów badania wykorzystano technikę wywiadu kwestionariuszowego, w którym wzięło udział 199 mieszkańców wsi w okresie maj–wrzesień 2017 r. Ze względu na trudność w przekonaniu miejscowych osób do udziału w badaniu miało ono charakter dostępnościowy. Dobór uczestników badania miał charakter kwotowy z zachowaniem lokalnych warunków demograficznych. Została wybrana niewielka liczba respondentów w każdej miejscowości, ponieważ za cel postawiono sobie pogłębione badanie zjawiska. To pozwoliło zadbać o standaryzację wypowiedzi ankietowanych

osób – od wszystkich pozyskiwano te same informacje. Dzięki temu możliwe było uogólnienie wniosków. Wywiad, w którym podstawowym narzędziem badawczym jest kwestionariusz, pozwala na bezpośrednie komunikowanie się z respondentami (Babbie 2007, s. 276).

Kwestionariusz wywiadu składał się z 21 pytań, które koncentrowały się na kwestiach ocen wsi przez jej mieszkańców, ich wyobrażeń, skojarzeń na temat miejsca zamieszkania, znajomości przeszłości danego miejsca, granic wsi itd. Inspirując się wytycznymi zawartymi w pracy K. Lyncha (1960), badacze prosili osoby uczestniczące w wywiadzie o naszkicowanie wsi, wy stosowując do respondentów prośbę: „Proszę, aby wykonał/a Pan/i mapę swojej miejscowości w taki sposób, jakby miał/a Pan/i opisać to miejsce nieznanemu. Proszę uwzględnić wszystkie charakterystyczne Pana/Pani zdaniem cechy miejscowości”. Rezultat to 182 szkice (nie wszyscy je wykonali). Proces wykonania szkiców był obserwowany przez badaczy, którzy notowali reakcje respondentów, a także zapisywali kolejność rysowania poszczególnych elementów.

Wykorzystano w badaniu dwa podejścia do wiedzy przestrzennej (*spatial knowlede*) – założono, że szkice przestrzeni (*sketch maps*) są procesualne i reprezentacyjne (nie są kompletne, zyskują nowe treści wraz z nabywaniem doświadczeń przestrzennych) – Kitchin, Dodge 2007. Szkice analizowano według 21 komponentów należących do czterech kategorii:

1) proces rysowania: kolejność rysowanych elementów; liczba rysowanych elementów; stosowanie etykiet słownych, skrótów i akronimów; uwzględnienie miejsca zamieszkania; sposób wykorzystania kartki;

2) elementy składowe: centrum, granice, symbole, legenda; skala rysowanych elementów; orientacja szkiców; sposób prezentacji przestrzeni (odwzorowanie);

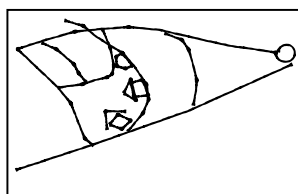
3) treść szkicu: elementy krajobrazu naturalnego i kulturowego; obszary, węzły, krawędzie, ścieżki, punkty orientacyjne;

4) personalizacja: elementy o osobistym znaczeniu; elementy bez osobistego znaczenia; pierwszy zaznaczony element; sąsiedztwo.

Zupełnie nową klasyfikację odręcznych szkiców zaproponowała F. C. Ladd (1970). Namówiła respondentów do narysowania jednego miejsca z okolicy ich zamieszkania. Co prawda w ten sposób powstały szkice o mniejszym zasięgu, ale za to dokładniejsze i bardziej przypominające obraz niż mapę. Tę samą technikę, chociaż w uproszczonej wersji, użyto potem do analizy szkiców lasów tropikalnych w Boliwii (Wartmann, Purves 2017). Badacze wyróżnili trzy perspektywy użyte w szkicach: 1) widok z lotu ptaka, 2) widok „ulicy” oraz 3) perspektywę mieszaną – por. ryc. 3.2. Analiza szkiców wsi została zaprezentowana przy odwołaniu się do przytoczonych wcześniej kom-

ponentów analitycznych i z wykorzystaniem klasyfikacji szkiców sąsiedztwa, zgodnie z koncepcją F. M. Wartmann i R. S. Purves (2017).

W kolejnym etapie badań wykorzystano techniki wywiadu swobodnego ze standaryzowaną listą poszukiwanych informacji, w których narzędziami były dyspozycje badawcze (szczegółowa lista poszukiwanych informacji). W aspekcie teoretycznym posiłkowano się koncepcją narracyjną. Istotny jest tu proces nadawania znaczeń, natomiast rzeczywistość jest zarówno doświadczana, jak i tworzona poprzez język – ludzie konkretyzują rzeczywistość za pomocą narracji, opowieści, opisów oraz osobistych doświadczeń. Właśnie od tej ramy narracyjnej zależy, w jaki sposób mieszkańiec wsi postrzega siebie i otoczenie oraz które elementy rzeczywistości zostaną wybrane i opisane (Neisser 1967). Taki sposób interpretacji rzeczywistości kładzie nacisk przede wszystkim na człowieka oraz jego relacje ze światem (Wójcik 2017). Tego typu opowieści to dla badaczy bardzo cenne źródło analizy wyobrażeń przestrzennych, jednostek, a nawet całych społeczności (Lewicka 2012). Duże znaczenie ma tutaj również odniesienie do wartości ‘miejsc’ jako pola ‘światów przeżywanych’. Narracja analizowana w kontekście ‘miejsca’ pokazuje, że ma ona dużą wartość w aspekcie zdarzeń oraz działań, a także wpływa na poszukiwanie kompleksowego splotu wydarzeń. W takiej sytuacji wieś postrzegana jako ‘miejsce’ to zarazem przestrzeń zamieszkiwana, jak i scena codziennych zdarzeń, przestrzeń zdobywania doświadczenia. To oznacza, że sfera ‘zamieszkiwania’ składa się z różnych aspektów życia na wsi (Wójcik 2012) i ma charakter ponadczasowy, odzwierciedlając etap zakładania rodziny, wznoszenia domu, budowania przestrzeni zgodnie z własnymi zasadami, bez względu na zmiany cywilizacyjne i technologiczne. To nawiązanie do interpretacji przestrzeni w aspekcie humanistycznym – można ją nazwać ‘miejscem’ dzięki temu, że ludzie się z nią oswoili (Tuan 1977). Ten etap badań miał dotrzeć do osobistej narracji o wsi i pokazał, że często jest ona miejscem ważnym, darzonym nawet miłością, mającym szczególną, osobistą wartość dla badanych osób.



Perspektywa „z lotu ptaka”



Perspektywa „ulicy”

Ryc. 3.2. Typy szkiców według Wartmann, Purves (2017)

Źródło: Tobiasz-Lis *et al.* 2020, s. 64, za Wartmann, Purves 2017

Na tym etapie dyspozycje badawcze obejmowały następujące tematy:

1. Tworzenie się biografii respondenta w aspekcie miejscowości zamieszkania i jego stosunek do wsi rodzinnej;
2. Stosunek respondenta do ważnych miejsc we wsi;
3. Działalność społeczna uczestnika badania na rzecz wsi, w której mieszka.

Kwestie poruszane w ankietach miały za zadanie zachęcić uczestnika badania do stworzenia opowieści, były impulsem do podjęcia takiego wysiłku. Wszystko dzięki temu, że technika wywiadu swobodnego ma charakter narracyjny, biograficzny, a do tego między osobą badającą a badaną tworzy się więź, wspólnota. Taki wywiad przypomina rozmowę i kładzie nacisk na społeczną funkcję w postaci potwierdzania wspólnych kwestii społecznych. Wszystko to sprawiło, że właśnie technika wywiadu swobodnego została wybrana do tego, aby osiągnąć główny cel badań. W rezultacie zrealizowano 11 wywiadów pogłębionych z mieszkańcami następujących wsi: Piwoda, Księżę Pole, Miłoszyce, Czerwona, Holendry Baranowskie, Długowola, Zielnowo, Słowino, Pacew, Nowołoskoniec, Niezabyszewo. Te miejscowości zostały wybrane na podstawie doboru rozmówców – mieszkańców chętnych do podzielenia się swoimi opowieściami.

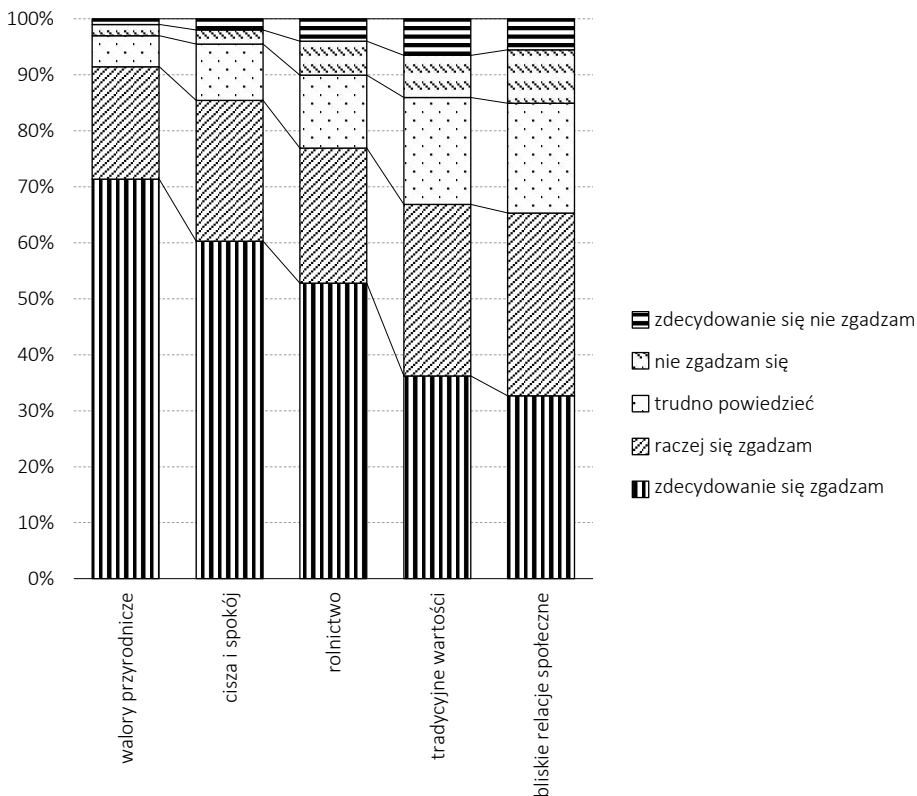
3.3. Wyniki badań

Próby zdefiniowania współczesnej wsi napotykają wiele trudności (Bański 2002; Wójcik 2012). Związane są one z postępującym zróżnicowaniem funkcjonalnym i społecznym, przy jednoczesnym oddziaływaniu na kulturę wiejską wzorców o charakterze uniwersalnym (globalnym). Wszelkie kryteria są pod tym względem zawodne. Ujęcia funkcjonalne i społeczne odnoszące się do dominacji rolnictwa oraz społeczności agrarnych przestały być adekwatne do rzeczywistości. Krajobrazy wiejskie zatraciły w dużej mierze swą historyczno-kulturową tożsamość, a współczesne wzorce architektoniczne odeszły od regionalizmu jako zespołu elementów wyróżniających jednostki osadnicze na danym obszarze. Wieś pod wieloma względami stała się przestrzenią hybrydową, której charakterystyka musi się odnosić do zespołu różnych cech opisujących sferę obiektywną (materialną), a także subiektywną, zawierającą społeczne opinie, sądy, wyobrażenia (Wójcik 2020). Badania różnych reprezentacji (przedstawień) przestrzennych – od form krajobrazu, użytkowania przestrzeni, po sferę wyobrażeń i przedstawień instytucjonalnych – pozwala przybliżyć się do współczesnego rozumienia wiejskości. Jednym ze sposobów geograficznej identyfikacji cech wiejskiego stylu życia jest odwołanie się do społecznego wyobrażenia i wiedzy potocznej o przestrzeni (krajobrazie, środowisku, miejscu). Metodologia oparta na technikach i na-

rzędziach badań społecznych odnosi się do kwestii percepcji i wyobrażeń przestrzennych, przez co identyfikowane są znaczenia przypisane do wsi jako miejsca, do różnych kategorii miejsc, jak i miejsc w ogóle w obrębie jednostek osadniczych. Szczególne znaczenie odgrywa tu technika odręcznych szkiców, przyniosła ona oczekiwane rezultaty w określeniu sposobu konstrukcji wyobrażeń przestrzennych oraz ich struktury. Potwierdzono przede wszystkim ich komplementarność względem innych sposobów pozyskiwania informacji o społecznej waloryzacji środowiska życia (miejsc), tj. techniki kwestionariusza wywiadu oraz wywiadu swobodnego. Komplet tych trzech technik można uznać za oryginalny sposób geograficznej identyfikacji elementów wiedzy respondentów, a odręczne szkice pozwalają zakotwiczyć wyobrażenie i opowieść w konkretnych typach miejsc, i – równie często – w jakichś lokalizacjach szczególnych dla mieszkańców wsi w sensie wizualnym, społecznym, funkcjonalnym bądź kulturowym.

Respondentów w pierwszej kolejności poproszono o odniesienie się do kwestii ogólnych wyobrażeń o wsi jako przestrzeni specyficznej oraz własnej miejscowości. W pierwszym przypadku, celem ukierunkowania sposobu myślenia tudzież stworzenia możliwości porównawczych odpowiedzi, wyróżniono takie płaszczyzny odniesienia, jak: rolnictwo, cisza i spokój, walory przyrodnicze, bliskie relacje społeczne i tradycyjne wartości. Respondent mógł jednocześnie podać inną odpowiedź. Ankietowani każdą płaszczyznę oceniali w skali od 1 do 5 (1 – zdecydowanie się nie zgadzam, 5 – zdecydowanie się zgadzam). Generalnie wszystkie oceny określiły wysoką rangę wyróżnionych wyznaczników przestrzeni wiejskiej (ryc. 3.3). Jednocześnie zauważalne są różnice, zwłaszcza w przypadku udziału odpowiedzi „zdecydowanie się zgadzam”. Wyższe uznanie w opinii badanych znalazły te walory wsi, które odnoszą się do elementów przyrodniczych, ekologicznych czy funkcjonalnych. Traktowane są one jako bardziej uniwersalne i jednocześnie w obecnych warunkach w większym stopniu tworzące podstawę do integracji społecznej wokół wspólnych wartości. Wzrastający indywidualizm oraz postępujące zróżnicowanie społeczne czy zawodowe mieszkańców wsi prowadzą do większej atomizacji społecznej, której przyczyn należy poszukiwać w wyznawanych wartościach oraz postawach zajmowanych wobec otoczenia społeczno-kulturowego. Życie społeczne w coraz mniejszym stopniu integruje wspólnota doświadczeń zawodowych oparta na rolnictwie. Tym samym tradycja wsi, jako system relacji społecznych, opierająca się na wspólnocie wywodzącej się z agrarnej przeszłości, przestaje odgrywać kluczową rolę. Przyczyna tych przemian kulturowych leży również w migracji ludności na obszary wiejskie, zwłaszcza te położone blisko miast. W pierwszej kolejności zainteresowanie wsią odnosi się do cech estetycznych, wizualnych

(przyroda, otwartość krajobrazu, pejzaż, odseparowanie). Rolnictwo, zwłaszcza intensywne, stoi w sprzeczności z poszukiwanymi walorami środowiska i jest traktowane raczej jako element niepożądany względem sielankowej wizji zamieszkania. Bliskie relacje społeczne, choć są generalnie istotne dla respondentów, traktuje się jako cechę opcjonalną, a zakres więzi jako elastyczny instrument uzupełniający funkcjonowanie w środowisku wsi.

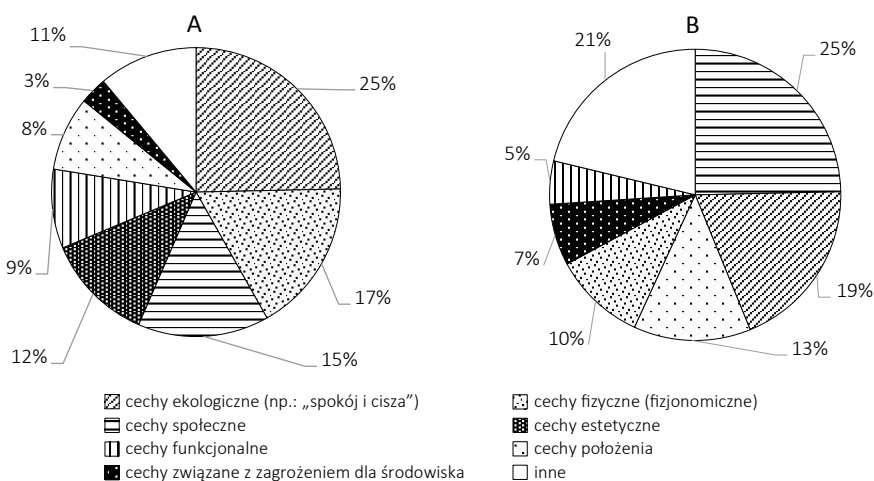


Ryc. 3.3. Znaczenie pojęcia wieś według respondentów

Źródło: opracowanie własne

W znacznym zakresie potwierdzeniem tych wniosków jest struktura odpowiedzi w poleceniu dotyczącym wskazania przez ankietowanych najważniejszych cech miejscowości, w której mieszkają (ryc. 3.4). Pierwsze dwie stwierdzone kategorie odpowiedzi odnoszą się do cech opisujących walory ekologiczne (np. „cisza i spokój”) i przyrodnicze oraz fizjonomiczne (łącznie około 42%). Zestaw ten uzupełniają wskazania dotyczące estetyki („ładna”, „piękna”, „zadbana”) i funkcji wsi – zwłaszcza tych, które utrzymały rolniczy charakter. Dla respondentów istotne były również takie wyróżniki, jak po-

łożenie osiedla, zwłaszcza tam, gdzie zróżnicowanie elementów środowiska jest duże (związki z rzekami, jeziorami, formami ukształtowania terenu). W odniesieniu do tej grupy kategorii, dotyczącej głównie cech o charakterze materialnym, dość skromnie wygląda kategoria odnosząca się wprost do walorów życia społecznego (cech i relacji społecznych). Choć należy tu jednocześnie dodać, że wśród odpowiedzi innych, które miały charakter zbyt indywidualny, aby zaliczyć je do wskazanych wcześniej grup, wystąpiło wiele odniesień do życia rodzinnego i osobistych doświadczeń. Odpowiedzi te podnoszą rangę percypowanych cech społecznych. Trzeba również zauważyć, że przewaga odpowiedzi podkreślających indywidualność przyrodniczą, krajobrazową czy funkcjonalną badanych wsi wynika z polecenia, by określić formy i treści wyobrażeń przestrzennych (miejscowości). Pytanie o cechy samej społeczności lokalnej mogłoby wnieść poszerzoną wiedzę o miejscach, które są tu przedmiotem badań. Widoczne jest to w strukturze odpowiedzi respondentów na pytanie dotyczące podstaw wyjątkowości. Blisko 65% badanych stwierdziło, że wieś, w której mieszkają, jest wyjątkowa pod jakimś względem. Jednak tutaj, w zakresie wyróżnionych kategorii grupujących odpowiedzi, najwięcej wskazań dotyczyło cech społecznych (25%), co w połączeniu z wieloma bardzo indywidualnymi odniesieniami wzmacnia rangę oceny sytuacji społecznej, w tym rodzinnej i sąsiedzkiej. Choć i w tym przypadku należy podkreślić dominującą pozycję walorów materialnych i funkcjonalnych miejscowości.



Ryc. 3.4. Struktura cech opisujących zamieszkiwaną wieś (A) oraz cech decydujących o jej wyjątkowości (B) według respondentów

Źródło: opracowanie własne

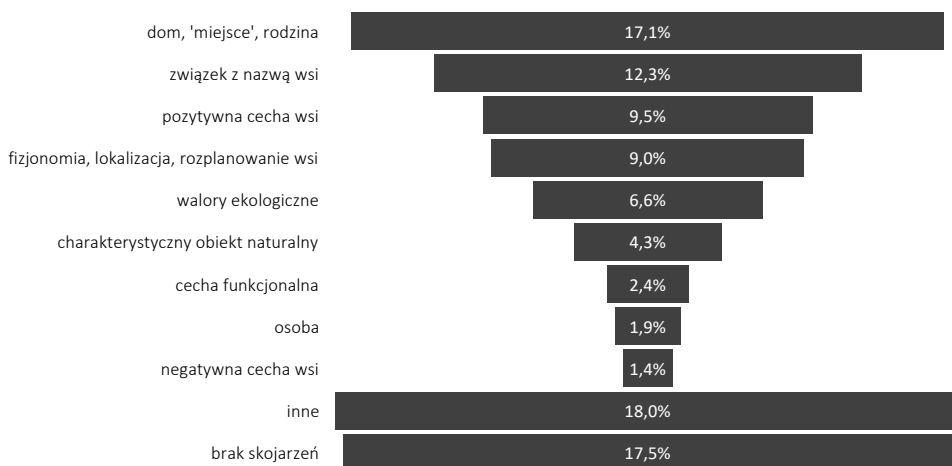
Respondentów dodatkowo zapytano o pierwszą myśl (skojarzenie), które mają, kiedy słyszą nazwę miejscowości. Najwięcej z ankietowanych osób stwierdziło, że wieś kojarzy im się przede wszystkim z domem, miejscem zamieszkania, rodziną (ryc. 3.5, 3.6). W tym przypadku podkreślano zatem, że miejsce życia ma głównie walor sentymentalny. Wiele odpowiedzi sklasyfikowano jako kategorię „inne”, gdyż miały one charakter w dużej mierze osobisty, jako przestrzeni zdarzeń z przeszłości, związanych z biografią pytanych lub współczesnego funkcjonowania w środowisku rodzinnym, sąsiedzkim i wspólnotowym. Na drugim miejscu wśród kategorii zbudowanych na zasadzie podobieństwa odpowiedzi znalazły się skojarzenia z nazwą miejscowości, np. Miłoszyce – „bo jest miło”, Piwoda – „od piwa”, Długowola – „długa wieś”, Księżę Pole – „dużo pól”, Jodłów – „drzewa”, itp. Kolejne kategorie potwierdzają zaobserwowane już prawidłowości w konstruowaniu wyobrażeń. Respondenci słysząc nazwę swej miejscowości podawali jej cechy fizjonomiczne i specyfikę zabudowy, zwłaszcza tam gdzie przetrwało wiele obiektów o tradycyjnych charakterze (np. Słowino, Zielnowo, Grabowiec, Czerwona, Złotogłowice) oraz cechy odróżniające je od przestrzeni zurbanizowanych (walory środowiskowe). Wiele odpowiedzi określało relacje wsi z obiektami naturalnymi, zwłaszcza rzekami i jeziorami (np. Pacew, Niezabyszewo, Jamno). Pojedyncze skojarzenia dotyczyły kwestii funkcjonalnych, jak sadownictwo (Długowola), osób (A. Lepper w Zielnowie) czy uciążliwych inwestycji (Holendry Baranowskie).

„Ważnym miejscem dla mnie jest mój dom, który kupiliśmy z mężem po ślubie. Dom, w którym obecnie mieszkamy. Dom ten liczy ponad 200 lat. Gdy zaczęliśmy jego remont na strychu, odkryliśmy datę jego wybudowania. Na ścianie wydrapany był rok 1795, więc zakładamy, że wtedy został wybudowany. Dom ten jest dla mnie ważnym miejscem, bo przeżyłam tu prawie całe życie z mężem. Tu wychowały się nasze dzieci, a teraz wychowują nasi wnukowie. Myślę, że nasz dom nie jest postrzegany przez innych jako coś wyjątkowego. To zwykły dom, jakich we wsi wiele. Jest on ważny dla mnie i dla mojej rodziny. Dla innych mieszkańców myślę, że nie ma szczególnej wartości”



Ryc. 3.5. Opowieść mieszkańca wsi o miejscu: dom w Pacewie

Źródło: opracowanie własne na podstawie wywiadu swobodnego (K, Pacew)



Ryc. 3.6. Skojarzenia respondentów z nazwą zamieszkiwanej miejscowości
Źródło: opracowanie własne

Intersujący w tym kontekście był **proces powstawania szkiców**, tj. przede wszystkim kolejność wprowadzanych elementów. Podstawową prawidłowością było uwzględnienie w pierwszym rzędzie drogi. Ciągi komunikacyjne, różnego rodzaju – od dróg głównych do dróg wewnętrznych (gospodarczych) – są podstawową siatką odniesienia dającą możliwość orientacji w dodawaniu kolejnych obiektów i powierzchni. Wynika to przede wszystkim z funkcjonowania człowieka w przestrzeni i jego codziennej mobilności. W skali lokalnej wyobrażenie przestrzenne zawiera w sobie podstawowe elementy sieci osadniczej, na którą składają się węzły i połączenia między nimi. W szerszej skali, w wielu szkicach (około 25% ogólnej liczby), wystąpiło rozszerzenie tego swoistego sieciowania przestrzeni na otoczenie miejscowości. Uwzględniano wówczas okoliczne jednostki osadnicze oraz drogi, które do nich prowadzą. Respondenci wskazywali przy tym relacje funkcjonalne i społeczne, które łączą ich z innymi osiedlami w bliskiej okolicy. W wielu wsiach istotnymi elementami wspomagającymi orientację przestrzenną były obiekty naturalne, zwłaszcza większe rzeki, jeziora czy wzniesienia. W odniesieniu do dróg mieszkańcy wsi wprowadzali kolejne elementy wyobrażenia miejsca, które przede wszystkim mają charakter instytucjonalno-wspólnotowy, funkcjonalny i religijny. Na szkicach najczęściej lokalizowano takie obiekty, jak np. szkoły, przystanki komunikacyjne, kościoły, kapliczki, remizy strażackie, instytucje obsługi infrastrukturalnej wsi. Charakter uzupełniający w wielu odrębnych szkicach miały domy lub ich zespoły, najczęściej własne, najbliższe sąsiedztwo oraz siedliska zamieszkałe przez krewnych. Szkice te były następnie uzupełniane o różne elementy otoczenia, np. lasy czy pola.

Charakterystyczną rzeczą było bardzo rzadkie uwzględnianie rozłogu w rysunkach. Z jednej strony wynikało to z polecenia naszkicowania wsi, co w rozumieniu respondentów odnosiło się przede wszystkim do osiedla i jego najbliższego otoczenia (sady, ogrody). Z drugiej strony tak słabe wyobrażenie rozłogów może świadczyć o funkcjonalnym i symbolicznym rozerwaniu więzi wynikających z rolniczego charakteru wsi. Odejście od rolnictwa, jako głównej działalności, skutkuje koncentracją doświadczeń dnia codziennego przede wszystkim na obszarze mieszkalnym, usług publicznych oraz połączeń komunikacyjnych.

Rysunki zostały wykonane na kartkach formatu A4, co było przestrzenią odpowiednią dla własnej graficznej reprezentacji wsi. Szkice miały różny charakter pod względem liczby i różnorodności elementów. Najprostsze zawierały 2–3 komponenty i były to najczęściej drogi oraz charakterystyczny obiekt (np. kościół, staw, remiza). Prezentacje te były jednocześnie bardzo wybiórcze i ograniczały się do fragmentu wsi lub przybliżenia charakterystycznego obiektu i jego najbliższego otoczenia. W najbardziej pod tym względem wyszukanych rysunkach respondenci umiejscawiali średnio kilkanaście różnych elementów. W wyobrażeniu badanych składnikami osiedla były:

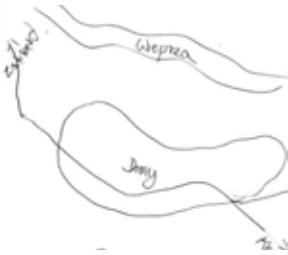
- 1) Obiekty infrastruktury technicznej: drogi, linie kolejowe, przystanki komunikacyjne, mosty;
- 2) Obiekty infrastruktury społecznej: szkoły, remizy, ośrodki zdrowia, urzędy, place zabaw, boiska;
- 3) Obiekty kultu religijnego i z nimi powiązane: kościoły, kaplice, kapliczki, krzyże, cmentarze;
- 4) Obiekty infrastruktury mieszkaniowej: domy i osiedla;
- 5) Obiekty hydrograficzne: jeziora, stawy, rzeki, rowy melioracyjne;
- 6) Obiekty fizjograficzne: wały, wzniesienia, pagórki;
- 7) Obszary funkcjonalne: place, lasy, pola, sady.

Na szkicach bardzo często występują elementy ułatwiające zdekodowanie zawartej tam informacji. Wraz z wprowadzaniem kolejnych obiektów i obszarów respondenci uzupełniali szkic odręcznym opisem. Z jednej strony tego rodzaju etykiety potwierdzały przynależność danego kształtu obiektu do jego typu (np. droga, pola, kapliczka). W ten sposób respondenci niejako wyjaśniali na bieżąco wyobrażenia wprowadzane do szkicu, co wynikało z niedoskonałości odręcznego rysunku. Z drugiej strony opisy te stanowią rodzaj przeniesionej na szkic legendy, która systematyzuje treść wyobrażeń. Stąd też w żadnym ze szkiców nie ma wyodrębnionej legendy, co dowodzi również faktu, że respondenci podczas rysowania nie wzorowali się na zasadach prezentacji treści na mapach topograficznych. Wiedza przestrzenna ujawniona w postaci szkicu miała zatem charakter ukryty (*tacit knowledge*),

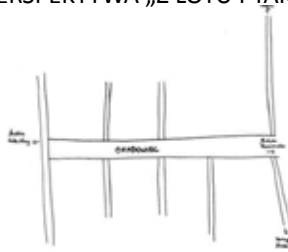
a cały proces rysowania był eksperymentem nie poprzedzonym żadnymi innymi doświadczeniami badanych w tym zakresie.

Analiza efektów wykonanych odręcznych szkiców wykazała wiele prawidłowości dotyczących **sposobu ich konstrukcji**. Ważnym wnioskiem jest identyfikacja wszystkich trzech wskazanych w podstawach metodologicznych perspektyw tworzenia rysunku, tj. quasi-mapy („z lotu ptaka”), ulicy i mieszanej (ryc. 3.7). Znakomita większość wyobrażeń przestrzennych wsi (około 70%) w formie rysunku zawierała perspektywę poziomą, dwuwymiarową. Polecenie naszkicowania wsi przez respondentów określiło w pewnym stopniu sposób wykonania szkicu i sugerowało odniesienie do całości jednostki osadniczej. W wielu przypadkach szkice zawierały szerszą orientację względem innych miejscowości oraz obiektów i obszarów naturalnych. Większość osób uczestniczących w badaniu zdecydowała się na opracowanie rysunku w formie przypominającej mapę. Choć każdy szkic ma charakter indywidualny, to wszystkie tego typu rysunki zawierają zespół elementów, który cechuje się izomorfizmem względem układu rzeczywistego. Porównanie tych mentalnych konstrukcji pozwala jednocześnie określić prawidłowości, a co za tym idzie wskazać elementy znaczące w wyobrażeniu przestrzennym wsi. Analiza taka prowadzi nie tylko do określenia rangi i charakteru segmentów tworzących strukturę przestrzenną wsi, ale dzięki wprowadzonym na szkic dodatkowym informacjom (np. napisy, sygnatury, strzałki) można wnioskować o kluczowych miejscach organizujących tę przestrzeń. Plastyczność wielu szkiców, wykonanych w tej bądź w bardziej obrazkowej formie, oddaje dynamikę miejsca, różne aspekty codziennego dziania się, a często i indywidualnych zdarzeń. Indywidualizm jest w dużo większym stopniu widoczny w szkicach reprezentujących perspektywę ulicy lub mieszaną. Zwłaszcza perspektywa drogi niesie ze sobą większy ładunek emocji zawartych w wyobrażeniu przestrzennym. Rysunków tego typu nie było wiele (poniżej 10%), jednak stanowią one interesujący przypadek widzenia miejsc. Perspektywa ta ograniczona jest zazwyczaj do fragmentu wsi – jej centrum lub najbliższego domowi sąsiedztwa. Szkice owe, przypominające obraz, pejzaż najbliższej okolicy, utrwalają zazwyczaj formy przestrzenne, będące scenerią reprodukcji relacji społecznych – rodzinnych, sąsiedzkich (domy, obiekty gospodarcze, ogrodzenia, bramy, pola, itp.) lub instytucjonalnych – we wspólnocie religijnej lub funkcjonalno-terytorialnej (użytkowanie miejsc). Pozostałe szkice – wykonane w perspektywie mieszanej – zawierają połączenie elementów przedstawionych z „lotu ptaka” oraz tych bardziej w odbiorze plastycznych. W zależności od indywidualnych wyobrażeń szkic nabiera więcej cech perspektywy „spacerowicza” po centrum (np. główne obiekty) lub na zewnątrz (np. otoczenie przyrodnicze).

PERSPEKTYWA „Z LOTU PTAKA”



Zielnowo

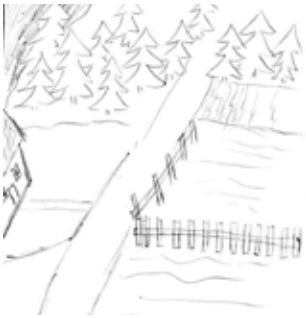


Grabowiec

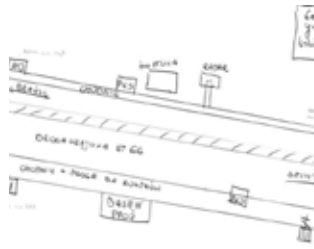


Książę Pole

PERSPEKTYWA ULICY



Zielnowo



Grabowiec

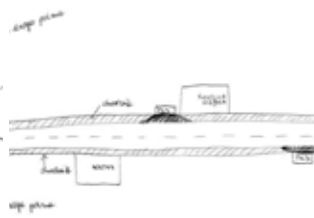


Książę Pole

PERSPEKTYWA MIESZANA



Zielnowo



Grabowiec



Książę Pole

Ryc. 3.7. Przykłady szkiców wsi z wykorzystaniem różnych perspektyw

Źródło: Tobiasz-Lis *et al.* 2020, s. 71

Analiza konstrukcji szkiców wykazała wiele prawidłowości wynikających z subiektywnego, a tym samym selektywnego, postrzegania rzeczywistości. Sелеktywność dotyczy zarówno typu umieszczanych obiektów, jak również ich powiększania lub pomniejszania oraz zróżnicowanej wyrazistości rysunku. Wielkość obiektu w relacji do jego lokalizacji na szkicu jest wyrazem swoistej skali mentalnej, która staje się wskaźnikiem ich rangi względem innych uwzględnionych elementów. Kluczową rolę odgrywa tu podział na „środek”

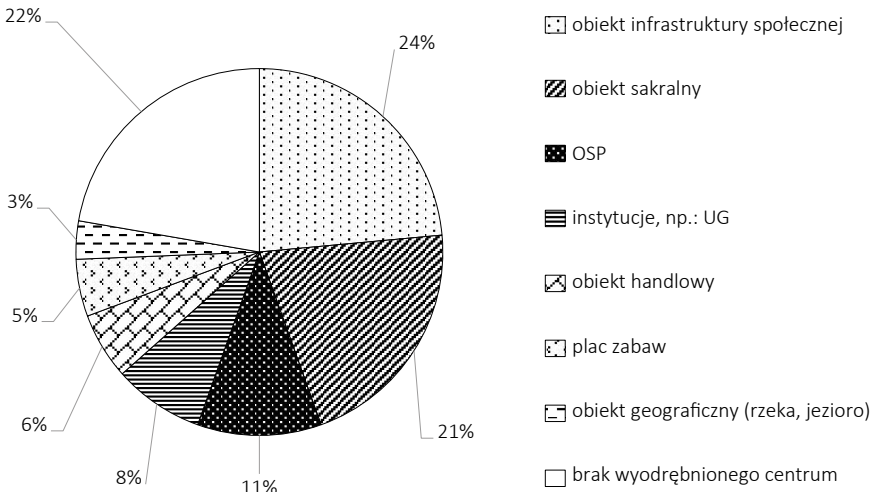
i „zewnątrzną ramę” wyobrażenia. Obiekty ważne, znaczące dla społeczności lokalnej, jak i dla samego respondenta, umieszczane są w środku oraz są „przewiększane” w stosunku do tych, które znalazły się wokół nich. W większości szkiców (około 75%) wyraźnie można odczytać punkt lub punkty środkowe, których znaczenie opisane jest przez wielkość wpisanego tam obiektu (obiektów), wielkość napisów, jak również przez wyraźny charakter linii tworzących siatkę struktury rysunku (drogi, rzeki, place, stawy) - por. tab. 3.1. Wśród obiektów określających środek osiedla wiejskiego wskazywano najczęściej takie, jak: szkoły, kościoły, remizy OSP, sklepy, świetlice i domy kultury, place zabaw. W zależności od wielkości wsi i jej rangi określonej poprzez instytucje (funkcje) lokalne liczba takich centralnych elementów była zróżnicowana. Ważne jednak jest, że nie można wskazać wsi, gdzie ani w jednym szkicu takiego środkowego miejsca nie wskazano w ogóle.

Tabela 3.1. Elementy ułatwiające orientację odręcznych szkiców wsi

Lp.	Wieś	Punkt odniesienia podczas orientacji szkicu
1	Czerwona	Gospodarstwo wewnątrz oraz prowadzące do wsi drogi - na północ dawny cmentarz ewangelicki
2	Długowola	Stawy oraz obiekty infrastruktury społecznej (OSP)
3	Dzierżążnia	Główna droga - oś wzdłuż której rozwijała się wieś, równolegle płynąca rzeka Płonka
4	Grabowiec	Las na północy wsi, okoliczne wsie
5	Grzęska	Droga kolejowa oraz trasa E-40 (A4)
6	Holendry Baranowskie	Autostrada A2
7	Jamno	Jezioro Jamno, kościół
8	Jodłów	Okoliczne miejscowości
9	Księżę Pole	Kościół
10	Marszowice	Rzeka Raba, układ drogi głównej i dróg lokalnych
11	Miejsce Odrzańskie	Rzeka Odra
12	Miłoszyce	Linia kolejowa, droga główna, Jelcz-Laskowice
13	Nasiadki	Układ dróg, lasy
14	Niezabyszewo	Jezioro Niezabyszewskie
15	Nowołoskoniec	Stawy Rybne
16	Pacew	Rzeka Pilica
17	Pakosławice	Kościół i cmentarz, układ dróg
18	Piwoda	Kościół i szkoła po przeciwnej stronie drogi głównej
19	Słowino	Kościół
20	Zabrodzie	Droga nr 57 Biskupiec-Szczytno
21	Zielnowo	Plac zabaw, świetlica, kapliczka, rzeka Wieprza
22	Złotogłowice	Okoliczne miejscowości

Źródło: Tobiasz-Lis *et al.* 2020, s. 73 - zmienione.

Potwierdzeniem prawidłowości określonych na podstawie analizy odrębnych szkiców jest struktura odpowiedzi na pytanie „gdzie Pana/Pani zdaniem znajduje się w miejscowości miejsce centralne?” Dla blisko 80% respondentów wskazanie miejsca centralnego nie stanowiło problemu. W tej grupie odpowiedzi zostały zdominowane przez cztery wskazania (ryc. 3.8). Po pierwsze podkreślano, że funkcję taką pełnią obiekty infrastruktury społecznej, tj. głównie szkoły czy zespoły szkolne oraz miejsca spotkań (np. świetlice). Równie ważne były obiekty sakralne, zwłaszcza kościoły i obiekty z nimi powiązane. Biorąc pod uwagę, że nie każda wieś miała takie miejsca, to wskazania te podkreślają rangę takich obiektów wynikającą z koncentracji ruchu i życia społecznego oraz religijnego (węzły) oraz dominujących pozycji w krajobrazie. W dalszej kolejności podawano obiekty mieszczące także instytucje publiczne, tj. siedziby samorządów lokalnych czy remizy OSP. W społecznej ocenie na wyróżnienie zasługiwały również obiekty handlowe i ich zespoły (większe wsie), choć ich ranga w ostatnich latach obniża się (konkurencja ze strony dużych obiektów w miastach). Za pewnego rodzaju novum w przestrzeni należy uznać place zabaw, które są inwestycjami głównie ostatnich dziesięciu lat. Z pewnością pełnią one funkcję dopełniającą wśród miejsc o dośpołecznym charakterze. Kilku respondentów odniosło się do roli obiektów hydrograficznych – stawy, jeziora, brzegi rzek (ryc. 3.9). Co piąty nie wskazał miejsca, które jego zdaniem można uznać za centralne dla miejscowości (por. ryc. 3.10). Dotyczyło to głównie mniejszych wsi oraz osiedli o morfologii, w której nie ma przestrzeni sprzyjających lokalizacji obiektów służących społeczności lokalnej (np. place).



Ryc. 3.8. Miejsca centralne we wsi według respondentów

Źródło: opracowanie własne

„Staw miłoszycki, bo tam spędziłam całe dzieciństwo. Dużo ludzi jeździło tam się kąpać. Staw ten był i jest bardzo czysty. Do dziś jest to rezerwowe ujęcie wody pitnej. Żyją w nim raki, małże. Nie ma żadnego dopływu z zewnątrz”



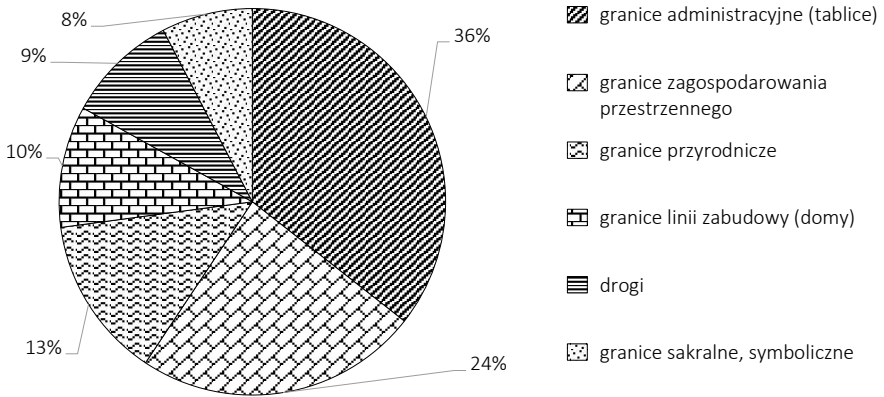
Ryc. 3.9. Opowieść mieszkańca wsi o miejscu: staw w Miłoszycach
Źródło: opracowanie własne na podstawie wywiadu swobodnego (M, Miłoszyce)

„Kiedyś ważnymi miejscami dla mnie i dla mieszkańców były krzyże i kapliczki, ponieważ mieszkańcy spotykali się przy nich i śpiewali majówki, głównie młodzież jednak. Teraz ta tradycja trochę zanika. Czasami jednak starsze babcie przychodzą i śpiewają”



Ryc. 3.10. Opowieść mieszkańca wsi o miejscu: kapliczki w Holendrach Baranowskich
Źródło: opracowanie własne na podstawie wywiadu swobodnego (K, Holendry Baranowskie)

Ponad połowa respondentów (52%) potwierdziła, że w ich opinii można wskazać wyraźne granice wsi oraz określić, który(e) element(y) otoczenia tworzy(ą) te charakterystyczne linie. Około 59% ankietowanych przywołało obiekty o charakterze formalno-administracyjnym (ryc. 3.11). Najwięcej osób uznało, że taką funkcję, głównie informacyjną, pełnią tablice z nazwami miejscowości. Duża grupa pytanых mieszkańców wsi wskazała na elementy zagospodarowania przestrzennego, np. granice pól/terenów należących do wsi. We wsiach o dużym zróżnicowaniu środowiska przyrodniczego wskazywano bardzo często granice naturalne, takie jak rzeki, brzegi jezior, granice lasów czy linie wzniesień. Część respondentów granice wsi utożsamiała z liniami zabudowy czy drogami okalającymi siedlisko (ryc. 3.12). Niewiele, bo 8% pytanых kierowało uwagę na sferę symboliczną, tj. obiekty kultu religijnego, miejsca magiczne itp. (krzyże, kapliczki, kamienie, drzewa, i inne punkty charakterystyczne dla danych wsi).



Ryc. 3.11. Elementy uznawane przez respondentów za granice wsi

Źródło: opracowanie własne



Ryc. 3.12. Opowieść mieszkańca wsi o miejscu: droga w Czerwonej

Źródło: opracowanie własne na podstawie wywiadu swobodnego (K, Holendry Baranowskie)

Interesujący jest również ten aspekt badań, który dotyczy analizy **treści szkicu** według tradycyjnego podziału przyjmowanego w badaniach wyobrażeń przestrzennych, na obszary, punkty orientacyjne, ścieżki, węzły i krawędzie (Lynch 1960). Wyniki badań dla wybranej grupy wsi wskazują, że kluczową rolę odgrywają tu ścieżki, punkty orientacyjne (średnio kilka wskazań w każdym szkicu), a następnie obszary. Mniejsze znaczenie mają natomiast

krawędzie i węzły (wskazania sporadyczne). Taka kolejność rodzaju treści wynika z obiektywnych cech przestrzeni wiejskiej oraz organizacji przestrzennej samych osiedli.

Ścieżki mają ogromne znaczenie w tworzeniu odrębnego szkicu. Ich liczba, kształt i różna ranga – od dróg głównych po drogi polne i wewnętrzne – tworzą podstawową siatkę struktury wyobrażeń przestrzennych i są podstawowym układem orientacyjnym. Ścieżki są odzwierciedleniem codziennej mobilności pomiędzy obiektami i obszarami. Należy je utożsamiać z połączeniami wyrażającymi relacje w sieci osadniczej czy to w układzie wewnętrznym (siedliska), czy zewnętrznym, tj. pomiędzy osiedlami. Do ścieżek są niejako ‘przyklejane’ inne elementy wyobrażenia przestrzennego wsi – domy, obiekty mieszczące instytucje życia społecznego, religijnego i kulturalnego. Istotną rolę odgrywają również punkty orientacyjne. Ich charakter społeczny bądź funkcjonalny wyrażony jest formą, która w relacji do zabudowy wiejskiej stanowi często dominantę w krajobrazie. Funkcję taką pełnią świątynie, remizy OSP, szkoły, placówki kulturalne. Punkty orientacyjne są również związane z obiektami o charakterze symbolicznym, będącymi wyróżnikami krajobrazu, specyficznymi dla osiedli elementami zagospodarowania przestrzeni, jak stawy, wyniesienia terenowe, obiekty małej architektury – kapliczki, krzyże, relikty agrarnego stylu życia o specyficznej, oryginalnej architekturze. W wyobrażeniach przestrzennych istotne znaczenie mają również obszary, które są odzwierciedleniem otwartości krajobrazu rolniczego, zróżnicowania środowiska przyrodniczego, można do nich zaliczyć rozłogi, łąki, tereny nadrzeczne czy lasy (ryc. 3.13). Dużo mniejszą rolę odgrywają natomiast węzły i krawędzie. Te pierwsze są specyficznymi miejscami, które koncentrują przede wszystkim zachowania przestrzenne związane z funkcjonowaniem lokalnych systemów osadniczych, np. przystanki komunikacyjne i skrzyżowania dróg, czy z realizacją społecznych potrzeb, takich jak place wiejskie, obszary rekreacji, place zabaw, tereny nagromadzenia usług publicznych. Krawędzie natomiast są zauważanymi przez respondentów liniami nieciągłości, granicami obszarów lub naturalnymi bądź sztucznymi barierami przestrzennymi, jak np. rzeki, rowy, linie kolejowe czy drogi ponadlokalne oraz autostrady (ryc. 3.14).

Małe znaczenie w interpretacji materiału miała natomiast **personalizacja szkiców**. Sytuację taką zidentyfikowano zaledwie w kilku przypadkach. Wartościowanie przestrzeni wynikające z jej wyobrażenia zachodzi z punktu widzenia osobistych przeżyć i doświadczeń lub jest efektem uczestnictwa w określonych wydarzeniach wspólnotowych. Kluczowe zakotwiczenie dla osobistych doświadczeń zachodzi w domu i gospodarstwie. Dlatego określenie i umiejscowienie domu w relacji do innych obiektów i obszarów można



Ryc. 3.15. Lokalna historia wsi zapisana w odręcznym szkicu (wieś Marszowice)

Źródło: Tobiasz-Lis et al. 2020, s. 77

Interesująco w tym kontekście przedstawiają się odpowiedzi na pytania dotyczące znajomości wydarzeń historycznych, które respondenci potrafili osadzić w przestrzeni wiejskiej lub powiązać je z dziejami miejscowości. Około 55% respondentów stwierdziło, że historia wsi w ogólnym zarysie jest im znana. Jednak aż blisko 40% z nich nie potrafiło jednoznacznie wskazać źródła tej wiedzy. W przeważającej części osoby, które miały świadomość przynajmniej elementarnych faktów z dziejów wsi, mieszkały w tej miejscowości od urodzenia lub miały długi staż związku z tym terenem. Tym samym ankietowani mogący pochwalić się taką wiedzą reprezentowali przede wszystkim tę część społeczności lokalnych, która wiekiem reprezentuje starsze lub średnie pokolenie. Z jednej strony dowodzi to malejącego znaczenia świadomości dziedzictwa kulturowego lokalnego środowiska, ale z drugiej można ten fakt tłumaczyć procesem dorastania i większego zainteresowania lokalną historią przychodzącego wraz z wiekiem.

Wśród osób, które określiły źródło wiedzy o historii wsi, stwierdzono jego powiązanie z przekazywaniem jej w domu rodzinnym oraz w kręgu sąsiedzkim i znajomych (ryc. 3.16, 3.17), a dopiero w dalszej kolejności przez kultywowanie tego rodzaju pamięci w obrębie instytucji, zwłaszcza w szkole. Należy w tym przypadku zauważyć, że reprodukcja pamięci częściej zachodzi w miejscowościach dużych i wyposażonych w określone instytucje lokalnego „długiego” trwania, co z jednej strony jest związane z większym nagromadzeniem zdarzeń ważnych w przeszłości, z drugiej zaś dowodzi to roli instytucji w przekazywaniu pamięci i utrwalaniu lokalnych historii. W tym kontekście interesujące jest to, co zostało zapamiętane i jednocześnie staje się elementem wyobrażeń związanych z zakorzenieniem w miejscu. Można wyróżnić tu kilka kontekstów, którymi można się „podeprzeć” w zrozumieniu tego ‘fenomeny’,

bo należy pamiętać, że obracamy się tu w sferze lokalności, a tym samym w zupełnie innym społecznym środowisku „pamięci”, zwłaszcza przypisanej do określonego miejsca i jego cech. Pierwszy kontekst, to przynależność do określonego regionu historyczno-kulturowego, a tym samym nabycie perspektywy wyobrażenia dziejów oraz ich interpretacji. Różnice te są wyraźnie widoczne na osi wschód–zachód Polski i łączą się przede wszystkim z odczuwaną ciągle, mimo upływu czasu, traumą drugiej wojny światowej. Wsie w wielu regionach doświadczyły poważnych zniszczeń, a przede wszystkim eksterminacji ze strony niemieckiego okupanta lub zbrodni będących wynikiem niechęci narodowościowej. Pamięć o tych wydarzeniach jest nadal bardzo żywa, bo w wielu rodzinach dotyczy utraty bliskich. W Holendrach Baranowskich (zachodnie Mazowsze) były to wydarzenia związane z prze-marszem Grupy „Kampinos” (1944 r.). We wsi Piwoda (wschodnie Podkarpacie) podkreślano straty związane z walkami z ukraińskimi nacjonalistami. Okolice Grzęski (wschodnie Podkarpacie) były natomiast miejscem niewyjaśnionych do końca zbrodni, tuż po drugiej wojnie światowej, których przyczyn upatruje się na tle różnic majątkowych wśród ludności wiejskiej. Mieszkańcy Miłoszyc z kolei przypominają o losie więźniów obozu pracy, oddziału obozu Gross Rosen, choć jest to większym odniesieniem do martyrologii miejsca niż społeczności lokalnej, gdyż przed wojną miejscowość ta znajdowała się w Niemczech, a tym samym była zamieszкана przez ludność wysiedloną po 1945 r. Kwestia przesiedleń i wymiany ludności była natomiast elementem dominującym w pamięci respondentów ze wsi na tzw. ziemiach odzyskanych (ryc. 3.18). Ankietowani jednak w większości zauważali tylko ogólnikowo, że były to wsie kiedyś niemieckie. W tym kontekście, w największych wsiach, podkreślano odziedziczenie miejsc, które były dobrze zagospodarowane, zamożne, o wysokiej kulturze rolnej, a tym samym bogatej treści krajobrazu kulturowego (Niezabyszewo, Jamno). Kwestia narodowości istotna była również w wypowiedziach mieszkańców wsi Nowołoskoniec (Wielkopolska), którą w większości do końca drugiej wojny światowej zamieszkiwali Niemcy. Drugi kontekst był przede wszystkim związany z identyfikacją pochodzenia wsi, co było przede wszystkim funkcją zachowanego kształtu wsi z okresu średniowiecza (wsie placowe nieregularne i regularne). Dotyczyło to takich jednostek osadniczych, jak np. położone w zachodnich regionach kraju Słowino. W niektórych przypadkach odwołanie do okresu średniowiecza wiązało się z informacjami o działalności zakonów, zwłaszcza cystersów (Słowino, Jamno). Trzeci kontekst odnosi się natomiast do wydarzeń, które przekazywane są w lokalnej społeczności jako klęski, jakie prowadziły do znacznego zubożenia lub częściowej zagłady miejscowości, np. z powodów powodzi (Pacew n. Pilicą), epidemii (Grabowiec) bądź pożarów

(Długowola). Czwarty kontekst wiąże ze sobą wydarzenia lokalne łączące się przede wszystkim z funkcjonowaniem lokalnych instytucji – jak OSP (Nowołoskoniec, Pakoślawice) czy szkół, którym nadano imiona bohaterów walk z okupantami (Grzęska).

„Bo kiedyś babcia opowiadała, że to była długa wola, bo to były zabudowania jeden po drugim, teraz się ludzie wyprowadzili z tej wsi, bo palito się często [...] Historia była taka, że przyjechał tu Niemiec do dziadka i te domy mu się nie podobały, i jak zaczął palić... prawdziwa to jest historia..., to w latach 40. było”



Ryc. 3.16. Opowieść mieszkańca wsi o miejscu: budynki w Długowoli
Źródło: opracowanie własne na podstawie wywiadu swobodnego (K, Długowola)

„Moja rodzina to rdzenni mieszkańcy, z mojej wiedzy to mieszkamy tu od pokoleń. Ze strony mamy i ze strony ojca, rodzina tu mieszkała. Jestem związana z tą miejscowością po prostu od urodzenia. Tu do szkoły podstawowej chodziłam. Jak miałam 14 lat, to na gospodarstwie zostałam, bo mama zmarła i tu musiałam zostać z ojcem, byłam najmłodsza. Tu w Piwodzie, tu w tym domu, gdzie jestem. Tu cały czas mieszkam, tu wyszłam za mąż. Sąsiad to mój kuzyn. Kiedyś mieliśmy taką dużą posesję, co ją Kościołowi podarowaliśmy. Mieszkamy tu od pokoleń. Nie znam tej historii, skąd tyle tego pola było, skąd się to wzięło. Z kuzynami pokrewieństwo się znajdzie, ale ta wieź nie jest już utrzymywana. Ze strony mamy jest tu więcej osób. Dawniej te związki małżeńskie tak zawierano, że nie wyjeżdżano daleko. Takie to zamknięte raczej było... [...] Mój prapradziadek już tu mieszkał. Byłam u księdza, szukałam w tych księgach metrykalnych, ale ksiądz też nie ma tak daleko z tamtych lat”



Ryc. 3.17. Opowieść mieszkańca wsi o miejscu: rodzina z Piwody
Źródło: opracowanie własne na podstawie wywiadu swobodnego (K, Piwoda)

„Rodzice, dziadkowie przybyli tu w 1945 roku na przełomie września i października, jesteśmy ze Wschodu, konkretnie spod Lwowa (miejscowość Zarudce). I cała ta miejscowość została wysiedlona, i Niemcy autochtoni musieli wyjechać. I rodzice tu się osiedlili, dziadkowie, i tak mieszkamy tu do dnia dzisiejszego, ojciec już zmarł, babcia też, jeden dziadek zmarł tutaj, drugi został zabity przez Ukraińców w 1945 roku, 9 maja. Rodzice zajmowali się rolnictwem. Do dnia dzisiejszego, został brat na gospodarstwie, który to prowadzi. Mam jeszcze siostrę, która pracuje w Urzędzie Gminy [...] Jak tu rodzice się sprowadzili, to mój ojciec pochodził z wielodzietnej rodziny, ich dziewięcioro tam było, oni tu byli młodzi, dopiero jak się poženili, powychodzili za mąż, to te okoliczne miejscowości zaczęły zamieszkiwać. W Księżym Polu został tylko ojciec z trzema siostrami. Teraz z mojej bliskiej rodziny, zamieszkuje tu brat i siostra, i mama i ich dzieci, kuzyni”



Ryc. 3.18. Opowieść mieszkańca wsi o miejscu: zasiedlanie Księżego Pola
Źródło: opracowanie własne na podstawie wywiadu swobodnego (M, Księżę Pole)

Istotne względem pamięci wydarzeń z dziejów miejscowości było powiązanie ich z miejscami i obiektami, które respondenci uznali za przestrzenie symboliczne. Dawne oblicze etniczne było utożsamiane przede wszystkim z materialnym dziedzictwem krajobrazu kulturowego, tj. zagrodami, zwłaszcza specyfiką materiału budowlanego, oraz pozostałościami cmentarzy. O ile te pierwsze w wielu przypadkach przetrwały i stanowią wyznacznik cech regionalnych, to w przypadku cmentarzy jest to przestrzeń wyizolowana i mająca cechy postępującej degradacji miejsca. W największym jednak stopniu pamięć materializuje się w opinii respondentów w postaci konkretnych obiektów, w których dosłownie można odczytać treść wydarzenia z przeszłości. Dotyczy to przede wszystkim martyrologii narodowej opisanej przez informacje na tablicach, obeliskach, mogiłach. Treść tę dopełniają krzyże, kapliczki i inna symbolika, zwłaszcza wcześniejszej, bo XIX-wiecznej historii powstań i zrywów narodowych. Z tego sposobu przedstawień przestrzennych wyraźnie wyłania się podporządkowanie wielu wydarzeń lokalnych ważnym momentom historii narodowej. Istotną rolę w przekonaniu ankietowanych odgrywiają kościoły, będące stałym elementem identyfikacji z miejscem jako

obszarem nie tylko praktyk religijnych, ale punktem odniesienia w kontynuacji naznaczania przestrzeni pamięcią. Jest to o tyle ważne dla społeczności lokalnych, że obiekty religijne pozostają ciągle namacalnym świadkiem dziejów, w przeciwieństwie do miejsc, które zostały bezpowrotnie z przestrzeni wiejskiej wyrugowane, jak dwory czy folwarki, często nie tyle jako coś co nie istnieje, ale jako to, co zatraciło swoją społeczną i kulturową funkcję.

3.4. Podsumowanie

Dzięki badaniom reprezentacji przestrzennych okazało się, że kwestie funkcji jakie pełni w naszym społeczeństwie wieś na tle przemian z przełomu XX i XXI w., są niezwykle istotne i pociągają za sobą wiele pytań. Obecnie promuje się duże miasta, na których skupia się głównie polityka gospodarcza i społeczna, natomiast propagowanie wartości wiejskich nie jest aż tak popularne. Jaka będzie przyszłość wsi, jej kultury i krajobrazu? To zależy od tego, jak te obszary będą przedstawiane w ogólnokrajowej dyskusji i w jaki sposób wieś będzie traktowana przez naukowców. Dzięki temu, że badania koncentrują się na lokalnej kulturze, wsie mogą być interpretowane jako 'miejsca' – przestrzenie, w których człowiek współdziała z przyrodą w lokalnych społecznościach. Co z tego wynika? Po pierwsze świadomość dziedzictwa kulturalnego jest większa, po drugie znikają dawne krajobrazy kulturowe, a na ich miejscu pojawiają się nowe, ale niekoniecznie mające związek z tradycją budownictwa wiejskiego. Na obszarze wiejskim dochodzi zatem do wymieszania różnych form krajobrazowych, postaw ludzi, wartości (Wójcik 2016b).

Należy podkreślić, że wyobrażenie przestrzeni jest jedną z form reprezentacji wsi i odkrywa środowisko życia tworzone społecznie w znaczeniu symbolicznym. To społeczne środowisko życia generuje wiele różnych informacji, które są wychwytywane przez poszczególnych mieszkańców w zależności od predyspozycji społecznych czy kulturowych. W takiej sytuacji przedmiotem oceny jest obraz rzeczywistości w świadomości mieszkańców, a nie sama rzeczywistość. Funkcja poznawcza koncentruje się na postrzeganiu obszarów wiejskich jako przestrzeni, gdzie rozwijają się społeczne procesy obrazowane symbolicznie w analizowanych typach instytucji. Sąsiedztwo odgrywa istotną rolę w budowaniu relacji interpersonalnych na wsi i to odróżnia ją od miast w aspekcie budowania środowiska społecznego. Istotna jest tutaj skala struktury materialnej w postaci zabudowy obszarów wiejskich i relacja mieszkańców ze środowiskiem, oparta na społecznych związkach pomiędzy „centrum” (np. dom rodzinny) a bliższym i dalszym sąsiedztwem. Do aspektu funkcjonalnego społecznej reprezentacji zalicza się to, w jaki sposób środowisko jest użyteczne oraz to, jak łączą się poszczególne miejsca, które wpływają na codzienne doświadczenie mieszkańców wsi.

Dzięki temu, że owe osoby tworzyły szkice pokazujące różne formy zamieszkiwania wiejskich terenów, możliwa była analiza spójności wsi pod względem architektoniczno-krajobrazowym. Za to łączność odnosi się nie tylko do granicy poszczególnych gospodarstw, ale przede wszystkim do wspólnej przestrzeni i jej instytucji. Natomiast sfera symboliki zawiera się w aspekcie społecznym. Ta sfera wynika ze stopnia uogólnienia elementów opisywanych w przestrzeni wsi. Wymieniane przez mieszkańców instytucje można traktować jako symbol wspólnoty lokalnego społeczeństwa oraz odzwierciedlenie związku ludzi ze wsią.

Dzięki technice narracyjnej badacze mogą spojrzeć na przestrzeń wiejską i społeczność lokalną z punktu widzenia mieszkańców, dla których wieś ma szczególne znaczenie i jest miejscem, z którym się identyfikują w codziennym życiu. W języku następuje obiektywizacja doświadczenia, dlatego język zostaje włączony do tradycji, przekazując wartości moralne, ucząc poprzez religijne alegorie, obyczaje, ludowe mądrości, anegdoty. Przy czym określone sensory poszczególnych miejsc są nadawane i odczytywane tylko w ramach konkretnej wspólnoty.

Dzięki technice szkiców osobistych i – szerzej – metodzie bezpośrednich badań społecznych, można lepiej zrozumieć procesy tworzenia 'miejsca'. W aspekcie praktycznym takie badania pomagają planować wsie, szczególnie w czasach, gdy coraz mniej ich mieszkańców zajmuje się uprawą ziemi. Dokonuje się marginalizacja roli rolnictwa w tworzeniu więzi społecznych i funkcjonalnych. Wykorzystane w badaniu szkice mogą pomóc zidentyfikować główne problemy lokalnego rozwoju w aspekcie społecznym i w sferze tego, jak czytelne są struktury przestrzeni obszarów wiejskich w kontekście przemian zarówno kulturowych, jak i społecznych.

4. Wiedza i miejsce. Rolnictwo w dyskusji międzypokoleniowej

4.1. Wprowadzenie

Współczesne badania geograficzne wsi podejmują m.in. problemy przemian społecznych, w tym koncentrują się na kwestiach przemian stylów życia i doświadczania wiejskiej przestrzeni przez grupy społeczne (Halfacree 2006; Riley 2010), których świadomość kształtowana jest np. przez wiek, płeć, przynależność społeczno-zawodową (por. Woods 2005; 2012; Price, Evans 2009). Restrukturyzacja wsi, społeczna, ekonomiczna i technologiczna, stanowi interesujące zagadnienie badawcze, zwłaszcza w obszarach, które doświadczają przemian wynikających z nakładania się na siebie różnych uwarunkowań – globalnych i regionalnych (por. Kasabov 2014; Woods 2011). W tej części pracy podejmowane jest zagadnienie przemian rodzinnych gospodarstw rolnych w okresie, kiedy doświadczają one przekształceń związanych z oddziaływaniem narzędzi Wspólnej Polityki Rolnej oraz krajowych instrumentów wsparcia i rozwoju. W przypadku takich państw jak Polska, które funkcjonują w Unii Europejskiej ponad 15 lat, można opisać już wyraźne efekty ekonomiczno-społeczne, przestrzenno-organizacyjne oraz dokonać próby interpretacji zmian, które zaszły w tym swoistym laboratorium transformacji.

W płaszczyźnie metodologicznej zwracam uwagę na możliwość wykorzystania różnych podejść w obrębie studiów nad codziennością życia (por. Woolgar 1988; Bourdieu, Wacquant 1992; Archer 2007). Prace te odwołują się do refleksyjności, optyki kulturowej badaczy jako wrażliwych obserwatorów rzeczywistości społeczno-kulturowej. Pozwala to sięgnąć do nieodkrytych sfer rozumienia miejsc tworzonych przez grupy społeczne w różnych uwarunkowaniach i kontekstach przemian (Morris, Evans 2004; Riley, Harvey 2007; Price, Evans 2009; Dymitrow 2017; Riley 2018). Od początku XXI w., w tym zakresie zainteresowaniem cieszą się badania problemów funkcjonowania kobiet i mężczyzn w społecznościach rolniczych (Pini 2002; 2004; 2005; Shortall 2002), ludzi młodych (Leyshon 2002), a także relacje łączące pokolenia w rolnictwie oraz specyfikę przechodzenia na emeryturę

(Riley 2011; 2012). Celem tej części pracy jest wskazanie najważniejszych źródeł wiedzy rolniczej oraz uwarunkowań ich powstawania na podstawie badań przeprowadzonych w indywidualnych gospodarstwach rolnych. Istotne w tym zakresie jest wykorzystanie metody połączonych wywiadów (*joint interviews*) prowadzonych z przedstawicielami różnych pokoleń (por. Riley 2016), pracujących razem w gospodarstwie rodzinnym. Rolnicy w Polsce są nie tylko grupą zawodową, ale również środowiskiem kulturowym, którego cechy były wielokrotnie przedstawiane w odniesieniu do specyfiki funkcjonowania rodzin wiejskich (np. Bukraba-Rylska 2012; Fedyszak-Radziejowska 2012; Wieruszewska 2012; Halamska 2013). Pomimo zmniejszenia się ekonomicznej roli rolnictwa w całości gospodarki, gospodarstwa rolne pełnią inne ważne funkcje: społeczne, kulturowe, ekologiczne (Huylenbroeck, Durand 2003; Hall *et al.* 2004; Wilkin 2010; Halamska 2016a).

Indywidualność polskiego rolnictwa zarówno jako specyfikę historyczno-kulturową, jak i strukturalną, można rozpatrywać względem różnych uwarunkowań rozwoju. Ranga uwarunkowań jest zmienna w czasie, wraz z rozwojem rolnictwa zwiększa się oddziaływanie czynników społecznych i organizacyjnych. W literaturze przedmiotu często wskazuje się na kwestię kultury rolnej jako zespół uwarunkowań wynikających z predyspozycji społecznych i kulturowych osób pracujących w rolnictwie. Wśród różnych uwarunkowań coraz częściej podnosi się kwestię wiedzy rolników, co jest niezwykle istotne w zmieniających się uwarunkowaniach rozwoju rolnictwa i możliwościach adaptacyjnych do nowych wymogów produkcji rolnej, w tym wzroście efektywności gospodarstw (por. Floriańczyk *et al.* 2012). W zależności od punktu widzenia, a przede wszystkim kontekstu społeczno-kulturowego, wiedzę można traktować jako czynnik egzogeniczny (por. Eicher, Staats 1998) bądź endogeniczny (Hayami, Ruttan 1985) w rozwoju ekonomicznym. Badania nad charakterem wiedzy i jej funkcjami dowodzą, że jest ona zasobem społecznym, który wymaga utrwalania, przekazywania, weryfikacji jako formy indywidualnej i zbiorowej oceny (Drucker 1994; Nonaka, Takeuchi 1995; Chapman, Slaymaker 2002). Zwrócenie uwagi na kreatywną rolę człowieka w środowisku i rozwój orientacji podkreślających charakter rzeczywistości jako społecznie wytworzonej doprowadziły do budowy modelu wiedzy, w którym podkreślono jej dualną naturę (Polanyi 1966; Nonaka, Takeuchi 1995). Autorzy wyróżnili dwa główne jej typy, tj. *explicit knowledge* (wiedza jawna, wyrażona) oraz *tacit knowledge* (wiedza ukryta). Określeniem pokrewnym dla tej drugiej jest również wiedza osobista (Lundvall 1996). Wielu autorów zwróciło uwagę na ich uzupełnianie się i różne funkcje w procesach poznawania środowiska przez ludzi oraz opisu naukowego zjawisk społecznych (Drucker 1994; Guile 2001; Howells 2002; Gertler 2003). W badaniach

geograficznych lub – szerzej – przestrzennych, zwracano uwagę na rolę wiedzy ukrytej w formowaniu się instytucji i ich relacji z otoczeniem (Florida 2004; Törnqvist 2004). Kluczowy był także jej kontekst kulturowy w zależności od specyfiki miejsc (Bathelt *et al.* 2004; Storper, Venables 2004; Hilpert 2006). Również w koncepcji bliskości przestrzennej wskazywano na jej funkcje transmisyjne do innych płaszczyzn aktywności społecznej (Gertler 2003; Boschma, Lambooy 1999).

4.2. Podstawy metodologiczne

Istotą badania było określenie źródeł wiedzy rolniczej, a także społecznych uwarunkowań ich powstawania, związanych m.in. z doświadczeniami postsocjalistycznej transformacji oraz wejścia Polski do UE. Wybrano technikę wywiadu swobodnego (mało ukierunkowanego), który opiera się na bezpośrednim kontakcie z badanym, jako najbardziej uzasadnioną do postawionych w badaniu celów. Jak piszą Fontana i Frey (2009) wywiad nieustrukturyzowany ma na celu zrozumienie złożonych zachowań ludzi bez narzucania żadnych apriorycznych kategorii, które mogą zawęzić pole badawcze. Metoda pozwala na poszukiwanie prawidłowości w wypowiedziach respondentów. We wszystkich badanych rodzinach poruszano te same zagadnienia, które starano się rozwinąć, tak aby nadać im szeroki kontekst społeczny i kulturowy (np. Frankfort-Nachmias, Nachmias 1996; Gudkova 2012). Dzięki obserwacji uczestniczącej można było przyjrzeć się bliżej funkcjonowaniu rodzin rolniczych w ich fizycznym i społecznym otoczeniu oraz obserwować, jak przebiegają procesy komunikacji i jakie relacje panują pomiędzy członkami rodzin. Techniki badań jakościowych opierające się na wywiadach łączonych (*joint interviews*) przynoszą interesujące efekty w sensie poznawczym, tj. uzyskiwane są dzięki nim informacje w efekcie wywoływania wymiany zdań dotyczącej wspólnych problemów zawodowych i życiowych (Allan 1980; Veroff *et al.* 1993; Morris 2001; Caldwell 2013). Stanowi to wartość dodaną wywiadów, w tym przypadku wynikającą z różnic w doświadczeniu życiowym nabywanym w różnych okresach przemian społecznych i ekonomicznych w Polsce. M. Riley (2014) podkreślił, że skupienie się na wywiadzie, w którym uczestniczą dwie osoby (ojciec i syn), jest stosunkowo słabo wykorzystywanym narzędziem badawczym w odkrywaniu specyfiki przemian wiejskich. Refleksyjna interpretacja uzyskanych wyników wywiadów z ojcami i synami w Hampshire i West Sussex (Wielka Brytania) stanowiła krok do przodu w eksploracji dynamiki wywiadu i narracji, które przynoszą wspólne rozmowy (Pini 2005). Powstające podczas wywiadu interakcje odkrywają nowe pokłady wiedzy i doświadczeń w realizacji zadań, jakie stawia przed badaczami podejście rozumiejące.

Badania przeprowadzono w latach 2012, 2013 i 2014, przy użyciu metod jakościowych, z zastosowaniem następujących technik badawczych:

- a) wywiadu swobodnego (mało ukierunkowanego),
- b) obserwacji uczestniczącej jawnej.

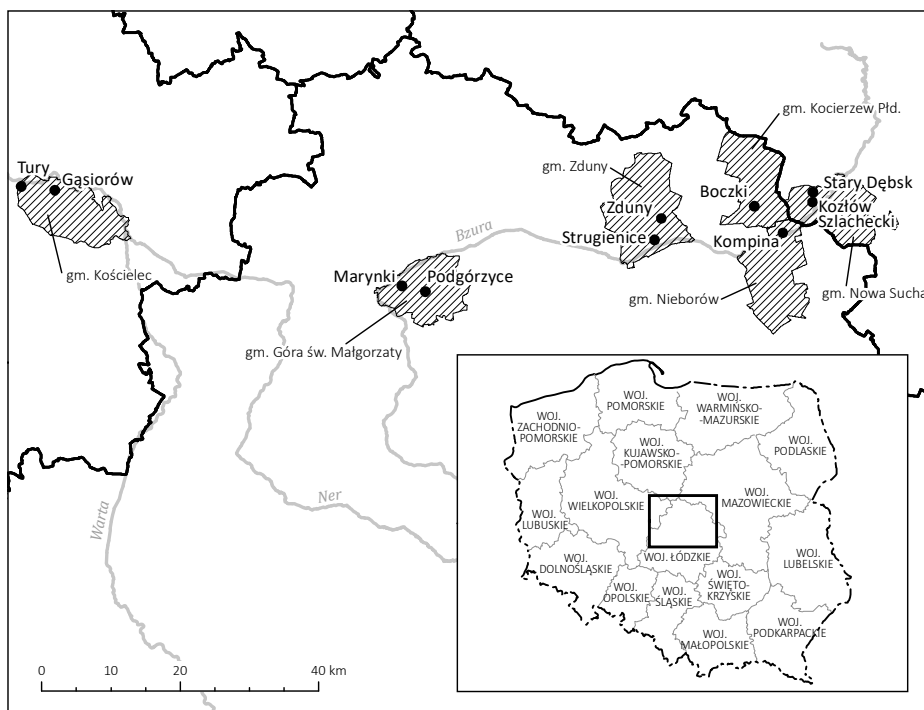
Istotnym elementem, który miał wpływ na realizację zadania i uzyskanie wyników badań, był dobór rodzin rolniczych oraz przeprowadzenie wywiadów łączonych¹. Badaniem objęto dziesięć rodzin rolniczych (łącznie uczestniczyło w nim 25 respondentów) z trzech województw – wielkopolskiego, łódzkiego i mazowieckiego (ryc. 4.1). Dobór gospodarstw rolnych do badania był celowy. Instytucją, która dostarczyła informacji o potencjalnych rodzinach rolniczych, chętnych do wzięcia udziału w badaniu, była Izba Rolnicza, tj. instytucja samorządu gospodarczego reprezentująca interesy rolników, producentów rolnych, osób prowadzących gospodarstwa rolne w Polsce. Dobór rodzin rolniczych uzależniony był również od charakteru produkcyjnego gospodarstwa. Podstawą włączenia do badań była wysoka produktywność i towarowość gospodarstw. Badaczom zależało bowiem na tym, aby profesjonalizm i zakres prowadzonej działalności nie budziły zastrzeżeń w kwestii dominującej roli rolnictwa jako podstawowego źródła utrzymania całej rodziny rolniczej. Ważną sprawą w doborze było również podobieństwo warunków przyrodniczych – tj. umiejscowienie względem dużej formy ukształtowania powierzchni terenu, jaką jest Pradolina Warszawsko-Berlińska (ryc. 4.2, 4.3). W ten sposób wybrane gospodarstwa rolne charakteryzowały się dobrymi uwarunkowaniami przyrodniczymi dla produkcji rolnej.

Ważne było, aby do badań pozyskać rodzinne gospodarstwa rolne, i aby w rozmowach uczestniczyli przedstawiciele różnych mieszkających i pracujących w nich pokoleń. W celu lepszego zrozumienia problemu, a także nawiązania bliższej relacji z respondentami i uzyskania szerszej perspektywy obserwacyjnej, spędziłem od 4 do 12 godzin z każdą rodziną biorącą udział w badaniu. Istotą badania było również poruszanie się wraz z respondentami, tzn. oprócz wstępnej rozmowy „przy jednym stole”, proszono respondentów, aby oprowadzili prowadzącego wywiady po swoim gospodarstwie oraz najbliższym otoczeniu – ogrodzie, polach, drogach. W większości przypadków rolnicy bardzo chętnie przystawali na taką formę rozmowy. Zgodnie z założeniami techniki wywiadów mobilnych rozmowa taka miała dodatkowo wzbudzić refleksyjność gospodarzy oraz uruchomić spontaniczne wy-

¹ Prezentowane wyniki badań są częścią projektu naukowego sfinansowanego przez Narodowe Centrum Nauki, pt. „Modele transferu wiedzy w rolnictwie a efekty produkcyjne gospodarstw rolnych – ujęcie przestrzenne” prowadzonego przez Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN w latach 2011–2015 (autor opracowania był wykonawcą w projekcie; kierownik badań: Konrad Czapiewski).

powieździ związane z miejscami bliskimi rodzinom, wokół których toczy się codzienne życie rodzinne i sąsiedzkie. Ważną rolę w tym badaniu odgrywało odwołanie się do indywidualnej i zbiorowej pamięci o miejscach w różnych skalach – gminy, wsi, jak również przestrzeni osobistych – gospodarstwa rolne i domu. W każdym przypadku głównym motywem wiodącym były pytania o wiedzę rolniczą, jej różne wymiary i uwarunkowania transmisji. Sporządzony w ramach prowadzonych wywiadów plan zagadnień poruszał następujące kwestie:

- informacji ogólnych na temat gospodarstwa rolnego respondenta (położenia gospodarstwa, jego cech produkcyjnych, wielkości, specjalizacji, intensywności produkcji),
- postrzegania przez respondentów obecnej sytuacji rolnictwa w Polsce oraz kondycji własnego gospodarstwa, a także czynników sprzyjających i utrudniających działalność,
- źródeł wiedzy przydatnej w rolnictwie, otoczenia instytucjonalnego,
- wiedzy respondenta na temat rolnictwa, jego relacji z innymi rolnikami,
- opinii badanych na temat przyszłości ich gospodarstwa,
- funkcjonowania rolników w swoich lokalnych społecznościach.



Ryc. 4.1. Lokalizacja wsi, w których przeprowadzono badania rodzin rolniczych

Źródło: opracowanie własne



Ryc. 4.2. Zabudowa gospodarcza na obszarze badań
Źródło: fot. Marcin Wójcik



Ryc. 4.3. Krajobraz rolniczy na obszarze badań
Źródło: fot. Marcin Wójcik

Z uwagi na to, że w wywiadach respondentami były jednocześnie dwie osoby, taki rodzaj wywiadu nazywał się *diadą homogeniczną*, a ta zachodzi wtedy, gdy obaj badani występują „po tej samej stronie” problemu, tj. są do siebie podobni ze względu na kwestie poruszane w problematyce lub cechy istotne dla jej analizy. W przypadku takich badań ważna jest także obserwacja dynamiki procesu komunikowania się respondentów, ich wzajemnych interakcji, przy jednoczesnym głębokim zrozumieniu indywidualnych postaw. Badania prowadzone w diadach są atrakcyjne ze względu na połączenie w sobie cech klasycznego wywiadu indywidualnego z wywiadem etnograficznym w mikroskali. Zostały one zastosowane w przypadku pięciu z puli dziesięciu rodzin rolniczych (tab. 4.1). Pozostałe pięć rodzin zostało zbadanych w tzw. *triadach homogenicznych* (gdzie włączono do rozmowy trzech respondentów). Ten rodzaj wywiadu z kolei, mimo że stosunkowo rzadko stosowany, ma tę zaletę, iż posiada atuty diady (mała liczba uczestników, możliwość wnikliwej obserwacji interakcji) oraz wywiadu fokusowego, który zorientowany jest na obserwację procesów grupowych, i polega na zbieraniu danych z realnego życia w środowisku społecznym (Babbie 2008).

Tabela 4.1. Płeć i wiek przedstawicieli pokoleń w rodzinach rolniczych

Numer wywiadu	Przedstawiciel – pokolenie I	Przedstawiciel – pokolenie II	Przedstawiciel – pokolenie III
1	Mężczyzna, 69	Kobieta, 40	Mężczyzna, 18
2	Mężczyzna, 71	Mężczyzna, 46	Mężczyzna, 21
3	–	Kobieta, 59	Mężczyzna, 29
4	Mężczyzna, 68	Mężczyzna, 45	Mężczyzna, 19
5	Mężczyzna, 70	Mężczyzna, 35	–
6	Mężczyzna, 58	Mężczyzna, 36	Mężczyzna, 16
7	Kobieta, 83	–	Mężczyzna, 32
8	–	Mężczyzna, 50	Kobieta, 25
9	Kobieta, 84	Mężczyzna, 60	Mężczyzna, 31
10	Kobieta, 73	Mężczyzna, 42	–

Źródło: opracowanie własne.

4.3. Wyniki badań

Analiza wywiadów pozwoliła na oryginalne określenie prawidłowości w relacjach pomiędzy źródłami wiedzy a ich umiejscowieniem w przestrzeni społecznej. Koncepcja ustrukturyzowania oryginalnego opisu wyników badań w postaci *pól wiedzy* wiąże się z wielofunkcyjnym charakterem rolnictwa rodzinnego. Społeczna świadomość, że rolnictwo jest wytwórcą dóbr i oferentem usług niewycenialnych jest coraz większa, a badania naukowe próbują

to zagadnienie nie tylko konceptualizować, ale również poddawać operacjonalizacji (Huylenbroeck, Durand 2003; Wilkin 2010). Określenie źródeł wiedzy w rolnictwie poprzez odwołanie się do wyobrażeń rolników pokazuje, jak mocno kwestie te wplecione są również w nieprodukcyjne aspekty funkcjonowania rodzin rolniczych. We współczesnych koncepcjach wielofunkcyjności działalności rolniczej podkreśla się jego zakorzenienie zarówno w przestrzeni, jak i w społecznościach lokalnych. Zakorzenienie (osadzenie) w przestrzeni można odnieść również do wiedzy, jako ważnego współczesnego czynnika rozwoju społecznego i ekonomicznego (por. Bloor 1976; Soja 1985; Gregory 1998; Baumard 1999; Meusburger *et al.* 2008), a tym samym wskazuje się na powiązane ze sobą wymiary znaczeń – społeczne i przestrzenne, co zostało tu określone jako pola wiedzy.

W efekcie wyróżniono *cztery pola wiedzy*, które odzwierciedlają podział na bliższe (utożsamiane z wiedzą ukrytą) i dalsze (utożsamiane z wiedzą jawną) otoczenie społeczne rolnika, tj.:

- a) rodzina rolnicza i odpowiadająca jej przestrzeń w postaci gospodarstwa rolnego, na który składa się dom, zabudowania gospodarskie oraz pola;
- b) społeczność lokalna i odpowiadająca jej przestrzeń wsi;
- c) instytucje zarządzania i polityki rolnej, którym przypisane są wiejskie rejony administracyjne (obszary wiejskie);
- d) media, które przekazują informacje odnoszące się do polityki społecznej i ekonomicznej państwa (Polski) i UE wobec rolników (przestrzeń medialna).

Pole wiedzy 1. Rodzina

Należy podkreślić, że w przeciwieństwie do innych krajów naszej części Europy w Polsce w sektorze rolnictwa dominują indywidualne gospodarstwa rodzinne. To wpływa na kwestie społeczne na wsi i generuje silne więzi osobiste w tych gospodarstwach (Błąd 2010; Wieruszewska 2012). Życie i działania ludzi w takich rodzinach koncentrują się głównie na pracy w gospodarstwie, która jest ściśle związana z prawami przyrody i regułami społecznymi. Do tego między członkami rodzin powstają więzi osobiste, które ułatwiają stawianie czoła wyzwaniom łączącym się z pracą na roli. Więzy te nie są dostępne dla osób z zewnątrz. Grupa, która ma charakter pierwotny, oddziałuje najsilniej na jednostkę (Turner 1994). W przypadku rodziny prowadzącej gospodarstwo rolne w Polsce można mówić z jednej strony o integracji zawodowej (działalność rolnicza), a z drugiej – o integracji wokół domu rodzinnego i miejsca zamieszkania. Należy podkreślić, że wraz z coraz większą mobilnością ludzi pojawił się problem z zachowaniem kontaktów poszczególnych członków rodziny. To jedna z cech charakterystycznych dla zmian społecznych,

jakie obecnie zachodzą (Urry 2000). Tymczasem polskie rodziny pracujące w gospodarstwach rolnych nadal podtrzymują tradycyjny charakter kontaktów międzyludzkich (rodzinnych). To pozwala zachować silne więzi pomiędzy członkami rodziny. Niestety, są także negatywne aspekty takiego stanu rzeczy w postaci konfliktów i nieporozumień międzypokoleniowych. Potwierdzają to opisy autorstwa kobiet ze średniego pokolenia:

„Praca zbliża, a to że ludzie codziennie wykonują te same rzeczy jest bardzo ważne. Słyszę jak ze sobą rozmawiamy. Czasem trudno jest tak do kogoś z rodziny zagadnąć, do dziecka, czy do wnuka, a jak jesteście razem i myślimy jednocześnie o pracy, to i łatwiej poruszyć trudny temat. Po prostu jest czas na rozmowę, mamy wtedy siebie. Szczególnie latem, dzień jest długi, pracy jest dużo, można pogadać o rzeczach, na które nie ma zazwyczaj czasu. Na rodzinę trzeba mieć czas, a pracy jest tyle, że często nie wiem, gdzie mam ręce włożyć, a tak można zrobić i jedno, i drugie. Takie coś chyba pomaga wszystkim, no nie wyobrażam sobie, aby spotkać się z synem i wnukami tak od święta albo i w ogóle się nie odzywać całymi dniami, tylko mijać się w progu” (wywiad 3, kobieta, 59 lat).

„Zdaję sobie sprawę, że bycie razem nie jest łatwe, tacy już jesteśmy. Zawsze było tak, że w domu byli rodzice, ich rodzice, a czasem jeszcze i prababka. Dziś ja jestem pomiędzy, mam dzieci i rodziców. Jak tyle osób jest w domu to zawsze coś się dzieje, cieszę się, że miał mi kto pomóc przy dzieciach, a mam troje. Ale spory też są nieuniknione. Każdy dziś chciałby mieć swój kąt, każdy osobny, i aby nikt mu się nie wtrącał, ale tak u nas się nie da, więc zawsze coś jest na rzeczy. Rodzice narzekają, że dzieci głośno słuchają muzyki, dzieci idą do nas na skargę, że dziadek głośno ogląda telewizję, a czasem to są spory, co kto kupił do lodówki, czego brakuje. Ale myślę, że tak naprawdę, bez tego wszystkiego byłoby bardzo nudno. Życie w takiej rodzinie nie wychowuje egoistów, a później wszystkim jest łatwiej, zwłaszcza uczyć się od siebie jak się dobrze traktować. Nic nie zastąpi rodziny” (wywiad 1, kobieta, 40 lat).

W wielopokoleniowej rodzinie na wszelkie relacje i ich charakter wpływ miał zwłaszcza upływający czas. A to dlatego, że praca i życie osób utrzymujących się z gospodarstwa rolnego uzależnione są głównie od pór roku. To ich zmiany wpływają w znacznym stopniu na działalność zawodową rolników, ale i na ich zachowanie rodzinne. Osoby udzielające wywiadu często określały swoją pracę mianem „laboratorium pod gołym niebem”, podkreślając, że każdy rok różni się od pozostałych pod względem pogody i występowania dni słonecznych oraz deszczowych. W wypowiedziach respondentów duży nacisk był kładziony na cykliczność pracy w polu i gospodarstwie w skali roku, a nawet tygodnia. Każde opóźnienie wykonywanych prac oznacza zabu-

rzenie procesu produkcji rolnej, a to często przekłada się na straty. Istotnym elementem funkcjonowania gospodarstwa rolnego jest bowiem przekazywanie przez starszych członków rodziny młodszemu wiedzy na temat cykliczności prac w gospodarstwie. W ten sposób gospodarstwo rolne staje się miejscem kształtowania dziejów rodziny, które to dzieje charakteryzuje wspólne wykonywanie obowiązków oraz wspólne, ale i jednostkowe sukcesy, a także porażki. Oddajmy głos jednemu z rolników:

„Każde gospodarstwo i dom to inne dzieje. Mógłbym całymi dniami opowiadać co się działo, kto miał dużo, później stracił, kto miał szczęście, a kto pecha. Niektóre rodziny tu się skończyły, jakoś tak się złożyło, że albo choroby, albo wyjechali do miast lub na saksy i nie wrócili. A tacy jak my jakoś się trzymamy, choć widzę, że nie zostało nas dużo, tych rolników, co to żywią i bronią. Może i na nas przyjdzie czas, ale mam następców, wnuk mówi, że zostanie, bo lubi tu mieszkać, więc trochę i nadziei jest w tym wszystkim” (wywiad 6, mężczyzna, 58 lat).

Młodsze pokolenie może wykonywać coraz trudniejsze zadania i brać coraz większą odpowiedzialność za gospodarstwo dzięki temu, że ma możliwość codziennego obserwowania swoich rodziców i dziadków przy pracy. Odbywa się to wszystko metodą prób i błędów. Jednak z czasem nabyta wiedza i umiejętności stają się tak duże, że pozwalają młodemu na samodzielną pracę i na zarządzanie gospodarstwem. To część procesu socjalizacji – temat pracy na roli jest nieustannie obecny w życiu zarówno dzieci, jak i młodzieży. Każde gospodarstwo jest niepowtarzalną mikrostrukturą, gdzie dokonują się procesy poznawcze młodego pokolenia. Istotna dla socjalizacji w rodzinach rolniczych jest wiedza, jaką przekazuje starsze pokolenie, a dotyczy ona wszystkich aspektów funkcjonowania gospodarstwa – od najlepszego sposobu wykorzystania poszczególnych narzędzi i sprzętów poprzez użytkowanie różnych budynków i pomieszczeń, poznanie warunków przyrodniczych aż po poznanie możliwości ludzkiego organizmu (spożytkowanie siły fizycznej i potencjału intelektualnego). Ważną częścią tej wiedzy jest także efektywne prowadzenie gospodarstwa rolnego. To wiedza przekazywana od pokoleń. Wiedza ludzi, którzy funkcjonowali w podobnych warunkach, w takiej samej społeczności i otoczeniu przyrody. Dla starszych członków rodziny przekazywanie wiedzy jest także często okazją do wspomniania czasów, gdy sami byli dziećmi, nastolatkami, wchodzili w dorosłość. To wspomnienia nierzadko sięgające najmłodszych lat, bo dzieci w gospodarstwach rolnych zaczynają pomagać w prostych pracach już w wieku wczesnoszkolnym. Tak o tym opowiada jedna z najstarszych respondentek:

„Kiedy już jestem stara i niewiele mogę pomagać w robocie to często myślę jak to było kiedyś. Dziś dzieci mają lepsze życie, widzę jak łatwo wiele dostają. Dawniej była wielka bieda, niewielu się powodziło. Mama i babcia uczyły mnie jak najlepiej krowę przewiązać, aby wyskubała wszystko co do źdźbła, jak kaczki i gęsi przepędzić, aby nażarły się do syta, z której strony do sadzawki podejść, aby woda była dla zwierzęcia najlepsza. Pamiętam jak w czasie wojny chowaliśmy jedzenie i zboże, by Niemcy nie mogli nam tego zabrać, a takie schowki były u każdego. Tatuś mój wiedział jak uprawiać, by z tej małej roli zebrać jak najwięcej. Do szkoły za długo się nie chodziło, a czasem nie poszliśmy, bo potrzebna była z nas pomoc. Szkoła była u nas, tu się uczyliśmy roli, chyba tak musiało być. Wszyscy mieliśmy jednakowe życia, nikt się nie wyróżniał, nie to co teraz” (wywiad 9, kobieta, 84 lata).

Osoby uczestniczące w wywiadach podkreślały, że kluczowa jest dobra wiedza o własnym gospodarstwie. Bez tego nie ma szansy osiągnąć produkcji na zadowalającym poziomie. Istotna jest również znajomość jakości gleby. To wszystko wymaga czasu i nieustannego obcowania z przyrodą. Dlatego właśnie przekazywanie wiedzy przez starsze pokolenie rolników nie jest wcale szybkim procesem – wymaga lat i cierpliwości. Można zatem napisać, że należyta wiedza o własnym gospodarstwie i posiadanej ziemi należy do ogólnej wiedzy rolniczej, a sposób jej pozyskiwania jest od lat niezmienny. W tym kontekście można przywołać spostrzeżenia ojca i syna z jednego gospodarstwa rolnego:

„Jasne że życie ciągle robi nam niespodzianki i w rolnictwie tych niespodzianek jest bardzo dużo. Są chyba sytuacje trwałe, a z nich to, co jest u mnie i rzadko się zmienia to ziemia, no i natura. A wielu rzeczy nie dowiem się poza moim gospodarstwem. Przede wszystkim nie dowiem się, jakie wymagania ma moja ziemia, gdzie mogę zasiać odpowiednie zboża, gdzie plony udadzą się, a gdzie nie. Dziś to wszystko jest proste, ale kiedyś pewne rzeczy mnie dziwiły – na przykład, że nie mogę zacząć prac na wiosnę na polu koło domu, tylko jechaliśmy najpierw pod las. Podobnie było latem. Dzieci jeżdżą ze mną to i się nauczą” (wywiad 2, mężczyzna, 46 lat).

„Chyba już wiem o co chodzi. Nigdy tak nie myślałem, po prostu pracujemy, robimy coś, bo tak tata decyduje, ale rzeczywiście tak jest jak dziadek i tata mówią. Ja się zatem uczę, ale nigdy nie myślałem, że to szkoła czy coś takiego, tak po prostu jest. Kiedy kazali mi ziemniaki na sadzenie przecinać wzdłuż, zczynąć orkę od miedzy południowej, a nie odwrotnie. Fajnie tak o tym czasem pogadać” (wywiad 2, mężczyzna, 21 lat).

Zdobywanie wiedzy od starszego pokolenia jest ważne w wielu aspektach, także w kwestii rozwoju umiejętności, które są niezbędne dla każdego

rolnika. Z licznych wywiadów wynika, że zarówno wielopokoleniowa rodzina, jak i wspólna praca w gospodarstwie wpływają na zdobywanie praktycznej wiedzy przez najmłodsze pokolenie. Dotyczy to nie tylko rozwoju umiejętności posługiwania się narzędziami i maszynami rolniczymi, ale i nabywania umiejętności działania w grupie, planowania, kojarzenia, a nawet wyostrzania różnych zmysłów. Należy dodać, że w wywiadach często pojawiały się także porównania do innych grup zawodowych. Osoby uczestniczące w wywiadach podkreślały na przykład, że w mieście ludzie mają do czynienia najczęściej z gotowymi produktami, podczas gdy w gospodarstwie można poznać cały proces ich powstawania, ponieważ są wytwarzane samodzielnie. Do tego rolnicy postrzegają wieś jako miejsce, które pozytywnie wpływa na człowieka, chociażby za sprawą turystyki czy zdrowych, tradycyjnych produktów spożywczych. Oddajmy głos doświadczonemu rolnikowi:

„Denerwuje mnie od wielu lat, chyba odkąd mam własne dzieci, że wieś traktuje się jak coś gorszego, a rolników jak jakieś fajtlapy i niepiśmienne sieroty. W ogóle nie chcę patrzeć na to co pokazują w telewizji, bo w kółko powtarzają o wsi kłamstwa. A rolnik to wszystko potrafi, wie jak gwoździa wbić, maszynę naprawić, oponę załatać, pospawać, przecież nie będziemy ze wszystkim biegać do fachowca. Mój wnuk, co tu siedzi, zaraz będzie dorosły, a nauczył się wszystkiego, uczciwą pracę znajdzie, bo uczy się w szkole dobrze i jeszcze w gospodarstwie potrafi robić. Mam nadzieję, że tu zostanie, bo w świecie wcale lepiej nie jest, zawsze coś tracą ci co jadą dalej. Jak była kiedyś trwoga, to wieś żywiła, bo w miastach nic nie było. Dziś też cwaniactwo, przyjeżdżają i myślą, że jak pokażą pieniądze, to im za bezcen ziemię sprzedam. Działki na takiej roli, kto to słyszał, niech gdzieś w górach kupują!” (wywiad 1, mężczyzna, 69 lat).

Prowadzone przez rodziny gospodarstwa rolne to doskonały przykład tego, jak mocno życie i praca są ze sobą powiązane. To właśnie takie gospodarstwa są podstawą ustroju rolnego państwa, co zostało zresztą zapisane w art. 23 *Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*. To wszystko podkreśla rolę rodziny jako źródła wiedzy o prowadzeniu gospodarstw i – szerzej – w ogóle o rolnictwie. Nie można zapominać, że w Polsce ziemia ma ogromną wartość symboliczną wynikającą z naszej kultury i historii (Gorlach 1997; Gorlach, Starosta 2001; Wieruszewska 2016). Ziemia stała się wręcz symbolem obrony przed zewnętrznym zagrożeniem. W tym kontekście rodzinne gospodarstwo rolne jest postrzegane jako bastion wartości i ośrodek, wokół którego budowany jest społeczny świat. Takie postrzeganie wzmacnia również przekonanie, że rodzinne gospodarstwo rolne odgrywa kluczową rolę w przekazywaniu wiedzy międzypokoleniowej, opierając się przy tym przede wszystkim na pamięci oraz doświadczeniu.

Pole wiedzy 2. Sąsiedztwo

Aby wyjaśnić znaczenie i fenomen rolnictwa rodzinnego w Polsce trzeba się odwołać do specyfiki polskiej społeczności wiejskiej. Należy podkreślić, że w okresie powojennym nie nastąpiła wcale duża transformacja organizacji przestrzennej na polskiej wsi i nie doszło do likwidacji prywatnej własności na wzór kolektywizacji przeprowadzonej w ZSRR. Zapobiegł temu ogromny opór polskich rolników. To pozwoliło uniknąć przejęcia kontroli nad społeczeństwami zamieszkującymi wsie przez komunistyczny reżim, ale jednocześnie sprawiło, że państwo celowo opóźniało modernizację rolnictwa, a szczególnie gospodarstw rodzinnych (Fedyszak-Radziejowska 2010). Nie można zapominać, że w Polsce polityka społeczna i ekonomiczna ma ogromne znaczenie odnośnie do obszarów wiejskich, ponieważ ludność zamieszkująca na wsi to około 39% obywateli, z czego blisko 12% pracuje w rolnictwie. Nic dziwnego, że w tej sytuacji rozwój rolnictwa i obszarów wiejskich są to istotne kwestie w debacie publicznej, natomiast transformacja obszarów wiejskich jest chętnie analizowana przez badaczy (Podedworna 2011; Czapiewski, Wójcik 2014; Halamska 2016b; Bański, Mazur 2016). Wielu z nich skupia się na rozwoju zrównoważonych społeczności wiejskich (Zegar 2012) i bada różne jej strategie rozwoju (np. Wierzbicki, Kaleta 1998; Nurzyńska, Drygas 2011; Rosner, Stanny 2014; Wójcik, Czapiewski 2016). Społeczność zamieszkująca tereny wiejskie nadal potrafi tworzyć silne więzy obejmujące wspólnotę oraz miejsce zamieszkania i to bez względu na jakość programów, których zadaniem jest pobudzenie działań lokalnych (Bukraba-Rylska 2016; Wójcik 2017). Ważne w takim środowisku lokalnym jest sąsiedztwo, a także bliskość zarówno w wymiarze społecznym, jak i przestrzennym. Do tego w społecznościach lokalnych niezwykle istotna jest również kwestia pokrewieństwa. Najczęściej wynika to z małej mobilności ludności zamieszkującej tereny wiejskie (Szczepański 1988; Wieruszewska 1992). Co ciekawe, relacje sąsiedzkie i rodzinne, będące u podstawy poczucia wspólnoty na wsi, są istotne dla mieszkańców bez względu na ich wiek. Jako przykład można podać wywiad z młodym przedstawicielem społeczności wiejskiej, który opowiada o tworzeniu się więzi społecznych w miejscu jego zamieszkania:

„Ludzie, zwłaszcza sąsiedzi, muszą ze sobą dobrze żyć, inaczej jest ciągle stres i odgrywanie się. We wsi tej mieszkam od urodzenia i wszystkich tu znam, wiemy o sobie dużo, ale najważniejsze, że mogą liczyć na pomoc innych ludzi. Dużo rodzin utrzymuje się z rolnictwa i to jeszcze zbliża do siebie ludzi, bo problemy mamy podobne” (wywiad 5, mężczyzna, 35 lat).

Należy zwrócić uwagę, że historia lokalnej społeczności jest przekazywana przede wszystkim w formie ustnej i najczęściej ma charakter osobisty. To

sprawa, że dzieje poszczególnych rodzin i w konsekwencji całej społeczności zamieszkującej dany obszar najczęściej przybierają charakter subiektywny, będąc wynikiem selekcji informacji. Przy czym w tak przekazywanej historii w wielu przypadkach pojawiają się nowe, nierzadko wzbudzające emocje sprawy, wypierając wydarzenia sprzed lat. Łatwo zauważyć, że duża społeczność rolników w danym miejscu zamieszkania oznacza zwykle bardzo silną integrację i mocne relacje wypływające z zawodowego doświadczenia pracy na roli. Wynika to z faktu, że przekazywanie wiedzy odbywa się osobiście w różnych sytuacjach. To właśnie sąsiedztwo tworzy własne, unikatowe formy komunikacji, w których informacje są przekazywane w różnych kierunkach, aby na końcu powrócić do źródła w wypaczonyj postaci. Oto przykład zaczerpnięty z relacji rolnika:

„Dowiedziałem się od sąsiada, że będą większe dopłaty do paliwa i powtórzyłem to innym. Zapanował wśród nas taki rejwach, że później każdy mówił coś innego, ile to będzie, do ilu hektarów. Kilka dni nie mogliśmy nigdzie tego ustalić, w końcu z gminy przyszła kartka, że jeszcze trzeba poczekać na nowe zasady, a każdy myślał, że już trzeba coś wypełnić” (wywiad 5, mężczyzna, 70 lat).

Paradoksalnie szum informacyjny wzmacnia relacje w społeczności, szczególnie w ważnych dla niej sprawach dotyczących gospodarstw rolnych. W tworzeniu więzi pomaga w znacznej mierze wzajemne obserwowanie się członków społeczności przy pracy, a także rywalizowanie o palmę pierwszeństwa w społeczności, jak również o lepsze plony. Można to zaobserwować w wielu gospodarstwach, szczególnie tych nastawionych na profesjonalne działanie. Ta rywalizacja może generować negatywne odczucia, ale ma zarazem charakter poznawczy i prorozwojowy (np. zaznajamianie się z innowacyjnymi rozwiązaniami stosowanymi przez sąsiada). To poznawanie doświadczeń innych rolników w obszarze używania nowych nawozów czy maszyn rolniczych przyczynia się do modernizacji gospodarstw i w konsekwencji – całego rolnictwa. O takiej sytuacji opowiedział jeden z rolników, który jest właścicielem dużego gospodarstwa hodowlanego:

„Pierwsze co myślę w tym temacie, to że sami robimy najlepszą reklamę, bo jeśli coś jest kiepskie, to nikt tego nie kupi, wystarczy, że dwóch, trzech powie i reszta już wie co ma zrobić. Odwrotnie też tak jest, dobry sprzęt będzie miał innych amatorów. Inna rzecz, to że wiem, do kogo mam pójść po pomoc, wiem, że jak mam problem z cielącą się krową, to zanim przyjedzie weterynarz to mam kogo tu zaciągnąć, żeby poradził i pomógł. Jak to na wsi, każdy coś potrafi, to i czasem warto porozmawiać lub poprosić. Wszyscy jesteśmy stąd” (wywiad 8, mężczyzna, 50 lat).

Nie jest łatwo wyjaśnić rolę rolnictwa w budowaniu więzi, jakie powstają w społecznościach lokalnych. Na przeszkodzie stoi specyfika poszczególnych regionów, a do tego dochodzą jeszcze układy społeczne charakterystyczne dla danej miejscowości. Wszystko to utrudnia tworzenie uniwersalnego wyjaśnienia. Z tego powodu niektórzy badacze twierdzą, że należy skoncentrować się na opisywaniu nowych zjawisk wpływających na społeczne działanie, a nie skupiać się na lokalnej społeczności, która zmierza do destrukcji wewnętrznych relacji (por. Gorlach, Starosta 2001). Obecnie na polskiej wsi mamy do czynienia z rozwojem wielofunkcyjnym (por. Wilkin 2010), a jednym z jego wyzwań jest taki rozwój lokalny, w którym integruje się ludzi różnych zawodów i statusów materialnych. Tymczasem to właśnie wspólnota zawodowa tworzy poczucie, że mieszkańcy mają te same problemy i powoduje ich integrację. Zagrożeniem dla tej integracji i dla funkcjonowania społeczności lokalnych są nierówności. Przekładają się one na brak zaufania między tymi, którzy skorzystali na transformacji systemowej a tymi, którzy zostali w jej wyniku poszkodowani (por. Halamska *et al.* 2003). Właśnie ta nieufność generowana przez nierówności społeczne jest dużym zagrożeniem dla przekazywania wiedzy w społeczności wiejskiej.

Pole wiedzy 3. Instytucje

W wypowiedziach respondentów dotyczących przepływu wiedzy pomiędzy rolnikami zamieszkującymi w obrębie społeczności lokalnej wielokrotnie występowała kwestia relacji z otoczeniem instytucjonalnym. We współczesnych paradygmatach rozwoju terytorialnego podkreśla się, że instytucje pełnią funkcję ważnego gracza w przekształcaniach układów lokalnych i regionalnych (Williamson 2000; North 2002). Są strukturami społecznymi, których rolą jest zaspokajanie potrzeb jednostek i rozwiązywanie problemów związanych z organizacją (Wilkin 2016). Znaczenie instytucji w rozwoju rolnictwa wzrosło po wejściu Polski do UE i powołaniu wyspecjalizowanej administracji odpowiedzialnej za wprowadzanie programów rozwojowych, przekazywanie i rozliczanie środków finansowych (głównie Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa podlegała Ministerstwu Rolnictwa i Rozwoju Wsi). Polski system instytucjonalny dla wsparcia rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich jest skomplikowany zarówno w płaszczyźnie uwarunkowań przestrzennych (poziomy oddziaływania – od globalnego do lokalnego), przedmiotowych (prawo, programowanie, edukacja i doradztwo, zarządzanie i kontrola wdrażania), a także funkcjonalnym (Drygas 2012). W warunkach państwa demokratycznego instytucjonalny charakter przemian zawiera w sobie dwie płaszczyzny przekształceń, tj. procesy wynikające z formalnego i hierarchicznego systemu instytucji związanych

z funkcjonowaniem państwa i obsługą obywateli (administracja) oraz procesy inicjowane przez instytucje, które są tworzone w wyniku prawa obywateli do wolnego zrzeszania się i prowadzenia działalności gospodarczej (Sokołowicz 2015).

Percepcja otoczenia instytucjonalnego przez rolnika cechuje się przede wszystkim podkreśleniem roli instytucji formalnych, których zadaniem jest głównie redystrybucja pomocy finansowej dla rolnictwa, zwłaszcza w warunkach polityki rolnej UE, a także kontrola procesów produkcyjnych i przepływu dóbr wytworzonych w wyniku działalności rolnej. Rolnicy rzadko mają całościową wiedzę dotyczącą wszystkich elementów systemu wsparcia instytucjonalnego. Wyobrażenie instytucji ogranicza się najczęściej do zestawu korzyści, które mogą osiągnąć utrzymując z nimi relacje. Wśród wszystkich respondentów biorących udział w badaniu jedną z głównych obserwacji były spostrzeżenia dotyczące komplikacji w formalnych kontaktach z aparatem urzędniczym w aspekcie zarówno wzrostu liczby instytucji, jak i większej złożoności ich struktur. Reprezentatywna dla tego wątku rozmów była wypowiedź rolnika, który uczestniczył w zmianach systemowych od początku okresu transformacji oraz akcesji Polski do UE:

„Widzę jak wszystko się zmieniło. Jak przyszło nowe to miałem z 30 lat, gospodarkę przejąłem od ojca. Było ciężko, jest ciężko, choć jasne, że gdyby nie pomoc z różnych źródeł, to nie wiem jak by to wyglądało, ale różnie się mówi o tych zmianach. Najgorsze, jednak to, że co chwilę coś się zmienia. Ile miejsc muszę załatwić, biurów, okienek, aby proste sprawy załatwić to wie tylko chłop, i co dalej, nie ma roku, aby było jednakowo. A to coś gdzieś przeniosą, zmienią papierki, przepis i tak bez końca. Ja to myślę, że to chyba specjalnie tak jest, aby wyżywić tylu ludzi na stołkach. Niech mają pracę, ja tam pracy nie zazdroścę, tylko dlaczego my musimy naszym czasem płacić” (wywiad 9, mężczyzna, 60 lat).

Poziom skomplikowania systemu obsługi administracyjnej rolników prowadzi do wzrostu znaczenia instytucji pośredniczących pomiędzy rolnikiem a właściwym danej sprawie urzędem. Odbywa się to przede wszystkim przez tworzenie komercyjnych firm, które wyspecjalizowały się w gromadzeniu i sprzedawaniu wiedzy o programach pomocy dla rolników i sposobach pozyskiwania środków. Coraz częściej obserwuje się powstawanie firm o charakterze doradczym i pośrednictwa administracyjnego. Te pierwsze są profesjonalną konkurencją dla utrzymywanych przez samorządy lub państwo ośrodków doradztwa rolniczego. Drugie natomiast czerpią zyski z powierzenia im przez rolników pełnomocnictw w zakresie wypełniania wniosków o konkretną pomoc materialną z funduszy europejskich. Tego typu aktywność prowadzona jest przede wszystkim przez rolników młodszego

pokolenia, trzydziesto- i czterdziestolatków, których gospodarstwa osiągnęły już relatywnie wysoki poziom specjalizacji produkcji. Powierzenie przez rolników obsługi administracyjnej wyspecjalizowanym w tym zakresie firmom jest swoistym „kupowaniem” sobie spokoju oraz możliwości poświęcenia zaoszczędzonego w ten sposób czasu na inne działania w gospodarstwie lub sprawy osobiste. Jeden z młodych rolników tak opisał tę kwestię:

„Takich firm jest na pęczki, żyją z nas, a w sumie to z programów unijnych, bo to pieniądź, który trafia do nas, a my im płacimy procent. Taki to łańcuch pokarmowy. Co roku płacę sprawdzonej już firmie nie tylko, aby w moim imieniu składała wnioski o pieniądze z Unii Europejskiej, ale kupuję również raporty, w których przewidywana jest koniunktura na produkty rolne. Tak, widzę w tym problem, ale z drugiej strony w świecie obsługa taka jest czymś normalnym, a my przecież też mamy firmę, czyli nasze gospodarstwo. Póki to się kręci, a ktoś dobrze pracuje, to jestem w stanie z tym się pogodzić, choć oczywiście czasem nie jest łatwo. Gorzej widzę te wszystkie szkolenia, niektóre są po prostu ustawione pod konkretne zamówienie, a ktoś później świadczy usługi, itd.” (wywiad 3, mężczyzna, 29 lat)

Inną kwestią jest podkreślanie przez respondentów terytorialnego wymiaru funkcjonowania instytucji. Przepływ wiedzy od instytucji do rolnika wynika z zadań powierzonych odpowiednim instytucjom różnych szczebli administracji państwowej lub samorządowej. Instytucje te mają swoje pola oddziaływania, pokrywające się najczęściej z regionalnym i lokalnym podziałem administracyjnym. Kontakty rolnik – instytucja można zidentyfikować w kontekście wytwarzania się związków funkcjonalnych, a także o charakterze symbolicznym. Tak szerokie rozumienie tego zjawiska ma znaczenie dla rolników w procesie poznawania otoczenia i powtarzania zachowań w oswojonych już przestrzeniach. Kontakt z instytucją odbywa się w otoczeniu ludzi o podobnych problemach, a tym samym następuje wymiana wiedzy wśród zainteresowanych podczas codziennego poruszania się pomiędzy miejscami ważnymi z punktu widzenia obsługi produkcji rolniczej (usługi dla rolnictwa). Rolnicy ujęli to w następujący sposób:

„Jadę często do powiatu, bo tam agencja, to inne rzeczy pozałatwiam, wezmę przy okazji trochę różnych ulotek, poczytam. Spotkam znajomego to i coś się dowiem nowego, coś ustalimy, jak coś nie gra, to razem pójdziemy jeszcze raz do ludzi w urzędzie. Później pójdę do kółek rolniczych, do składu, popatrzę na nowe sprzęty, środki, nawozy. Taka wizyta to trochę rozrywki na co dzień” (wywiad 9, mężczyzna, 31 lat).

„Postanowiłam przejść gospodarstwo. Ludzie trochę się śmieli, bo dziewczyna, wtedy sama, i tyle roboty. Skorzystałam z programów pomocy dla mło-

dych, ale kosztowało mnie to trochę zdrowia, do Łodzi musiałam pojechać kilka razy, a do miasta dużego nie lubię jeździć. Jak stałam w kolejce, a kolejka jest długa jak są pieniądze, to wielu rzeczy się dowiedziałam i w urzędzie byli mili, mogę zadzwonić, dopytać się. Poznałam ludzi dzięki tym spotkaniom. Ważne jest, że mam z kim pogadać, upewnić się. Rozmawiam ze znajomymi o tym przez Skypa” (wywiad 8, kobieta, 25 lat).

Poszerzanie wiedzy przez rolników w tym zakresie odzwierciedla włączanie się ich w krajowy i międzynarodowy obieg informacji. Kontakt z publicznymi i komercyjnymi instytucjami jest nieodłącznym elementem warunkującym sukces zawodowy. O ile w badaniach świadomości rolników dotyczącej warunków gospodarowania instytucje otoczenia gospodarstwa rolnego były określane jako element mający doprowadzić do jego „absorpcji” przez gospodarkę rynkową (Gorlach 2001), to współcześnie, po blisko 15 latach działania w nowych europejskich uwarunkowaniach, instytucje te są już niezbędne w codziennym funkcjonowaniu. Przyjęcie przez rolników zasad gospodarki kapitalistycznej odbywa się w ścisłym związku z regulacjami prawnymi, co jest jednym z kluczowych elementów poszerzania wiedzy rolników o transformacji gospodarstwa rodzinnego w rodzinne przedsiębiorstwo, co było doświadczeniem wielu państw, które wkroczyły na tę drogę dużo wcześniej (por. Malassis 1958; Lamarche 1987; Dasgupta 1988; Servolin 1989).

Pole wiedzy 4. Media

Rozwój mediów masowych, w tym również zróżnicowanie oferty programowej oraz nowych, cyfrowych kanałów przekazywania informacji, pełni obecnie bardzo istotną funkcję w tworzeniu wyobrażeń środowiska życia i pracy (Lang, Lang 1981; Wamsley 1982; McQuail 1994; McChesney 2004). Badania wpływu otoczenia medialnego na ludzi ukazują, że docierające do odbiorcy informacje mają wpływ na tworzenie społecznych znaczeń (Moles 1967; Gamson, Modigliani 1989). Podstawowym problemem jest masowy charakter informacji i – co się z tym wiąże – jej silnie zróżnicowana treść. Tworzy to w efekcie nieuporządkowaną, mozaikową strukturę informacji przekładającą się na podobne wyobrażenie świata (Hopfinger 2003; Biernecki 2010; Solon 2014). W tym sensie można mówić o negocjacji znaczeń – odbiorcy sami decydują o włączeniu treści w swe struktury poznawcze. W efekcie powstają kierunki myślenia, które mają zakresy i hierarchię znaczeń (Goban-Klas 2001).

W pozyskiwaniu wiedzy o rolnictwie bardzo ważną rolę ogrywiają media, czego ślad pojawiał się w wypowiedziach prawie wszystkich rolników. Współczesny swobodny dostęp do mediów, zwłaszcza do telewizji, radia i internetu,

jest jednym z czynników kształtowania się opinii na temat rolnictwa i jego roli w kraju oraz w Unii Europejskiej. Przekazy medialne, które docierają do rolników, cechują się dość wysokim stopniem upolitycznienia. Nie budzi to zdziwienia z uwagi na fakt, że rolnictwo jest dużym beneficjentem środków unijnych i krajowych, a tym samym rolnicy kreowani są często w dyskursie medialnym na jedną z głównych grup zawodowych, konfrontujących się z decydentami polityki rolnej państwa i Unii Europejskiej. Nie bez znaczenia jest również kontekst gospodarki żywnościowej, która podlega różnym fluktuacjom, a ich źródłem są wydarzenia i decyzje o charakterze politycznym, jak np. embargo pewnych państw na import polskich produktów. Aktualny stan wiedzy rolników o ogólnej sytuacji rolnictwa jest efektem oddziaływania mediów w zakresie informacji dnia oraz programów informacyjnych o charakterze branżowym. Wiedza rolników na ten temat staje się jednym z elementów wiedzy potocznej, odpowiednio przez producentów rolnych przetworzonej, bazującej również na doświadczeniach samych zainteresowanych. Rola mediów jest więc obecnie bardzo duża, mogą one bowiem zmieniać lub utrzymywać społeczne stereotypy. Jest to o tyle ważne, że media są jednym z łączników pomiędzy rolnikami a państwem, a także strukturami europejskimi. W badaniach relacji rolników i państwa po okresie gwałtownych przemian ekonomicznych w Polsce w latach 90. XX w. kształtował się obraz rozgoryczenia polityką agrarną, poczuciem odrzucenia i braku zainteresowania elit politycznych (Halamska *et al.* 2003). Gorlach i in. (1994) analizując zmiany społeczne w rolnictwie w okresie postkomunistycznym transformację tę nazwał przejściem od „represyjnej tolerancji” do „opresyjnej wolności”, co było związane z negatywną oceną państwa jako opiekuna rolników i gwaranta jakości ich życia, a tym samym wyrażało społeczną potrzebę budowy systemu ekonomicznego stabilizującego rolnictwo w okresie niepewności i utraty zaufania do państwa i jego elit. Efektem poczucia odrzucenia przez państwo w grupie rolników w latach transformacji był wyraźny antyeuropejski dyskurs w okresie przedakcesyjnym, kiedy mieszkańcy wsi obawiali się włączenia w strukturę, o której mieli małą wiedzę, a przy tym dodatkowo przenosili na proces akcesji Polski do Unii Europejskiej niechęć powstałą na skutek negatywnych doświadczeń z lat 90. XX w. (Fedyszak-Radziejowska 2010).

Wśród różnych poruszanych w tym zakresie kwestii na pierwszym miejscu w wypowiedziach rolników pojawiała się kreowana przez media relacja polskiego rolnictwa i Unii Europejskiej. Rolnicy zdawali sobie sprawę, że ranga polskiego rolnictwa zależy w dużej mierze od politycznej walki o ich przywileje poza granicami kraju. Kluczową sprawą jest kształtowanie się konkurencyjności polskiej produkcji w stosunku do innych producentów w obrębie Unii Europejskiej oraz do nadrzędnej polityki Komisji Europejskiej.

We wszystkich wywiadach poruszano kwestie mniejszej wysokości dopłat bezpośrednich (obszarowych). Rolnicy wskazywali, że media często pokazują ich jako grupę roszczeniową i do tego w kontekście absorpcji bardzo dużych środków płynących z UE. Za niesprawiedliwy uznawano fakt, że media marginalizują informacje na temat nierównych warunków finansowania rolnictwa w różnych krajach UE, z czego najbardziej jaskrawym przykładem jest sprawa niższych dopłat bezpośrednich do obszaru upraw oraz spóźnionych w opinii respondentów interwencji na rynku produktów rolniczych w okresach kryzysowych – politycznych czy klęsk naturalnych. Jeden z młodych rolników tak opisał tę sytuację:

„Jak patrzę na wiadomości i polityków, to mam wrażenie, że jesteśmy przeskodą dla rządu w robieniu polityki z Unią. Rzadko pokazuje się nas jako producentów żywności, a często jako piniaczy, co to drogi zablokują. To, co robimy jest w interesie wszystkich, naszej żywności, naszej ziemi, naszych dzieci. W sumie to z telewizji często dowiaduję się o rzeczach, które mnie dotyczą, a powinny być przekazywane do rolników bezpośrednio, w informacji do czytania, aby wcześniej było już napisane co negocjują, co planują, jak wpłynie to na nas. A ja widzę później jak pan T. [ówczesny polski premier – przyp. aut.] dzieli tort z kasą. Nie widziałem, by stał tam jakiś chłop, a przecież mówi się, że to my takim obciążeniem jesteśmy. Jak jesteśmy ciężarem, to nie róbmy, sprowadzajmy żywność z Niemiec, zobaczymy jakie będą ceny. W ostatnich latach zrobiliśmy naprawdę dużo, by się dostosować, a wieś i tak ciągle pokazują jak jakiś ciemnogród” (wywiad 7, mężczyzna, 32 lata).

W wypowiedziach respondentów wątek polityki europejskiej urastał do rangi jednego z głównych tematów. Wiele osób rozeznanie w trendach polityki rolnej uznaje za czynnik wzmacniający lub osłabiający potencjał dalszego rozwoju gospodarstw rolnych. Rolnicy niezależnie od wieku podkreślali, że odnoszą się do spraw unijnych bardzo pragmatycznie. Można było odnieść wrażenie, że przekazy medialne tworzą m.in. podstawę do instrumentalnego traktowania polityki rolnej UE i jej programów pomocowych. Rolnicy, dla których gospodarstwo rolne jest głównym lub jedynym źródłem dochodu, zdają sobie sprawę, że jakość życia w ostatnich latach zależy w dużej mierze od pomocy europejskiej. Wypowiedzi rolników miały wyraźny kontekst polityczny, tzn. twierdzili oni, że w wyborach będą popierali tych polityków, w których widzą gwarancję utrzymania lub poszerzenia przywilejów ich grupy zawodowej. Respondenci postrzegali politykę rozwoju i jej instrumenty jako czynnik zewnętrzny, przy jednoczesnym traktowaniu współczesnych uwarunkowań na równi z wydarzeniami z przeszłości, które miały wpływ na ich życie zawodowe. Wypowiedzi te miały często wymiar wspomnieniowy (historyczny),

zwłaszcza u starszych i bardziej doświadczonych badanych. Poniżej dwa reprezentatywne fragmenty:

„Nie wszystko rozumiem, co się teraz dzieje. Wiem, że mój ociec zawsze mówił, że jesteśmy po to, aby dawać ludziom żywność i jest to szczególna rola polskiej wsi od wieków, wszyscy powinniśmy o tym myśleć, aby polskie rolnictwo było silne i niezależne od innych krajów. Zawsze coś przychodzi do nas z zewnątrz, czasem pomagają, a częściej niszczą. Mój dziadek walczył pod zaborem carskim, ojciec w lesie siedział i brał baty od Niemca, później komuniści nas niszczyli, a teraz ta unia. Czy to będzie dobre, to się okaże, teraz coś dają, ale łaska pańska na pstrym koniu jeździ i na wsi dobrze to wiedzą. Widziałem w telewizji taki napis, który nieśli rolnicy – »zabić dzika nie rolnika« – to mi się naprawdę podobało” (wywiad 1, mężczyzna, 69 lat).

„Zostałem na gospodarce, bo wszędzie mówili, że duże rolnictwo będzie miało dobrze, doksztąpiłem się, unowocześniłem, ale czasem myślę, że po co to wszystko, skoro nie do końca się to wykorzystuje i czasem ciężko związać koniec z końcem. Rolnictwo jest bardzo wymagające, czas, pogoda, klęski, wahania są na rynku. No i oczywiście polityka, embarga, kontrole, ciągle w telewizji pokazują jakiś problem dla nas. Rolnictwo jest dobrym zawodem, jak każdy inny, pod warunkiem, że przynosi wysoki dochód i choć jest trudno, to czuję się też niezależnie. Jest mi wszystko jedno komu sprzedam moje świnie, Polakom, Niemcom, Rosjanom, byle był dobry zarobek. My uczciwie pracujemy, i to na naszym, na naszej ziemi, kto tak jeszcze pracuje w kraju, skoro wszystko inne to obcy kapitał. Bez wsparcia to i my będziemy się wysprzedawać, a dzieciaki stąd wyjadą” (wywiad 5, mężczyzna, 35 lat).

Medialny zakres wiedzy rolników ukazuje bardzo pragmatyczny charakter współczesnych działań tej grupy zawodowej, przy jednoczesnej żywej pamięci o okresach trudnych dla rodzin rolniczych zwłaszcza w czasie transformacji postkomunistycznej. W tym zakresie istotny jest nie tylko nowy wymiar relacji rolnicy – państwo, co wyraża się w pojawieniu nowego, europejskiego kontekstu dotyczących ich zmian, ale również relacji rolników ze społeczeństwem jako całością. Można wskazać tu na dualizm charakteru integracji społecznej. Z jednej strony następuje otwarcie rolników na społeczeństwo globalne. Odbywa się to głównie na płaszczyźnie nabywania wiedzy o procesach modernizacji i mechanizmach ekonomicznych, które tworzone są poza światem lokalnym. Media odgrywają ważną rolę w oswojaniu rolników z przemianami, których źródła leżą w układzie krajowym i ponadpaństwowym. Z drugiej strony, co było podkreślane w badaniach okresu transformacji postkomunistycznej (Halamska *et al.* 2003), ciągle odczuwalny jest stan alienacji wobec społeczeństwa, wynikający głównie z nieufności w stosunku

do sił zewnętrznych, ale i na przekonaniu o szczególnej roli chłopstwa w społeczeństwie i gospodarce.

4.4. Podsumowanie

Najważniejszym celem badawczym było tu określenie źródeł wiedzy rolniczej w kontekście m.in. doświadczeń postsocjalistycznej transformacji oraz wejścia i przynależności Polski do UE. Jednym z efektów przeprowadzonych wywiadów było określenie czterech *pól wiedzy*, czyli opisanie powiązań społecznych i przestrzennych wymiarów znaczeń. Poszukiwanie nowych metod, które pozwalają lepiej zrozumieć relacje człowieka z jego otoczeniem, należy do ważnych zadań stawianych w studiach wiejskich (Woods 2012; Riley 2014). Dyskusję na podstawie przeprowadzonego badania można odnieść do dwóch kwestii, tj. metodologicznej i przedmiotowej. Są one wzajemnie powiązane w zakresie użycia narzędzia badań jakościowych do określenia sposobów konstruowania wyobrażenia ludzi o środowisku życia, w tym przypadku rolników o źródłach wiedzy ważnych dla ich działalności zawodowej.

Przeprowadzone badania wpisują się w serię podobnych prowadzonych prac, które wykorzystują metody wywiadów łączonych (*joint interviews*) do opisu współczesnych przemian kulturowych w rolnictwie rodzinnym. Cechą diady i triady homogenicznej użytej w tym badaniu było dążenie do jak największego uaktywnienia przedstawicieli różnych pokoleń pracujących w gospodarstwach jednorodzinnych w kierunku określenia źródeł wiedzy i uwarunkowań ich tworzenia. Można w tej kwestii potwierdzić wnioski Rileya (2014), że wywiady łączone są czymś więcej niż skumulowaną narracją, ale stanowią pole do obserwacji rodzących się refleksji, porównań punktu widzenia oraz kreowania i kształtowania opinii w trakcie rozmowy toczącej się wokół wspólnych doświadczeń (zob. Radcliffe *et al.* 2013). Innowacją metodologiczną jest wprowadzenie, tam gdzie było to możliwe, trzeciej osoby (triada homogeniczna), co pozwoliło rozszerzyć narrację i odnieść się do wielopokoleniowego charakteru polskich gospodarstw rolnych. Miało to związek z chęcią uzyskania nie tyle porównań poszczególnych rodzin (modeli relacji rodzinnych), ile poszukiwania ogólnych podobieństw i różnic pomiędzy poszczególnymi pokoleniami w zakresie wyobrażeń rolników o otoczeniu, w tym przypadku o źródłach wiedzy. Potencjał takich wywiadów jest ogromny, tym bardziej że dotykamy tu kwestii przenikania się problemów zawodowych i osobistych. Stanowi to dodatkowy impuls do pojawiania się ekspresji, a tym samym wydobycia informacji, których nie uzyskamy w przypadku rozmów indywidualnych, co wzmocnione zostało dodatkowo przez dłuższe przebywanie w przestrzeni osobistej rodziny rolniczej. Stanowi to w dużej mierze kontynuację rozważań, które prowadzili wcześniej np. Price

i Evans (2009) oraz Riley (2010), pokazujących, jak wywiady dotyczące lokalnych historii mogą pomóc nam zrozumieć geograficzne uwarunkowania funkcjonowania rodzinnego gospodarstwa. Naszym celem, i jednocześnie nowością, była taka analiza wypowiedzi, którą można odnieść do charakteru otoczenia, tj. zastanowienia się nad geografiami znaczeń. Z tego też powodu nie tylko dokonano próby wskazania różnic i podobieństw pomiędzy pokoleniami w zakresie powstawania wiedzy, ale również dokonano próby określenia pól wiedzy, które wiążą społeczne i przestrzenne znaczenia, co stanowi zarazem ramę opisu rezultatów badawczych. Pozwala to odnieść się do geografii życia codziennego i refleksji nad zróżnicowaniem przestrzeni społecznej, w tym *przestrzeni egzystencjalnej* (Soja 1999). Koncentracja na problemach życia codziennego, zwłaszcza na ludzkich wyobrażeniach świata, jest ważnym sposobem odkrywania społecznych wymiarów przestrzeni (Seamon 2018). Wiedza na ten temat, jej nabywanie, przechowywanie, legitymizowanie, a w konsekwencji przekazywanie innym, jest ważnym składnikiem doświadczenia świata społecznego, w tym także jego przestrzennego wymiaru. W opisie całości zdarzeń życia rodzin rolniczych wypreparowanie rolnictwa tylko do elementów jednego składnika lub ich grupy (np. aspektów produkcyjnych), stanowiłoby zubożenie interpretacji odnoszącej się do sfery „*bycia*”, zawierającej w sobie trzy główne płaszczyzny, tj. społeczną, historyczną i przestrzenną. Ich łączne rozpatrywanie daje całościowy pogląd na rolę umiejscowienia życia oraz transmisji wiedzy.

Wyniki osiągnięte metodą wywiadów łączonych (*joint interviews*) ukazały wieloródrowość wiedzy rolników, którą można ująć w czterech polach (rodzina, społeczność lokalna, instytucje i media). Kształtowanie wiedzy rolników jest złożonym i wielowątkowym procesem, w którym ważnym czynnikiem sprawczym jest kultura, czyli w dużej mierze wzorce socjalizacji i zachowań, w tym wyobrażeń. Niebagatelną rolę, z tego punktu widzenia, odgrywa umiejscowienie rolnika oraz jego rodziny. W tym sensie możemy określić to jako swoiste wrośnięcie w przestrzeń i wynikającą z tego całą wiedzę, która powstaje ze współpracy człowieka ze środowiskiem, jako akt wieloletniej socjalizacji i doświadczenia bliskiej i dalszej przestrzeni. Nabywanie tej specyficznej wiedzy wynika z codziennie wykonywanych czynności, obserwacji pracy innych, wymiany poglądów i doświadczeń z członkami lokalnej społeczności oraz kontaktu z instytucjami zarządzania i polityki rolnej. Jak się okazuje to, co jest bliskie w przestrzeni życiowej, tj. rodzina i sąsiedztwo, stabilizuje wiedzę, natomiast to, co w sensie symbolicznym jest dalsze w otoczeniu rolnika (instytucje, wydarzenia medialne), staje się czynnikiem tworzącym niepewność, a tym samym będącym z ciągłym procesie społecznego oswojania i próbach indywidualanej tudzież zbiorowej negocjacji znaczeń. Potwier-

dzają to obserwacje przedstawione przez m.in. Andersson i in. (2016), jak również przez Koster i in. (2014), którzy argumentują, że kluczowe znaczenie dla transferu wiedzy ma przestrzeń lokalna, w tym sąsiedzka, a oswojenie wiedzy następuje, kiedy jest ona zrozumiała dla użytkowników (por. Nootboom 2000). Odnosząc się w tym przypadku ponownie do dualnego podziału wiedzy można wskazać, że rolnicy mają problem z przyswajaniem wiedzy formalnej. Z kolei transfer wiedzy nieformalnej nie napotyka większych trudności, co wynika z faktu bliskości przestrzennej, kulturowej i rodzinnej. Znaczącą rolę w procesie tworzenia wiedzy rolników odgrywają uwarunkowania mikrospołeczne. Gospodarstwa rolne są bardzo dobrym przypadkiem do badania procesów reprodukcji społecznej. Wielopokoleniowe rodziny rolnicze w Polsce mają szczególny rodzaj zakorzenienia w miejscu, który kształtuje się wokół relacji: praca zawodowa – życie rodzinne. W wielopokoleniowych rodzinach rolniczych tworzy się specyficzne wyobrażenie otoczenia, zwłaszcza tego najbliższego. Funkcjonowanie w tym społecznym świecie jest efektem wypracowania wielu kompromisów pomiędzy uznaniem zasad funkcjonowania rodziny i społeczności lokalnej (podporządkowanie i współpraca) oraz indywidualnych potrzeb przedstawicieli poszczególnych pokoleń (indywidualizm i napięcia). Rozdarcie rolników pomiędzy tymi dwoma rodzajami doświadczeń będzie w najbliższych latach jednym z największych wyzwań rodzinnego rolnictwa w Polsce, jak i w innych krajach przechodzących podobne przemiany kulturowe oraz ekonomiczne. Zmiany społeczne będą jednocześnie wpływać na kreowanie miejsc, które mogą zostać pozbawione wielowymiarowości i wieloznaczności w wyniku rozpadu wielopokoleniowych rodzin rolniczych.

Zakończenie

Geografia człowieka jest dyscypliną badawczą i akademicką o długiej tradycji rozwoju. Wielowiekowe zainteresowanie geografów relacjami ludzi z otaczającym ich światem było i jest źródłem uogólnień (syntez) zarówno o charakterze filozoficzno-teoretycznym, poznawczym, jak i utylitarnym. Wiedza, którą wnosi geografia człowieka do nauk społecznych oraz do nauk w ogóle, ma oryginalny charakter i dotyczy przede wszystkim określenia więzi grup ludzkich z podłożem ich egzystencji (ziemią), a także wyjaśnienia efektów powstałego zróżnicowania przestrzennego. Utrzymanie tej zasadniczej osi problemowej badań, tj. człowiek – podłoże (miejsce życia) należy uznać za zasadniczy sens i element strategii funkcjonowania geografii człowieka tak w samej geografii, jak i w rodzinie nauk humanistycznych oraz społecznych.

Należy zdawać sobie sprawę, że dylematy rozwoju geografii człowieka opisywane obecnie z różnych perspektyw filozofii nauki (np. orientacje, wzorce, paradygmaty), były i są nieodłączną częścią historii rozwoju dyscypliny, co wiąże się w dużej mierze z przemianami społeczno-kulturowymi świata (przemiany cywilizacyjne) i ich oddziaływaniem na społeczność badaczy oraz z funkcjami wytworzonej wiedzy. Moim zdaniem geografia powstała jako geografia człowieka (np. pojęcie ekumeny – świata zamieszkanego), gdyż to człowiek i otoczenie cywilizacyjne (podłoże przyrodnicze i społeczno-kulturowe) stanowiły zasadniczą płaszczyznę rozważań geografów o świecie. Antropocentryzm i podmiotowe ujęcie środowiska życia ludzi legły u podstaw uformowania się pierwszych koncepcji geografii (w starożytności) i w efekcie doprowadziły do klasycznych ujęć obejmujących przede wszystkim wizję całości bytu (Ziemia, regiony, miejsca). Generalny podział geografii na fizyczną i społeczno-ekonomiczną (nazewnictwo utrwalone w Polsce) ma stosunkowo krótką metrykę i jest efektem oddziaływania metodologii pozytywistycznej, w której podmiot, czyli człowiek, został poddany redukcji w wyniku przyjęcia ujednoczonego wzorca teoretyczno-

-metodologicznego, a geografię jako całość zaklasyfikowano do nauk matematyczno-przyrodniczych (naturalistyczna koncepcja geografii). Instytucjonalna całość geografii, przy jednoczesnej daleko idącej specjalizacji, zwłaszcza dyscyplin przyrodniczych, wywołała wiele napięć. Dotyczyły one głównie sposobu „wyceny” efektów pracy naukowej, w której geografia człowieka (społeczno-ekonomiczna) była często przedstawiana jako obciążenie w formalnej ocenie instytucji. Na napięcie to nałożyły się również odmienne opinie części geografów dotyczące adekwatności zastosowania wzorca naturalistycznego w poznawaniu rzeczywistości społecznej. Odnosi się to również do rzeczywistej większej bliskości merytorycznej i metodologicznej pomiędzy geografią człowieka a innymi naukami społecznymi niż związku z bardzo wyspecjalizowanymi naukami o Ziemi w zakresie badań poszczególnych elementów sfer przyrodniczych.

W obecnej sytuacji prawnej i faktycznego przypisania dyscypliny geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna do dziedziny nauk społecznych a dyscypliny nauk o Ziemi i środowisku do dziedziny nauk ścisłych i przyrodniczych geografowie człowieka (społeczno-ekonomiczni) zostali postawieni przed poważnymi dylematami odnośnie do dalszej drogi i strategii rozwoju dyscypliny. Dotyczą one kształtu wewnętrznych relacji tudzież utrzymywania całości instytucjonalnej jednostek geograficznych wobec samodzielności i możliwości podniesienia rangi badań względem innych nauk społecznych, a tym samym podkreślenia odrębności (specyfiki) pola poznawczego.

Obecne sprowadzenie zawartości dyscypliny do dwóch składników połączonych spójnikiem „i”, tj. geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna, wyraża moim zdaniem dualizm i wewnętrzną komplementarność. Sprowadza się to do realizacji dwóch zadań – kognitywistycznego i praktycznego – badań geograficznych. Geografia człowieka odgrywa przede wszystkim rolę, która odnosi się do osiągnięcia celów poznawczych, czyli zaspokojenia potrzeby gromadzenia i przekazywania wiedzy o świecie. Gospodarka przestrzenna jest natomiast tą częścią dyscypliny, w której przeważają funkcje praktyczne i z zakresu wiedzy stosowanej, użytecznej do kształtowania kierunków rozwoju regionalnego i przestrzennego. Wizja geografii człowieka, którą tu nakreśliłem, uwydatnia podmiotową rolę człowieka w środowisku, a zasadniczym celem badań jest tu zrozumienie motywów i konsekwencji działalności człowieka w konkretnych warunkach stwarzanych przez podłoże (miejsce) w kontekście uwarunkowań cywilizacyjnych, które można utożsamiać z obecnym pojęciem megatrendów rozwoju społeczno-gospodarczego na różnych poziomach organizacji przestrzennej (narodowej, ponadnarodowej). Kluczową funkcją geografii człowieka jest

dostarczanie wielorakiej wiedzy o sposobach, na które człowiek jako istota społeczna zajmuje i zamieszkuje ziemię (terytorium), o formach, które tworzy (krajobraz) i relacjach zachodzących pomiędzy nim a warunkami podłoża w kontekście przestrzennym (miejsce).

Przyszłość geografii człowieka nie zależy oczywiście wyłącznie od samych geografów, choć ich świadomość badawcza i praca odgrywają kluczową rolę w kreowaniu jej zawartości merytorycznej, wizerunku, a także pozycji. Ważna jest tu rola społecznego otoczenia, w którym żyjemy (cywilizacja). Niewątpliwie charakter epoki i charakter społecznego tworzenia rzeczywistości określają również kształt i kondycję dyscyplin społecznych oraz humanistycznych. Tradycja rozwoju geografii człowieka i jej historyczna zmienność pokazuje, że pozycja dyscypliny, wyrażona autonomią (niezależnością od innych), warunkowana jest dwoma współzależnymi czynnikami. Po pierwsze geografia człowieka musi podejmować dialog i dyskusję z naukami społecznymi, a tym samym odnosić się do orientacji czy koncepcji filozoficznych i teoretycznych. Decyduje to o dojrzałości teoretyczno-metodologicznej dyscypliny i stwarza możliwość interdyscyplinarnej metadyskusji. Silna świadomość geografii człowieka w tym zakresie określa jej równouprawnienie do formułowania istotnych wniosków dotyczących interpretacji życia społecznego i gospodarczego. Drugim czynnikiem jest zainteresowanie geografii człowieka szeroko rozumianą płaszczyzną społeczno-kulturową badań. Stwarza to możliwość pogłębionej interpretacji rzeczywistości, a odrębność merytoryczna dyscypliny kształtowana jest na podstawie badań relacji ludzi z podłożem – miejscem – materialną ramą funkcjonowania w różnych kontekstach środowiskowych (społecznych, a także przyrodniczych).

Wskazane w pracy przypadki badań relacji człowieka (ludzi) z miejscem pokazują i dowodzą, że specyfika geograficznego poznania świata oraz promocja tej wiedzy na zewnątrz warunkowane są również czynnikami o charakterze metodologicznym. Specyfika badawcza określająca jednocześnie oryginalność efektów pracy naukowej wiąże się z aktywnością terenową. Sam dobór miejsc do badań jest poprzedzony nie tylko pracą o charakterze kameralnym (źródła zastane), ale również gruntownym rozpoznaniem terenowym, tak aby podejmowane przypadki reprezentowały możliwie szerokie spektrum zjawisk do obserwacji, porównań, poszukiwania elementów wspólnych i różnicujących oraz dalszej interpretacji tudzież generalizacji. Doświadczenie terenu i bezpośrednio zbieranie informacji jest niezastąpioną geograficzną formą budowania opinii, ocen i wyobrażeń. Proces ten pozwala skonfrontować i ocenić wiedzę pochodzącą z różnych sfer środowiska życia ludzi – od lokalnych baz danych dostępnych w instytucjach rozwoju lokalnego przez analizy form i funkcji składowych krajobrazu po społeczną percepcję

i badania wyobrażeń przestrzennych. Badania miejsc, najczęściej jednostek osadniczych, z punktu widzenia obserwatora (badacza) oraz elementów obserwowanych (społeczności lokalne i formy zagospodarowania), realizują geograficzny postulat identyfikacji całości przestrzennych i ich wielowymiarowej analizy. Choć najczęściej nie są to studia wyczerpujące (monograficzne), to próby takiego ujęcia wiążą się z przedstawieniem określonej dominanty problemowej (np. ochrona krajobrazu, wyobrażenie miejsca, przemiany funkcji) w jak najszerszym kontekście lokalnych i ponadlokalnych struktur czy procesów. Studia takie, choć podejmowane dziś w zupełnie odmiennym otoczeniu cywilizacyjnym i w innych uwarunkowaniach oraz możliwościach metodologicznych (np. badania społeczne, metody cyfrowe), kontynuują w dużej mierze ścieżkę, która prowadzi od posybilizmu geograficznego i klasycznej geografii regionalnej. Istotne znaczenie w badaniach miejscowych mają metody jakościowe, które bardzo często zmierzają do przedstawienia faktów jednostkowych lub specyficznych dla danego miejsca. W moim przekonaniu zwiększenie rangi metodologii jakościowej prowadzi właśnie do podkreślania specyfiki geografii człowieka względem geografii stosowanej (obecnie występującej pod nazwą gospodarka przestrzenna), z dominującą rolą metodyki ilościowej.

W kontekście moich poglądów na charakter i cele geografii człowieka pragnę podkreślić również swoje przekonanie o funkcji, jaką spełnia ona w badaniach wsi i o jej wkładzie w ogólną wiedzę na temat jednostek osadniczych tego typu. Istota tego zainteresowania, moim zdaniem, nie dotyczy tylko kwestii skali wsi jako generalnie dobrego przypadku do prowadzenia całościowych studiów, ale również innych kwestii. Zaliczam do nich takie cechy, jak wyodrębnienie układu przestrzenno-krajobrazowego na tle warunków środowiska przyrodniczego i rolę elementów naturalnych w funkcjonowaniu społeczno-gospodarczym wsi, w tym również zmiany ich znaczenia na przestrzeni dziejów. Innym zagadnieniem jest generalnie wyraźniej ukształtowana więź społeczna przejawiająca się w różnych formach życia wspólnotowego wsi, w strukturach formalnych i nieformalnych. Ma to również znaczenie w badaniach i pozyskiwaniu materiału, kiedy badacz doświadcza życzliwości i otwartości społecznej lub instytucjonalnej wobec sformułowanych problemów i używanych narzędzi warsztatu naukowego. Ważnym zagadnieniem jest też ogólna przemiana w ostatnich latach wsi pod każdym względem – krajobrazowym, funkcjonalnym i społeczno-kulturowym. Wieś stała się istotnym laboratorium przemiany kulturowej, choć ze względu na skalę i rozproszenie zjawisk nie są to wydarzenia o tak wysokiej spektakularności jak w miastach, zwłaszcza dużych. Należy sobie zdawać sprawę, że za najczęściej dostrzeżaną kwestią wielofunkcyjności kryje się wzrost zróżnicowania

społecznego, a tym samym stylów życia. Ma to przełożenie również na hybridyzację form krajobrazu kulturowego i zagospodarowania przestrzeni. Zróżnicowanie stylów życia zmienia zarazem sposób patrzenia na wartości, w tym także wartości przypisane do miejsca zamieszkania, a to z kolei staje się w pewnych okolicznościach źródłem społecznych napięć – realnych (ujawnionych) i tych występujących w sferze symbolicznej.

Przedstawione w pracy przypadki badań nad wsią jako miejscem pokazują jak istotne kwestie, z poznawczego i praktycznego punktu widzenia, podejmuje geografia człowieka, zwracając uwagę na relację ludzi z przestrzenią, bliższym i dalszym środowiskiem życia. Ukazanie problematyki rozwoju lokalnego z punktu widzenia człowieka osadzonego w miejscu odkrywa perspektywę badawczą niewidoczną w analizach makrostruktur i makroprocesów przestrzennych. Studia geograficzne opisują przestrzeń wiejską jako niejednorodną, heterogeniczną i jednocześnie nie poddającą się jednoznacznym ocenom jeśli chodzi o społeczne wartościowanie. Badania geograficzne wnoszą istotny komponent poznawczy, którego specyfiką jest zwrócenie uwagi na kwestie organizacji terytorialnej, struktury morfologiczno-krajobrazowej, funkcjonalnej i społecznej wsi oraz społeczną waloryzację przestrzeni. Jest to o tyle ważne, że wieś w Polsce ma duże znaczenie w strukturze społeczno-gospodarczej, jak również w codziennym dyskursie polityczno-medialnym (pod względem formalnym obszary wiejskie zajmują 93% powierzchni i zamieszkiwane są przez blisko 40% ludności). Znaczenie badań nad wsią niewątpliwie wzrosło po wejściu Polski do Unii Europejskiej. Pomoc finansowa skierowana do mieszkańców wsi, w tym rolników, wzbudza ciekawość poznawczą z uwagi na wpływ tych środków na modernizację techniczną, zmiany krajobrazu, strukturę ekonomiczną czy mentalność ludności wiejskiej. Oddziaływanie polityk rozwoju obszarów wiejskich stawia w nowym świetle takie kwestie, jak społeczna aktywizacja na rzecz miejsca zamieszkania, świadomość terytorialna, rewitalizacja krajobrazu, funkcje wsi czy polityka przestrzenna. Badania geograficzne mają dodatkowo ten walor, że podkreślają wpływ regionalizmów na przemiany wsi w różnych częściach kraju. Wyraźnie wskazują na wpływ utrwalonych cech regionu zarówno o charakterze materialno-technicznym, jak i społeczno-kulturowym na charakter zmiany – zaawansowanie procesów modernizacji, wzrost znaczenia postaw obywatelskich, zdolność do podejmowania innowacyjnych działań. Regiony historyczno-kulturowe są strukturami długiego trwania, choć oczywiście w warunkach polskich, ze względu na powojenne przemieszczenia ludności, kwestie te są również nasycone refleksjami dotyczącymi zakorzenienia społecznego w miejscu. Wśród zagadnień regionalnych ważną rolę odgrywają także te, które wskazują na wagę procesów suburbanizacji w przekształcaniach przestrzennych

i krajobrazowych. Wsie podmiejskie są najbardziej dynamicznie zmieniającym się obszarem wiejskim, niezależnie od skali i rangi ośrodków miejskich. Geografowie zwracają uwagę na wiele problemów dotyczących właściwego kształtowania tych niestabilnych pod względem planistycznym stref. Identyfikacja problemów w skali lokalnej wskazuje na znaczną żywołość owych procesów, a tym samym na występowanie dysproporcji, napięć i konfliktów spowodowanych brakiem szacunku dla zasad kształtowania ładu przestrzennego. Badania nad krajobrazem jednostek osadniczych, również takich, w których zachowały się zespoły dawnej zabudowy różnego typu, dowodzą, że społeczna świadomość walorów dziedzictwa kulturowego jest bardzo niska, co – przy braku odpowiednich instrumentów wsparcia w zakresie ochrony krajobrazu – prowadzi do przekształceń niszczących regionalną i lokalną specyfikę osadnictwa wiejskiego.

Społeczno-kulturowy wymiar badań przestrzeni umożliwia nowe spojrzenie na wiele kwestii istotnych dla zrozumienia przemian morfologicznych i funkcjonalnych. Badania wyobrażeń przestrzennych przybliżają nam sposób postrzegania i wartościowania miejsc pod różnymi względami. Odrębne szkice, ich analiza połączona z kwestiami waloryzacji wsi, ukazują strukturę wsi jako miejsce życia i aktywności – plastyczną przestrzeń nasyconą ocenami i emocjami. Społecznie określona ranga i rola poszczególnych obiektów pozwala też zidentyfikować główne problemy funkcjonowania w miejscu oraz współczesny zakres aktywności ludzkiej w obrębie wsi. Interesujące efekty przynoszą także badania percepcji środowiska życia w kategoriach nabywania i przekazywania wiedzy, w tym przypadku rolników – ważnej grupy społeczno-zawodowej, dla utrzymania wiejskich cech miejscowości. Różnice pokoleniowe w sposobach patrzenia na pracę rolnika i środowisko aktywności zawodowej wskazują na dualizm współczesnej egzystencji. Podział na przestrzeń bliską – rodzinną i sąsiedzka oraz dalszą – instytucjonalną i medialną ukazuje w konsekwencji kwestie stabilizacji zawodowej nie tylko w kontekście indywidualnym, ale całej wspólnoty. Istotne jest zachowanie cech rolnictwa polskiego, które stanowi ważny element wsi w ogóle, jednocześnie integrujący rodziny i wspólnoty lokalne.

Zagadnienia przedstawione w pracy zarówno te o charakterze teoretyczno-metodologicznym, jak i badawczym nie wyczerpują ani kwestii rozwoju i zróżnicowania pola poznawczego i metodologicznego geografii człowieka, ani elementów, które można zaliczyć do społeczno-kulturowego wymiaru badań przestrzeni wiejskiej. Zawarte w tym opracowaniu treści stanowią wyobrazenie autora o celach i sposobach pracy geografa człowieka w odniesieniu do indywidualności wsi w Polsce i stanowią pole do dalszej dyskusji. Czas, w którym książka ta została przygotowana i wydana (2020–2021 r.),

tj. specyficzne warunki życia i pracy w trakcie pandemii, z coraz większą mocą uświadamia nam, że dalsze kierunki badań geograficznych nad sferą lokalną muszą w coraz większym stopniu podejmować kwestie relacji człowieka z miejscem w kontekście przemiany technologicznej i pochodnych jej efektów. Być może stanie się to kolejnym inspirującym problemem badawczym geografii człowieka w szerszym zakresie, choć niezbędny jest do tego właściwy czasowy dystans służący obiektywnej ocenie obecnych wydarzeń i zjawisk.

Literatura

- Allan G., 1980, *A Note on Interviewing Spouses Together*, „Journal of Marriage and Family”, 42, s. 205–210.
- Andersson M., Klaesson J., Larsson J. P., 2016, *How Local Are Spatial Density Externalities? Neighbourhood Effects in Agglomeration Economies*, „Regional Studies”, 50, s. 1082–1095.
- Archer M. S., 2007, *Making our Way Through the World. Human Reflexivity and Social Mobility*, Cambridge University Press, Cambridge.
- Babbie E., 2007, *Badania społeczne w praktyce*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Babbie E., 2008, *The Basic of Social Research*, Chapman University, Orange.
- Bański J., 2002, *Geografia wsi – nową dyscypliną badawczą polskiej geografii*, „Przełęcz Geograficzna”, 74, 3, s. 367–379.
- Bański J., 2008, *Wiejskie obszary sukcesu gospodarczego*, „Studia Obszarów Wiejskich”, 14.
- Bański J., 2016, *Identyfikacja i wykorzystanie zasobów lokalnych w budowaniu przewagi konkurencyjnej – przykład regionu lubelskiego*, „Studia Obszarów Wiejskich”, 44, s. 7–19.
- Bański J., Mazur M., 2016, *Classification of Rural Areas in Poland as an Instrument of Territorial Policy*, „Land Use Policy”, 54, s. 1–17.
- Barca F., McCann P., Rodríguez-Pose A., 2012, *The Case for Regional Development Intervention: Place-Based Versus Place-Neutral Approaches*, „Journal of Regional Science”, 52, 1, s. 134–152.
- Bartnicka M., 1989, *Wyobrażenia przestrzeni miejskiej Warszawy. Studium geografii percepcji*, Dokumentacja Geograficzna, 2, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Warszawa.
- Bathelt H., Malmberg A., Maskell P., 2004, *Clusters and Knowledge: Local Buzz, Global Pipelines and the Process of Knowledge Creation*, „Progress in Human Geography”, 28, s. 31–56.
- Baumard P., 1999, *Tacit Knowledge in Organizations*, Sage Publications, London.
- Biernacki W., 2010, *Człowiek – media – środowisko*, Uniwersytet Jagielloński, Kraków.
- Bloor D., 1976, *Knowledge and Social Imagery*, Routledge & Kegan Paul, London.

- Błąd M., 2010, *Kulturowe funkcje wsi i rolnictwa*, [w:] J. Wilkin (red.), *Wielofunkcyjność rolnictwa. Kierunki badań, podstawy metodologiczne i implikacje praktyczne*, IRWiR PAN, Warszawa, s. 165–180.
- Bodnár G., 2013, *Endogenous Development: Role of Territorial Capital in Rural Areas*, [w:] I. Lengyel, Z. Vas (eds.), *Regional Growth, Competitiveness and Development*, University of Szeged, Szeged, s. 13–25.
- Boschma R., Lambooy J. G., 1999, *Evolutionary Economics and Economic Geography*, „Journal of Evolutionary Economics”, 9, s. 411–429.
- Bourdieu P., Wacquant L., 1992, *Invitation to a Reflexive Sociology*, University of Chicago Press, Chicago.
- Braudel F., 1971, *Historia i trwanie*, Wydawnictwo Czytelnik, Warszawa.
- Braudel F., Coarelli F., Aymard M., 1982, *Morze Śródziemne. Region i jego dzieje*, Wydawnictwo Morskie, Gdańsk.
- Brencz A., 1996, *Wielkopolska jako region etnograficzny*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- Bukraba-Rylska I., 1992, *Badanie kultury a odbudowa tożsamości wsi współczesnej*, [w:] M. Wieruszewska (red.), *Odnowa wsi. Między mitem a nadzieją*, IRWiR PAN, Warszawa, s. 133–157.
- Bukraba-Rylska I., 2012, *Kultura na wsi: folklor, uczestnictwo czy praktyki kulturowe*, [w:] A. Rosner (red.), *Společne i kulturowe zagadnienia przemian na wsi polskiej*, IRWiR PAN, Warszawa, s. 119–145.
- Bukraba-Rylska I., 2016, *Research on Rural Culture. Paradigm Shifts*, „Wieś i Rolnictwo”, 4, s. 163–178.
- Burke P., Lowenthal D., 2011, *Where Geography Came From*, [w:] J. A. Agnew, J. S. Duncan (eds.), *Human Geography*, Wiley, Blackwell, Malden, Oxford–Chichester, s. 11–22.
- Buttimer A., 1990, *Charyzmat i kontekst: wyzwanie „La géographie humaine”*, „Przegląd Zagranicznej Literatury Geograficznej”, 4, s. 11–28 (tłumaczenie z jęz. ang. I. Sagan, A. Buttmer, 1978, *Charism and Context: The Challenge of: „La géographie humaine”*, [w:] D. Ley, M. Samuels (eds.), *Humanistic Geography*, Maaraufa Press, Chicago, s. 58–76).
- Buttimer A., 1993, *Geography and the Human Spirit*, The Johns Hopkins University Press, Baltimore.
- Caldwell K., 2013, *Dyadic Interviewing: a Technique Valuing Interdependence in Interviews with Individuals with Intellectual Disabilities*, „Qualitative Research”, 14, s. 488–507.
- Chapman R., Slaymaker T., 2002, *ICTs and Rural Development: Review of the Literature, Current Interventions and Opportunities for Action*, Working Paper, 192, Overseas Development Institute, London.
- Chojnicki Z., 1984, *Dylematy metodologiczne geografii*, „Przegląd Geograficzny”, 56, 3–4, s. 3–18.
- Chojnicki Z., 2001, *Dualizm metodologiczny w geografii społeczno-ekonomicznej*, [w:] H. Rogacki (red.), *Koncepcje teoretyczne i metody badań geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej*, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań, s. 17–25.

- Chorley R., Hagget P., 1967, *Models in Geography*, Methuen.
- Claval P., 1984, *France*, [w:] R. J. Johnston, P. Claval (eds.), *Geography Since the Second World War. An International Survey*, Routledge, Totowa, s. 15–41.
- Claval P., 1990, *Modele człowieka w geografii*, „Przegląd Zagranicznej Literatury Geograficznej”, 4, s. 69–83.
- Cloke P., 1997, *Country Backwater to Virtual Village? Rural Studies and the Cultural Turn*, „Journal of Rural Studies”, 13, s. 367–357.
- Cloke P., Philo Ch., Sandler D., 1991, *Approaching Human Geography. An Introduction to Contemporary Theoretical Debates*, Paul Chapman Publishing, London.
- Cloke P. (ed.), 2003, *Country Visions*, Harlow, Pearson.
- Cosgrove D., 1984, *Social Formation and Symbolic Landscape*, The University of Wisconsin Press, Wisconsin.
- Courtot R., 2007, *Les paysages et les hommes des Alpes du sud dans les carnets de Paul Vidal de La Blache*, „Méditerranée”, 109, s. 9–15.
- Cresswell T., 2013, *Geographic Thought. A Critical Introduction*, Wiley-Blackwell, Hoboken, New Jersey.
- Czaja D., 2013, *Inne przestrzenie, inne miejsca*, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec.
- Czapiewski K., Wójcik M., 2014, *Towards a Poststructuralist and Cultural Turn in Researching Rurality in Poland. A Geographical Perspective*, [w:] E. Kasabov (ed.), *Rural Cooperation in Europe. In Search of the 'Relational Rurals'*, Palgrave Macmillan, Hampshire, s. 231–265.
- Dasgupta S., 1988, *Rural Canada: Structure and Change*, Edwin Mellen Press, Kingston.
- Długosz J., 1867, *Chorographia Regni Poloniae*, [w:] J. Długosz, *Dzieła wszystkie*, Wydawnictwo A. Przeździecki, t. 2, Kraków, s. 1–37.
- Dobrowolska M., 1948, *Dynamika krajobrazu kulturowego*, „Przegląd Geograficzny”, 21, 3–4, s. 151–204.
- Dobrowolska M., 1958, *Badania nad geografią osiedli południowej Małopolski*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie”, 8, s. 93–124.
- Domański B., Libura H., 1986, *Geograficzne badania wyobrażeń, postaw i preferencji*, „Przegląd Geograficzny”, 58, 1–2, s. 143–164.
- Domański B., Praweńska-Skrzypek G., 1986, *Przestrzenne zróżnicowanie wyobrażeń o mieście na przykładzie Jarosławia*, „Folia Geographica, Seria Geographica-Oeconomica”, 19, s. 131–140.
- Drucker P. F., 1994, *Post-Capitalist Society*, Routledge, London.
- Drygas M., 2012, *Instytucje w procesie wspierania przemian polskiej wsi i rolnictwa w funduszy unijnych*, IRWiR PAN, Warszawa.
- Dymitrow M., 2017, *Rural/Urban Redux. Conceptual Problems and Material Effects*, University of Gothenburg, Gothenburg.
- Eicher C. K., Staats J. M. (eds.), 1998, *International Agricultural Development*, The Johns Hopkins University Press, Baltimore.

- Fedyszak-Radziejowska B., 2010, *Spółeczności wiejskie pięć lat po akcesji do UE – sukces spóźnionej transformacji*, [w:] J. Wilkin, I. Nurzyńska (red.), *Polska wieś 2010*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa, s. 67–93.
- Fedyszak-Radziejowska B., 2012, *Spółeczności wiejskie: tożsamość, kapitał społeczny, wspólnotowe identyfikacje*, [w:] A. Rosner (red.), *Spółeczne i kulturowe zagadnienia przemian na wsi polskiej*, IRWiR PAN, Warszawa, s. 95–118.
- Floriańczyk Z., Janc K., Czapiewski K., 2012, *The Importance and Diffusion of Knowledge in the Agricultural Sector*, „Geographia Polonica”, 85 (1), s. 45–56.
- Florida R., 2004, *The Rise of the Creative Class. And how it's Transforming Work, Leisure, Community and Everyday Life*, Basic Books, New York.
- Fontana A., Frey J. H., 2009, *Wywiad. Od neutralności do politycznego zaangażowania*, [w:] N. K. Denzin, Y. S. Lincoln (eds.), *Metody badań jakościowych*, cz. 2, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 81–127.
- Foucault M., 2005 (1967), *Inne przestrzenie* (przeł. A. Rejniak-Majewska), „Teksty Drugie”, 6, s. 117–125.
- Frankfort-Nachmias C., Nachmias D., 1996, *Research Methods in the Social Sciences*, Arnold, London.
- Gamson W., Modigliani A., 1989, *Media Discourse and Public Opinion on Nuclear Power*, „American Journal of Sociology”, 95, s. 1–37.
- Gertler M. S., 2003, *Tacit Knowledge and the Economic Geography of Context, or the Undefinable Tacitness of Being (There)*, „Journal of Economic Geography”, 3, s. 75–99.
- Giddens A., 2003, *Stanowienie społeczeństwa. Zarys teorii strukturacji*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań.
- Gloger Z., 1903, *Geografia historyczna ziem dawnej Polski*, Spółka Wydawnicza Polska, Kraków.
- Goban-Klas T., 2001, *Media i komunikowanie masowe*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Golachowski S., 1975, *Geografia a socjologia*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, 237, Prace Instytutu Geograficznego. Seria B, [Wrocław], s. 5–10.
- Gorlach K., 1997, *The Class Positions of Family Farm Owner in Poland: an Attempt at a Characterization*, „Polish Sociological Review”, 1, s. 75–88.
- Gorlach K., 2001, *Świat na progu domu. Rodzinne gospodarstwa rolne w Polsce w obliczu globalizacji*, Uniwersytet Jagielloński, Kraków.
- Gorlach K., Nowak K., Sarega Z., 1994, *Family Farms in Post-Communist Poland. From Repressive Tolerance to Oppressive Freedom*, [w:] A. Jansen, D. Symes (eds.), *Agricultural Restructuring and Rural Change in Europe*, „Wegeningse Sociologische Studies”, 35, s. 153–162.
- Gorlach K., Starosta P., 2001, *De-peasantisation or Re-peasantisation? Changing Rural Social Structures in Poland after World War II*, [w:] L. Granberg, I. Kovach, H. Tovey (eds.), *Europe's Green Ring*, Ashgate, Aldershot, s. 41–65.
- Gregory D., 1978, *Ideology, Science and Human Geography*, Hutchinson, London.

- Gregory D., 1998, *Power, Knowledge and Geography*, „Geographische Zeitschrift”, 86, s. 70–93.
- Gudkova S., 2012, *Wywiad w badaniach jakościowych*, [w:] D. Jemielniak (red.), *Badania jakościowe. Metody i narzędzia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 111–129.
- Guile D., 2001, *Education and the Economy: Rethinking the Question of Learning for the ‘Knowledge’ Era*, „Futures”, 33, s. 469–482.
- Halamska M., 2013, *Wiejska Polska na początku XXI w. Rozważania o gospodarce i społeczeństwie*, Scholar, Warszawa.
- Halamska M., 2016a, *Processes of Change in the Social Structure of Poland’s Rural Population in the Years 1991–2013*, „Wieś i Rolnictwo”, 4, s. 81–99.
- Halamska M., 2016b, *Struktura społeczno-zawodowa ludności wiejskiej w Polsce i jej przestrzenne zróżnicowanie*, „Wieś i Rolnictwo”, 1, s. 59–85.
- Halamska M., Lamarche H., Maurel M., 2003, *Rolnictwo rodzinne w transformacji postkomunistycznej*, Anatomia zmiany, IRWiR, Warszawa.
- Halfacree K., 1993, *Locality and Social Representation: Space, Discourse, and Alternative Definitions of the Rural*, „Journal of Rural Studies”, 9, s. 23–37.
- Halfacree K., 2004, *Rethinking ‘Rurality’*, [w:] T. Champion, H. Graeme (eds.), *New Form of Urbanization. Beyond the Urban-Rural Dichotomy*, Ashgate, Burlington, s. 285–306.
- Halfacree K., 2006, *Rural Space: Constructing a Three-Fold Architecture*, [w:] P. Cloke, T. Marsden, P. Mooney (eds.), *Handbook of Rural Studies*. Sage Publications, London, s. 44–62.
- Halfacree K., 2009, *Rurality and Post-Rurality*, [w:] R. Kitchin, N. Thrift (ed.), *International Encyclopedia of Human Geography*, vol. 9, [Elsevier BV], s. 449–456.
- Hall C., McVittie A., Moran D., 2004, *What Does Public Want from Agriculture and Countryside? A Review of Evidence and Methods*, „Journal of Rural Studies”, 20, s. 211–225.
- Hart J., 1982, *The Highest Form of the Geographer’s Art.*, „Annals of the Association of American Geographers”, 72, s. 1–29.
- Harvey D., 1973, *Social Justice and the City*, The Johns Hopkins University Press, Baltimore.
- Harvey D., 1989, *The Condition of Postmodernity: An Enquiry into the Origins of Cultural Change*, Blackwell, Oxford.
- Hayami Y., Ruttan V., 1985, *Agricultural Development: An International Perspective*, The Johns Hopkins Press, Baltimore.
- Hilpert U., 2006, *Knowledge in the Region: Development Based on Tradition, Culture and Change*, „European Planning Studies”, 14 (5), s. 581–599.
- Hoekveld G. A., 1990, *Regional Geography Must Adjust to New Realities*, Routledge, London, s. 11–31.
- Holloway L., Kneafsey M. (eds.), 2014, *Geographies of Rural Cultures and Societies*, Routledge, London–New York.

- Hopfinger M., 2003, *Doświadczenia audiowizualne. O mediach w kulturze współczesnej*, Wydawnictwo Sic!, Warszawa.
- Howells J. R., 2002, *Tacit Knowledge, Innovation and Economic Geography*, „Urban Studies”, 39, s. 871–884.
- Huylenbroeck van G., Durand G., 2003, *Multifunctional Agriculture. A new Paradigm for European Agriculture and Rural Development*, Ashgate, Aldershot.
- Jackowski A., 2008, *Dzieje geografii polskiej do 1918 r.*, [w:] A. Jackowski, S. Liszewski, A. Richling (red.), *Historia geografii polskiej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 11–73.
- Jałowiecki B., 1988, *Społeczne wytwarzanie przestrzeni*, Książka i Wiedza, Warszawa.
- Jałowiecki B., 2010, *Społeczne wytwarzanie przestrzeni*, wyd. nowe popr., Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Janiszewski M., 1959, *Regiony geograficzne Polski*, Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Warszawa.
- Jeziorska-Biel P., 2014, *Realizacja programu „Odnowa Wsi”: a poziom zrównoważonego rozwoju gmin województwa łódzkiego*, Uniwersytet Łódzki [maszynopis pracy doktorskiej].
- Jędrzejczyk D., 1997, *Antropogeografia polska XIX i XX w.*, Uniwersytet Warszawski, Warszawa.
- Jędrzejczyk D., 2001, *Wprowadzenie do geografii humanistycznej*, Uniwersytet Warszawski, Warszawa.
- Jędrzejczyk D., 2011, *Od scjentyzmu do humanizmu. Geografia w poszukiwaniu nowego paradygmatu*, [w:] W. Maik, K. Rembowska, A. Suliborski (red.), *Ujęcia i problemy badawcze we współczesnej geografii*, Seria: Podstawowe idee i koncepcje w geografii, t. 5, IGIIP WSG w Bydgoszczy, ZGSiR UŁ w Łodzi, Bydgoszcz, s. 13–22.
- Johnston R. J., Claval P., 1984, *Geography Since the Second World War. An International Survey*, Routledge, Totowa.
- Kaczmarek J., 2005, *Podejście geobiograficzne w geografii społecznej. Zarys i podstawy metodyczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Kaczmarek S., 1996, *Struktura przestrzenna warunków zamieszkania w Łodzi*, Szlakami Nauki, 23, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź.
- Kasabov E. (ed.), 2014, *Rural Cooperation in Europe: in Search of the ‘Relational Rurals’*, Palgrave Macmillan, Hampshire.
- Kiełczewska M., 1934, *Osadnictwo wiejskie Pomorza*, „Badania Geograficzne nad Polską północno-zachodnią”, Prace Instytutu Geograficznego Uniwersytetu Poznańskiego, Poznań, s. 1–41.
- Kitchin R., Dodge M., 2007, *Rethinking Maps*, „Progress in Human Geography”, 31 (3), s. 331–344.
- Kłodziński M., 2019, *Przybyszew. Stulecie przemian polskiej wsi*, IRWiR PAN, Warszawa.
- Knox P., Pinch S., 2010, *Urban Social Geography*, Pearson, London.
- Koster H. R. A., van Ommeren J., Rietveld P., 2014, *Is the Sky the Limit? High-rise Buildings and Office Rent*, „Journal of Economic Geography”, 14 (1), s. 125–153.

- Koter M., 1974, *Fizjonomia, morfologia i morfogeneza miasta. Przegląd rozwoju oraz próba uściślenia pojęć*, „Zeszyty Naukowe UŁ, Nauki Matematyczno-Przyrodnicze”, seria II, z. 55, s. 3–16.
- Koter M., 1994, *Od fizjonomii do morfogenezy i morfologii porównawczej. Podstawowe zagadnienia teoretyczne morfologii miast*, [w:] M. Koter, J. Tkocz (red.), *Zagadnienia geografii historycznej osadnictwa w Polsce, Łódź-Toruń*, s. 23–32.
- Kotus J., 2001, *Spółeczności lokalne wybranych gmin Wielkopolski wobec zagadnień rozwoju społeczno-gospodarczego*, Wydawnictwo PTPN, Poznań.
- Kotus J., 2007, *Natura wielkomijskich sąsiedztw*, Seria Geografia, 77, Uniwersytet Adama Mickiewicza, Poznań.
- Kotus J., Piekarska J., 2019, *Geograf społeczny na ścieżce eksperymentalnej*, „Rozwój Regionalny i Polityka Regionalna”, 46, s. 103–120.
- Kowalski M., 2013, *Księstwa Rzeczypospolitej. Państwo magnackie jako region polityczny*, Prace Geograficzne, IGiPZ PAN, 238, Warszawa.
- Kowalski M. (red.), 2003, *Przestrzeń wyborcza Polski*, IGiPZ PAN, PTG, Warszawa.
- Kukliński A., 1986, *Polska lokalna i samorząd terytorialny w warunkach reformy. Problemy metodologiczne*, [w:] P. Dutkiewicz, G. Gorzelak (red.), *Problemy metodologiczne, wstępne koncepcje badań*, Seria: Polska lokalna i samorząd terytorialny w warunkach reformy, IGP Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, 1, s. 9–15.
- Kulesza M., 2011, *Zagadnienia morfogenezy i rozplanowania miast średniowiecznych w Polsce*, Ibidem, Kurowice.
- Ladd F. C., 1970, *Black Youths View Their Environment: Neighbourhood Maps*, „Environment and Behaviour”, 2, s. 74–99.
- Lamarche H., 1987, *Family Farming in France, Crisis and Revival*, [w:] B. Gałęski, E. Wilkening (eds.), *Family Farming in Europe and America*, Westview Press, Boulder, Colorado, s. 193–217.
- Lang G., Lang K., 1981, *Mass Communications and Public Opinion. Strategies for Research*, [w:] M. Rosenberg, R. H. Tumer (eds.), *Social Psychology. Sociological Perspectives*, Basic Books, New York, s. 653–682.
- Lefebvre H., 1974, *La production de l'espace*, Anthropos, Paris.
- Lefebvre H., 1991, *The Production of Space*, Blackwell, Oxford–Cambridge [oryginalne wydanie: *La production de l'espace*, 1974].
- Leszczycki S., 1932, *Badanie geograficzne nad osadnictwem w Beskidzie Wyspowym*, Prace Instytutu Geograficznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, 14, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Leszczycki S., 1938, *Studia do planu regionalnego w okręgach uzdrowiskowo-turystycznych*, „Biuletyn Urbanistyczny”, 6, 3–4, s. 4–13.
- Leszczycki S., 1975, *Geografia jako nauka i wiedza stosowana*, PWN, Warszawa.
- Lewicka M., 2012, *Psychologia miejsca*, Wydawnictwo Scholar, Warszawa.
- Ley D., Samuels M., 1978, *Humanistic Geography. Problem and Prospects*, Maaroufa Press, Chicago.
- Leyshon M., 2002, *On Being 'in the Field': Practice, Progress and Problems in Research with Young People in Rural Areas*, „Journal of Rural Studies”, 18, s. 179–191.

- Libura H., 1988, *Badania wyobrażeń geograficznych na przykładzie mieszkańców Sazonka*, „Dokumentacja Geograficzna”, 1.
- Lisowski A., 2003, *Koncepcje przestrzeni w geografii człowieka*, Uniwersytet Warszawski, Warszawa.
- Lisowski A., 2004, *Zbiorowości regionalne i lokalne w okresie reterytorializacji*, [w:] *Przekształcenia regionalnych struktur funkcjonalno-przestrzennych*, Seria: Regionalny wymiar integracji europejskiej, 8, 1, Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego, Uniwersytet Wrocławski, Wrocław.
- Lisowski A., 2005, *Geografia jako nauka chorologiczna*, [w:] W. Maik, K. Rembowska, A. Suliborski (red.), *Geografia jako nauka o przestrzeni, środowisku i krajobrazie*, Seria: Podstawowe idee i koncepcje w geografii, t. 1, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź, s. 25–49.
- Liszewski S., 1999, *Elity intelektualne w przestrzeni miasta: przykład Łodzi*, [w:] *Zróżnicowanie przestrzenne struktur społecznych w dużych miastach*, XI Konwersatorium Wiedzy o Mieście, Łódź, s. 9–21.
- Lundvall B. A., 1996, *The Social Dimension of The Learning Economy*, DRUID Working Paper, 96 (1), Aalborg University, Aalborg.
- Lynch K., 1960, *The Image of the City*, MIT Press Cambridge, Cambridge, Mass.
- Łukowski W., 2002, *Společne tworzenie ojczyzn*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Maik W., 1988, *Rozwój teorii regionalnych i krajowych układów osadniczych*, Seria Geografia, 37, Uniwersytet Adama Mickiewicza, Poznań.
- Maik W., 1992, *Problematyka rozwoju polskiej geografii społeczno-ekonomicznej w świetle paradygmatycznych modeli pojęciowych*, „Przegląd Geograficzny”, 64, 3–4, s. 231–246.
- Maik W., 2005, *Wprowadzenie*, [w:] S. Liszewski, W. Maik (red.), *Rola i miejsce geografii osadnictwa i ludności w systemie nauk geograficznych*, Studia i Materiały Instytutu Geografii i Gospodarki Przestrzennej Wyższej Szkoły Gospodarki w Bydgoszczy, 1, Bydgoszcz, s. 9–17.
- Maik W., 2014, *Podstawy teoretyczno-metodologiczne studiów geograficzno-miejskich*, Wydawnictwo Uczelniane WSG, Bydgoszcz.
- Maik W., Rembowska K., Suliborski A. (red.), 2005, *Geografia jako nauka o przestrzeni, środowisku i krajobrazie*, ŁTN, Łódź.
- Maik W., Stachowski J., 1995, *Geografia społeczna a społeczna geografia osadnictwa*, [w:] S. Liszewski, *IV Konwersatorium Wiedzy o Mieście*, nt. *Geografia społeczna*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 20–33.
- Malassis L., 1958, *Economie des exploitations agricoles*, Armand Colin, Paris.
- Matykowski R., 1986, *Preferencje regionalne turystów i mieszkańców Szczyrku w zakresie warunków pracy i życia*, Sprawozdania Komisji Geograficzno-Geologicznej Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk za 1984 r., 103, s. 72–76.
- Matykowski R., 1996, *Rola świadomości regionalnej w kształtowaniu granic regionu poznańskiego*, [w:] T. Czyż (red.), *Podstawy regionalizacji geograficznej*, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań, s. 127–140.

- McChesney R., 2004, *The Problem of the Media. US Communication Politics in the 21st Century*, Monthly Review Press, New York.
- McQuail D., 1994, *Mass Communication Theory. An Introduction*, Sage Publication, London.
- Meusburger P., Welker M., Wunder E. (eds.), 2008, *Clashes of Knowledge, Orthodoxies and Heterodoxies in Science and Religion*, Springer, Berlin.
- Moles A., 1967, *Sociodynamique de la culture*, Mouton, Paris.
- Morris C., Evans N., 2004, *Agricultural Turns, Geographical Turns: Retrospect and Prospect*, „Journal of Rural Studies”, 20, s. 95–111.
- Morris S. M., 2001, *Joint and Individual Interviewing in the Context of Cancer*, „Qualitative Health Research”, 11, s. 553–567.
- Nałkowski W., 1907, *Zarys geografii rozumowej*, Wydawnictwo M. Arcta, Warszawa.
- Neisser U., 1967, *Cognitive Psychology*, Englewood Cliffs, Prentice-Hall.
- Niedźwiedzka-Filipiak I., 2005, *Przemiany wizerunku wsi opolskiej pod wpływem odnowy wsi*, „Architektura Krajobrazu”, 1–2, s. 18–26.
- Niedźwiedzka-Filipiak I., 2009, *Wyróżniki krajobrazu i architektury wsi Polski południowo-zachodniej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego, Wrocław.
- Niedźwiedzka-Filipiak I., Wilczyński R., 2015, *Walory miejscowości – tworzywem Sieci Najciekawszych Wsi*, Urząd Marszałkowski Województwa Opolskiego, Opole.
- Niedźwiedzki D., 2000, *Odzyskiwanie miasta. Władza i tożsamość społeczna*, Universitas, Kraków.
- Nonaka I., Takeuchi H., 1995, *The Knowledge Creation Company: How Japanese Companies Create the Dynamics of Innovation*, Oxford University Press, New York.
- Nooteboom B., 2000, *Learning and Innovation in Organizations and Economies*, Oxford University Press, Oxford.
- North D. C., 2002, *Institutions, Institutional Change and Economic Performance*, Cambridge University Press, Cambridge.
- Nowakowski S., 1928, *Marksizm a geografia gospodarcza*, Biblioteka Ruchu Prawnego, Ekonomicznego i Socjologicznego, t. 12, Poznań.
- Nowakowski S., 1934–1935, *Geografia jako nauka i dzieje odkryć geograficznych*, Wydawnictwo Trzaska, Evert i Michalski, Warszawa.
- Nurzyńska I., Drygas M. (red.), 2011, *Rozwój obszarów wiejskich w Polsce. Diagnozy, strategie, koncepcje polityki*, IRWiR PAN, Warszawa.
- Panelli R., 2009, *Social Geography*, [w:] R. Kitchin, N. Thrift (eds.), *International Encyclopedia of Human Geography*, [Elsevier BV], s. 185–194.
- Pawłowski S., 1918, *Antropogeografia*, „Przegląd Geograficzny”, 1, s. 121–128.
- Pawłowski S., 1928, *O metodach geografii jako nauki i metodach nauczania geografii*, „Czasopismo Geograficzne”, s. 112–122.
- Pini B., 2002, *Focus Groups, Feminist Research and Farm Women: Opportunities for Empowerment in Rural Social Research*, „Journal of Rural Studies”, 18, s. 339–351.

- Pini B., 2004, *On Being a Nice Country Girl and an Academic Feminist: Using Reflexivity in Rural Social Research*, „Journal of Rural Studies”, 20, s. 169–179.
- Pini B., 2005, *Interviewing Men: Gender and the Collection and Interpretation of Qualitative Data*, „Journal of Sociology”, 41, s. 201–216.
- Piskozub A., 1987, *Dziedzictwo polskiej przestrzeni. Geograficzno-historyczne podstawy struktur przestrzennych ziem polskich*, Ossolineum, Warszawa.
- Plit F., 2005, *Paul Vidal de la Blache – krajobraz – obraz – i geograficzna metoda jego interpretacji*, Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego, t. 4, s. 26–31.
- Podedworna H. (red.), 2011, *Nowe inspiracje socjologii wsi*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Podgajna E., 2007, *Sierakowo Sławińskie, czyli Tolkienowska kraina Shire*, Gazeta Wyborcza, Szczecin, 12.08.2007, <https://szczecin.wyborcza.pl/szczecin/1,34939,4384125.html> [dostęp 31.12.2020].
- Polanyi M., 1966, *The Tacit Dimension*, Routledge, London.
- Prawelska-Skrzypek G., 1990, *Miasta o niezharmonizowanym rozwoju w świadomości mieszkańców*, Rozprawy Habilitacyjne, Uniwersytet Jagielloński, Kraków.
- Prawelska-Skrzypek G., 1991, *Życie w Krakowie w ocenie jego mieszkańców*, [w:] Z. Rykiel (red.), *Studia z geografii społecznej*, „Dokumentacja Geograficzna”, 3–4, s. 42–56.
- Pred A., 1983, *Structuration and Place: On the Becoming of Sense of Place and Structure of Feeling*, „Journal for the Theory of Social Behaviour”, 13 (1), s. 45–68.
- Price L., Evans N., 2009, *From Stress to Distress: Conceptualizing the British Family Farming Patriarchal Way of Life*, „Journal of Rural Studies”, 25, s. 1–11.
- Radcliffe E., Lowton K., Morgan M., 2013, *Co-construction of Chronic Illness Narratives by Older Stroke Survivors and Their Spouses*, „Sociology of Health and Illness”, 35, s. 993–1007.
- Ratzel F., 1899, *Anthropogeographie*, Stuttgart [tłumaczenie: J. Babicz, 1965, „Przeгляд Zagranicznej Literatury Geograficznej”, 3].
- Reimer B., Markey S., 2008, *Place-Based Policy: A Rural Perspective*, Human Resources and Social Development Canada [b.m.w.].
- Rembowska K., 2002, *Kultura w tradycji i we współczesnych nurtach badań geograficznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Rembowska K., 2005, *Środowisko człowieka – nowe perspektywy badawcze*, [w:] W. Maik, K. Rembowska, A. Suliborski (red.), *Geografia jako nauka o przestrzeni, środowisku i krajobrazie*, Seria: Podstawowe idee i koncepcje w geografii, 1, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź, s. 103–115.
- Rembowska K., 2006, *Transformacja i jej społeczna percepcja. Przypadek Łowicza*, [w:] A. Jewtuchowicz, A. Suliborski (red.), *Przestrzenne różnicowanie procesów transformacji społeczno-gospodarczej w regionie łódzkim*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 183–215.
- Rembowska K., 2011, *Geografia regionalna jako opowieść*, [w:] W. Maik, K. Rembowska, A. Suliborski (red.), *Geografia regionalna – scalenie i synteza wiedzy geograficznej*, Seria: Podstawowe idee i koncepcje w geografii, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 73–80.

- Riley M., 2010, *Emplacing the Research Encounter: Exploring Farm Life Histories*, „Qualitative Inquiry”, 16, s. 651–662.
- Riley M., 2011, *‘Letting Them Go’ – Agricultural Retirement and Human-Livestock Relations*, „Geoforum”, 42, s. 16–27.
- Riley M., 2012, *‘Moving on’? Exploring the Geographies of Retirement Adjustment Amongst Farming Couples*, „Social and Cultural Geography”, 13, s. 759–781.
- Riley M., 2014, *Interviewing Fathers and Sons Together: Exploring the Potential of Joint Interviews for Research on Family Farms*, „Journal of Rural Studies”, 36, s. 237–246.
- Riley M., 2016, *Still Being the ‘Good Farmer’: [Non]Retirement and the Preservation of Farming Identities in Older Age*, „Sociologia Ruralis”, 56, s. 96–115.
- Riley M., 2018, *Traditional Ecological Knowledge from the Internet? The Case of Hay Meadows in Europe*, „Land Use Policy”, 70, s. 334–346.
- Riley M., Harvey D., 2007, *Oral Histories, Farm Practice and Uncovering Meaning in the Countryside*, „Social and Cultural Geography”, 8, s. 391–415.
- Romer E., 1917, *Polska. Ziemia i państwo*, Wydawnictwo G. Gebethnera, Lwów.
- Rosner A., Stanny M., 2014, *Monitoring rozwoju obszarów wiejskich. Etap I*, FEFRWP, IRWiR PAN, Warszawa.
- Rykała A., 2012, *Dlaczego razem? Uwagi o relacjach między geograficzno-historyczną i geograficzno-polityczną perspektywą metodologiczną i poznawczą*, „Studia z Geografii Politycznej i Historycznej”, 1, s. 13–27.
- Rykiel Z., 1985, *Badanie świadomości regionalnej – przykład regionu katowickiego*, „Przegląd Geograficzny”, 57, 1, s. 37–58.
- Rykiel Z., 1991, *Koncepcje geografii społecznej*, [w:] Z. Rykiel (red.), *Studia z geografii społecznej*, „Dokumentacja Geograficzna”, 3–4 [Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Warszawa], s. 9–17.
- Rykiel Z., 2011, *Krytyka krytyki, czyli elementy socjologii geografii*, „Przestrzeń Społeczna”, 1, s. 211–221.
- Rykiel Z., 2014, *Społeczno-polityczne uwarunkowania konferencji w Rydzynie*, [w:] W. Maik, K. Rembowska, A. Suliborski (red.), *Dorobek polskiej geografii po konferencji w Rydzynie*, Seria: Podstawowe Idee i Koncepcje w Geografii, 8, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 11–22.
- Sagan I., 1998, *Percepcja i waloryzacja przestrzeni miejskiej Gdyni*, [w:] H. Piekarek-Jankowska, M. Dutkowski (red.), *Zespół miejski Gdyni. Przyroda – Gospodarka – Społeczeństwo*, Gdańskie Towarzystwo Naukowe, Gdańsk, s. 193–208.
- Sagan I., 2000, *Miasto. Scena konfliktów i współpracy. Rozwój miast w świetle koncepcji reżimu miejskiego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk.
- Sagan I., Czepczyński M. (red.), 2001, *Wybrane problemy badawcze geografii społecznej w Polsce*, Uniwersytet Gdański, Gdańsk.
- Seamon D., 1979, *A Geography of the Lifeworld*, Routledge, New York–London.
- Seamon D., 2018, *Life Takes Place. Phenomenology, Lifeworlds, and Place Making*, Routledge, London–New York.
- Servolin C., 1989, *L’agriculture modern*, Editions du Seuil, Paris.

- Shortall S., 2002, *Gendered Agricultural and Rural Restructuring: a Case Study of Northern Ireland*, „Sociologia Ruralis”, 42, s. 160–175.
- Shucksmith M., 2018, *Re-imagining the Rural: From Rural Idyll to Good Countryside*, „Journal of Rural Studies”, 54, s. 163–172.
- Ślodziak J., 1981, *Atrakcyjność regionów kraju w opinii studentów wyższych uczelni*, „Opolskie Roczniki Ekonomiczne”, 11, s. 263–298.
- Soja E. W., 1985, *The Spatiality of Social Life. Towards a Transformative Retheorisation*, [w:] D. Gregory, J. Urry (eds.), *Social Relations and Spatial Structures*, Macmillan, London, s. 90–127.
- Soja E. [W.], 1996, *Thirdspace*, Blackwell, Malden, Oxford–Carlton.
- Soja E. W., 1999, *Thirdspace. Expanding the Scope of the Geographical Imagination*, [w:] D. Massey, J. Allen, P. Sarre (eds.), *Human Geography Today*, Polity Press, Cambridge, s. 260–278.
- Sokołowicz M., 2015, *Rozwój terytorialny w świetle dorobku ekonomii instytucjonalnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Solon B., 2014, *Tradycyjne media (prasa, radio, telewizja) jako źródła wiedzy rolniczej*, „Studia Obszarów Wiejskich”, 35, s. 273–291.
- Starosta P., 1995, *Poza metropolią. Wiejskie i małomiasteczkowe zbiorowości lokalne a wzory porządku makrospołecznego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Storper M., Venables A. J., 2004, *Buzz: Face-to-Face Contact and the Urban Economy*, „Journal of Economic Geography”, 4, s. 351–370.
- Suliborski A., 2001, *Funkcje i struktura funkcjonalna miast. Studia empiryczno-teoretyczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Suliborski A., 2003, *Region w nauczaniu geografii*, „Przegląd Edukacyjny”, 2 (39), s. 2–12.
- Suliborski A., 2010, *Funkcjonalizm w polskiej geografii miast. Studia nad genezą i pojęciem funkcji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Suliborski A., 2018, *Geografia versus gospodarka przestrzenna*, „Studia KPZK”, 183, s. 17–26.
- Surowiecki W., 1811, *O rzekach y spławach Kraiów Xięstwa Warszawskiego*, Druk. Rządowa, Warszawa.
- Sykała Ł., Dej M. (red.), 2018, *Odnowa wsi jako narzędzie rozwoju lokalnego. Ujęcie teoretyczne i praktyczne*, KIPPiM, Kraków.
- Szafrąńska E., 2010, *Stereotypy i rzeczywistość. Atrakcyjność mieszkaniowa blokowska w opinii mieszkańców*, [w:] M. Madurowicz (red.), *Wartościowanie współczesnej przestrzeni miejskiej*, Wydawnictwo Wydziału Geografii i Studiów Regionalnych UW, Urząd m.st. Warszawy, Warszawa, s. 331–340.
- Szczepański J., 1988, *Chłopi i kultura polska w społeczeństwie polskim*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa.
- Szczepański M. S., Ślęzak-Tazbir W., 2010, *Region i społeczność lokalna w perspektywie socjologicznej*, „Górnośląskie Studia Socjologiczne”. Seria Nowa, 1, s. 13–33.

- Szulc H., 1995, *Morfogeneza osiedli wiejskich w Polsce*, „Prace Geograficzne IGiPZ PAN” [Wrocław], 163.
- Szulc H., 2002, *Atlas historyczny wsi w Polsce*, IGiPZ PAN, Warszawa.
- Thrift N., 1977, *Time and Theory in Geography*, „Progress in Human Geography”, 1, 1, s. 65–101.
- Thrift N., 1983, *Wstęp do geografii czasu*, [w:] G. Węclawowicz (oprac.), *Geografia czasu*, „Przegląd Zagranicznej Literatury Geograficznej”, 1 [Instytut Geografii i Przemysłowego Zagospodarowania PAN, Warszawa].
- Thrift N., 1996, *Spatial Formations*, Sage, London.
- Tobiasz-Lis P., Jeziorska-Biel P., Wójcik M., 2020, *Wyobrażenia przestrzenne jako forma reprezentacji wsi*, [w:] M. Wójcik (red.), *Reprezentacje przestrzenne wsi w Polsce*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 61–84.
- Tobiasz-Lis P., Wójcik M., 2013, *Evaluating and Interpreting the City Using a Photo Projective Method. The Example of Łódź*, „Geographia Polonica”, 86, 2, s. 137–152.
- Topolski J., 1984, *Metodologia historii*, PWN, Warszawa.
- Törnqvist G., 2004, *Creativity in Time and Space*, Geografiska Annaler, Series B: Human Geography, 86, s. 227–244.
- Tuan Y. F., 1977, *Space and Place: The Perspective of Experience*, University of Minnesota Press, Minneapolis–London.
- Turner J. H., 1994, *Socjologia. Koncepcje i zastosowanie*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań.
- Urry J., 2000, *Sociology Beyond Societies. Mobilities for the Twenty-First Century*, Routledge, London–New York.
- Veroff J., Sutherland L., Chaduha L., Ortega R., 1993, *Newlyweds Tell Their Stories: a Narrative Method for Assessing Marital Experiences*, „Journal of Social and Personal Relationships”, 10, s. 437–457.
- Vidal de la Blache P., 1922, *Principes de géographie humaine*, Armand Colin, Paris.
- Wamsley D. J., 1982, *Mass Media and Spatial Awareness*, „Tijdschrift voor Economische en Sociale Geografie”, 73, s. 32–42.
- Wartmann F. M., Purves R. S., 2017, *What’s (Not) on the Map: Landscape Features from Participatory Sketch Mapping Differ from Local Categories Used in Language*, „Land”, 6 (79), s. 1–16.
- Węclawowicz G., 2008, *Geopolityczne wymiary w kształtowaniu koncepcji przestrzennego zagospodarowania kraju*, „Prace Geograficzne”, 218, s. 319–332.
- Wieruszewska M., 1992, *Ewolucja chłopskiego systemu wartości a ruchy odnowy wsi w Europie Zachodniej*, [w:] M. Wieruszewska (red.), *Odnowa wsi. Między mitem a nadzieją*, IRWiR PAN, Warszawa, s. 158–177.
- Wieruszewska M., 2012, *Lokalne, globalne, ponowoczesne wymiary kultury wsi*, [w:] A. Rosner (red.), *Spółeczne i kulturowe zagadnienia przemian na wsi polskiej*, IRWiR PAN, Warszawa, s. 189–211.
- Wieruszewska M., 2016, *Rural Landscape as a Value of Cultural Heritage*, „Wieś i Rolnictwo”, 4, s. 179–194.

- Wierzbicki T., Kaleta A. (red.), 1998, *Rolnictwo i wieś europejska. Od korzeni ku wspólnej przyszłości w XXI w.*, UMK, Toruń–Warszawa.
- Więclaw-Michniewska J., 2006, *Krakowskie suburbia i ich społeczność*, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej, Kraków.
- Wilczyński R. (red.), 2012, *Sieć Najpiękniejszych Wsi. Opracowanie eksperckie projektu*, PROW, KSOW, Opole.
- Wilczyński W., 2003, *Autonomia i jedność geografii. Studium metodologiczne*, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź.
- Wilkin J., 2010, *Wielofunkcyjność rolnictwa – nowe ujęcie roli rolnictwa w gospodarce i społeczeństwie*, [w:] J. Wilkin (red.), *Wielofunkcyjność rolnictwa. Kierunki badań, podstawy metodologiczne i implikacje praktyczne*, IRWiR PAN, Warszawa, s. 17–40.
- Wilkin J., 2016, *Instytucjonalne i kulturowe podstawy gospodarowania. Humanistyczna perspektywa ekonomii*, Scholar, Warszawa.
- Williamson O. E., 2000, *The New Institutional Economics. Talking Stock, Looking Ahead*, „Journal of Economic Literature”, 38, s. 595–613.
- Wojciechowski K., 1986, *Problemy percepcji i ochrony krajobrazu*, UMCS, Wydział Biologii i Nauk o Ziemi, Rozprawy Habilitacyjne, 28, Lublin.
- Wolski O., 2018, *Smart Villages in the EU Policy: How to Match Innovativeness and Pragmatism?*, „Wieś i Rolnictwo”, 4, 181, s. 163–179.
- Woods M., 2005, *Rural Geography*, Sage Publications, London.
- Woods M., 2011, *Rural*, Routledge, London–New York.
- Woods M., 2012, *New Directions in Rural Studies?*, „Journal of Rural Studies”, 28, s. 1–4.
- Woolgar S., 1988, *Knowledge and Reflexivity. New Frontiers in the Sociology of Knowledge*. Sage Publications, London–Beverly Hills.
- Wójcik M., 2008, *Przemiany społeczno-gospodarcze wsi aglomeracji łódzkiej w okresie transformacji ustrojowej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Wójcik M., 2012, *Geografia wsi w Polsce. Studium zmiany podstaw teoretyczno-metodologicznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Wójcik M., 2016a, *O przyszłości, współczesnym stanie i wyzwaniach geografii człowieka*, [w:] A. Suliborski (red.), *Stan, perspektywy i strategia rozwoju geografii społeczno-ekonomicznej w najbliższych latach (do 2030 r.). Dyskusja międzypokoleniowa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 157–166.
- Wójcik M., 2017, *W kierunku „miejsca”. Budzenie uspiętego potencjału wsi*, „Folia Geographica Socio-Oeconomica”, 28, s. 5–16.
- Wójcik M., Jeziorska-Biel P., Czapiewski K., 2019, *Between Words: A Generational Discussion About Farming Knowledge Sources*, „Journal of Rural Studies”, 67, s. 130–141.
- Wójcik M., Suliborski A., 2014, *Geografia społeczna w Polsce – geneza, koncepcje i zróżnicowanie problemowe, ze szczególnym uwzględnieniem studiów geograficzno-miejskich w ośrodku łódzkim*, [w:] M. Wójcik, A. Suliborski (red.), *Dysproporcje społeczne i gospodarcze w przestrzeni Łodzi. Czynniki, mechanizmy, skutki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 17–48.

-
- Wójcik M. (red.), 2016b, *Tożsamość i „miejsce”. Budzenie uśpionego potencjału wsi*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Wójcik M. (red.), 2020, *Reprezentacje przestrzenne wsi w Polsce*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Wójcik M., Czapiewski K. (red.), 2016, *Multifunctional Development in Rural Spaces: Challenges for Policy and Planning*, „Studia Obszarów Wiejskich”, 43.
- Zaborski B., 1926, *O kształtach wsi w Polsce i ich rozmieszczeniu*, Prace Komisji Etnograficznej PAU, 1, Kraków.
- Zaborski B., Wrzosek A., 1937–1939, *Antropogeografia*, Wydawnictwo Trzaska, Evert i Michalski, Warszawa.
- Zborowski A., 2005, *Przemiany struktury społeczno-przestrzennej regionu miejskiego w okresie realnego socjalizmu i transformacji ustrojowej (na przykładzie Krakowa)*, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej, Kraków.
- Zegar J. S., 2012, *Współczesne wyzwania rolnictwa*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Spis tabel

Tabela 1.1. Wybrane problemy badawcze polskiej geografii społecznej_____	32
Tabela 2.1. Zestawienie sloganów, haseł (powód pobytu) we wsiach objętych badaniem _____	48
Tabela 2.2. Aspekty oceny miejscowości _____	50
Tabela 2.3. Wsie biorące udział w projekcie według grup oceny _____	53
Tabela 3.1. Elementy ułatwiające orientację odręcznych szkiców wsi_____	97
Tabela 4.1. Płeć i wiek przedstawicieli pokoleń w rodzinach rolniczych _____	116

Spis rycin

Ryc. 1.1. Pole poznawcze geografii człowieka _____	33
Ryc. 2.1. Rozmieszczenie i ocena punktowa badanych wsi _____	52
Ryc. 2.2. Średnia wartość w poszczególnych zagadnieniach oceny w stosunku do maksymalnej możliwej do zdobycia liczby punktów (%) oraz wsie – liderzy oceny merytorycznej_____	55
Ryc. 2.3. Zabudowa wsi Łącko (woj. zachodniopomorskie) _____	58
Ryc. 2.4. Zabudowa wsi Swołowo (woj. pomorskie)_____	59
Ryc. 2.5. Opowieści badaczy o odwiedzonych wsiach: Żuławki i Sierakowo Sławieńskie _____	62
Ryc. 2.6. Opowieści badaczy o odwiedzonych wsiach: Gniewino i Głotowo _____	63
Ryc. 2.7. Opowieści badaczy o odwiedzonych wsiach: Kruszyniany i Domachowo____	64

Ryc. 2.8. Opowieści badaczy o odwiedzonych wsiach: Masłomęcz i Dobków _____	65
Ryc. 2.9. Opowieści badaczy o odwiedzonych wsiach: Istebna _____	66
Ryc. 2.10. Okolice wsi Sierakowo Sławieńskie (woj. zachodniopomorskie) _____	74
Ryc. 2.11. Wioska Hobbitów we wsi Sierakowo Sławieńskie (woj. zachodniopomorskie) _____	75
Ryc. 2.12. Zabytkowy kościół pw. Matki Bożej Różańcowej we wsi Sierakowo Sławieńskie (woj. zachodniopomorskie) _____	77
Ryc. 2.13. Dawny cmentarz protestancki we wsi Sierakowo Sławieńskie (woj. zachodniopomorskie) _____	78
Ryc. 3.1. Rozmieszczenie wybranych 22 osiedli wiejskich w Polsce _____	85
Ryc. 3.2. Typy szkiców według Wartmann, Purves (2017) _____	87
Ryc. 3.3. Znaczenie pojęcia wieś według respondentów _____	90
Ryc. 3.4. Struktura cech opisujących zamieszkiwaną wieś (A) oraz cech decydujących o jej wyjątkowości (B) według respondentów _____	91
Ryc. 3.5. Opowieść mieszkańca wsi o miejscu: dom w Pacewie _____	92
Ryc. 3.6. Skojarzenia respondentów z nazwą zamieszkiwanej miejscowości _____	93
Ryc. 3.7. Przykłady szkiców wsi z wykorzystaniem różnych perspektyw _____	96
Ryc. 3.8. Miejsca centralne we wsi według respondentów _____	98
Ryc. 3.9. Opowieść mieszkańca wsi o miejscu: staw w Miłoszycach _____	99
Ryc. 3.10. Opowieść mieszkańca wsi o miejscu: kapliczki w Holendrach Baranowskich _____	99
Ryc. 3.11. Elementy uznawane przez respondentów za granice wsi _____	100
Ryc. 3.12. Opowieść mieszkańca wsi o miejscu: droga w Czerwonej _____	100
Ryc. 3.13. Przykład obszarów w szkicach wsi – osiedla we wsi Miłoszyce _____	102
Ryc. 3.14. Przykłady krawędzi w szkicach wsi: tory kolejowe we wsi Grzęska i autostrada A2 we wsi Holendry Baranowskie _____	102
Ryc. 3.15. Lokalna historia wsi zapisana w odręcznym szkicu (wieś Marszowice) _____	103
Ryc. 3.16. Opowieść mieszkańca wsi o miejscu: budynki w Długowoli _____	105


Ryc. 3.17. Opowieść mieszkańca wsi o miejscu: rodzina z Piwody _____	105
Ryc. 3.18. Opowieść mieszkańca wsi o miejscu: zasiedlanie Księżego Pola _____	106
Ryc. 4.1. Lokalizacja wsi, w których przeprowadzono badania rodzin rolniczych _____	113
Ryc. 4.2. Zabudowa gospodarcza na obszarze badań _____	114
Ryc. 4.3. Krajobraz rolniczy na obszarze badań _____	115

Idea tej pracy zrodziła się m.in. w wyniku zainteresowania dyskusją o specyfice badawczej geografii człowieka, zwłaszcza we współczesnych uwarunkowaniach instytucjonalnych, oraz jako potrzeba poszukiwania alternatywy dla panujących powszechnie tendencji dezintegracyjnych w naukach społecznych. W związku z tym, podjęto próbę określenia pola przedmiotowego geografii człowieka, wskazując – jako kluczowe – koncepcje i modele przestrzeni, na które można spojrzeć w kontekście różnych form zamieszkiwania ludzi, ich zmiany w czasie oraz w odniesieniu do przemian cywilizacyjnych. W tym przypadku są to nawarstwiająca się w czasie ujęcia teoretyczno-metodologiczne, które można odnieść do trzech zasadniczych typów analizy zjawisk w przestrzeni wyróżnionych przez M. Foucaulta, tj. *umiejscowienia, rozciągłości i usytuowania*. Poszczególne rozdziały, które odpowiadają trzem przypadkom badań nad osadnictwem wiejskim, prezentują kwestie odnoszące się do wyjaśnienia relacji człowieka z przestrzenią rozumianą jako podłoże jego egzystencji (ziemia). We wszystkich badaniach przeplatają się trzy kluczowe dla geografii człowieka kwestie, tj. problemy określenia stanu i przekształceń krajobrazu kulturowego, tożsamości terytorialnej oraz miejsca człowieka i społeczności lokalnych w przestrzeni. W pracy oceniono możliwości poznawcze przedstawionej problematyki badawczej oraz ich rolę w kształtowaniu podstaw odrębności teoretyczno-metodologicznej geografii człowieka. Wskazano również podstawowe kwestie dotyczące przemian społeczno-kulturowych przestrzeni wiejskiej. Jest to o tyle istotne, że wieś podlega bardzo istotnym przekształceniom, co w tym zakresie wpływa na jej inne cechy osadnicze, zwłaszcza fizjonomiczne i funkcjonalne.

 WYDAWNICTWO
UNIwersYTETU
ŁÓDZKIEGO

 wydawnictwo.uni.lodz.pl

 ksiegarnia@uni.lodz.pl

 (42) 665 58 63

Książka dostępna również
jako e-book

ISBN 978-83-8220-528-2



9 788382 205282